72 strony **dla Ciebie.** **Dodatek na Święta**, a w nim m.in. **Sławni bliźniacy:** Jarosław i Lech **Kaczyńscy,** Jarosław i Jacek **Kret,** Piotr i Paweł **Brożek** oraz Paweł i Łukasz **Golec. Specjaliści od karpia:** Artur **Andrus,** Kuba **Strzyczkowski,** Marek **Niedźwiecki,** Magda **Jethon,** czyli nasza dziennikarka **w radiowej Trójce**

GAZETA jarocińska
15 lat ZNAMY SIĘ Z KAŻDEJ STRONY
TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKI

Nr 51 (793) 23 grudnia 2005
www.gj.com.pl
ISSN 1230-851X
Nr indexu 34382X
Cena 2,50 zł
TYGODNIK LOKAL

JAROCIN

Festiwal **zmian**

Decyzje dotyczące przyszłorocznego festiwalu zmieniają się jak w kalejdoskopie. Najpierw imprezę miała organizować nowo powołana spółka lub fundacja, potem firma Jarocin - Sport. Teraz okazuje się, że producentem festiwalu będzie Jarociński Ośrodek Kultury. Dyrektor Marek Kurzawa chce zorganizować imprezę razem z "Gazetą Wyborczą" i radiową "Trójką" - od 17 do 19 sierpnia.

Czytaj na str. 5

JAROCIN

Grupa trzymająca mandat

Nazwisko zmarłego kilka tygodni temu radnego Jerzego Mieloszyka nadal będzie figurowało na liście członków Rady Powiatu w Jarocinie. W czasie ostatniej sesji uchwała w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Mieloszyka nie została przyjęta z powodu równowagi głosów: 9 za - koalicji i 9 przeciw - opozycji.

Czytaj na str. 3

Hipcio, nie(bur)miś

Hipopotama wybrano maskotką Jarocina. - *Były jakieś burmisie, ale mamy kilku swoich. Po co nam więcej...* - żartuje Stanisław Martuzalski.

Czytaj na str. 9

STOWARZYSZENIE BUDOWY SZPITALA NIE CHCE ROZMAWIAĆ

Co z pieniędzmi na szpital?

Gdzie są pieniądze, które mieszkańcy przekazali na budowę nowego szpitala w Jarocinie? Ile ich jest i co z nimi będzie? Jacek Olbiński, prezes Stowarzyszenia Budowy Szpitala, nie chce odpowiadać na te pytania. Członkowie zarządu twierdzą, że pieniędzy jest niewiele i są zdeponowane na koncie, ale dokumentów pokazać nie chcą. Co więcej - oni też nie chcą rozmawiać na ten temat. - *Mieliśmy posiedzenie zarządu i zdecydowaliśmy, że nie będziemy z dziennikarzami „Gazety" na ten temat rozmawiać* - poinformował prezes stowarzyszenia Jacek Olbiński.

Czytaj na str. 7

bardzo ważne
Następny numer "Gazety Jarocińskiej" w sprzedaży w środę, 28 grudnia

Reklamę do tego numeru **przyjmujemy** do czwartku, **22 grudnia**

Ogłoszenia drobne do wtorku **27 grudnia**

W piątek, **23 grudnia** oraz **w Wigilię** Biuro Reklamy i Biuro Ogłoszeń **będą nieczynne**

W NUMERZE

Bo karpie były w wannie

Świątecznie karpie były powodem awantury domowej. W weekend policjanci zostali zaalarmowani o kłótni w mieszkaniu na jednym z jarocińskich osiedli. Kiedy funkcjonariusze dotarli na miejsce okazało, że powodem niesnasek małżonków były... świąteczne ryby. Kobieta nie mogła się wykąpać, bo żywe karpie pływały w łazienkowej wannie.

Czytaj na str. 4

Mleko dla świń

Dziesięć procent dostawców mleka do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Jarocinie już przekroczyło przyznane kwoty. Na początku stycznia w limicie produkcji nie będzie się miesiło 80 procent rolników. Aktualnie spółdzielnia za każdy dodatkowy kilogram mleka potrąca 20 groszy na poczet kary, która po zakończeniu roku kwotowego może wynieść 1,20 zł. Część producentów zapowiada, że nadwyżką mleka będzie karmiło świnie.

Czytaj na str. 17

Kolejne wyróżnienie

Wielokrotnie nagradzana dziennikarka "Gazety Jarocińskiej" Anna Kopras - Fijołek zdobyła kolejne wyróżnienie. Tym razem przyznało je Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich za tekst poświęcony losom ludzi, którzy przeżyli obóz koncentracyjny w Oświęcimiu. Było to jedyne wyróżnienie przyznane autorowi reprezentującemu prasę lokalną.

Czytaj na str. 2

Trzech ludzi w rowie

Po pół godziny w otwartym polu trudno zorientować się, że jest kilka stopni na plusie. Na głowy robotników zaczyna padać deszcz, stoją w wodzie, a wiatr potęguje zimno. Ale to nie koniec kłopotów. - *Czasem łopatą się nie da* - tłumaczy brygadzista. - *Zdarza się, że w suchej ziemi jest kamień na kamieniu, korzenie, wtedy trzeba dosłownie dłubać kilofem.*
W jaki sposób można trafić dzisiaj do kopania rowów? Kto chce, a kto musi wziąć w ręce łopatę. Czy jest jeszcze gorsza robota?

Czytaj na str. 13

moim zdaniem

Opozycja według opozycji

PIOTR PIOTROWICZ

Okazuje się, że opozycyjni radni w powiecie mogą, jak jeden mąż i jedna kobieta, złożyć swe mandaty, bo już nie chcą być opozycyjnymi radnymi. Mam jednak dla nich złą wiadomość: nie można tego zrobić, bo nie ma większości, by przegłosować wygaśnięcie ich mandatów. W Jarocinie nawet nie wystarczy umrzeć, by do świadomości zacietrzewionych i opanowanych niechęcią opozycyjnych głów dotarło, że osoby do tej pory piastującej mandat nie ma już wśród nas.

Szczególnie charakterystyczne dla powiatu jarocińskiego pojmowanie opozycji przez opozycję, oznaczać musi, sądząc po wypowiedziach opozycji, że ugrupowanie rządzące powinno robić to wszystko, czego chce ta właśnie opozycja. To bardzo twórczy wkład jarocińskiej opozycji w rozwój demokracji, bo opozycja pozostawając w opozycji chce rządzić, czyli być opozycją rządzącą.

Dlatego muszę poprosić swych przyjaciół politologów, by ten szczególny przypadek przeanalizowali i naukowo opracowali. Dzięki temu w literaturze naukowej mogą znaleźć się nazwiska radnych Musielaka, Szymczaka, Lisieckiej, Stechlińskiego, Meisnerowskiego, Dworzyńskiego, Martuzalskiego, Kmiecika i Kuzdżała, co będzie niewątpliwą „promocją" powiatu.

Mam tylko nadzieję, że wcześniej politolodzy nie poproszą o pomoc lekarską dla opozycji w Jarocinie, która, jak się okazuje, pomimo obecności w niej aż dwóch lekarzy, poważnie niedomaga.

PCK ZBIERA NA PACZKI ŚWIĄTECZNE

Czerwonokrzyska zbiórka

Do piątku 23 grudnia w sklepach prowadzona będzie zbiórka żywności, słodyczy, środków chemicznych. Z zebranych darów przygotowane zostaną paczki świąteczne dla najuboższych rodzin z terenu Ziemi Jarocińskiej. Potrzebujący zostali wytypowani przez ośrodki pomocy, PCK oraz kuratorów sądowych. Zbiórka żywności prowadzona będzie w: Intermarche "Szarotka", sklep "Zgody" (ul. Wrocławska 136), sklep "U Marianka", sklep spożywczy "Jard" (ul. Wrocławska). Na stacji benzynowej "Jet" zbierane będą datki do puszek.

Do akcji "Czerwonokrzyska Gwiazdka" oprócz sióstr, działaczy PCK i honorowych krwiodawców włączą się również wolontariusze. W sklepach dyżurować będą członkowie szkolnych kół czerwonokrzyskich z Jarocina (ZSO, SP nr 2 i 3), Żerkowa i Witaszyc. Wszystkie osoby będą posiadały identyfikatory.

(ls)

JAROCIN

Burmistrz szuka **kierowników**

Konkursy na stanowiska kierownicze ogłosił burmistrz Jarocina Adam Pawlicki. Do obsadzenia są wakaty szefów dwóch referatów: gospodarki komunalnej i referatu gospodarowania przestrzenią. Poszukiwana jest też osoba na stanowisko kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Burmistrz nie może dotychczas pełniącym obowiązki kierownikom powierzyć stanowisk, ponieważ prawo nakazuje rozpisanie konkursu.

Od kandydatów wymaga się przede wszystkim wyższego wykształcenia i kilkuletniego stażu pracy. Oferty można składać do 4 stycznia.

(ag)

JARACZEWO

Na krzesła do świetlicy

Nowe meble do świetlicy socjoterapeutycznej w Parzęczewie mają trafić między świętami a Nowym Rokiem. Wyposażenie sali w Parzęczewie jest skromne. Prawie każde krzesło jest inne. Brakuje także stolików. Gmina Jaraczewo zdecydowała się doposażyć salę. Na zakup 30 krzeseł i 6 stolików przeznaczy około 3.000 zł.

(era)

NOWE MIASTO

Trzydziesta trzecia sesja

Cztery uchwały zaplanowano na XXXIII sesję Rady Gminy w Nowym Mieście, która odbędzie się w najbliższy czwartek 22 grudnia. W programie między innymi kolejne zmiany w tegorocznym budżecie i wieloletnim planie inwestycyjnym gminy. Radni mają również określić cel, na jaki zostaną przeznaczone środki pochodzące z pożyczki umorzonej Nowemu Miastu przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. W posiedzeniu będzie uczestniczył starosta średzki Paweł Łukaszewski.

Sesja odbędzie się w nowomiejskim ośrodku kultury. Początek o godz. 13.00.

(nba)

Wigilia w Raszewach

Tradycyjnie już Środowiskowy Dom Samopomocy w Raszewach zaprasza wszystkich chętnych, ale przede wszystkim osoby samotne, na wigilię, która odbędzie się w sobotę 24 grudnia o godz. 14.00. Organizatorzy zapewniają dowóz. Zainteresowani są proszeni o wcześniejsze zgłoszenie się pod nr tel. (0-62) 740-31-23.

(ann)

Rocznica **stanu wojennego**

W 24. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego pod pomnikiem „Solidarności" w Jarocinie wiązanki kwiatów złożyły delegacje starostwa powiatowego - ze starostą Sławomirem Wąsiewskim, Urzędu Miejskiego w Jarocinie - z burmistrzem Adamem Pawlickim oraz przedstawiciele organizacji kombatanckich.

(ann)

NAGRODY STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY POLSKICH PRZYZNANE

Jedyne takie wyróżnienie

Fot. Dariusz Fijołek

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK zdobyła wyróżnienie za tekst o dramatycznych przeżyciach ludzi, którzy trafili do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Na zdjęciu wraz z laureatem Lauru SDP Ryszardem Kapuścińskim.

Rozstrzygnięcie 13. edycji Nagród SDP 2005 odbyło się w minioną sobotę w Warszawie. Do konkursu zgłoszono 327 artykułów oraz audycji radiowych i programów telewizyjnych. Główną Nagrodę - Wolności Słowa, jury przyznało działowi zagranicznemu "Rzeczpospolitej", za walkę z kłamstwami o "polskich obozach śmierci". W kategorii Nagroda im. Stefana Żeromskiego - za publikacje o tematyce społecznej, przyznano cztery honorowe wyróżnienia. Otrzymali je dziennikarze "Polityki", Polskiego Radia Lublin oraz nasza redakcyjna koleżanka, Anna Kopras-Fijołek, za artykuł "Niech wam się śni rodzinny dom". W uzasadnieniu do tego wyróżnienia napisano: "*Rzadko słyszany głos w opowieściach oświęcimskich - dobroć zaznana w czasie pogardy nadal żyje i owocuje. Pamięć doznanych krzywd to jedno, a pamięć o tych, którzy pomagali, którzy poświęcali się dla ocalenia innych, dominuje wspomnienia po latach.*" Było to jedyne w tej edycji wyróżnienie dla dziennikarki z gazety lokalnej.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w siedzibie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Nagrody SDP wzorowane są na amerykańskim Pulitzerze. Nagrodę specjalną - Laur SDP otrzymał Ryszard Kapuściński. Odebrał go z rąk prezes stowarzyszenia Krystyny Mokrosińskiej.

(ls)

404 UCZNIÓW Z GMINY JARACZEWO SKORZYSTAŁO Z POMOCY MATERIALNEJ

Stypendia wypłacone

Gmina Jaraczewo wypłaciła ostatnią transzę stypendiów socjalnych. Pomoc finansową otrzymali uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Ubiegłotygodniowa wypłata obejmowała należność za okres czterech miesięcy, tj. od września do grudnia 2005 roku. Świadczenia trafiły do 404 osób. Wysokość stypendium określono uchwałą Rady Gminy w Jaraczewie.

Uprawnionych do ich otrzymania podzielono na dwie grupy, określone według kryterium dochodowości w rodzinie. Wysokość miesięcznego stypendium w grupie I wynosi 97 zł (dochód miesięczny na członka rodziny do 158 zł), w grupie II - 70 zł (dochód miesięczny na członka rodziny powyżej 158 zł, ale nie przekraczający 316 zł). - *Tak więc uczeń z I grupy otrzymał stypendium w łącznej wysokości 388 złotych, a z II grupy 280 złotych* - mówi Jerzy Jakubowski, dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Jaraczewie.

Na wypłatę stypendiów przeznaczono 121.906 zł. - *Realizując wypłatę stypendium gmina Jaraczewo wywiązała się w 100 % z nałożonego przez ustawodawcę w bieżącym roku obowiązku* - podkreśla dyrektor Jakubowski.

(era)

RADNI POWIATOWI OBRADUJĄ W KOMPLECIE (?)

Grupa trzymająca mandat

RADNI OPOZYCJI zagłosowali przeciwko wygaśnięciu mandatu Jerzego Mieloszyka

Nazwisko zmarłego radnego Jerzego Mieloszyka nadal będzie figurowało na liście członków Rady Powiatu w Jarocinie. W czasie ostatniej sesji uchwała w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Mieloszyka nie została przyjęta z powodu równowagi głosów: 9 za - koalicji i 9 przeciw - opozycji. Sytuacji nie zmienił fakt, że po nieobecności na dwóch poprzednich sesjach (w programie obu posiedzeń był projekt uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu - przyp. red.), na kolejnej radni opozycji wreszcie się zjawili.

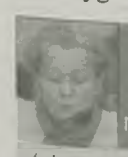

MARIA LISIECKA
radna Rady Powiatu w Jarocinie

(głosowała przeciw wygaśnięciu mandatu radnego Jerzego Mieloszyka)

Zrobiłam to z szacunku do osoby zmarłego. Ja z racji swojego zawodu ze śmiercią stykam się na co dzień. Obowiązuje pewien czas żałoby, kiedy powinno się mieć pewne rzeczy na uwadze. Dlaczego go od razu wykluczać? Nie ma go tylko fizycznie, ale on dla nas istnieje. Był naszym kolegą i cały czas ma na nas wpływ. Ja czuję ten wpływ. Jestem chrześcijanką i wierzę, że jego dusza jest wśród nas cały czas obecna. Ja tak sądzę i myślę, że moi koledzy również.

WŁODZIMIERZ BUDZYŃSKI
radny Rady Powiatu w Jarocinie

(głosował za wygaśnięciem mandatu radnego Jerzego Mieloszyka)

To co się tu dzieje, to jest brak szacunku do człowieka, który nie żyje. Wstyd mi, że jestem w tej radzie. Żałuję, że biorę udział w takiej farsie, w takim kabarecie. To jest żałosne. Brak mi słów. Uważam, że ta rada powinna się sama rozwiązać. Wstyd mi, że ktokolwiek bierze pieniądze za coś takiego. Ja zrzekłem się w tej chwili swojej diety. Nie wiem, czy tego samego nie zrobię z mandatem. Uważam, że jeśli radni chcą pracować w ten sposób, to szkoda społecznych pieniędzy i szkoda wyborców, których się oszukuje. Bo to jest najzwyklejsze oszustwo.

To jest obrzydliwe

Tuż przed głosowaniem uchwały Henryk Szymczak przeczytał oświadczenie grupy 9 radnych. - *Kluby radnych Unii Wielkopolan, Teraz Jarocin i Samoobrony, cała opozycja będzie głosować przeciwko wygaśnięciu mandatu. Ta nowa sytuacja, jaka powstała w radzie, spowodowała, że odbudują się nowe możliwości na porozumienie, że każda strona musi poznać siłę argumentów oponenta, że jeden głos nie będzie ważył o ważnych sprawach. (...) Niech ta nasza decyzja świadoma i przemyślana będzie przyczynkiem do refleksji na okres świąteczny.*

Reakcja radnych koalicji i osób z publiczności uczestniczącej w sesji na taki wynik głosowania była jednoznaczna. - *Ja wypowiedź pana radnego Szymczaka określę jako obrzydliwą* - powiedział radny Paweł Leonhard. - *Jak można tak postępować? Nie uszanować nawet powagi śmierci* - zastanawiali się niektórzy uczestnicy sesji.

W pozostałych punktach programu radni byli raczej zgodni. Najdłuższa dyskusja dotyczyła zmian w tegorocznym budżecie. Radni twierdzili, że zmiany zawierają wydatki inwestycyjne, których konsekwencje rozciągają się na kilka najbliższych lat. - *Chciałbym zauważyć, że ta część zmian nie była poprzedzona żadną dyskusją ani analizą* - stwierdził radny Przemysław Musielak. - *Wydaje mi się, że stawianie radnych w takiej sytuacji jest niedopuszczalne i działa na szkodę samorządności naszego powiatu.* Przemysław Musielak w głosowaniu nad zmianami w tegorocznym budżecie wstrzymał się od głosu.

Atak na „Gazetę"

Nie był to jednak koniec oświadczeń wygłoszonych na sesji. Jako pierwszy ponownie głos zabrał radny Przemysław Musielak, który zarzucił zarządowi powiatu manipulację. - *W prasie lokalnej ukazały się oświadczenia podwładnych i kolegów, że nieodbycie się sesji w dniach 30 listopada i 15 grudnia spowoduje dramatyczne skutki. Dziś mamy dowód, że była to manipulacja i wprowadzanie społeczeństwa w błąd. (...) Wyrażamy jednak zrozumienie dla postawienia pod murem kierowników jednostek samorządowych. (...) My radni reprezentujący społeczeństwo nie pozwoliny na to, aby działania samorządu lokalnego kojarzyły się z praktykami stosowanymi przez totalitarną władzę komunistyczną. Mamy nadzieję, że prasa została wprowadzona w błąd, a nie jest, jak za dawnych czasów; tubą władzy* - czytał radny Musielak.

Z oświadczeniem wystąpił też przewodniczący Zawiązku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych ZZOZ Jarocin Sławomir Zieliński, który odniósł się do artykułu „Niezgody na ugody" opublikowanego w 49. numerze „Gazety Jarocińskiej". - *(...) Artykuł ten jest pełen niedomówień i półprawd oraz przekłamań faktów, które przeinaczają całkowicie obraz sytuacji związanej z procesem restrukturyzacji szpitala. (...) Ufam, że niezgodność z faktami i dokumentami, która pojawiła się w artykule dotyczącym szpitala, była tylko „wypadkiem przy pracy", a nie czymś innym (...)* - oświadczył Sławomir Zieliński.

(ann)

dr hab. RYSZARD KOWALCZYK
Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza

Sam fakt śmierci radnego powoduje ustawowe wygaśnięcie mandatu. Uchwała rady jest tylko potwierdzeniem zaistniałego faktu. Blokowanie tej sytuacji jest balansowaniem na granicy prawa. Przypuszczam, że radni kierują się tylko i wyłącznie względami politycznymi. Nie ma to większego sensu, bo wcześniej czy później będą musieli uporządkować tę kwestię. Jeśli jednak radni odmawiają przyjęcie wymaganej prawem uchwały, wówczas środki dyscyplinujące powinien zastosować wojewoda, jako organ nadzorujący. Wojewoda po upływie trzech miesięcy od - w tym wypadku śmierci radnego, może wydać zarządzenie zastępcze, stwierdzające wygaśnięcie mandatu.

komentarz

Przewodniczący Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych ZZOZ Jarocin Sławomir Zieliński w czasie ostatniej sesji rady powiatu wystąpił z obszernym oświadczeniem, w którym zarzucił mi nierzetelność oraz stosowanie niedomówień i półprawd. Zrobił to na forum publicznym, bez uprzedzenia i możliwości obrony z mojej strony. W pracy nad artykułem „Niezgody na ugody" starałam się wysłuchać racji każdej ze stron i obiektywnie przekazać je Czytelnikom. Jako dziennikarza nie interesują mnie animozje pana Zielińskiego wobec dyrektora szpitala Tomasza Paczkowskiego, ani polityka czy prywatne interesy, które za pośrednictwem związków zawodowych próbuje załatwić pan Zieliński. Nie zamierzam jednak pozostawić bez odpowiedzi bezpodstawnych oskarżeń, które przewodniczący z taką łatwością kieruje pod adresem „Gazety", w której pracuję, i moim osobiście. Jeśli pan Zieliński uważa, że może tak postępować, bo chroni go przynależność do związków zawodowych, to się myli. Interesuje mnie tylko, czy będzie miał tyle odwagi, żeby przyznać się do tego - również na forum publicznym - że obraził nas niesłusznie.

ANNA KONIECZNA

Umowa na koniec roku

W środę, w kotlińskim urzędzie podpisana zostanie umowa z wykonawcą budowy kanalizacji w Twardowie.

Rozstrzygnięty został przetarg na budowę kanalizacji w Twardowie. Gmina Kotlin ogłosiła go ponownie po tym, jak zespół arbitrów z Urzędu Zamówień Publicznych uznał procedurę przetargową za nieważną i zobowiązał samorząd do jej ponownego przeprowadzenia.

W kolejnym przetargu startowało siedem firm. Wygrała "Hydrobudowa Włocławek", która zaoferowała wykonanie robót za kwotę 2.130.709,56 zł. - *To była cena środkowa. Trzy były tańsze i trzy droższe* - mówi wójt Kotlina, Walenty Kwaśniewski. - *Firma, żeby została wybrana, musi sama się przyłożyć i złożyć odpowiednią ofertę.*

Zakończenie robót planowane jest na 31 maja 2006 roku. Do wykonania jest 11.170 metrów sieci i przyłączy. Do gminnej sieci przyłączonych zostanie 116 posesji. - *Termin na wykonanie tych prac jest niekorzystny, jest zima, ale wygrała firma, która zatrudnia 400 osób i ma porządne wyposażenie techniczne, więc nie powinno być żadnych kłopotów* - mówi wójt.

Już wkrótce złożony zostanie wniosek na pozyskanie środków na budowę kanalizacji w Magnuszewicach. W tej wiosce również wybudowane zostanie ok. 12 km sieci i kosztorys opiewa też na ok. 3 miliony. - *Kiedy to zostanie zrealizowane, nie wiadomo. Wszystko zależy od pieniędzy* - dodaje Walenty Kwaśniewski. (akf)

155 osób na polskim

Wieloletnia działalność społeczna franciszkanów została w tym roku zauważona przez władze powiatu jarocińskiego i Unię Wielkopolan. Powodem wyróżnienia była m.in. działalność parafialnej szkółki "Antonianum". Powstała ona w 1997 roku z inicjatywy ojca Marka Janusa, proboszcza parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie. Na zajęcia przygotowujące do nowej matury z języka polskiego, prowadzone przez Laurę Paluszkiewicz, przyjeżdżają również uczniowie spoza powiatu jarocińskiego m.in. ze Środy, Pleszewa, Obry Starej i Bożęciczek. Szerzej za tydzień. (ls)

PRZYPADEK CZY KOLEJNY ELEMENT ZŁODZIEJSKIEJ SERII

Skradli tira z kołpakami

Tira z ładunkiem kołpaków samochodowych skradziono w ubiegłym tygodniu w Jarocinie. Policja nie wyklucza, że ciężarówkę zagrabiła grupa, która wcześniej w podobny sposób kradła ciągniki siodłowe w ościennych powiatach.

Kierowca transportujący kołpaki był w Jarocinie przejazdem. W nocy z 13 na 14 grudnia zaparkował tira na ul. Moniuszki w Jarocinie. Ciężarówka stała w oświetlonym miejscu, vis a vis ul. Libercourt pod murem okalającym hurtownię paliw płynnych. Z informacji policji wynika, że kierowca poszedł się przespać. Tira opuścił około północy. Mężczyzna zeznał, iż pół godziny później zauważył, że ciężarówka z ładunkiem zniknęła. Szybkość działania sprawców może wskazywać na to, że albo samochód był obserwowany wcześniej, albo kradzieży dokonali „zawodowcy". Auto wraz z towarem było warte kilkaset tysięcy złotych.

Czy tira skradli przypadkowi złodzieje, czy poszukiwana przez wielkopolską policję grupa złodziei? Dzień po kradzieży ciężarówki w Jarocinie nieustaleni sprawcy uprowadzili w Krotoszynie dafa z naczepą wyładowaną odpadami tekstylnymi. Tydzień wcześniej dwa ciągniki siodłowe z naczepami skradziono w Chwałkowie (gm. Krobia).

(nba)

POMÓŻ POLICJI

Policja zwraca się o pomoc do osób, które mogły widzieć moment kradzieży ciężarówki lub mogą posiadać jakiekolwiek informacje w tej sprawie. Z komendą można się kontaktować osobiście lub telefonicznie tel. (0-62) 749-82-00, telefon zaufania - (0-62) 747-22-41 lub elektronicznie (www. jarocin.policja.gov.pl). Policja gwarantuje pełną anonimowość.

Cztery osoby w szpitalu - to bilans zderzenia hondy civic z ciężarowym dafem. Do wypadku doszło rankiem 14 grudnia na drodze nr 11 w Witaszycach. Samochód osobowy, którym podróżowało 5 osób, prowadził mieszkaniec Ostrowa Wlkp. - *Jadący od strony Pleszewa kierowca hondy nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, wpadł w poślizg i zjechał na lewy pas jezdni. Tam zderzył się z jadącym od strony Jarocina ciężarowym dafem* - poinformował sierż. szt. Aleksander Szczepański, rzecznik komendanta KPP w Jarocinie.

(nba)

Strażacy w akcji

▶ **Wycięli rannego.** Pasażera hondy, która zderzyła się z ciężarowym dafem, uwalniali przy pomocy sprzętu hydraulicznego strażacy 14 grudnia na drodze nr 11 w Witaszycach. W akcji uczestniczyło 16 ratowników.

▶ **Pożar w tunelu.** Zwarcie instalacji elektrycznej było przyczyną pożaru tunelu foliowego z uprawą boczniaków, który zapalił się 14 grudnia. Straty oszacowano na 7 tys. zł.

▶ **Pompowali z mieszkania.** Wodę z domu jednorodzinnego wypompowywano 15 grudnia na os. Konstytucji 3-go Maja. Przyczyną zalania była pęknięta rura przy zlewie kuchennym. Szkody oszacowano na 5 tys. zł.

▶ **Suchy konar**. Konar drzewa leżący na jezdni w Suchej (gm. Żerków) usunięto 16 grudnia.

(nba)

WIEŚCI KRYMINALNE

Odjechali **wózkiem**

500 zł był wart czerwony wózek dziecięcy, który skradziono z klatki schodowej jednego z bloków na ul. T. Kościuszki w Jarocinie. Kradzieży dokonano 12 grudnia między 11.30 a 12.30.

Poszedł z kasą

13 grudnia w jednym z biur na ul. T. Kościuszki w Jarocinie nieustalony sprawca skradł portfel z dokumentami i pieniędzmi należący do mieszkanki Jarocina.

Manem na **rauszu**

1,3 promila alkoholu miał we krwi Mirosław Ch. z Jarocina. Pijanego kierowcę ciężarowego mana policja zatrzymała 14 grudnia na ul. Św. Ducha w Jarocinie.

Skok na złoto

Pierścionki ze złota skradł ze sklepu przy ul. Paderewskiego w Jarocinie złodziej, który wykorzystał moment nieuwagi sprzedawcy. Do zdarzenia doszło 14 grudnia.

Pijany w **maluchu**

Prawie półtora promila alkoholu miał we krwi Robert K. ze Stęgoszy, który prowadził po pijanemu malucha. Nietrzeźwego kierowcę policja zatrzymała w nocy 16 grudnia na ul. Jarocińskiej w Żerkowie.

Złodziej w barze

16 grudnia w barze przy ul. Śródmiejskiej w Jarocinie jednemu z klientów skradziono telefon komórkowy nokia. Aparat był wart 400 zł.

Pusty **kurnik**

27 kur i butlę gazową skradziono w nocy z 16 na 17 grudnia z posesji na ul. Wrocławskiej w Jarocinie. Sprawca wybił szybę w budynku gospodarczym. Straty oszacowano na 420 zł.

Karpie w wannie

Do 57 interwencji wyjeżdżali w ubiegłym tygodniu policjanci prewencji KPP w Jarocinie. 13 z nich dotyczyło awantur domowych. W ostatnią niedzielę w mieszkaniu na jednym z osiedli w Jarocinie doszło do ostrej kłótni między małżonkami. Wezwani na miejsce funkcjonariusze ustalili, że powodem nieporozumień było to, że kobieta nie mogła się wykąpać. Wszystko przez to, że w wannie pływały świąteczne karpie.

Skopali **przechodnia**

18 grudnia policja zatrzymała Jacka W. i Tomasza W. z Jarocina. Mężczyźni są podejrzani o pobicie kilka godzin wcześniej mężczyzny na ul. Sportowej. Zatrzymani mieli bić go rękoma, kopać po całym ciele, narażając ofiarę na poważne uszczerbki na zdrowiu. Policja wyjaśnia motywy sprawców.

Bez kurtki i portfela

Kurtkę z portfelem skradziono 18 grudnia klientowi hotelu przy ul. Jarocińskiej w Golinie.

Nie **spali**

Z dwoma woreczkami konopi indyjskich zatrzymano 18 grudnia Piotra R. z Wilkowyi.

Liczby drogówki

30 kierowców na łączną kwotę 4.200 zł ukarali w ubiegłym tygodniu policjanci drogówki. Najwięcej - 450 zł kary zapłaci sprawca kolizji.

(nba)

Ratownicy wyjeżdżali

W okresie od 13 do 19 grudnia 2005 r. jarocińskie pogotowie ratunkowe wyjeżdżało 14 razy do zdarzeń ulicznych. Do szpitala przetransportowano 44 osoby, w tym 5 poszkodowanych w zdarzeniach drogowych. 75 osobom udzielono lekarskiej pomocy ambulatoryjnej. 58 razy ratownicy jechali do nagłych zachorowań. **(nba)**

leki z apteki

Codziennie od 19 do 25 grudnia w godz. 20.00-23.00 dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełni apteka **„Aspirynka"** (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 747-24-34).
W najbliższą niedzielę (25.XII) dyżur w godz. 8.00-23.00 pełni apteka **„Aspirynka"**.
Od 26 do 1 stycznia 2006 r. w godz. 20.00-23.00 dyżur oraz pogotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełnić będzie apteka **„Kolejowa"** (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 747-24-34).
W święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok apteka dyżurna będzie czynna od 9.00 do 23.00.

problem na telefon

Policyjny telefon zaufania
• do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie **747-22-41**
• do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu **0-800/ 130-334** (bezpłatny).
• W **Jarocinie 747-15-22**. Ośrodek Terapii Uzależnień, ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.
• **Klub Abstynenta** czynny od wtorku do piątku i w niedzielę w godz. 18.00-20.00 w Skarbczyku (Jarocin, Park 1).
• **Punkt konsultacyjny dla rodziców oraz młodzieży eksperymentującej i uzależnionej od alkoholu i narkotyków** działa w każdą drugą i czwartą sobotę miesiąca na terenie Ośrodka Terapii Uzależnień w Jarocinie, ul. Kościuszki 18, w godz. od 9.00 do 13.00 (informacja telefoniczna 747-15-22).

• W **Żerkowie 740-38-93** Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji, ul. Jarocińska 35.
• W **Jaraczewie 740-80-13**, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 19.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.
• W **Rusku 740-02-60** czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00-18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

"GIGANTYCZNA" KONCEPCJA

FESTIWAL *zmian*

Decyzje dotyczące przyszłorocznego festiwalu zmieniają się jak w kalejdoskopie. Najpierw imprezę miała organizować nowo powołana spółka lub fundacja, potem firma Jarocin - Sport. Teraz okazuje się, że producentem festiwalu będzie Jarociński Ośrodek Kultury. Nadal niepewny jest termin imprezy, a program mglisty.

ANNA GAUZA

W przyszłym roku festiwal ma się odbyć w Jarocinie od 17 do 19 sierpnia, a nie jak podała w środowym wydaniu "Gazeta Wyborcza" - 10-12 sierpnia. Taką informację usłyszeliśmy kilka dni temu od dyrektora Jarocińskiego Ośrodka Kultury Marka Kurzawy. Termin został zmieniony ze względu na pielgrzymkę, która pójdzie przez Jarocin na Jasną Górę.

Roboczy plan

- Nie ma konkretnych ustaleń, tak, jak nie ma konkretnego programu - przyznaje Marek Kurzawa. Ma koncepcję trzydniowego festiwalu robionego wspólnie z dwoma mediapatronami - "Gazetą Wyborczą" i radiową "Trójką". *- To jest roboczy plan* - zastrzega. Umowy nie są jeszcze podpisane. *- Mediapatroni mieliby zacząć robić plebiscyt wśród ludności w gazecie i na antenie już w marcu. Ludzie wybierają, jakiego wykonawcę chcieliby usłyszeć* - mówi Marek Kurzawa. Jeszcze jednak nie wie, jak dokładnie to ma wyglądać. Na pewno dominować będzie muzyka rockowa, by cała impreza nawiązywała do tradycji Festiwalu Muzyki Rockowej. Dwa dni mają zostać oddane do dyspozycji mediapatronom. *- Ale finalnie my decydujemy, kto zagra* - wyjaśnia Kurzawa.

Trzeci dzień, zatytułowany "Giganci Jarocina", ma należeć do artysty kojarzonego z festiwalem, który zaprosi innych wykonawców. *- Oni byliby gospodarzami* - opowiada Marek Kurzawa. Kontrakty z muzykami będzie negocjował JOK i to ośrodek ostatecznie zdecyduje, kto zagra.

Co oprócz muzyki będzie się działo podczas festiwalu? *- W dzień czymś trzeba będzie zająć ludzi, którzy będą na wieczornych koncertach, w dzień. Na pewno chciałbym nawiązać do innej dziedziny sztuki* - przyznaje Marek Kurzawa, ale nic więcej na ten temat nie umie na razie powiedzieć. Nie zna też budżetu imprezy. Nie wiadomo, na jakie pieniądze będzie mógł liczyć z budżetu gminy. W projekcie finansowym na przyszły rok żadnych funduszy na festiwal nie zapisano. Wiceburmistrz Robert Kaźmierczak mówi, że dyrektor JOK-u formalnie o żadne pieniądze się nie ubiegał. Zastępca włodarza Jarocina chciałby, aby impreza sama się sfinansowała. Póki co, z władzami miasta - jak twierdzi dyrektor JOK-u - odbyło się tylko jedno spotkanie dotyczące imprezy. *- Moją koncepcję festiwalu przedstawiłem, ale nadal jest to tylko moja koncepcja* - mówi Marek Kurzawa.

Pomysł gonił pomysł

- Od czterech tygodni tyle mogłem zrobić - twierdzi nowy dyrektor JOK-u. Podreśla, że startując na szefa ośrodka, burmistrz wymagał od niego nie koncepcji na festiwal, ale roli, jaką w imprezie ma odegrać JOK. Wszystko wskazuje na to, że program imprezy w dużej mierze będzie więc zależał od mediapatronów.

Burmistrz uważa, że impreza "może być fajna", ale żadnego pomysłu nie ma. W przeciągu ostatnich paru miesięcy niejednokrotnie zmieniał zdanie na temat festiwalu. Na konferencji prasowej w październiku, na której poinformował, że zdecydował się kontynuować impreze zapowiadał, że organizatorem będzie nowo powołana spółka lub fundacja. Oznajmił również, że festiwal będzie w Roszkowie. O tym, że nie ma szans na organizację przyszłorocznej imprezy nad zalewem wiadomo nie od dziś. Stało się to jasne po wycofaniu z październikowej sesji uchwały w sprawie przekazania spółce Jarocin - Sport prawie 25 hektarów gruntów w Roszkowie na potrzeby imprezy. *- Być może pospieszyliśmy się trochę. Postanowiliśmy poczekać do momentu, kiedy będziemy mieli koncepcję zagospodarowania tego terenu* - wyjaśniał kilka tygodni temu "Gazecie burmistrz Adam Pawlicki. Po czym zapowiedział, że przyszłoroczny festiwal będzie najprawdopodobniej na stadionie.

Zaprawiony w tworzeniu firm komunalnych burmistrz szybko wycofał się z pomysłu powołania spółki czy fundacji oznajmiając, że za festiwal odpowiedzialny będzie Jarocin-Sport. Teraz wszystko wskazuje na to, że nie spółka sportowa, ale JOK wyprodukuje festiwal. *- Po rozmowie z burmistrzem doszliśmy do wniosku, że Jarocin – Sport ma tyle inwestycji i mając tak niewielką kadrę, nie jesteśmy w stanie podołać* - potwierdza prezes spółki Maciej Konieczny.

Kilka dni temu okazało się też, że w przyszłym roku festiwal odbędzie się nie na stadionie, ale na trzyhetarowym polu na Bogusławiu w okolicach parku, gdzie niegdyś było pole namiotowe. Teren jest przeznaczony na boiska sportowe, ale wiceburmistrz Kaźmierczak uważa, że mogą tam odbywać się również imprezy. *- Gmina ziemi bezpośrednio nie kupuje. Umowa będzie podpisana między właścicielem gruntu (osoba prywatna) a spółką Jarocin - Sport. Gmina przekaże pieniądze na ten cel* - wyjaśnia Romana Danielczyk, naczelnik wydziału rozwoju w jarocińskim magistracie. Środki na zakup gruntu, uzbrojenie i opłotowanie terenu oraz stworzenie boisk mają zostać uchwalone na najbliższej sesji rady miejskiej - 28 grudnia, a potem przekazane spółce - 700.000 zł.

Dyrektor jest optymistą

Tegorocznego festiwalu nie da się powtórzyć i co do tego nikt nie ma wątpliwości. Formuła osadzenia imprezy w realiach PRL-u zaciekawiła i przyciągnęła 10 tysięcy widzów. Trzeba dobrego pomysłu i sprawnej jego realizacji, żeby festiwal w przyszłym roku "wypalił" i stał się imprezą na kolejne lata. Dla przykładu, organizatorzy rockowiska w Węgorzewie (odbędzie się w lipcu), imprezę podobną w założeniach do jarocińskiego festiwalu, mają właściciwie zapiętą na ostatni guzik. Na organizację przeglądu pozyskali nawet pieniądze z Unii Europejskiej. Już od 1 grudnia zespoły mogą nadsyłać płyty z konkursowymi nagraniami. Marek Kurzawa przytakuje, że czasu zostało niewiele, ale uważa, że da radę i festiwal w Jarocinie będzie.

OGŁOSZENIE

"Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innym."
Jan Paweł II

Niech zbliżające się
Święta Bożego Narodzenia
spędzone w gronie najbliższych
przyniosą Państwu wiele radości,
ciepła i optymizmu.

Niech w nadchodzącym
Nowym 2006 roku
szczęście i pomyślność
nigdy Państwa nie opuszczą,
a wiara dodaje codziennie sił
i energii do tworzenia i realizacji
nowych pomysłów.

Przewodniczący Rady Powiatu w Jarocinie
Czesław Robakowski

Starosta Jarociński
Sławomir Wąsiewski

Jarocin, Boże Narodzenie 2005

listy

W SPRAWIE KAPLICY PRZEDPOGRZEBOWEJ

Proboszczowie odpowiadają

W Jarocińskim Przeglądzie Informacji, który trafił niedawno do domów jarociniaków, pojawiła się informacja o przebudowie kaplicy przedpogrzebowej. Jerzy Pluta - prezes Zakładu Usług Komunalnych w Jarocinie, który zarządza cmentarzem, informuje w tekście, że istnieje problem wykorzystania kaplicy do odprawiania w niej mszy św. Na takie rozwiązanie nie chcą się bowiem zgodzić jarocińscy proboszczowie. W odpowiedzi duszpasterze skierowali pismo do dziekana dekanatu jarocińskiego - księdza prałata Stanisława Szymańskiego, w którym wyjaśnili, dlaczego dom przedpogrzebowy nie może zostać przemianowany na kaplicę, w której miałyby być odprawiane msze św. Pismo zostało również przekazane redakcji "Gazety Jarocińskiej" z prośbą o jego publikację. **(ls)**

Przewielebny Ks. Prałat Stanisław Szymański
Dziekan Dekanatu Jarocińskiego

Proboszczowie parafii jarocińskich, powodowani nałożoną na nich odpowiedzialnością za godne sprawowanie i przebieg liturgii sakramentów, kolejny raz zaskoczeni naciskiem władz miasta celem przemianowania komunalnego domu przedpogrzebowego na kaplicę katolicką z funkcją odprawiania Mszy Świętej odpowiadają co następuje:

1) Kodeks Prawa Kanonicznego mówi: "nabożeństwo pogrzebowe za każdego wiernego winno być z reguły odprawione w jego własnym kościele parafialnym" (KPK 1177), a przyjęta przez parafie jarocińskie druga forma pogrzebu proponowana przez rytuał wyraźnie oddziela obrzędy ostatniego pożegnania od Mszy Świętej w kościele, którą odprawia się bez obecności ciała zmarłego (Obrzędy pogrzebu, pkt. 80). Jedyną zmianą, którą możemy dokonać w ramach obowiązującego prawa kościelnego to przyjęcie pierwszej formuły pogrzebu, tzn. trumna z ciałem jest przywożona na Eucharystię do kościoła, a później obrzędy pogrzebu kontynuowane są od bramy cmentarnej.

2) Miejscem sprawowania Eucharystii jest konsekrowany lub pobłogosławiony ołtarz w kościele. Przyjmując, że takowy byłby w przemianowanej kaplicy, co zrobić z nim i liturgicznym wyposażeniem, gdy rodzina niekatolicka zażądałaby zmiany wystroju bez jakichkolwiek symboli religijnych, do czego mają prawo? Nie możemy przyjąć tłumaczenia, że ołtarz i przedmioty liturgiczne będą wynoszone.

3) Na żadnym etapie przebudowy domu przedpogrzebowego nie konsultowano zmian z komisją liturgiczną w Kurii Diecezjalnej w Kaliszu.

4) Mamy na uwadze również przepisy sanitarne, które wyraźnie oddzielają miejsce pożegnania ze zmarłym od miejsca sprawowania liturgii (dwa odrębne pomieszczenia).

5) Nie jesteśmy też zainteresowani zakupem tego obiektu, ponieważ liczba świątyń w mieście jest wystarczająca. Ustawa z 3 lutego 1959 r. z dalszymi poprawkami wyraźnie obliguje każdą gminę do posiadania własnego ogrodzonego cmentarza komunalnego z zachowaniem wszelkich przepisów sanitarnych, na którym powinien znajdować się dom przedpogrzebowy i kostnica dostępna dla wszystkich (pkt. 1, 2 i 5 powyższej ustawy). Ponadto chcemy uniknąć zarzutu, że władza z pieniędzy podatników wybudowała kolejny kościół dla katolików.

Z przykrością stwierdzamy, że problem ten jest sztucznie nagłaśniany i nie znajduje odzewu w społeczeństwie jarocińskim. Jest jedynie próbą uwiarygodnienia się i wywiązania z przedwyborczych obietnic przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi. Wobec powyższego nie znajdujemy żadnej przekonywującej racji do zmiany sprawdzonej i przyjętej od lat w Jarocinie formy celebracji katolickiego pogrzebu.

Ksiądz Andrzej Sośniak
- proboszcz parafii Chrystusa Króla
Ksiądz Dariusz Matusiak
- proboszcz parafii św. Marcina
Ojciec Marek Janus - proboszcz parafii św. Antoniego
Ksiądz Andrzej Piłat - proboszcz parafii Matki Bożej Fatimskiej

ROMAN GIERNACKI O NIEDOCIĄGNIĘCIACH ORGANIZACYJNYCH

Sołtys chce piwa od gminy

Piwa na koszt gminy chce się napić Roman Giernacki, sołtys Wojciechowa. Twierdzi, że złocistego trunku domagają się od niego mieszkańcy wioski w zamian za udział w turnieju wsi. Sołtys Giernacki jest zbulwersowany, że z wiejskiego budżetu musiał zapłacić za koszulki, w których startowali zawodnicy.

Po blisko pół roku Roman Giernacki, sołtys Wojciechowa, przypomniał sobie o niedociągnięciach organizacyjnych czerwcowego Turnieju Samorządów Wiejskich. Na sesji ostro zaprotestował przeciwko temu, że wioski musiały zapłacić za koszulki, w których startowali zawodnicy.

W tym roku Wojciechowo nie stanęło na podium. W nagrodę za uczestnictwo otrzymało 100 zł. Giernacki przekonywał, że za t-shirty musiał zapłacić 140 zł. Utrzymywał, że nie miał środków na zorganizowanie poczęstunku dla osób, które brały udział w turnieju. - *Jeżeli piwko można postawić naszej kochanej delegacji z Niemiec, to dlaczego nam nie można tego postawić. Zamiast tych 100 zł po balonie piwa. Czy jest taka możliwość, czy nie* - mówił Roman Giernacki. To zdanie wywołało śmiech na sali. Wprawiło także w zakłopotanie wójta Dariusza Strugałę. Włodarz gminy zaznaczył, że nie wiedział o obciążeniu sołectw kosztami zakupu koszulek. - *Szczerze mówiąc byłem przekonany, że za koszulki zapłacił organizator* (Gminny Ośrodek Kultury był organizatorem turnieju wsi - przyp. red.) *i przyznaję, że nie może być tak, że koszulki są droższe niż wartość nagrody* - stwierdził Strugała. Przy okazji dostało się obecnemu na sali sesyjnej Janowi Tomczakowi, dyrektorowi GOK-u w Jaraczewie. - *Takie działanie mija się z celem i myślę, że do tego nie dopuścimy, panie Janku, nawet gdyby trzeba było więcej środków przeznaczyć na zorganizowanie turnieju. Taka propozycja nie powinna paść panie Janku* - ubolewał wójt. - *Sołtysi zgodzili się na takie rozwiązanie* - bronił się Jan Tomczak. Dariusz Strugała podkreślił, że nagrodę należy przeznaczyć na potrzeby wsi.

Dyrektor Tomczak w rozmowie z „Gazetą" zaręczał, że na zebraniu organizacyjnym sołtysi zgodzili się na zakup koszulek z budżetu wsi. Zaznacza, że w 13-letniej tradycji turnieju po raz pierwszy wioski płaciły za t-shirty. Dlaczego? - *Mieliśmy mniej pieniędzy na przygotowanie imprezy* - wyjaśnia Jan Tomczak. Zapewnia, że decyzja o obciążenia sołtysów kosztami koszulek odbyła się za zgodą wicewójta Stanisława Andrzejczaka.

(era)

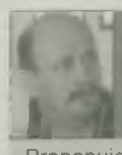

ROMAN GIERNACKI
sołtys Wojciechowa

Proponuję, aby gmina postawiła piwo uczestnikom Turnieju Samorządów Wiejskich.

ROLNICTWO

Pył jest **niebezpieczny**

Praca w rolnictwie należy do niebezpiecznych. Zdrowie i życie rolników zależy nie tylko od posiadania nowoczesnych maszyn czy zastosowania bezpiecznych technologii, ale od znajomości zagrożenia. Pył rolniczy to wróg podstępny. Stopniowo niszczy układ odpornościowy organizmu, powoduje choroby alergiczne układu oddechowego - zapylenie pęcherzyków płucnych, astmę oskrzelową, nieżyt górnych dróg oddechowych. Choroby te stanowią 60 procent wszystkich stwierdzonych chorób zawodowych rolników. Główną drogą oddziaływania pyłu na organizm człowieka jest układ oddechowy. Działanie poprzez skórę i spojówki oczu w przypadku pyłu rolniczego odgrywa mniejszą rolę. Stopień i rodzaj działania patogennego związany jest z wielowymiarowym i wieloskładnikowym charakterem pyłu. Wnikanie pyłu do dróg oddechowych, osadzanie cząstek w różnych jego odcinkach oraz wydzielanie i zatrzymywanie pyłu zależy przede wszystkim od wymiaru cząstek. Pył grubszy osadza się w obrębie górnych dróg oddechowych i w obrębie tchawiczo-oskrzelowym. Jest on w znacznym stopniu odkrztuszany i wydalany w wyniku naturalnego procesu samooczyszczenia. Pył najdrobniejszy, przedostający się do pęcherzyków płucnych, może czynić największe szkody ze względu na dużą ich powierzchnię łączną w porównaniu z powierzchnią górnych dróg oddechowych. Cząstki najmniejsze są najważniejsze ze względu na skutki zdrowotne. Odpowiedzialne są za rozwój pylic płuc, większości nowotworów oraz zapylenia pęcherzyków płucnych. Przyjmuje się że czynnikami etiologicznymi zmian chorobowych u osób narażonych na wdychanie pyłu rolniczego są przede wszystkim drobnoustroje, głównie bakterie. W gospodarstwie rolnikom towarzyszy pył, albo jak często mówimy kurz. Kurz występuje podczas sezonowych prac polowych, w czasie żniw i omłotów, w trakcie karmienia i czyszczenia zwierząt oraz przygotowywania pasz. Poszczególne składniki pyłu rolniczego charakteryzują się swoistymi właściwościami chorobotwórczymi.

Składniki pyłu rolniczego:

Organiczne		**Nieorganiczne**	
roślinne	**zwierzęce**	**mineralne**	**chemiczne**
chemiczne	**drobnoustroje i ich produkty**	**pochodzenia glebowego**	

Największe zagrożenie stwarzają prace wykonywane w obejściu: związane z przygotowywaniem pasz dla zwierząt oraz czyszczenie ziarna, przy których stwierdza się bardzo duże stężenie pyłu i mikroflory; prace przy zwierzętach, zwłaszcza przy trzodzie chlewnej, gdzie występuje ponadnormatywne zanieczyszczenie powietrza drobnoustrojami i endotoksyną. Wśród prac polowych z największym zagrożeniem należy liczyć się podczas kombajnowego zbioru ziarna i zbioru roślin okopowych z racji wysokich stężeń pyłu i wyższej zawartości wolnej krystalicznej krzemionki.

Bardzo niebezpieczny jest np. pył z zawilgoconego siana, w którym po dłuższym przechowywaniu nastąpiło zjawisko tzw. „samozagrzania". Nieodpowiednio przechowywane surowce zawierają ogromne ilości bakterii i grzybów, a także drobne pajęczaki zwane rozkruszkami. Te właśnie najczęściej niewidoczne dla nieuzbrojonego oka są źródłem alergenów i toksyn wywołujących choroby.

Chcąc zmniejszyć narażenie na działanie pyłu należy stosować:

- przeciwpyłowe maseczki jednorazowego użytku, półmaski z filtrem przeciwpyłowym lub maski chroniące jednocześnie oczy. Aby sprzęt ten spełniał swoją ochronną rolę, musi być dopasowany wymiarami do użytkownika i wyposażony w filtry posiadające właściwości wychwytywania drobnych cząstek pyłu, w tym areozolu biologicznego i mineralnego stanowiącego największe zagrożenie. Maski te powinny być dostępne w sklepach ze środkami do produkcji rolnej,
- poprawić wentylacje w pomieszczeniach,
- dobrze, aby ciągniki i maszyny samobieżne posiadały pyłoszczelne i klimatyzowane kabiny,
- przestrzegać zasad przechowywania surowców (zboża, siana i innych produktów) w warunkach niskiej temperatury i wilgotności, przy dostępie powietrza,
- zwrócić uwagę na pył osiadły na sprzęcie i podłodze w pomieszczeniach, który stanowi źródło pylenia wtórnego, należy pamiętać o jego usuwaniu.

INSPEKTOR GRZEGORZ HYBIAK
Kasa Rolniczego
Ubezpieczenia Społecznego
Placówka Terenowa w Jarocinie

CZY STOWARZYSZENIE BUDOWY SZPITALA W JAROCINIE PRZEKAŻE PIENIĄDZE NA „STARY" SZPITAL?

Co z tymi pieniędzmi?

Gdzie są pieniądze, które mieszkańcy przekazali na budowę nowego szpitala w Jarocinie? Ile ich jest i co z nimi będzie? Jacek Olbiński, prezes Stowarzyszenia Budowy Szpitala nie chce odpowiadać na te pytania. Członkowie zarządu twierdzą, że pieniędzy jest niewiele i są zdeponowane na koncie, ale dokumentów pokazać nie chcą. Co więcej - oni też nie chcą rozmawiać na ten temat. - *Mieliśmy posiedzenie zarządu i zdecydowaliśmy, że nie będziemy z dziennikarzami „Gazety" na ten temat rozmawiać* - poinformował prezes stowarzyszenia Jacek Olbiński.

Bezwładne stowarzyszenie? Władze zaoczne

Prezes twierdzi, że nie pamięta, ile pieniędzy jest na koncie stowarzyszenia. Z tego, co udało nam się ustalić, ze zbiórek od mieszkańców i darowizn, stowarzyszenie mogło pozyskać ok. 40 do 50 tys. zł. Z tej kwoty została zakupiona działka (ok. 3 ha ziemi) w Annapolu, na której miała ruszyć budowa nowego szpitala. - *Gotówki nie pozostało wiele* - zapewnia Maria Lisiecka, członek zarządu, radna powiatowej opozycji.

Wątpliwości dotyczą również tego, czy stowarzyszenie ma w ogóle prawomocne władze. - *Z dokumentów, które są złożone w Starostwie Powiatowym w Jarocinie, wynika, że kadencja zarządu i komisji rewizyjnej skończyła się we wrześniu 2003 roku* - mówi Halina Ulke z wydziału Organizacyjnego Starostwa Powiatowego w Jarocinie. - *Od tego czasu nie mamy żadnej informacji o tym, że dokonano wyboru nowych władz stowarzyszenia. Takie powiadomienie powinno trafić do Krajowego Rejestru Sądowego, który automatycznie przesyła je do nas. Chociaż może też być tak, że wybrali władze, ale nie wysłali informacji do KRS-u* - dodaje Halina Ulke. Jacek Olbiński zapewnia, że stowarzyszeniem kierują pełnoprawne władze.

Czy przekażą pieniądze? Decyzja w lutym

W aspekcie ostatnich wydarzeń związanych z trudną sytuacją jarocińskiego szpitala coraz częściej pojawiają się głosy, żeby społeczne fundusze zebrane przez stowarzyszenie przekazać właśnie na rzecz tej placówki.

Po alarmie, który podniósł dyrektor szpitala ds. lecznictwa Grzegorz Szymczak na temat braków sprzętowych, radni powiatowi zwołali sesję nadzwyczajną i chcieli ratować placówkę. Dołączyli do nich niektórzy rajcy miejscy z apelem o przekazanie 1 mln zł na ten cel. W czasie jednego z posiedzeń padła też propozycja: - *Zwracam się z prośbą, aby radna Maria Lisecka, jako członek zarządu Stowarzyszenia Budowy Szpitala w Jarocinie wniosła pod obrady tego gremium punkt dotyczący przekazania zebranych od mieszkańców środków finansowych na zakup sprzętu dla szpitala* - powiedział radny powiatowy Stanisław Czeszyk. - *Placówka jest rozbudowywana i w przyszłym roku inwestycja zostanie zakończona, nie ma więc powodu, żeby budować nowy szpital. Dlatego też zgromadzone przez stowarzyszenie środki można by przeznaczyć na wyposażenie istniejącej placówki* - dodał. Apel pozostał jednak bez odpowiedzi.

Zapytana przez nas doktor Lisiecka stwierdziła stanowczo, że stowarzyszenie nie może przekazać pieniędzy na inny cel, niż budowa nowego szpitala. - *Nikt z nas nie jest władny dysponować tymi pieniędzmi. To są fundusze przekazane przez ludzi. Jakie byłoby ich odczucie, gdybyśmy przeznaczyli je na inny cel? To byłoby niezgodne z sumieniem.* Inne zdanie ma prezes Jacek Olbiński, który nie zaprzeczył, że decyzją walnego zebrania członków, które odbędzie się w lutym, fundusze mogą zostać przekazane na istniejącą placówkę.

Doktor Lisiecka jest jednak przekonana i wierzy w to, że w Jarocinie będzie budowany nowy szpital. - *Niech pani spojrzy na inne powiaty - we Wrześni, w Krotoszynie ludzie budują nowe szpitale. W Unii Europejskiej szpitale przenosi się poza miasto.* Maria Lisiecka nie ma wątpliwości, że dwie placówki na terenie powiatu jarocińskiego mają rację bytu. - *Jest coraz więcej ludzi, którzy nie mają gdzie umierać. Ja znam ten teren i dobrze wiem, jakie są potrzeby.* Doktor Lisiecka nie określiła jednak, który ze szpitali - nowy, czy stary - miałby pełnić rolę hospicjum.

ANNA KONIECZNA

SONDA

Czy uważasz, że pieniądze zebrane na budowę nowego szpitala powinny zostać przeznaczone na wyposażenie już istniejącej placówki?

KLAUDIA HETMAŃCZYK

- Uważam , że tak. Nowego szpitala na razie nie widać a specjalistyczny sprzęt starej placówce bardzo by się przydał.

HALINA SOBCZAK

- Jestem zdania, że pieniądze powinny być przekazane. Nie wiadomo, kiedy nowy szpital zostanie wybudowany a obecnemu pieniądze pomogą w zakupie sprzętu.

PIOTR SIEBUŁA

- Niedawno przebywałem w naszym szpitalu, gdzie dobrze się mną zaopiekowano. Jednak dodatkowe pieniądze pomogłyby w jego unowocześnieniu.

IRENA GRZEŚKOWIAK

- Sądzę, że to dobry pomysł.

OFICJALNE ROZPOCZĘCIE ROZBUDOWY GIMNAZJUM W NOWYM MIEŚCIE

Starosta przyjedzie wmurować

- Mamy już koncepcję dobudowy hali widowiskowo-sportowej. W styczniu chcemy rozpocząć fazę projektową, tak żeby zakończyć całość tego obiektu w 2008 roku.

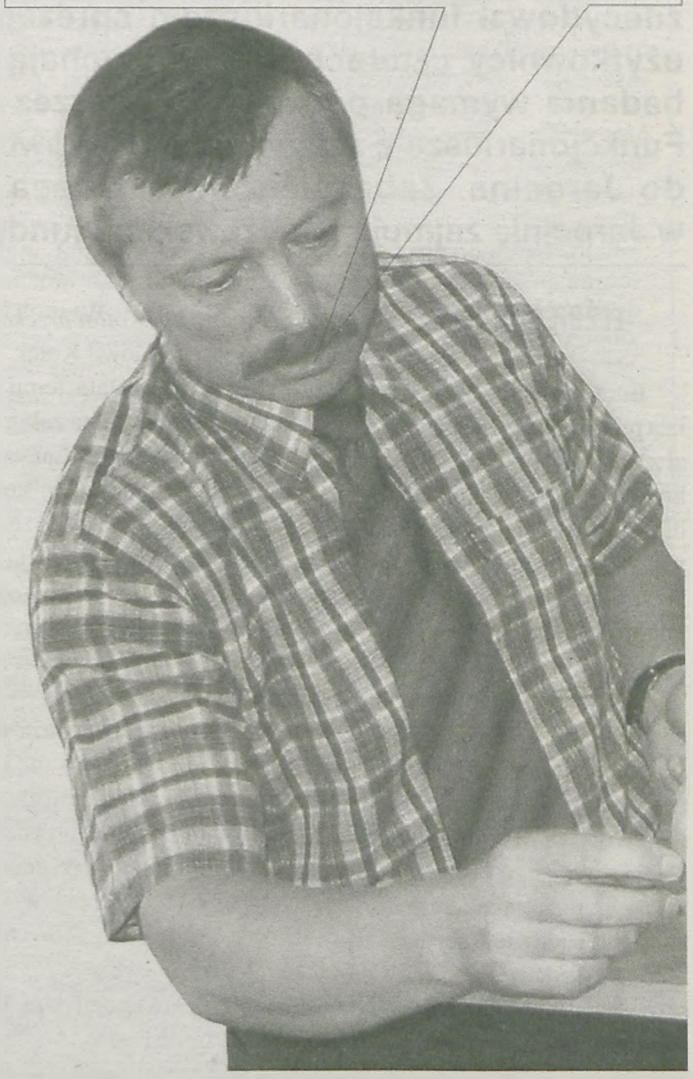

Wmurowanie kamienia węgielnego pod rozbudowę Gimnazjum w Nowym Mieście odbędzie się w czwartek 22 grudnia. Za kielnie chwycą między innymi średzki starosta Paweł Łukaszewski i przewodnicząca Rady Powiatu w Środzie Wlkp. Małgorzata Fertała. W murowaniu udział weźmie też wójt Nowego Miasta Aleksander Podemski, a także nowomiejscy radni. - *Pierwszą kielnię na pewno będzie dzierżył pan starosta, który z wykształcenia jest budowlańcem i jemu to powinno iść chyba najlepiej. Oczywiście pan wójt, dyrektor zespołu szkół i moja skromna osoba. Zrobimy to do spółki, bo odpowiedzialność się zawsze rozmywa, gdyby było coś nie tak wymurowane* - mówi z przekąsem dyrektor gimnazjum, radny powiatowy Zdzisław Jędrzak. Dobudowa części licealnej finansowana jest wspólnie przez powiat i gminę. Prace, o czym pisaliśmy w „Gazecie", rozpoczęły się w końcu listopada. Uroczystą inaugurację inwestycji zaplanowano na godz. 11.00. Po wmurowaniu odbędzie się wspólne posiedzenie obu samorządów. - *Chcemy porozmawiać o dalszym etapie tej inwestycji - mianowicie o hali widowiskowo-sportowej* - zapowiada Jędrzak. - *Mamy już koncepcję dobudowy. W styczniu chcemy rozpocząć fazę projektową, tak żeby zakończyć całość tego obiektu w 2008 roku.*

Prace przy hali mają ruszyć wiosną 2007 roku. Budowę znów będą wspólnie finansować gmina i powiat. Jednak Nowe Miasto, które jest właścicielem obiektu i gruntu, będzie głównym inwestorem. Po rozbudowie liceum ma zostać przekazane do prowadzenia gminie. To ewenement. - *To będzie prawdopodobnie na zasadzie zlecenia* - zapowiada radny. - *Podobne rozwiązanie zastosowano już w przypadku technikum rolniczego w Środzie Wlkp.*

(nba)

DOTACJE GMINY NOWE MIASTO NA ROZBUDOWĘ GIMNAZJUM W TYS. ZŁ.

2005 - 131.384
2006 - 957.133

Gazeta Jarocińska
51 (793) 23 grudnia 2005
www.gj.com.pl

GMINA JARACZEWO WSPARŁA FINANSOWO REWIR DZIELNICOWYCH

ALKOMETR, *radar, fotoradar?*

Jest szansa, że kierowcy przejeżdżający przez gminę Jaraczewo częściej będą badani na obecność alkoholu we krwi. Samorząd gminy zdecydował funkcjonariuszom sprezentować alkometr. Aktualnie użytkownicy czterech kółek dmuchają w alkotest. Tyle, że wynik badania wymaga potwierdzenia przez alkometr lub analizę krwi. Funkcjonariusze z zatrzymanym kierowcą na ponowne badanie jadą do Jarocina. Zabezpieczenie miejsca wypadku, dojazd do KPP w Jarocinie zajmuje jaraczewskim mundurowym blisko trzy godziny.

ELŻBIETA RZEPCZYK

Burzę na sali sesyjnej wywołała propozycja przekazania 11 tys. zł z funduszu przeciwdziałania alkoholizmowi na zakup alkometru dla Rewiru Dzielnicowych w Jaraczewie. Larum podnieśli członkowie komisji budżetu, którzy proponowali, aby wycofać się ze sprezentowania funkcjonariuszom urządzenia do badania zawartości alkoholu w organizmie człowieka. Jej przewodniczący Paweł Kołek tłumaczył, że gminy są obciążane dodatkowymi wydatkami. Zaznaczył, że w ciągu dwóch tygodni do samorządu o wsparcie finansowe zwróciły się dwie instytucje. Komendant PSP w Jarocinie wnioskował o 15 tys. na zakup wozy strażackiego. - *Komisja przychyliła się, bo 90% środków było już zebrane. Inne gminy nie były tak szczodre, np. Kotlin przekaże tylko 5 tys. zł* - mówił Kołek. Wspomniał, że dwa lata temu gmina ofiarowała środki na zakup radiowozu policyjnego. Zauważył, że były takie samorządy, które ani złotówki nie dołożyły do samochodów dla policji. - *Komisja doszła do wniosku, że nie może być regułą, że każdy kto wyciągnie rękę otrzyma dofinansowanie. Doskonale wiecie jak trudno wyrwać złotówkę na naszą działalność gminną* - użalał się radny. Po raz kolejny wypomniał władzom gminy, że pięciodniowy obóz wypoczynkowy dla 10 dzieci otrzymał tylko 100 zł. - *My jesteśmy w tej czołówce hojnych i szczodrą ręką dajemy każdą kwotę, o którą ktoś wystąpi* - stwierdził szef komisji budżetowej. Radny Andrzej Stasiak zaznaczył, że jest za zakupem alkometru dla policji. Aktualnie Rewir Dzielnicowych w Jaraczewie dysponuje tylko alkotestem. Wynik badania tym urządzeniem wymaga potwierdzenia przez alkometr lub analizę krwi. Funkcjonariusze z zatrzymanym kierowcą na ponowne badanie jadą do Jarocina. Zabezpieczenie miejsca wypadku, dojazd do KPP w Jarocinie zajmuje jaraczewskim mundurowym blisko trzy godziny. - *Taka procedura zabiera policji sporo czasu i powoduje dodatkowe koszty - wydatki na paliwo* - tłumaczył Stasiak. Temu ostatniemu wtórował Jacek Kryszak. - *Trzy godziny gmina pozostaje bez radiowozu i bez funkcjonariuszy. Jeszcze nie podjęliśmy decyzji o przeznaczeniu 15 tys. zł na samochód strażacki* - zaznaczył radny Kryszak.

Wójt Dariusz Strugała obawia się, że za chwilę do gminy mogą się zgłosić kolejne instytucje z prośbą o wsparcie finansowe. - *Do zdań gminy należy troska o bezpieczeństwo mieszkańców i zakup samochodu strażackiego jest uzasadniony* - tłumaczył wójt. Zaznaczył, że zakup auta dla PSP jest rozważany z przyszłorocznego budżetu. Stanisław Dąbkiewicz sugerował, że gmina powinna dofinansować nabycie radaru. - *Pijanego zawsze można złapać, ale tych piratów to nie złapią. Jak będą mieli radar, to wtedy ich wyłapią* - proponował Dąbkiewicz. Ta wypowiedź wywołała zdziwienie wśród sołtysów. - *Radar?* - zapytała ze zdziwieniem Halina Czabańska, sołtys Parzęczewa.

Radny Roman Dąbkiewicz chciał wiedzieć, dlaczego policja musi potwierdzać badanie kierowcy na zawartość alkoholu w Jarocinie. - *Zgodnie z przepisami badanie alkotestem jest tylko wiarygodne do 0,5 promila, powyżej 0,5 nie jest wiarygodne. Zmiany wprowadzono półtora roku temu* - wyjaśniał mł. asp Jacek Szyrygajło, kierownik Rewiru Dzielnicowych w Jaraczewie. - *Czy pan kierownik zechciałby nam przybliżyć koszt tego radaru?* - pytała radna Zofia Wiśniewska. - *Zośka daj sobie spokój z radarem* - stwierdziła Halina Czabańska. Kierownik rewiru tłumaczył, że jaraczewscy policjanci nie są przeszkoleni do obsługi radaru. - *A jak z fotoradarem?* - pytał Kołek. - *Żeby obsługiwać fotoradar, to musi być zatrudniona dodatkowa osoba. To urządzenie kosztuje 130 tys. zł* - mówił Szurygajło. - *Czym było to podyktowane, że badanie alkotestem jest niewiarygodne?* - pytał Roman Dąbkiewicz. Jacek Szyrygajło radnego po odpowiedź wysłał do warszawskich urzędników ministerstwa. - *Alkotesty wskazują w promilach, a zawartość alkoholu w organizmie bada się w miligramach na decymetr sześcienny* - wyjaśnił Jacek Szurygajło.

Ostatecznie radni przyznali 11 tys. zł na zakup alkometru. Jedenastu było za. Paweł Kołek i Stefan Grzelak wstrzymali się od głosu. Przeciwny był Roman Dąbkiewicz. ■

mł. asp JACEK SZYRYGAJŁO
kierownik Rewiru Dzielnicowych w Jaraczewie

Po części rozumiem radnych, bo gmina ma też swoje potrzeby. To urządzenie usprawni nam pracę.

podinsp. WALDEMAR RATAJCZAK
zastępca KPP w Jarocinie

Komenda dysponuje tylko jednym alkometrem. Policjanci w radiowozach mają alkotesty. Jest to pierwsze urządzenie, którym można zbadać kierowcę na obecność alkoholu w organizmie, ale wyniki nie są dowodem w sprawie. Jeżeli to urządzenie wykazuje zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu w organizmie, to drugą czynnością jest dokonanie pomiaru na alkometrze, którym dysponuje służba dyżurna. W takiej samej sytuacji jest wiele innych jednostek w kraju.
Jestem zadowolony, że radni w Jaraczewie zdecydowali się przekazać środki na zakup alkometru. To urządzenie przyczyni się do lepszej organizacji pracy i efektywniejszego wykorzystania policjantów w terenie.

MARIAN MICHALAK PRZEGRAŁ POTYCZKĘ O WYŻSZE DODATKI MIESZKANIOWE

Radny się nie przebił

Dodatki mieszkaniowe w gminie Jarocin pozostaną na dotychczasowym poziomie. Po raz kolejny radnemu Marianowi Michalakowi (SLD) nie udało się wygrać potyczki z burmistrzami i radnymi o podwyższenie wskaźnika, na podstawie którego oblicza się wysokość dodatku. Radny proponował, aby próg podnieść z 50 do 70 % wydatków na mieszkanie. Najpierw okazało się, że projekt uchwały, który radny przedłożył, nie spełnia wymogów formalnych. Jednak Marian Michalak wniósł autopoprawkę, więc w przerwie sesji zwołano komisję, na której przedyskutowano propozycję. - *Na komisji oświaty dokonana została szczegółowa analiza wypłaty dodatków mieszkaniowych. Z niej wynika, że zaplanowana kwota w prawidłowy sposób zabezpiecza potrzeby* - przekonywał radnego wiceburmistrz Robert Kaźmierczak. Podkreślił, że od trzech lat nie rosną ceny wody i ścieków oraz stawki podatków, co ma również wpływ na domowe budżety.

Z kolei Ewa Kunz, szefowa ośrodka pomocy społecznej przypominała, że osoby biedne korzystają również z innych form pomocy. Wtórował jej Robert Kaźmierczak podając przykład prac interwencyjnych. - *To możliwość zarobienia przez mieszkańców gminy. Niestety, mamy takie przypadki, że osoby w trudnej sytuacji były zatrudniane, po czym po kilku dniach rezygnowały, przechodziły na zwolnienia lekarskie i blokowały miejsca dla innych osób* - mówił Kaźmierczak.

Radny Michalak jednak nie chciał ustąpić. - *Obniżenie wskaźnika dodatku mieszkaniowego dotknęło ludzi najgorzej sytuowanych, którym trudno jest dopłacić pozostałą obecnie 50 % różnicę do wysokości wydatków, szczególnie gdy nie mają żadnych przychodów* - argumentował Marian Michalak. Część radnych opozycji była skłonna poprzeć jego propozycję. Zdecydowanym przeciwnikiem zwiększania nakładów na dodatki jest - niegdyś klubowy kolega Mariana Michalaka - radny Andrzej Baranek (niezależny). Uważa, że nie zawsze ta forma pomocy trafia tam, gdzie powinna. O co ma pretensje do ośrodka pomocy. Podobnie Stanisław Martuzalski. - *Jestem zdecydowanym przeciwnikiem automatyzmu, gdzie po złożeniu odpowiednich dokumentów można się ubiegać o dofinansowanie* - podkreślił.

W trakcie dyskusji nad projektem zarzucono wnioskodawcy, że nie wskazał źródła sfinansowania podwyżki dodatków. Przyjęcie uchwały oznaczałoby konieczność znalezienia w budżecie dodatkowo około 300.000 zł. Jednak w głosowaniu na sesji projekt Mariana Michalaka odrzucono. (ag)

W PRZYSZŁYM ROKU NA ŚWIADCZENIA W RAMACH POMOCY SPOŁECZNEJ ZAPLANOWANO:

- świadczenia rodzinne	- 8.938.000 zł
- zasiłki i pomoc w naturze	- 1.944.200 zł
- dodatki mieszkaniowe	- 1.500.000 zł
- dożywianie uczniów w szkołach	- 378.180 zł
- usługi opiekuńcze	- 682.600 zł

W sumie na wydatki związane z pomocą społeczną w przyszłorocznym budżecie zapisano 17.707.400 zł, z czego z budżetu państwa ma pochodzić 10.679.700 zł.

JARACZEWO

Pomoc dla tych samych

Ponad 124 tys. zł wydano z tegorocznego budżetu gminy Jaraczewo na wypłatę dodatków mieszkaniowych. Ze świadczenia skorzystało 128 rodzin. 22 osoby otrzymały decyzje odmowne. Liczba ludzi korzystających z dofinansowania do wydatków mieszkaniowych utrzymuje się na tym samym poziomie. Tyle, że od dwóch lat ich wypłata jest w całości pokrywana z budżetu gminy. Z urzędowej statystyki wynika, że po wsparcie do gminy zgłaszają się te same osoby. Są to głównie lokatorzy mieszkań spółdzielczych. - *Zdarza się, że zmienia się zarządca budynku, ale lokator pozostaje ten sam. W tym roku z dodatków skorzystało tylko 5 osób, które zamieszkują w domach jednorodzinnych* - tłumaczy Bernadeta Sołtysiak, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jaraczewie.

Dodatki mieszkaniowe w całości są finansowane z budżetu gminy. Żeby uzyskać pomoc, należy spełniać ustawowe kryterium dochodowe, posiadać odpowiednią powierzchnię użytkową lokalu oraz okazać się potwierdzonymi wydatkami za korzystanie z lokalu mieszkalnego, wystawionymi przez zarządcę mieszkania.

(era)

DUŻE ZWIERZĘ MASKOTKĄ JAROCINA

Hipcio *nie (bur)miś*

ZWYCIĘZCA KONKURSU - Łukasz Wyduba z zaprojektowanym przez siebie hipopotamem

Hipopotam od minionego wtorku jest maskotką Jarocina. Burmistrz Adam Pawlicki ogłosił konkurs dla dzieci na propozycję pluszaka, który mógłby być wizytówką miasta. Zgłoszono 160 prac. - *To jest wasz wkład w jubileusz 750-lecia Jarocina* - powiedział na rostrzygnięciu konkursu burmistrz. Dzieci obstawiały misia, myszkę, kotka i inne zwierzątka. Był nawet nawiązujący do festiwalu projekt rockmanna.

Można było spodziewać się, że skoro władze od ubiegłego roku na wizytówkę Jarocina lansowały niedźwiedzia brunatnego, który miał zamieszkać na oczyszczalni ścieków Cielczy, to właśnie on zostanie maskotką. Tymczasem jury najbardziej spodobał się hipopotam z irokezem na głowie, którego zaprojektował Łukasz Wyduba, uczeń czwartej klasy witaszyckiej podstawówki. - *Dlaczego hipopotam? Tak jakoś wyszło. Pomyślałem, że to dobry pomysł na maskotkę, chociaż lubię też inne zwierzęta* - mówi Łukasz. Przyznaje, że w przygotowaniu projektu pomógł mu tata. Przewodniczący rady miejskiej Stanisław Martuzalski, członek jury uważa, że większość ze 160 projektów zasługuje na realizację. - *Były jakieś burmisie, ale mamy kilku swoich. Po co nam więcej...* - żartuje Stanisław Martuzalski. - *Różne były projekty, ale hipopotam to jest duże zwierzę, a nam jest potrzebna siła.*

Przy okazji rozstrzygnięcia konkursu włodarz Jarocina zaprosił dzieci do składania ofert na imię dla jarocińskiego hipopotama. - *Mam nadzieję, że również będziemy mogli liczyć na wasz udział i zasypiecie nas propozycjami* - zachęcał Adam Pawlicki.

Uszycie zaprojektowanej maskotki urząd miejski zlecił firmie "Smyk" ze Stalowej Woli - na początek 50 półmetrowych hipopotamów, każdego o wartości 45 zł oraz 25 mniejszych po 30 zł za sztukę. Pluszaka otrzymała każda szkoła i przedszkole w gminie.

Urzędnicy wpadli na pomysł, aby od stycznia 2006 r. maskotkę dostawali rodzice, którzy przyjdą do Urzędu Stanu Cywilnego zarejestrować swoje nowo narodzone dziecko. - *W związku z tym, że uszycie maskotki dla każdego z rodziców, a zapewne będzie ich trochę, byłoby znacznym kosztem, postaramy się znaleźć sponsora* - mówi Hubert Nawrot z kancelarii burmistrza. Rocznie w jarocińskim USC rejestruje się około 400 dzieci. To oznacza, że gdyby urząd zlecił uszycie tylu misiów, po 30 zł za sztukę, zapłaciłby 12.000 zł, jeśli po 45 zł - 18.000 zł.

(ag)

KONKURS ROZSTRZYGNIĘTO 6 GRUDNIA. Z tej okazji dzieci otrzymały prezenty, które wręczył św. Mikołaj. W tej roli wystąpił przewodniczący rady miejskiej Stanisław Martuzalski

Skład jury: burmistrz Adam Pawlicki, przewodniczący rady miejskiej Stanisław Martuzalski i pracownicy kancelarii burmistrza: Joanna Knypińska, Magdalena Bielawska, Katarzyna Świderska, Hubert Nawrot oraz dzieci z jarocińskich szkół

Czy podoba się Państwu maskotka naszego miasta?

MARTA ROJEWSKA, NATALIA WOŹNIAK

Uważamy, że taka maskotka to dobry pomysł. Jest duża i ładnie się prezentuje.

MARLENA KMIECIAK

Maskotka, jak i sam pomysł przypadły mi do gustu.

PRZEMYSŁAW KMIECIAK

Maskotka spodobała się moim dzieciom. Ja uważam, że może być. Jest to pomysł promocji naszego miasta.

EWA BŁASZCZYK

Hipopotam jest bardzo ładny, jednak nie kojarzy się z naszym miastem. Jako sam pomysł maskotki, która reprezentuje Jarocin, wszystko jest w porządku. Jednak można by się zastanowić nad jej wizerunkiem.

Wiceburmistrz nie zapłacił

W środę 2 listopada po 17.30 dwaj jarocińscy strażnicy miejscy zamiast pilnować porządku w gminie, na polecenie komendanta Krzysztofa Adamiaka, odwieźli wiceburmistrza Witosława Gibasiewicza do domu - do Ostrowa Wlkp. (pisaliśmy o tym w numerze 45). Gibasiewicz, choć od kilku miesięcy przebywa na zwolnieniu lekarskim, od czasu do czasu pojawia się w magistracie. Według naszych ustaleń wiceburmistrz nie zapłacił za transport do Ostrowa Wlkp. - *Oj, nie mam zielonego pojęcia. To akurat są nie moje sprawy* - odpowiada pytany o to komendant straży Krzysztof Adamiak. - *Uważam, że nie ma możliwości, żeby wpłacił pieniądze do naszego budżetu. Straż miejska oprócz manadatów karnych nie może mieć innych wpływów. Nie może też prowadzić działalności gospodarczej* - wyjaśniał komendant, udowadniając "Gazecie", że straż nie jest jednostką budżetową gminy, ale organizacyjną. Krzysztof Adamiak nie ma racji. Straż jest jednostką budżetową i organizacyjną gminy. Po drugie, wiceburmistrz mógł zapłacić bezpośrednio policji municypalnej. Należność można byłoby wprowadzić do budżetu straży jako darowiznę.

O to, czy pieniądze wpłynęły na konto gminy zapytaliśmy skarbnika Michała Żabińskiego. Ten polecił nam wystąpić z zapytaniem do burmistrza na piśmie. Adam Pawlicki odpowiedział pisemnie: *"Na moją prośbę zastępca Witosław Gibasiewicz został poproszony o przyjazd do urzędu miejskiego na konsultacje związane z funkcjonowaniem gminy. Konsultacje miały pozytywny wpływ na rozwój naszej gminy. Przypomnę, że niedawno "Rzeczpospolita" wskazała gminę Jarocin na 6 miejscu w rankingu "Najlepsza Gmina Rzeczypospolitej" na około 2.400 gmin w Polsce. Witosław Gibasiewicz nie pobierał wynagrodzenia za wyżej wymienione konsultacje. Ze względu na poważną operację kolana, nie mógł prowadzić samochodu i samodzielnie się przemieszczać. Wydałem zgodę, aby straż miejska odwiozła Witosława Gibasiewicza po spotkaniu do domu. Pomoc, jaką Witosław Gibasiewicz bezpłatnie udzielił gminie, jest dużo większa, niż koszt przejazdu do Ostrowa Wielkopolskiego. W związku z tym uważam, że zastępca burmistrza nie powinien być obciążony kosztami przejazdu".*

(ag)

OGŁOSZENIE

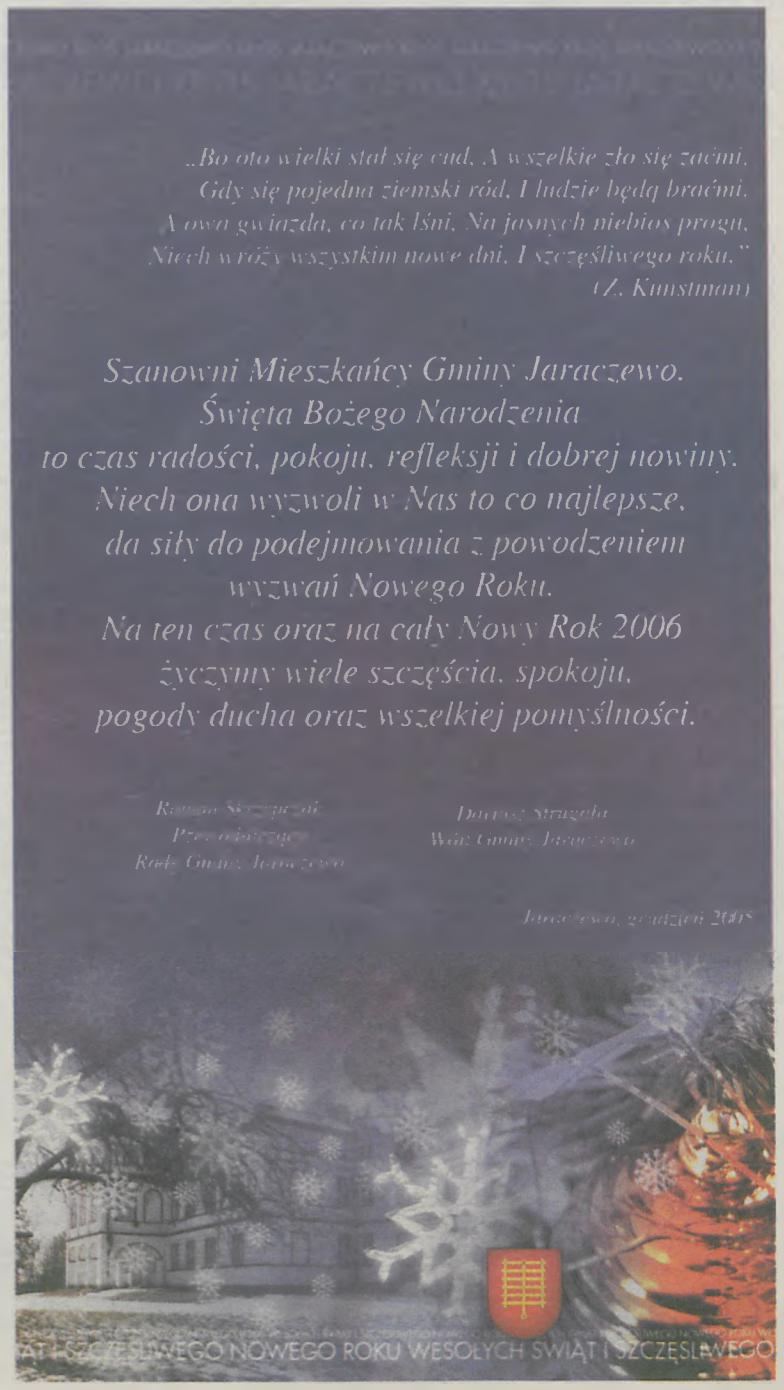

Świąt wypełnionych radością i miłością, niosących spokój i odpoczynek. Nowego Roku spełniającego wszelkie marzenia, pełnego optymizmu, wiary, szczęścia i powodzenia mieszkańcom gminy Nowe Miasto nad Wartą

życzą

Wójt gminy
Aleksander Podemski

Przewodniczący Rady Gminy
Czesław Jarecki

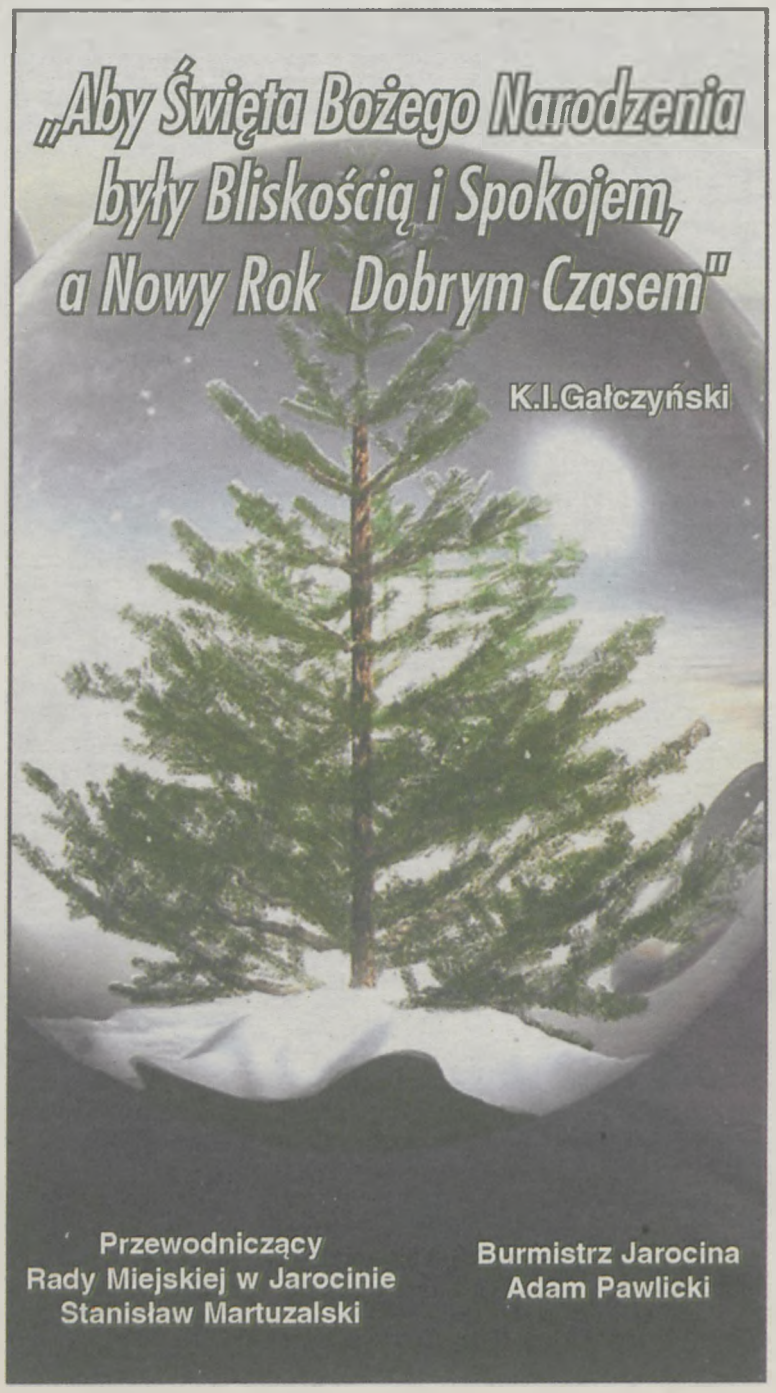

OBRADOWAŁA RADA FUNDACJI 750-LECIA JAROCINA

Jubileusz nie ma kręgosłupa

Po raz drugi zebrała się Rada Programowa Fundacji 750-lecia Jarocina. Podobnie jak w pierwszym spotkaniu, na początku roku, spoza Jarocina przyjechało niewiele osób.

Zarząd przedstawił sprawozdanie z tegorocznej działalności i plany na 2006 r. Prezes zarządu fundacji Wiesław Sieciński obiecał, że będzie starał się pozyskiwać pieniądze ze wszelkich dostępnych źródeł, ale póki co osiągnięciami w tym zakresie nie może się pochwalić. Z zarządu konkretne propozycje, poza programem wydawniczym i edukacyjnym, nie padły. W programie pracy fundacji brak - jak określił Piotr Piotrowicz, redaktor naczelny "Gazety" - kręgosłupa, jednego zdarzenia, wokół którego budowany byłby program jubileuszu. Piotr Piotrowicz dodał, że być może należałoby zastanowić się, co w ciągu ostanich 50 lat było najważniejsze dla Jarocina. - *Odpowiedzmy sobie wprost - Festiwal Muzyki Rockowej. Z tego zasłynął Jarocin. Chyba, że nie mam racji, bo może było coś ważniejszego?* Dyskusji na ten temat nie podjęto. Żadne propozycje nie padły.

Izabela Skrzypek, członek zarządu fundacji, poinformowała, że program edukacyjny w podstawówkach, gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych ruszy pod koniec stycznia. Odbędą się warsztaty dla nauczycieli przygotowujące ich do prowadzenia zajęć przybliżających dzieciom i młodzieży Ziemię Jarocińską. Cykl edukacyjny ma się zakończyć konkursem "Legendy Jarocińskie" przygotowywanym we współpracy z "Gazetą Jarocińską". Redaktor naczelny tygodnika planuje zilustrowane przez uczestników konkursu legendy wydać. W dyskusji o przedsięwzięciach wydawniczych zasiadający w zarządzie fundacji Eugeniusz Czarny - dyrektor muzeum, przedstawił radzie pomysł komiksu z dziejami miasta. Uważa, że na rok przed jubileuszem powinien ukazać się też zeszyt krajoznawczy poświęcony Jarocinowi. Podkreślił, że takimi publikacjami mogą pochwalić się choćby Żerków czy Krotoszyn.

Zarząd fundacji poruszając kwestię zamontowanego w listopadzie na półpiętrze ratusza witrażu chciałby, aby witraże zdobiły również pozostałe 4 mniejsze okna wewnątrz ratusza. Jeden zdecydowali się ufundować sołtysi i przewodniczący rad osiedli, drugi "Gazeta Jarocińska".

W czasie spotkania padły też inne propozycje związane z jubileuszem, m.in. nazwania miejskiego ronda imieniem 750-lecia Jarocina oraz zorganizowania balu, z którego dochód przekazany zostałby na cele fundacji. Jest również pomysł, żeby Stanisław Żyła, hodowca róży Jarocin, przygotował 750 sadzonek, które mogłyby zostać posadzone w różnych częściach miasta. Stanisław Żyła zobowiązał się podjąć zadania.

ANNA GAUZA

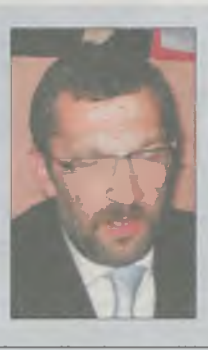

Rozmowa ze STANISŁAWEM MARTUZALSKIM - przewodniczącym Rady Fundacji 750-lecia Jarocina

Większość znanych osób spoza Jarocina zaproszonych do pracy w radzie, które jak pan kiedyś powiedział mogłyby "otwierać wiele drzwi", nie przyjechało. Jest pan rozczarowany?

Nie. Przyjęliśmy formułę, że zapraszamy szerokie grono osób. Ze wszystkimi rozmawiałem. Kilka usprawiedliwień do mnie wpłynęło telefonicznie i na piśmie.

Od kogo?

Na przykład od pana Piotra Frydryszka z radia "Merkury". Jest taki czas, że ludzie nie tylko żyją fundacją, szczególnie ci spoza Jarocina.

Na pierwszym spotkaniu też ich nie było.

No tak, ale zadeklarowali, że będą współpracować.

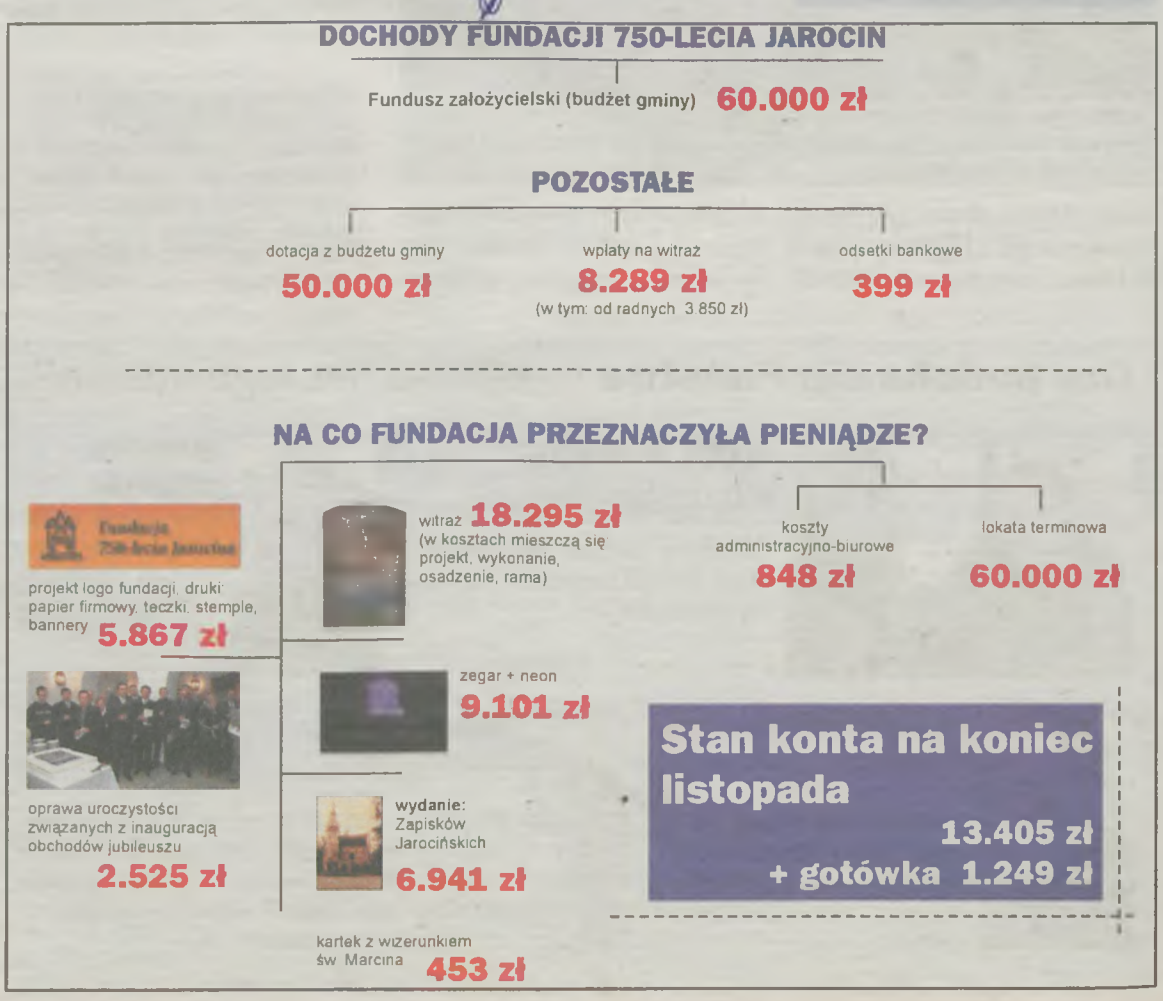

SKOŃCZYLI PROJEKTOWAĆ RURĘ Z KOTLINA

Prezes szuka pieniędzy

ANNA GAUZA

Jarociński PWiK dopiero zakończył projektowanie i ogłosił przetarg na budowę kolektora przesyłowego ze spółki „Kotlin" do Witaszyc, mimo że od czasu podpisania umowy mija rok. Jeśli inwestycja „nie wypali", niewykluczone, że kotliński zakład powróci do rozmów z gminą Pleszew.

Jeszcze nie rozpoczęła się budowa kolektora przesyłowego z Kotlina do Witaszyc. O tym, że inwestycja jest na etapie projektowania i że trwa opracowywanie koncepcji dotyczącej trasy przebiegu kolektora, prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie Jerzy Wolski informował w czerwcu. Dopiero kilka tygodni temu zakończono wytyczanie kolektora.

Tajemnica!

Przetarg na wykonanie projektu wygrał Zakład Projektowo-Usługowy Inżynierii Środowiska "PRIMEKO" z Kalisza. Jako jedyny stanął do przetargu, choć specyfikację pobrało sześć firm. Projekt miał być gotowy do końca czerwca. We wrześniu o zaawansowaniu inwestycji prezes PWiK-u nie chciał rozmawiać z „Gazetą". Nie odpowiedział też na skierowane do niego 29 sierpnia pytania. Przysłał pismo, w którym odmówił udzielenia informacji. Przedstawiciel "PRIMEKO" wówczas także nie chciał z nami rozmawiać na temat projektu i samej inwestycji.

Wykonanie dokumentacji kosztowało 32 tys. zł. Po połowie wyłożyły PWiK i spółka „Kotlin". Dodatkowo wodociągi zleciły projektantowi opracowanie dokumentacji na budowę kanalizacji sanitarnej w Witaszycach - osiedle „Żybura", której koszt wyniósł 5 tys. zł.

Prezes narzeka, wójt się broni

Jerzy Wolski narzeka, że PWiK bardzo długo czekał na decyzję lokalizacyjną z Kotlina. Według niego opóźnienia wynikają z uzgodnień, jakie gmina musiała poczynić z Generalną Dyrekcją Dróg i Autostrad, właścicielem "jedenastki", w pasie której kolektor miał przebiegać. - *Z informacji, jakich w naszym imieniu zasięgnął projektant, wynika, że dopiero materiały do zarządcy drogi krajowej trafiły w październiku* - twierdzi Jerzy Wolski. - *Nie chciałbym za bardzo tego komentować, tylko zwrócić uwagę, w jakiej sytuacji jest inwestor.* Wcześniej, zdaniem prezesa, wydano decyzję z Jarocina. - *W przypadku gminy Kotlin trwało to bardzo długo, bo kilka miesięcy. Bodajże w połowie czerwca był złożony wniosek, a dziś mamy koniec listopada. To proszę policzyć, jak długo czekaliśmy za decyzją lokalizacyjną* - mówi Jerzy Wolski. - *To faktycznie zniweczyło nasze wcześniejsze plany.*

Wójt Walenty Kwaśniewski przyznaje, że 30 listopada podpisywał wszystkie decyzje dla projektanta firmy PRIMEKO, włącznie z decyzjami o oddziaływaniu na środowisko. Firma teraz powinna wystąpić o pozwolenie na budowę. - *Niczego nie hamuję. Wydaję wszystko najszybciej jak mogę* - mówi Walenty Kwaśniewski. Dodaje, że również zmiany w prawie o ochronie środowiska wpłynęły na przedłużenie się terminu wydania decyzji. - *Nie dziwi pani, że burmistrz załatwiał ze spółką "Kotlin" ścieki bez wójta? A teraz wójt ma wszystko zrobić?* - komentuje Walenty Kwaśniewski. - *Ja też jestem tą inwestycją zainteresowany, bo jak oni to wybudują, to zapłacą mi od tego podatek.*

Zabezpieczone kotlińskie interesy

Koncepcja lokalizacji kolektora musiała być nieco zmieniona ze względu na - jak informuje Jerzy Wolski - brak zgody GDDKiA na położenie kolektora w pasie "jedenastki". - *Poprosiliśmy wójta z Kotlina o włączenie się w rozmowy o lokalizacji. Wójt bardzo przychylnie odniósł się, nie stwarzał nam żadnych problemów* - mówi Jerzy Wolski. Sieć musiano nieco przesunąć i zamiast 5,5 km, ma liczyć 6 km.

Kolektor pobiegnie kilomentr dalej od drogi nr 11, przez należącą do gminy Kotlin oczyszczalnię ścieków w Wyszkach. Tam zostanie zlokalizowana druga przepompownia dla ścieków płynących do Jarocina. - *Ulokowanie jej w tym miejscu powoduje dwie rzeczy. Jeśli PWiK zacznie za dużo fikać spółce "Kotlin", to ta dogada się z gminą Kotlin, rozbuduje oczyszczalnię i ścieki będzie czyściła w Wyszkach. To sobie zabezpieczyła spółka "Kotlin"* - wyjaśnia wójt Kwaśniewski. - *Jeśli ktoś w Jarocinie stuknie się w głowę i przestanie czyścić ścieki za 4,50 zł, a zacznie to robić za 2 zł, to być może gmina Kotlin zrezygnuje z rozbudowy oczyszczalni, a zacznie pompować ścieki do Jarocina.* Zdaniem wójta, tak spółka "Kotlin", jak i gmina swoje interesy zabezpieczyły jak mogły najlepiej.

Za pożyczone

Prezes PWiK-u ogłosił przetarg na budowę kolektora, choć na razie nie ma pozwolenia na budowę. Na jego wydanie starostwo powiatowe ma 60 dni.

Inwestycja miałaby ruszyć na początku marca, by można było ją zakończyć do 30 czerwca. Wówczas od 1 lipca - zdaniem prezesa - z zakładu w Kotlinie popłynęłyby ścieki do oczyszczalni w Cielczy.

W zawartej w minionym roku umowie pomiędzy PWiK-iem a spółką "Kotlin" zapisano, że zrzut ścieków do Cielczy miał rozpocząć się już w czerwcu tego roku. W związku z opóźnieniami do kontraktu trzeba było wprowadzić aneks, który przewiduje zrzut od lipca przyszłego roku. Podtrzymano nadal uzgodnienie o współfinansowaniu przedsięwzięcia - po 50 % przez PWiK i spółkę "Kotlin". Prezes Wolski o kosztach nie chce mówić ze względu na przetarg. - *Z dyrektorem w Kotlinie rozważaliśmy różne możliwości, nawet złożenie wniosku o środki strukturalne. Po ubiegłorocznej edycji zostało trochę wolnych środków, które zostaną rozdzielone, choć jeszcze nie wiadomo, kiedy. W związku z tym, że "Kotlin" jest podmiotem prywatnym uniemożliwiło nam to złożenie wniosku* - wyjaśnia prezes jarocińskich wodociągów. A pieniądze PWiK musi znaleźć dość szybko. Tym bardziej, że swój wkład ma zabezpieczony spółka "Kotlin". PWiK zwrócił się do wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska o umarzalną w 25 % pożyczkę. - *Jestem po rozmowie z funduszem. Będziemy mieli promesę kredytową. Zobaczymy, w jakiej wielkości* - mówi Jerzy Wolski. - *Nawet, jeśli będzie to pożyczka w wysokości nie 90, ale 50 % wartości inwestycji, resztę dołożymy* - dodaje.

Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że kosztorys na kolektor Kotlin - Witaszyce opiewa na 2,4 mln zł. W tym samym czasie co PWiK swoją sieć z Kotlina do oczyszczalni w Wyszkach będzie budowała gmina Kotlin. Rura kanalizacyjna ma kosztować 600 tys. zł. Wniosek o pożyczkę wójt złożył w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Walenty Kwaśniewski myślał nad wspólnym przetargiem z PWiK-iem, ale nie wydaje mu się to możliwe. - *Jak prezes Wolski tak się zachowuje, to ja dziękuję* - kwituje wójt Kotlina.

WALENTY KWAŚNIEWSKI
wójt Kotlina

Z gorącej miłości, która wybuchła w grudniu ubiegłego roku, zostało podpisane porozumienie między PWiK-iem a spółką "Kotlin". Najprawdopodobniej ta gorąca miłość już ostygła.
Jeżeli komuś w ubiegłym roku w grudniu wydawało się, że w lipcu popłyną ścieki, to jest człowiekiem, który nie ma żadnej wyobraźni o procesie inwestycyjnym. Przygotowanie takiej inwestycji trwa rok. Nie wiem, czy do lipca uda się te rury wybudować. Daj Boże, bo jeśli im się uda, to i mnie. Nam też zależy.

JERZY POGORZELSKI
dyrektor spółki "Kotlin"

Jeżeli byłyby jakieś problemy z wybudowaniem rurociągu, wrócimy do oferty gminy Pleszew. Jednak nie wydaje mi się, żeby coś się wydarzyło. Prace posuwają się, choć nie w takim tempie, jak sobie założyliśmy. Nie przewidujemy natomiast podłączenia się do oczyszczalni w Wyszkach i rozbudowywania jej. Jest duża szansa, że od lipca ścieki z „Kotlina" do Cielczy popłyną. Tym bardziej, że jesteśmy naprawdę zdeterminowani. Mamy pieniądze od roku zabezpieczone. Tak więc termin realizacji bardziej zależy od PWiK-u, który szuka pieniędzy na to przedsięwzięcie.

MSZE ŚWIĘTE PODCZAS WIGILII I ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA:

Parafia św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie
Wigilia - pasterki o 22.00 i 24.00
Boże Narodzenie - msze św. o 8.00, 9.00, 10.30, 12.00 i 16.30 (nie ma mszy o 7.00 i 18.30)
II dzień świąt - msze św. o 7.00, 8.00, 9.00, 10.30, 12.00, 16.30, 18.30 godz. 15.30 - wspólne kolędowanie przy żłóbku

Parafia św. Marcina w Jarocinie
Wigilia - pasterki o 22.00 (św. Jerzy) i 24.00 (św. Marcin)
Boże Narodzenie - msze św. o 7.30, 8.30, 9.45 (św. Jerzy), 11.15 i 12.30
II dzień świąt - msze św. o 6.00, 9.45, 12.30 i 18.30 (św. Marcin) oraz msze św. o 7.30, 8.30, 9.45, 11.15 (św. Jerzy)

Parafia Chrystusa Króla w Jarocinie
Wigilia - pasterki o 22.00 i 24.00
I dzień świąt - msze św. o 6.45, 8.00, 9.30, 11.00, 12.15
II dzień świąt - msze św. o 6.45, 8.00, 9.30, 11.00, 12.15, 17.30

Parafia Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie
Wigilia - pasterki o 22.00 i 24.00
I dzień świąt - msze św. o 8.00, 11.00 i 16.00
II dzień świąt - msze św. o 8.00, 9.30 i 11.00

Parafia św. Kazimierza w Kotlinie
Wigilia - pasterka o 21.00 i 24.00
I dzień świąt - msze św. o 10.00, 11.30 i 17.00
II dzień świąt - msze św. o 8.00, 10.00, 11.30 i 17.00

Parafia św. Trójcy w Nowym Mieście
Wigilia - pasterki o 22.00 (dla dzieci) i 24.00 (msza św. z chórem)
I dzień świąt - msze św. o 8.30, 11.00 i 18.00
II dzień świąt - msze św. o 8.30, 11.00 i 18.00

Parafia św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Żerkowie
Wigilia - pasterki o 22.00 (Bieździadów) i 24.00 (Żerków)
I dzień świąt - msze św. o 9.00, 10.30, 16.30 (Żerków)
II dzień świąt - msze św. o 7.30, 9.00, 10.30, 16.30 (Żerków) i 11.45 (Bieździadów)

(ls)

Odeszli od nas

CZESŁAWA MĄCZKA
- l. 78 (Góra)
AGNIESZKA ZAWODNA
- l. 89 (Gola)
OTYLIA KOT
- l. 83 (Wolica Pusta)
LEON NAGŁY
- l. 83 (Szypłów)
WERONIKA HOWIS
- l. 82 (Chocicza)
ANNA NAWROCKA
- l. 93 (Zakrzew)
EDMUND KOTERBA
- l. 73 (Mieszków)
BOLESŁAW KOWALCZUK
- l. 80 (Jarocin)
LEON ADAMSKI
- l. 83 (Witaszyce)
BOLESŁAW GAUZA
- l. 78 (Annapol)
MARIA MARCISZ
- l. 78 (Golina)
STEFANIA MUSIAŁOWSKA
- l. 64 (Jarocin)

TŁUMY DZIECI NA MSZACH ŚW. RORATNICH

Dominują najmłodsi

Msze św. roratnie we wszystkich parafiach skupiają duże rzesze wiernych, szczególnie dzieci. Najmłodsi chętnie odpowiadają na pytania i uczestniczą w losowaniu figurek Maryi Niepokalanej, które następnego dnia przynoszą do kościoła. Zbierają również obrazki i wklejają na specjalne plansze. W większości kościołów msze odprawiane są wieczorem. W Jarocinie tradycyjna poranna pora odprawiania rorat utrzymana została w parafii św. Marcina. Kiedyś wśród lampionów przeważały robione własnoręcznie przez dzieci i ich rodziców czy dziadków. Teraz dominują lampiony gotowe, kupowane w sklepach. Dzieci uczestniczące w roratach w parafii św. Marcina przekazały dar finansowy dla Domu Dziecka w Górze.

Nazwa „roraty" pochodzi od pierwszych słów pieśni towarzyszącej rozpoczęciu mszy św. w okresie adwentu: „Rorate coeli de super... (niebiosa rosę spuśćcie nam z góry...)". Jest to msza św. wotywna ku czci Najświętszej Maryi Panny. Według przekazów historycznych, nabożeństwo to znane było w Polsce już w XIII w. Zaprowadzili je Przemysław II w Poznaniu i Bolesław Wstydliwy w Krakowie przed 1270 r. na prośbę swojej żony Kunegundy, a potem szybko rozprzestrzeniło się ono w całym kraju. Na nabożeństwo przychodził król z przedstawicielami siedmiu stanów: prymas, senator, ziemianin, rycerz, mieszczanin i kmieć. Każdy z nich niósł świecę i składając ją na ołtarzu powtarzał słowa: „Paratus sum ad adventum Domini" - „Gotów jestem na przyjście Pana". Dawniej, przed Soborem Watykańskim II, w poszczególne niedziele odprawiano tzw. roraty stanowe. Dobierano do nich stosowne nauki - inne dla panien i mężatek, inne dla kawalerów i mężów.

Fot. Lidia Sokowicz

WŚRÓD UCZESTNIKÓW RORAT dużą grupę stanowią dzieci

Msze św. roratnie były znane także w Niemczech, Czechach i we Francji, ale nigdzie nie zdobyły takiej popularności wśród wiernych, jak w Polsce. Jednym z ważnych symboli liturgii adwentowej jest świeca roratnia (zwana też roratką). Ozdobiona wstążką przypomina nam postać Maryi, Matki Jezusa, która jest dla nas najlepszym przykładem gotowości na przyjęcie oczekiwanego Mesjasza. Adwent oznacza czekanie, wyczekiwanie, wyglądanie, przygotowywanie się do święta. Światło jest bardzo ważnym symbolem czasu adwentu, obecnym w wielu zwyczajach, kojarzonym z nadchodzącą Światłością świata, ale i zwyczajną ludzką życzliwością, ciepłem, przytulnym domem i swojskością. **(ls)**

"Pozostaniesz na zawsze w sercach i pamięci tych, którzy Cię bardzo kochali."

Serdeczne podziękowanie ks. proboszczowi Tadeuszowi Malchrowiczowi z parafii Wilkowyja, rodzinie, znajomym, sąsiadom, delegacjom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli we mszy św. pogrzebowej, za modlitwę, komunie św., ofiarowane msze św., wieńce, kwiaty oraz za odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku naszej najdroższej mamy, teściowej, babci i prababci

ś. † p.

TERESY MUSIAŁEK

składają **dzieci z rodzinami**

SPOWIEDŹ PRZEDŚWIĄTECZNA W JAROCINIE

Parafia św. Marcina (kościół św. Marcina)
Wtorek 20 grudnia: godz. 8.00 - 9.15, 9.45 - 11.00, 14.30 - 16.00, 17.00 - 18.30
Msze św. o godz. 6.30 i 18.30
Parafia Chrystusa Króla
Środa 21 grudnia: godz. 8.00 - 9.30, 10.00 - 11.30, 14.30 - 15.30, 16.00 - 17.30, 18.00 - 19.30
Msze św. o godz. 6.30, 7.30, 15.30 i 17.30
Parafia św. Antoniego Padewskiego (ojcowie franciszkanie)
Czwartek 22 grudnia: godz. 9.30 - 11.30, 14.30 - 16.00, 16.30 - 18.00, 18.30 - 19.00
Msze św. o godz. 6.30, 8.00 i 18.30
Ojcowie franciszkanie przypominają, że podczas pasterek i w okresie świąt Bożego Narodzenia nie będzie okazji do spowiedzi św.

(ls)

Podczas IV Festiwalu Piosenki Religijnej w Pleszewie uczestnicy byli oceniani w czterech kategoriach wiekowych. W najmłodszej (7 - 10 lat), w której wystartowało sześciu solistów, zwyciężył Bartosz Śpitalniak z Lubini Małej. W drugiej nagrodę główną otrzymała Kinga Kopczyńska (7 uczestników w wieku 11 - 14 lat). W trzeciej kategorii jury oceniało tylko jedną osobę i dlatego przyznało jedynie wyróżnienie. W najbardziej licznej grupie zespołów, w którym wystartowało aż 10 grup, zwyciężył zespół "Michael". **(ls)**

Serdeczne podziękowanie księdzu proboszczowi z parafii Witaszyce, organiście, rodzinie, delegacjom, znajomym, sąsiadom oraz wszystkim, którzy okazali współczucie, zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty, a także odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego ojca, teścia, dziadka i pradziadka

ś. † p.

LEONA ADAMSKIEGO

składają
synowie z rodzinami

Serdeczne podziękowania ks. proboszczowi z parafii Wilkowyja, organiście, rodzinie, znajomym, sąsiadom, delegacjom z JFM, Bractwu Kurkowemu z Jarocina i wszystkim tym, którzy okazali współczucie oraz złożyli kwiaty, zamówili msze św. i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

BOLESŁAWA GAUZĘ

składa
żona z synami i córką

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
Cz&J Marciniak
AUTOKARAWAN
Salon trumien - biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a
ZAPEWNIAMY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

MELIORANT, BEZROBOTNY PIEKARZ I STOLARZ Z WYROKIEM

Trzech ludzi w rowie

Tu nikogo nie trzeba popędzać. Jak mu jest zimno, to on kopać musi, nie ma wyjścia, bo inaczej zmarznie...

BARTOSZ NAWROCKI

15 grudnia, 8.00 rano. Pochmurny dzień zmaga się jeszcze z ostatkami nocy. Komendant straży miejskiej Krzysztof Adamiak prowadzi po cywilnemu municypalnego volkswagena transportera. Obok Jerzy Szymkowiak, brygadzista grupy robotników kopiących rowy. Na tylnym siedzeniu „Rosiu" (skazany za jazdę po pijaku) i ja. Jedziemy w milczeniu. Komendant podkręca radio „Zet". Nadają prognozę pogody. *„Szykuje nam się mglisty pochmurny dzień, w wielu rejonach kraju silny wiatr, na przemian deszcz ze śniegiem"* - słychać z głośników. *„Kto nie musi lepiej niech dziś nie wychodzi z domu..."*

Porządna robota

Jedziemy do Ciświcy. Po ominięciu miejscowego majątku trafiamy na drogę między pola. Po obu stronach ciągną się świeżo wykopane rowy. Obok ziemia, kamienie, rozbite rury... Wszystko, co wykopali robotnicy w ciągu ostatnich miesięcy. Komendant się ożywia. - *No proszę spojrzeć, jaką porządną, czystą robotę robią ci ludzie* - mówi z dumą i zatrzymuje się przy jednym z rowów.

Moją „wycieczkę", zawdzięczam artykułowi, jaki ukazał się w „Gazecie" przed tygodniem na temat ulicy Zakrzewskiej w Jarocinie („Miejskie bagno" - G.J. nr 50). Krzysztof Adamiak nie zgadza się z opinią miejskich urzędników, którzy winą za stan drogi częściowo obarczyli „skazańców kopiących rowy". Szef municypalnych wyjaśnia sprawę na własną rękę.

Niejeden by się cieszył

Kto nie słyszał powiedzenia - „jak nie będziesz się uczyć, pójdziesz do kopania rowów"? Jerzy Szymkowiak: - *Rzeczywiście tak się mówiło, to prawda* - uśmiecha się i od razu dodaje. - *Ale przy naszym bezrobociu, to niejeden by się cieszył, żeby mógł tutaj przyjść i kopać.*

Transporter staje w otwartym polu z dala od zabudowań. Szymkowiak z „Rosiem" wysiadają. Biorą z bagażnika mocno urobione łopaty. Narzędzia są wyszlifowane, jak polerowana stal. Z przeciwka pieszo dochodzi Andrzej. Bezrobotny piekarz. Wszyscy wchodzą do jednego rowu.

ANDRZEJ, BEZROBOTNY PIEKARZ, kopie rowy w ramach prac interwencyjnych. - *Wolę kopać tutaj, niż zbierać liście w parku*

Jerzy Szymkowiak kiedyś pracował w spółkach wodnych. Na rowach jest majstrem i brygadzistą. Ma etat w jednej z gminnych spółek. - *W 1986 roku poszedłem na dwuletnie pomaturalne studium melioracji* - opowiada. - *Skończyłem i jak ryłem, tak ryję, już prawie 20 lat.*

Andrzej, z wykształcenia piekarz, bezrobotny jest od kilku lat. Przyznaje, że łapał się już wszystkiego. - *Obleciałem całą okolicę, nawet Poznań i Koźmin, roboty nie ma* - mówi nie przestając wybierać ziemi. - *Wolę tutaj kopać, niż zbierać liście w parku.*

„Rosiu" ma najgorzej. Wcale nie dlatego, że jest drobnej postury i jako stolarz łopatę miał w rękach jedynie okazyjnie. Mężczyzna jest skazańcem. Społecznie musi odpracować 180 godzin. Oznacza to ponad 25 dni kopania za friko. „Rosiu" prawie się nie odzywa. - *Jechałem na rowerze po piwku, nie pamiętam po ilu* - mówi urywanymi zdaniami. - *Dopiero się uczę tego kopania, bo nigdy nic takiego nie robiłem. Ale lepiej niech pan tego nie komentuje w gazecie.*

Dłubanie kilofem

Rowy drąży się najczęściej jesienią i wczesną wiosną. Rzadziej latem, ze względu na suszę. Kopać można, aż ziemi nie zetnie mróz. W tym roku warunki są idealne. Temperatura rzadko spada poniżej zera. Ale po pół godziny w otwartym polu trudno zorientować się, że jest kilka stopni na plusie. Na głowy robotników zaczyna padać deszcz, stoją w wodzie, omiata ich wiatr, który potęguje zimno. Aura to nie jedyny problem. - *Czasem łopatą się nie da* - tłumaczy Szymkowiak. - *Zdarza się, że w suchej ziemi jest kamień na kamieniu, korzenie, wtedy trzeba dosłownie dłubać kilofem...* Ale kamionki w rowach to nie wszystko. Po drodze kopiący natrafiają na zdewastowane przepusty, nieczynne dreny, prowizoryczne mostki, a nawet stare składowiska wapna...

Ruscy zasypali kamieniami

Kopacze pracują od poniedziałku do piątku od 8.00 do 15.00. - *Jak wezmę dziesięciu skazanych, to nie ma efektu. Oni zaczynają się zbierać, kombinować, jest mnóstwo łażenia i mało efektywnej pracy* - mówi Adamiak, który nadzoruje roboty. Najczęściej ekipa składa się z 3 osób. Dwóch skazańców, ewentualnie bezrobotnych plus brygadzista. Kto bardziej przykłada się do kopania - pracownik interwencyjny czy skazaniec? - pytam Szymkowiaka. - *Jak mu jest zimno, to on kopać musi, nie ma wyjścia, bo inaczej zmarznie. Tu nikogo nie trzeba popędzać.*

Kopiący w głównej mierze odtwarzają rowy. - *Idziemy „po starej zoli", czyli do samego dna rowu. Głębiej nie można, bo nie będzie spadku* - tłumaczy technologię brygadzista. - *A wiadomo, że jak rów był nowy, to na pewno ktoś go zniwelował.* Co się stało z kanałami? Te na Ciświcy nie były konserwowane przynajmniej od półwiecza. Większość odpływów padła ofiarą rolników, którzy ich kosztem powiększyli sobie areał uprawny. Woda zalewa więc drogi gruntowe, które w czasie opadów szybko stają się nieprzejezdne. - *Starsi ludzie opowiadali, że tutaj było radzieckie lotnisko w czasie wojny i podobno ruscy te rowy celowo zasypywali kamieniami* - opowiada mi jeden z mieszkańców. - *Ale czy to prawda? Tego nie wiem. Może to nasze chłopy, a nie ruscy.*

Metamorfozy po kopaniu

Towarzyszę kopiącym niecałą godzinę, a jestem zmarznięty na kość. Zaczyna padać deszcz, uczucie zimna potęguje wiatr, który w otwartym terenie czuć ze zdwojoną siłą. Komendant schronił się w volkswagenie. - *Jest gorsza robota od kopania rowów* - pytam moich rozmówców. „Rosiu" milczy. - *Pewnie, że tak. Górnicy mają o wiele gorzej od nas, a jeszcze dodatkowo niebezpiecznie* - mówi Szymkowiak. Andrzej: - *Robota jest ciężka, ale da się przeżyć.*

Wracamy po godzinie. Komendant znów z uznaniem opowiada o skazanych i wykonanej przez nich robocie. Zdradza, że w czasach szkolnych kopaniem dorabiał drugą pensję. - *Taka robota dla niektórych skazanych to jest prawdziwe wyzwanie. Na długo zapamięta, że źle zrobił. No ale oczywiście musi chcieć, bo nikt go zmusić nie może.* Adamiak przyznaje, że bywają porażki. Kiedyś skazany, który miał grabić liście w parku, sprzedał grabie, które dostał od straży i przepadł bez śladu. Kilka godzin później municypalni znaleźli go pijanego. Ale praca na cele społeczne przynosi też efekty. Zdarzały się prawdziwe metamorfozy. - *Kiedyś jeden z tych skazanych mówi do mnie: „Kierowniku ja już nie będę rzucał nigdzie papierów". Pytam go się, dlaczego? „Bo może potem sam będę je musiał pozbierać".*

Skazany na **180 godzin** pracy społecznej spędzi przy kopaniu rowów **25 dni** (pracując 7 godzin dziennie od 8.00 do 15.00). Jeden robotnik jest w stanie w ciągu dnia wykopać około **20 metrów rowu** (o głębokości nie przekraczającej 50 cm). To daje kanał długości około **pół kilometra**. Ale zwykle „na gotowo" jeden człowiek przekopuje nie więcej niż 10 metrów kanału na dzień.

W tym roku Sąd Rejonowy w Jarocinie zastosował karę prac społecznych w 584 przypadkach. - *W tej liczbie są orzeczone kary wyrokiem, ale także przypadki, gdzie karę grzywny, gdy ktoś nie był w stanie jej spłacić, zamieniano na tzw. pracę społecznie użyteczną* - mówi Anna Miklas, pełnomocnik SO w Kaliszu, d.s.kontaktów z mediami. Najczęściej orzeka je wydział grodzki, pod którego jurysdykcję podpadają sprawcy występków i pijani kierowcy. Wśród tych ostatnich dominują rowerzyści - recydywiści, sprawcy drobnych kradzieży, osoby skazane na podstawie ustawy o ochronie zwierząt. Najczęściej są to osoby bez stałej pracy i dochodów. Jedyna możliwość kary to właśnie wykonywanie nieodpłatnie kontrolowanej pracy na cele społeczne. Z wyrokiem w ręce zgłaszają się do straży miejskiej w Jarocinie. W ciągu ostatnich lat wysprzątali zapuszczone cmentarze, wycięli krzaki, zbierali papiery, usuwali ulotki. Teraz kopią rowy. W sumie odnowili ich już kilka kilometrów.

W TARCACH PODŁĄCZĄ SIĘ DO GMINNEJ KANALIZACJI

Zapłacą 1.200 zł, *ale...*

TYM RAZEM ZEBRANIE W TARCACH przebiegało dość spokojnie. Mieszkańcy zdeklarowali się, że chcą być podłączeni do gminnej kanalizacji

W Tarcach około 35 rodzin nie podpisało jeszcze umów na budowę kanalizacji. - *To jest ostatni dzwonek i ostatnia moja prośba* - namawiał do podjęcia decyzji mieszkańców Jerzy Wolski na ubiegłotygodniowym zebraniu. - *PWiK naprawdę nie chce wyciągać pieniędzy. My na tym nie zarabiamy* - mówił o nierentowności kanalizowania wsi. Przypomniał, że na przełomie 2004 i 2005 r. wybudowano 1.800 przyłączy, co PWiK kosztowało 4,5 mln zł. Połowa pochodziły od mieszkańców, resztę wyłożył PWiK. Prezes podkreślił, że gdyby pod uwagę był brany tylko apekt ekonomiczny, w Tarcach nigdy nie poprowadzono by kolektora, bo jest duże rozproszenie zabudowań. Aby połączyć Tarce z Wilkowyją, trzeba poprowadzić rury, do których nikt się nie przyłączy. Powiedział również, że PWiK nie dostałby pożyczki z funduszu ochrony środowiska na ich wieś, gdyby nie kanalizowano trzech innych miejscowości - Bachorzewa, Annapola i Potarzycy oraz kilku jarocińskich ulic. Jak wyjaśniał Wolski - na kilometr sieci musi przypadać 120 osób. Tarce, jak wiele wiosek w gminie, nie kwalifkują się. - *Zaorać!* - komentowali mieszkańcy. Prezes tłumaczył, że nie on ustala warunki dofinansowywania inwestycji.

Jerzy Wolski apelował do mieszkańców o mobilizację, ponieważ za kilka dni rozpocznie się budowa kanalizacji w tej części Tarzec, w której mieszkańcy już umowy podpisali. - *Nie chciałbym, żebyście odebrali to w ten sposób, że chcę was straszyć. Sami podejmiecie decyzje. W tej chwili w całej gminie prowadzona jest inwentaryzacja szamb. Będzie pełne monitorowanie, co dzieje się ze ściekami* - mówił Jerzy Wolski.

W zaprojektowanej wcześniej sieci dla części wioski, w której mieszkańcy podpisali umowy, ostatnia studzienka zostanie wybudowana przy pałacu. Żeby podłączyć szkołę i pozostałą część miejscowości, sieć trzeba doprojektować. - *Przy pałacu jest ostatnie przyłącze, gdzie grawitacyjnie ścieki mogą popłynąć. Dalej nie można. Można od szkoły pójść grawitacyjnie w stronę Gizałek i na końcu wsi pobudować przepompownię i ścieki rurociągiem pójdą z powrotem* - wyjaśniał Jerzy Wolski. Dodał, że jest to bardzo kosztowne. - *My to zrobimy, ale pod jednym warunkiem, że wszyscy przystąpią do zasady 1.200 zł partycypacji w budowie kanalizacji* - powiedział prezes PWiK-u. Dał niezdecydowanym mieszkańcom czas do końca stycznia. Jerzy Wolski stwierdził, że nie rozpocznie projektowania inwestycji, dopóki wszyscy nie podpiszą umów. Obawia się bowiem, że kanalizacja zostanie wykonana, a mieszkańcy się nie podłączą.

Część osób obecnych na sali zdeklarowała, że zapłaci po 1.200 zł, ale po wybudowaniu kanalizacji. - *Pan ma gwarancję, że inwestycja jest zapłacona. A jaką my mamy gwarancję? Żadnej* - stwierdził Stefan Szczepański. - *W momencie, kiedy inwestycja się rozpocznie, pieniądze powinny wpłynąć do przedsiębiorstwa* - przekonywał z kolei Jerzy Wolski.

(ag)

NOWE MIASTO

Minimalny wzrost

O półtora procenta wzrosną w przyszłym roku podatki od nieruchomości w gminie Nowe Miasto. Podatek rolny pozostawiono na poziomie ustalonym przez ministra finansów. Więcej nie zapłacą też właściciele czworonogów, a także osoby trudniące się handlowaniem na targowisku gminnym. - *Ten półtoraprocentowy wzrost jest dopasowany do wskaźnika inflacji w Polsce* - mówił na sesji podatkowej Aleksander Podemski, wójt Nowego Miasta.

Na poziomie z 2005 roku pozostaną opłaty za wodę, ścieki i śmieci. Mniej i to o jedna czwartą zapłacą za to rolnicy. Wszystko dlatego, że cena żyta (która jest podstawą wymiaru) spadła w tym roku o 25 procent.

(nba)

OGŁOSZENIA

POMYŚL O NAJBLIŻSZYCH
APTEKA Centrum
Zapraszamy na ŚWIĄTECZNE ZAKUPY
SPECJALNA GWIAZDKOWA OFERTA
- glukometry, ciśnieniomierze, itp.
- Atrakcyjne ceny na kosmetyki firm; Vichy, AA Oceanic, Dermedic
- Świąteczne pakowanie prezentów i inne niespodzianki

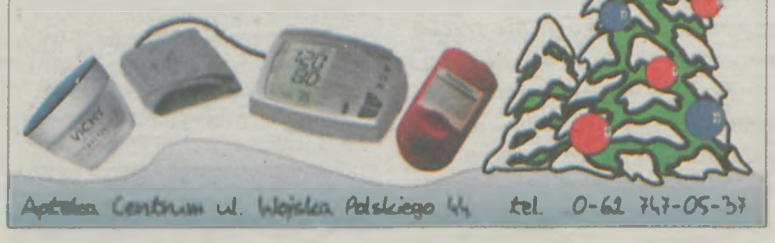

Apteka Centrum ul. Wojska Polskiego 44 tel. 0-62 747-05-37

Zdrowych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku życzy
SAN-GAZ

STARY MŁYN PUB
Naszym Klientom życzymy pogodnych świąt oraz wielu sukcesów w nadchodzącym Nowym Roku!
sobota (24.12.) NIECZYNNE
CHRISTMAS PARTY
niedziela (25.12.), start godz. 19.00
gra Dj MARCIN
dance music
CHRISTMAS PARTY
poniedziałek (26.12.), start godz. 19.00
gra Dj Divers, Dj Amarillo
latino, house music
piątek (30.12.), start godz. 20.00
gra DJ MARCIN
dance music
sobota (31.12)
impreza zamknięta
niedziela (1.01)
NIECZYNNE
ul. Wojska Polskiego 43, Jarocin
(wejście od ul. Bema)

JAROCIŃSKI GRUNT WYRÓŻNIONY

90 HEKTARÓW *na medal*

WYRÓŻNIENIE BURMISTRZ ADAM PAWLICKI odebrał z rąk Marcina Kaszuby, wiceprezesa PAIiIZ

Ponad 90 ha gruntów w Golinie znalazło się w gronie najlepszych ofert inwestycyjnych Wielkopolski w pierwszej edycji konkursu „Grunt na medal". W całym kraju do rywalizacji o miano najlepszych zgłoszono 342 oferty. Po kilku miesiącach prac komisja konkursowa wyróżniła 70 gmin - wśród nich złotą szesnastkę, bo w każdym województwie zwycięzca mógł być tylko jeden. Z naszego województwa wygrała Września. 140 ha gruntów częściowo wyposażonych w media, dobrze zlokalizowanych - bezpośrednio przy drodze krajowej, w odległości 0,5 km od autostrady A2 - uznano za najlepszą ofertę w regionie. Jarocin, podobnie jak Grodzisk Wlkp. i Wolsztyn, też nagrodzono. - *To wielkie wyróżnienie dla naszej gminy, biorąc pod uwagę fakt, że jest to pierwsza edycja konkursu, a my osiągnęliśmy tak wielki sukces. Tym samym pojawia się możliwość dotarcia z naszą ofertą do szerszego grona potencjalnych inwestorów* - mówi Adam Pawlicki, burmistrz Jarocina.

W pierwszym etapie konkursu zainteresowane gminy przesyłały szczegółowe informacje o zgłaszanej nieruchomości. Na tej podstawie wybrano oferty do kolejnego etapu, w którym przedstawiciele Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych, urzędu marszałkowskiego oraz Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski przeprowadzili audyt terenów w Golinie. Oceniano m.in.: stan prawny, przeznaczenie gruntów, wyposażenie w media, lokalizację. Najwyższe noty 20 pkt. przyznano za zapisy w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego o przeznaczeniu terenu pod aktywizację gospodarczą oraz 18 pkt. za gotowość terenu do rozpoczęcia inwestycji. Lokalizacja została oceniona na 12 pkt. W związku z większą liczbą właścicieli terenu Jarocin otrzymał 5 pkt. - *Nie wpływa to jednak w żaden sposób na mniejszą atrakcyjność. Najważniejsza jest aktywność władz samorządowych, które potrafią rozmawiać z inwestorami i pośredniczyć w kontaktach biznesowych* - uważa Łukasz Filipiak z Centrum Obsługi Inwestora Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolskich. W sumie Jarocin otrzymał 80 pkt na 120 możliwych do uzyskania.

Konkurs organizowany jest przez Polską Agencję Informacji i Inwestycji Zagranicznych i marszałków województw. Jego celem jest zwiększenie szans na pozyskanie inwestorów poprzez promocję najlepszych ofert inwestycyjnych w regionie.

(ag)

RYNEK PRACY

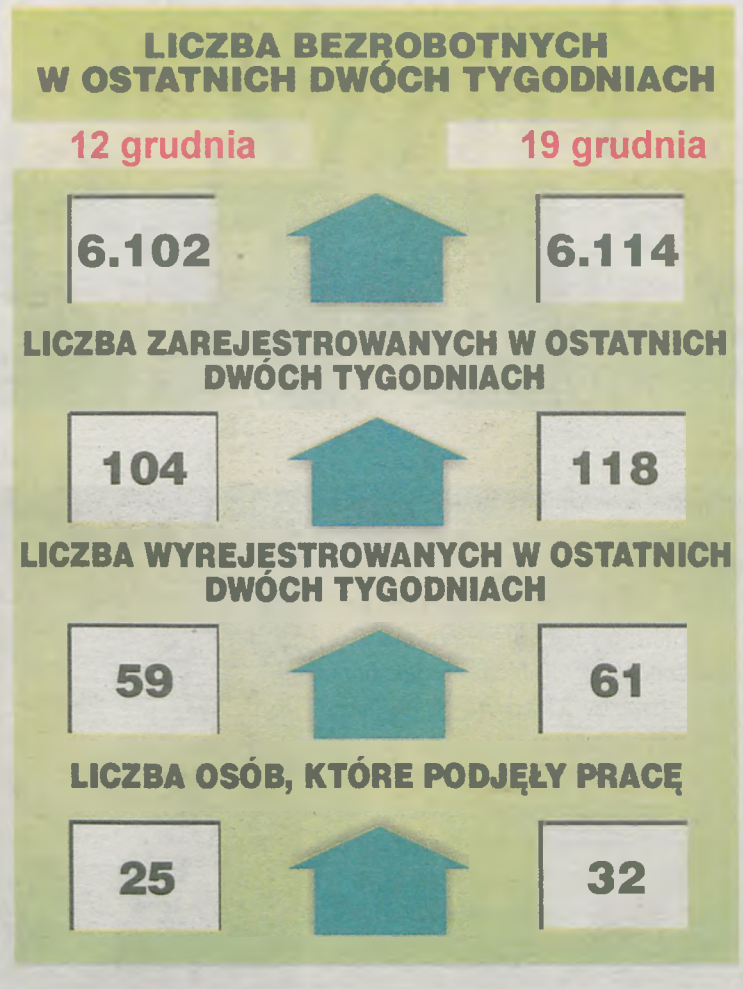

PRACA W KRAJU

Poszukiwani są: konstruktor-technolog, operator obrabiarek sterowanych numerycznie, szwaczki, spawacz z upr. MAG, elektrycy, introligator (osoba niepełnosprawna), grafik komputerowy, kierowcy kat. C + E, specjalista ds. handlu obwoźnego - kierowca - akwizytor, szklarz samochodowy lub budowlany, sprzedawca na stacji paliw, lakiernik samochodowy, sprzątaczka (osoba z II gr. inwalidzką), ostrzacz narzędzi do drewna, krawcowa (osoba niepełnosprawna), pracownicy do wykładania towaru, magazynierzy, traktorzysta, operator koparko-ładowarki, pilarz, sprzedawca-bukieciarz, kelner-bufetowa, monter instalacji sanitarnych, rzeźnik, operator wózka widłowego, stolarz meblowy, frezer, elektryk - pracownik wylęgarni, referent ds. zakupów, referent ds. przyjęcia towaru, ankieter, kucharz-barman, krawiec (osoba niepełnosprawna), lakiernik konstrukcji stalowych
Oferty ze wszystkich urzędów pracy w Polsce można znaleźć na stronie www.epuls.praca.gov.pl. Na tej samej stronie można również znaleźć oferty pracy za granicą

TARGOWISKO

produkt	cena z 9.12.2005 r.	w górę w dół	cena z 16.12.2005 r.
Marchew	0,50 - 1,50	↔	0,50 - 1,50
Pietruszka	1,00 - 2,50	↔	1,00 - 2,50
Seler	1,00 - 2,50	↔	1,00 - 2,50
Buraczki	0,70 - 1,00	↓	0,60 - 1,00
Cebula	0,70 - 1,00	↔	0,70 - 1,00
Pomidory	2,00 - 3,00	↑	2,00 - 4,00
Ogórki	5,00 - 6,00	↔	5,00 - 6,00
Pieczarki	4,40 - 5,00	↑	4,50 - 5,50
Kapusta	0,40 - 3,00	↑	0,50 - 3,00
Kalafior	-		-
Sałata	1,00 - 1,50	↑	1,00 - 2,00
Papryka	2,00 - 7,50	↑	7,00 - 8,00
Fasolka	4,00 - 8,00	↔	4,00 - 8,00
Cytryny	4,00 - 4,50	↔	4,00 - 4,50
Pomarańcze	3,50 - 5,00	↓	3,00 - 5,00
Mandarynki	3,80 - 5,00	↔	3,80 - 5,00
Grejpfruty	5,00 - 7,50	↓	5,50 - 6,00
Banany	4,80 - 5,00	↓	4,60 - 5,00
Jabłka	0,80 - 2,20	↑	1,00 - 2,20
Gruszki	3,50 - 4,50	↓	3,50
Groch	2,00 - 3,00	↔	2,00 - 3,00
Ziemniaki	0,60 - 0,70	↔	0,60 - 0,70
Jaja	2,50 - 5,50	↔	2,50 - 5,50
Brokuły	1,80 - 2,00		-
Mak	6,00	↔	6,00
Orzechy	4,00 - 15,00	↓	5,00 - 12,00
Karaś	5,00 - 6,50		-
Lin	15,00	↔	15,00
Karp	9,00 - 10,00	↓	9,00
Sum	20,00	↓	18,00 - 20,00
Amur	-		9,00
Tołpyga	-		7,50

Wnioski do końca roku

Tylko do końca roku można składać w jarocińskim biurze powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski na wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i dobrostanu zwierząt w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich (formularze dostępne w biurze ARiMR). Do tej pory w naszym powiecie wnioski takie złożyło ponad 40 rolników, z czego największym zainteresowaniem cieszy się pakiet - ochrona gleb i wód.

O pieniądze mogą ubiegać się właściciele co najmniej hektara ziemi. Pakiety rolnośrodowiskowe są realizowane w całym kraju lub w tzw. strefach priorytetowych. Do takich na terenie naszego powiatu należy gmina Żerków. Program może trwać nie krócej niż 5 lat. Dofinansowanie do hektara wynosi od 160 do 1.800 zł - w zależności od rodzaju realizowanego pakietu.

(ag)

JAROCIN

PEC **fair play**

Jarocińskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej zostało laureatem tegorocznej, ósmej już edycji plebiscytu Przedsiębiorstwo Fair Play. Prezes spółki Dariusz Musiał i burmistrz Adam Pawlicki odebrali certyfikat w miniony piątek podczas uroczystej gali w Warszawie. W konkursie wystartowało 686 firm z całego kraju. Tytuł i certyfikat przyznano 613.

(ag)

CENY SKUPU ŻYWCA Z 19.12.2005 R.

Punkt skupu	Ceny wieprzowy za kg żywej wagi
Zakłady Mięsne „Bienacki" w Golinie	3,30 zł +VAT
FPHU Wiesława Ciąder Wilkowyja	3,40 zł + VAT
bydło za kg żywej wagi	
Ubój Zwierząt Gospodarskich Murawski Żerków	byki do 4,50 zł +VAT jałówki do 3,40 zł + VAT krowy do 2,80 zł +VAT
Zakłady Mięsne „Biernacki" Golina	byki powyżej 550 kg netto 4,50 zł + VAT od 550 do 500 kg 4,40 z +VAT jałówki (mięsna) 3,20 zł +VAT
Viki Łagów Kielce	byki powyżej 600 kg do 4,50 zł +VAT jałówki do 3,50 zł + VAT krowy klasa I do 3,00 zł +VAT

AKCJA „PRZEMOCY KONIEC I KROPKA"

Przemoc za zamkniętymi DRZWIAMI

Rozmowa z **JOANNĄ ROGOWSKĄ** - psychologiem w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie

Czy w ostatnim czasie mamy do czynienia z eskalacją przemocy?

Wśród młodzieży, w środowisku - tak. Jednak jeśli chodzi o przemoc w domu, wydaje mi się, że nie. Co nie znaczy, że problem nie jest bardzo poważny. Uważam, że ostatnio po prostu o wiele więcej się o tym problemie mówi. Duże znaczenie mają tutaj różnego rodzaju akcje i zaangażowanie mediów. Generalnie chodzi o kształtowanie świadomości - tak ofiar przemocy, sprawców, jak i ewentualnych świadków. Bo świadomość problemu jest tutaj najważniejsza.

Jak z tą świadomością było do tej pory?

To problem, który leży często u podstaw zjawiska przemocy. Wydaje mi się, że świadomość jest jednak różna. Inna w małych środowiskach i w dużych aglomeracjach. Niestety na niekorzyść małych miejscowości i wsi. Pokutuje tutaj coś w rodzaju powielania wzorców. Dziecko wychowuje się w określonej rodzinie, w której na przykład ojciec bije matkę i nie stroni od alkoholu. Kobieta cierpi, ale nic z tym nie robi. Dla dziewczyny, która dorasta w takich okolicznościach, matka jest jednak podstawowym wzorem. Dziewczyna po jakimś czasie zakłada swoją rodzinę i jeśli wybierze podobnego partnera, jak ojciec, najczęściej powieli zachowania matki. Ona po prostu tak została wychowana. Dla niej to jest pewną normą i czasem jest przekonana, że nie można inaczej, że mężczyzna musi od czasu do czasu wypić, a jak trzeba to i uderzyć. A jeśli tak myśli, to nie jest świadoma, że jest ofiarą przemocy.

Jak przełamać te stereotypy?

To bardzo trudne. Po pierwsze należy takiej osobie uświadomić, że można żyć inaczej, że nie jest skazana na tę sytuację, że są osoby i instytucje, które mogą jej pomóc. Ale muszę przyznać, że niewiele jest ofiar przemocy - mówimy tu przede wszystkim o kobietach, bo to one przeważnie tej przemocy ulegają - które pozwalają sobie pomóc. Dochodzą tu przecież inne problemy. Choćby wielodzietność czy kłopoty finansowe. Trzeba pamiętać, że ofiara przemocy ma bardzo słabą samoocenę, brak jej pewności siebie i wiary, że sobie poradzi. Jeśli wzięłaby pod uwagę rozstanie ze swym oprawcą, to natychmiast pojawia się problem odpowiedzialności za rodzinę, za dzieci, sprawa środków na utrzymanie. Zwróćmy uwagę, że jeśli są dzieci, zwłaszcza małe, to kobieta przeważnie nie pracuje. Po usamodzielnieniu musiałaby sobie tej pracy poszukać. My jako placówka wspierająca rodzinę pomagamy w takich sytuacjach. Jest ośrodek kryzysowy przy Domu Dziecka w Górze, gdzie przez jakiś czas ofiara przemocy może ze swoimi dziećmi mieszkać. We współpracy z urzędem pracy staramy się pomagać w znalezieniu jakiegoś zatrudnienia. Są psycholodzy i specjaliści, którzy znają się na prawie. Zawsze służą pomocą. Niestety, najczęściej - jeśli już sytuacja jest nie do zniesienia i ofiara wzywa na przykład policję - po jakimś czasie, przestraszona konsekwencjami, wycofuje się ze swoich zeznań.

Przemoc to złożone zjawisko?

W przemocy, według fachowych określeń, istnieje pojęcie miodowego miesiąca. Składa się na niego faza napięcia, eskalacji i wyciszenia. Wiadomo, że w tej ostatniej fazie oprawca może przepraszać i składać obietnice, że nigdy się to nie powtórzy. Najczęściej ofiara chce wierzyć, że tak będzie.

Trzeba też podkreślić, że obok przemocy fizycznej, istnieje przecież przemoc psychiczna, której skutki mogą być równie poważne, z tym, że jej stosowanie jest o wiele trudniejsze do udowodnienia. Oba rodzaje przemocy pojawiają się w różnych rodzinach. Wcale nie muszą to być rodziny o niskim standardzie życia. Jeśli jednak mówimy o pracy nad sprawcami przemocy, to powiedziałabym, że łatwiej jest zdiagnozować i zastosować terapię wobec osoby, która ma problem alkoholowy i to jest u niej źródłem agresji, aniżeli u osoby, która nie nadużywa alkoholu, ale ma problemy emocjonalne.

Najczęściej przemoc stosowana jest za zamkniętymi drzwiami. Istnieje też taki, kolejny stereotyp, że o tym, co się dzieje w domu, nikomu się nie mówi. Na zewnątrz nikt by nie powiedział, że rodzina ma jakieś problemy. Rozmawiają ze sobą, są dla siebie mili, uśmiechnięci. Sama ofiara przemocy nie wspomina nikomu o tym fakcie. Taki sposób postępowania może jednak obrócić się właśnie przeciwko ofierze. Bo jeśli sytuacja dojdzie już do takiego punktu, że będzie nie do wytrzymania i ofiara wreszcie stwierdzi, że musi o tym komuś powiedzieć i zwrócić się o pomoc, to wówczas może nie być dla otoczenia wiarygodna, bo przecież ten ukrywany sprawca uchodził do tej pory za chodzący ideał. A o tym, co robił w domu, nikt nie wiedział.

Czy osoba nieletnia może sobie poradzić z problemem przemocy w domu?

To kolejna trudna sytuacja, kiedy młody człowiek zaczyna rozumieć, że w domu u kolegów żyje się inaczej, a u niego coś jest nie tak. Nie może się z tym pogodzić. Tym bardziej, że dla niego samego okres dojrzewania to trudny czas. Jedną drogą w takiej sytuacji jest rozmowa z pedagogiem szkolnym, jeśli jest on osobą godną zaufania. Może też przyjść do nas, do PCPR-u. W ostatnim czasie mam dwie takie młode osoby, które przyszły tu, że tak powiem z ulicy, to znaczy nie zostały przysłane przez kogoś, ale same tu trafiły. Z obiema prowadzę rozmowy i na tym etapie jest to bardziej na zasadzie wygadania się, niż zrobienia czegoś z samym problemem. Trudno się dziwić, skoro dla dorosłej ofiary przemocy rozwiązanie tej sprawy jest tak trudne, to skąd dopiero dla dorastającego człowieka.

Rozmawiała ANNA KONIECZNA

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie jest drugą, po policji, instytucją, która ma obowiązek pomagać ofiarom przemocy. Policja, po przyjęciu interwencji i stwierdzeniu przemocy w domu, zakłada tak zwaną niebieską kartę i zgłasza ten fakt właśnie do centrum. Pracownik PCPR-u odwiedza rodzinę i stwierdza, czy istnieje problem przemocy. - *Największym problemem jest to, że ofiary wycofują się z wcześniejszych zeznań - bardzo często i bardzo szybko* - mówi kierownik PCPR-u Przemysław Masłowski. - *A bez zgłoszenia i ich relacji nie można nic zrobić - po prostu problem nie istnieje. My oczywiście staramy się takie rodziny monitorować, ale pomoc komuś, kto twierdzi, że tej pomocy nie potrzebuje, jest praktycznie niemożliwa* - dodaje. Jeśli jednak ofiara stoi na stanowisku, że chce zmienić swoje życie i podtrzymuje zeznania o stosowaniu wobec niej przemocy, pracownik PCPR-u musi szybko zdiagnozować, co takiej osobie jest najbardziej potrzebne. - *Jeśli ofiara nie może zostać w domu ze sprawcą, przewozimy ją do ośrodka kryzysowego przy Domu Dziecka w Górze. Sprawdzamy, czy potrzebna jest pomoc opieki społecznej, psychologa czy prawnika. W tych dziedzinach możemy pomóc. Staramy się kierować poczynaniami ofiary i służymy radą* - zapewnia Przemysław Masłowski.

Jarociński PCPR w pracy nad przemocą w rodzinie boryka się z kilkoma problemami. Kierownik twierdzi, że ma między innymi niewystarczającą w stosunku do potrzeb liczbę pracowników. - *Rodzinami z problemem przemocy zajmuje się jedna osoba, która w dodatku ma jeszcze inne obowiązki.*

Zdaniem Przemysława Masłowskiego system, na którym można się wzorować, funkcjonuje w Krotoszynie, gdzie problemem przemocy zajmuje się kilka osób. - *Powołali specjalny zespół, który ma całodobowe dyżury pod telefonem i w razie interwencji policji ktoś z tego zespołu zawsze jedzie razem z policjantami, żeby na gorąco pomagać ofiarom* - mówi kierownik. - *Nie mają za to takiego ośrodka, jak u nas w Górze, i nie mogą zaproponować ofierze natychmiastowego schronienia.* Przemysław Masłowski wyjaśnia, że nowa ustawa o przeciwdziałaniu przemocy przyznaje więcej praw ofiarom. - *Na podstawie nowych przepisów można sprawcę zmusić do opuszczenia miejsce zamieszkania, a nie jak to do tej pory było, że ofiara nie dość, że była maltretowana, to jeszcze musiała uciekać przed oprawcą* - stwierdza Przemysław Masłowski. Poza tym nowe przepisy ustawy nakładają na sprawcę obowiązek poddania się terapii i pracy nad sobą.

(ann)

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie
tel. (0-62) 505-46-06
psycholog Joanna Rogowska
czwartek - 7.30 - 11.00
piątek - 7.30 - 14.00

Policyjny telefon zaufania
tel. (0-62) 747-22-41

Zespół ds. Nieletnich i Patologii Komendy Powiatowej Policji w Jarocin
tel. (0-62) 749-82-00

JAROCIŃSCY ROLNICY PRODUKUJĄ ZA DUŻO

MLEKO *dla świń*

Za kilka dni 80 procent producentów dostarczających mleko do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Jarocinie przekroczy przyznaną kwotę mleczną. Co gorsza, 10 procent rolników już ma nadprodukcję mleka. Tym ostatnim są potrącane zaliczki w wysokości 20 groszy za każdy przekroczony kilogram. Pieniądze pobierane są na poczet przyszłej kary, która może wynieść nawet 1,20 zł.

Blady strach padł na producentów mleka. Większość z nich przekroczy przyznaną kwotę mleczną. Po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej obowiązuje kwotowanie produkcji mleka. Rok referencyjny, który decydował o tym, ile rolnik będzie mógł odstawić mleka w ramach tzw. kwoty mlecznej, trwał od 1 kwietnia 2002 r. do 31 marca 2003 r. W pierwszym roku kwotowym nie obowiązywały kary za nadprodukcję mleka. Sytuacja zmieniła się od 1 kwietnia. Teraz będą sankcje.

10 procent dostawców mleka do Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Jarocinie już przekroczyło przyznaną kwotę. Co to oznacza? - *Mają potrącane 20 groszy zaliczki na poczet kary, od momentu przekroczenia każdego kilograma mleka ponad limit, który otrzymali* - wyjaśnia Janusz Namysłowski, kierownik działu skupu OSM w Jarocinie. Piotr Cugier swój limit wykorzystał już w połowie listopada. - *Teraz odstawiam mleko ponad przyznany limit. Moja kwota wynosi 65 tys., aby nie płacić kar musiałbym mieć limit w wysokości 100 tys. kg. Zaliczkę na poczet przyszłej kary odczuję w grudniowym rozliczeniu za mleko. Na 1.000 kg dostarczonego mleka, to jest 200 zł. W tej chwili odstawiam 8.000 - 9.000 i do tyłu będę gdzieś 1.600 - 1.800 zł* - ubolewa rolnik. Jeszcze nie wie, czy zdecyduję się dokupić kwoty mlecznej, czy zmniejszyć produkcję.

Ze statystyki prowadzonej przez OSM w Jarocinie wynika, że na początku stycznia przyszłego roku już blisko 80 procent dostawców przekroczy otrzymane limity. Zygmunt Gendera z Niedźwiad liczy, że zmieści się ze swoją produkcją w przyznanym limicie. - *Tak prawie mi wystarczy. Mam limit blisko 17 tys. Jak będzie za dużo, to nie będę odstawiał. Będę karmił nimi świnie, nie wyleję przecież do rowu. Jak się hoduje świnie, to można je podkarmić mlekiem. Znacznie gorzej wygląda sytuacja, jak jest się nastawionym tylko na hodowlę bydła mlecznego* - mówi rolnik.

Kierownik Namysłowski potwierdza, że rolnicy, którzy w styczniu wykorzystają limit, na pewno będą mieli potrącane zaliczki. Próbuje uspokajać producentów, że być może kara za każdy przekroczony limit mleka nie będzie wynosiła 1,20 zł. Zaznacza, że sankcje będą wprowadzone, kiedy Polska przekroczy przyznany limit. Województwo wielkopolskie już wykonało swoją normę, ale są jeszcze regiony w kraju, które nie przekroczą otrzymanej kwoty. Jednak ta nadzieja wydaje się raczej mało realna. Kwota krajowa wynosi 8,5 miliarda litrów. Do połowy roku kwotowego była zrealizowana w 56 procentach. Janusz Namysłowski podkreśla, że wyliczenia kar są dość skomplikowane. Ustala się współczynnik realokacji, czyli stosunek wykorzystanej kwoty do niewykorzystanej, rozdysponowanie krajowej kwoty hurtowej i bezpośredniej. Przekroczenie limitu oznacza, że dostawcy, którzy dostarczyli do mleczarni za dużo mleka, zapłacą karę 30,91 euro za 100 litrów. - *Kary będą ustalone, jak cały kraj będzie rozliczony, czyli trzy miesiące po zakończeniu roku kwotowego. Ta kara może być w graniach 1 złotego, ale jak Polska nie przekroczy przyznanej kwoty mlecznej, to może być taka sytuacja, że te 20 groszy będzie zwrócone dostawcom. Jestem realistą i liczę, że jeżeli Polska przekroczy, to na pewno nie będzie pobierane 1,20 zł, za każdy przekroczony kilogram mleka* - tłumaczy Janusz Namysłowski.

CZY ROLNICY Z POWIATU JAROCIŃSKIEGO będą musieli ograniczyć hodowlę bydła mlecznego?

Polska stara się o mleczną kwotę restrukturyzacyjną z Unii Europejskiej. - *Namawiamy naszych dostawców, że jeżeli przekroczą dostawy o 5 tys. kg, to są zobowiązani przyjść do nas i pomagamy im w wypełnieniu tego wniosku i przesyłamy do Agencji Rynku Rolnego. Trzeba liczyć na szczęście, że nasze władze coś wywalczą i nie będzie sankcji* - ma nadzieję kierownik.

Jeżeli Polska nie otrzyma dodatkowej kwoty, to rolnikom pozostaje tylko dokupić limitu od tych, którzy jej nie wykorzystają. Można ją także użyczyć. - *Jeżeli dostawca nie wykona kwoty mlecznej w roku kwotowym, a wykona 70 %, to pozostałą ilość - 30 procent może dać w użyczenie* - radzi kierownik. Użyczenie nie może trwać dłużej niż 3 lata. Problem w tym, że ceny kwot są za wysokie. Za 1 kg limitu trzeba zapłacić od 1 do 1,20 zł. Jest niewielu sprzedających, a kupujących bardzo dużo. Dokonując transakcji musimy pamiętać, że kwotę możemy nabyć tylko od producenta z województwa wielkopolskiego. **(era)**

OGŁOSZENIA

"CICHY LAS" NA POLOWANIU W SCHLÜCHTERN

Ustrzelili 27 dzików

Myśliwi ze stowarzyszenia "Cichy las" wrócili z Niemiec z niezłym łupem. Teraz przygotowują się do wielkiego balu charytatywnego.

Fot. Anna Kopras-Fijołek

PODCZAS POLOWANIA W SCHLÜCHTERN myśliwi z Jarocina upolowali 27 dzików

Członkowie stowarzyszenia sympatyków ochrony środowiska i łowiectwa powiatu jarocińskiego "Cichy las" z siedzibą w Witaszycach wyjechali na kilkudniowe polowanie do Niemiec na zaproszenie myśliwych ze Schlüchtern. - *Wszyscy otrzymaliśmy niezwykle ważne dokumenty - licencję międzynarodową, z którą można jeździć po całym świecie oraz niemieckie legitymacje, które mają wszyscy myśliwi niemieccy. Są one bezterminowe i obowiązują na pięć wjazdów* - mówi Czesław Przedpełski, prezes stowarzyszenia. - *Jesteśmy członkami ich stowarzyszenia i jedną z pierwszych tak licznych grup, która posiada te uprawnienia. W każdej chwili możemy, po wykupieniu licencji, pojechać tam i polować.*

Do Schlüchtern wyjechało trzynastu myśliwych. Jarociniacy podkreślają, że Niemcy bardzo o nich dbali, gościnnie i życzliwie ich przyjęli. Po polowaniach odbywały się spotkania biesiadne. - *Polowanie wyglądało w ten sposób, że myśliwi stali na wyznaczonych stanowiskach, a nagonka, czyli ludzie, którzy pomagali nam w polowaniu, ubrani w jaskrawe ubrania, żeby byli bardziej widoczni, chodzili po lesie i robili hałas. Zwierzyna płoszyła się i przebiegała. Wtedy myśliwi oddawali strzały* - opowiada Damian Przestacki, członek stowarzyszenia "Cichy las".

Jarociniakom bardzo się spodobał niemiecki sposób polowania. - *U nich poluje się z ambon lub z zasiadek. To u nas, w Polsce dopiero się pojawia* - opowiada Wiesław Krawczyk. - *Myśliwi siadają na ambonach i siedzą tam przez kilka godzin, podczas kiedy nagonka chodzi i nagania z różnych kierunków zwierzynę. Jest to moim zdaniem dosyć dobry sposób polowania. Myśliwy sobie spokojnie siedzi, obserwuje otoczenie, zwierzynę i ma możliwości bardzo precyzyjnego i bezpiecznego oddania strzału, co w naszych sposobach polowania często jest niemożliwe. Zwierzyna porusza się szybko, tam poruszała się wolniej.* Prawie każdy naganiacz w Niemczech chodzi z psem. Jarocińskim myśliwym spodobała się również dbałość o oprawę polowania. Na jego rozpoczęcie i zakończenie odgrywane są odpowiednie sygnały. W zależności od rodzaju ustrzelonej zwierzyny, oddawane są stosowne sygnały, np. śmierć dzika lub śmierć sarny.

Członkowie stowarzyszenia "Cichy las" ustrzelili 27 dzików. Królem polowania został prezes stowarzyszenia, Czesław Przedpełski, który ustrzelił aż pięć sztuk. - *Jeden z kolegów zyskał miano "Oko orła". Stał na ambonie i wskazywał niemieckiemu myśliwemu zwierzynę, naprowadzał go. Niemiec po raz pierwszy zastrzelił tyle dzików. Jak zszedł z ambony, stracił przytomność i upadł. Nasz kolega ocucił go i pomógł mu dojść do siebie. Niemiec opowiadał później, że ten Polak uratował mu życie* - opowiada Czesław Przedpełski.

W trakcie wizyty przeprowadzone zostały również rozmowy oceniające dotychczasową współpracę oraz dotyczące jubileuszu istnienia Jarocina. - *Strona niemiecka zamierza się włączyć w te obchody. W maju ma przyjechać ze Schlüchtern grupa i wtedy omówimy nasze dalsze zamierzenia* - mówi Stanisław Martuzalski, Przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie, członek "Cichego lasu". Stowarzyszenie liczy siedemnaście osób. Powstało w ubiegłym roku. - *W październiku ubiegłego roku na 50-lecie związku myśliwych w Schlüchtern zaproszono również grupę myśliwych z powiatu jarocińskiego* - wspomina Stefan Wiśniewski, sekretarz stowarzyszenia. Niemcy zaproponowali jarociniakom nawiązanie współpracy. - *Chcieliśmy ją nawiązać na bazie kół łowieckich z terenu powiatu jarocińskiego, ale się nie udało. Koła jakoś nie mogły się dogadać, co z tym fantem zrobić* - mówi Stefan Ogrodowczyk, wiceprezes stowarzyszenia. - *Ludzie się bali, że Niemcy przyjadą i nam wszystko wystrzelają. Odbyły się cztery zebrania wszystkich kół z powiatu, ale bez skutku. Dlatego w kilkanaście osób utworzyliśmy nasze stowarzyszenie.*

Podczas spotkania członków stowarzyszenia "Cichy las", podsumowującego wyjazd do Schlüchtern, omówiono również kwestie dotyczące dwóch najbliższych zaplanowanych imprez - zabawy sylwestrowej oraz balu charytatywnego. Odbędzie się on 4 lutego w Słupi. W imprezie weźmie udział ok. 250 osób. Bilet będzie kosztował 170 złotych od pary.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Chrzest w Schlüchtern
Damian Przestacki, członek "Cichego lasu", przeszedł podczas pobytu w Niemczech chrzest myśliwego. - *Polegał on na tym, że każdy z kolegów myśliwych dał mu raza specjalnym kordelasem w pewną część ciała. Oprócz tego znaczono symboliczny krzyż na czole i na policzku* - opowiada Stefan Ogrodowczyk, wiceprezes stowarzyszenia "Cichy las".
Chrzest przeszedł tylko Damian Przestacki, ponieważ właśnie podczas pobytu w Niemczech zastrzelił pierwszego w życiu dzika. - *Jestem myśliwym już dwa lata. To było wyjątkowe przeżycie. Dwa lata polowałem na zwierza i dopiero tam dane mi było ustrzelić zwierzynę* - mówi Damian Przestacki. Tego samego dnia został również królem polowania. Odniósł więc podwójny sukces.

NOCLEG, TRENING LUB ODPOCZYNEK W ROSZKOWIE

Schronisko jak hotel

Ładne pokoje, atrakcyjne położenie, świetlica pozwalająca organizować konferencje - to zalety schroniska, które otwarte zostało w Roszkowie.

Właścicielem i zarządcą schroniska jest Stowarzyszenie "Szkoła - Rodzina - Gmina". - *Wyposażenie jest takie, jak w dobrej klasy hotelu* - mówi Halina Ulke, skarbnik stowarzyszenia. Przy schronisku znajduje się boisko do gry w siatkówkę i koszykówkę, jest las, więc warunki do wypoczynku świetne.

Fot. Anna Kopras-Fijołek

POKOJE W SCHRONISKU zostały ładnie i nowocześnie wyposażone. Dodatkowym atutem jest położenie obiektu - przy lesie.

W nowym obiekcie znajduje się czternaście pokoi - dwu-, trzy- i czteroosobowych i jedna "jedynka". Część z nich jest z łazienkami. - *Są też łazienki zbiorowe. W każdym pokoju jest czajnik i radio. Mamy jeden pokój przystosowany do potrzeb osoby niepełnosprawnej* - mówi skarbniczka.

Obecnie w schronisku jest 17 miejsc noclegowych, a od stycznia będzie ich 42. Zarobione z wynajmu pieniądze przeznaczone zostaną na cele statutowe stowarzyszenia, w których zapisane jest wspieranie działalności edukacyjnej, wychowawczej i opiekuńczej szkoły. - *Liczymy na frekwencję. Schronisko ma współpracować z naszą szkołą, która jest niepubliczna. Prowadząc je, chcemy pozyskiwać środki na rzecz dzieci. Chcemy organizować wycieczki, pozalekcyjne zajęcia edukacyjne i sportowe, doposażyć szkołę w pomoce naganizować jakieś spotkania czy szkolenia* - podkreśla Halina Ulke. W budynku znajduje się świetlica wiejska, w której mogą odbywać się narady. Jest również zaplecze kuchenne i możliwość skorzystania z cateringu. - *Bardzo liczę na to, iż schronisko będzie pracować intensywnie, będzie miało duże obłożenie, bowiem od efektów finansowych zależy w znacznej mierze skuteczność podejmowanych przez szkołę działań* - mówi Maciej Mazurek, dyrektor Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Roszkowie. Podkreśla, że zamiarem stowarzyszenia, organu prowadzącego zespół szkolno-przedszkolny i rady sołeckiej jest stworzenie w Roszkowie dynamicznego kompleksu edukacyjno-turystycznego.

Wkrótce przy schronisku powstanie bieżnia lekkoatletyczna. - *Chcemy stworzyć również jak najlepsze możliwości i warunki pobytu dla grup sportowych* - dodaje Maciej Mazurek. (akf)

SPOTKANIE OPŁATKOWE PRACOWNIKÓW I CZYTELNIKÓW

Koncert w bibliotece

Spotkanie z Barbarą Mossor - Wilińską z Poznania zostało zorganizowane w Bibliotece Publicznej w Jarocinie w środę 14 grudnia. Połączono je z opłatkiem dla pracowników, również tych emerytowanych, oraz czytelników. Zaproszona artystka specjalizuje się w popularyzacji nieznanych tradycji, pieśni, tańców. Organizuje warsztaty i spotkania. Śpiewa odnalezione utwory, a jednocześnie akompaniuje sobie na mało znanych instrumentach, takich jak choćby lira korbowa. Z zapomnianymi pieśniami bożonarodzeniowymi oraz tradycjami mogli zapoznać się również jarociniacy. - *Kolędami w dawnej Polsce nazywano słowiańskie, świeckie pieśni życzące. Chłopcy, młodzi mężczyźni chodzili wtedy od gospodarstwa do gospodarstwa i wyśpiewywali je domownikom, szczególnie gospodarzowi i dorastającym pannom. Z czasem nazwą tą zaczęto określać także utwory bożonarodzeniowe. Było to około XVI - XVII wieku. Wątki z obu gatunków zaczęły się nawzajem przenikać* - opowiadała Barbara Mossor - Wilińska.

Fot. Lidia Sokowicz

PODCZAS SPOTKANIA OPŁATKOWEGO w jarocińskiej bibliotece Barbara Mossor - Wilińska grała m.in. na lirze korbowej

Była to okazja do nauczenia się przy kawie i piernikach jednej z pieśni bożonarodzeniowych, tzw. apokryficznych. - *Dzisiejsza impreza mogła się odbyć dzięki pomocy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Poznaniu, której jesteśmy bardzo wdzięczni. Korzystając z okazji życzę państwu, aby te święta, w których atmosferę wprowadził nas tak pięknie nasz dzisiejszy gość, były spokojne i radosne* - mówił dyrektor Wiesław Sieciński na zakończenie spotkania. Zachęcał wszystkich do włączenia się w obchody 750-lecia Jarocina. - *Program cały czas jest otwarty na wasze propozycje. Ten jubileusz to jest przecież nasza wspólna sprawa* - podkreślił dyrektor.

Barbara Mossor - Wilińska dziękując za spotkanie zachęcała do pielęgnowania reliktów gwarowych, szczególnie tych zachowanych w piosenkach i przyśpiewkach. - *Gdyby ktoś znał takie osoby, to prosiłabym o kontakt, np. poprzez miejscową jarocińską bibliotekę. Uważam, że powinniśmy zadbać o to, aby to dziedzictwo zostało zachowane, chociażby z myślą o naszych dzieciach i wnukach* - apelowała artystka. Uczestnicy byli zachwyceni odmienną formą spotkania opłatkowego. Szczególnie mało znane instrumenty zrobiły wrażenie na czytelnikach biblioteki.

(ls)

DWUNASTA WIGILIA CHÓRU "BARWICKIEGO"

Pierwszy opłatek

W sobotę 10 grudnia na wspólnej wieczerzy wigilijnej spotkali się przedstawiciele władz gminnych i powiatowych oraz członkowie Chóru Mieszanego im. Kazimierza Tomasza Barwickiego. Zabrakło jedynie sponsorów zespołu. Było to już dwunaste spotkanie opłatkowe. Wieczerzę poprzedził krótki koncert kolęd. Później życzenia złożyła prezes chóru Emilia Zdrojowa. Specjalne podziękowanie za lata współpracy, a szczególnie za wystawy organizowane z okazji kolejnych jubileuszy, otrzymał kustosz Muzeum Regionalnego w Jarocinie - Eugeniusz Czarny, który wkrótce odchodzi na emeryturę. - *Ja wam dziękuję, bo pierwsze wielkie zbiory otrzymałem właśnie dzięki chórowi, od rodziny Barwickiego z Chodzieży* - powiedział Eugeniusz Czarny. Podziękowanie skierowano również dla restauracji "Klubowa", w której zazwyczaj na oficjalnych uroczystościach spotykają się chórzyści. Tradycją chóru jest także to, że kwiaty i specjalnie przygotowane zdjęcie otrzymuje każdy, kto ukończy 80 lat. W tym roku taki wiek osiągnęła Janina Joachimiak.

Fot. Lidia Sokowicz

UPOMINEK w czasie wigilii otrzymała Janina Joachimiak, która w tym roku ukończyła 80 lat

Życzenia chórzystom złożyli m.in. starosta Sławomir Wąsiewski i burmistrz Adam Pawlicki. Prezes Emilia Zdrojowa podkreśliła, że przyszły rok jest jubileuszowym. Zespół obchodzi bowiem 115. rocznicę powstania. Jubileusz został zainaugurowany 10 listopada. Główne uroczystości planowane są na 12 listopada 2006 roku. Wcześniej jednak śpiewacy, zgodnie z wieloletnią tradycją, spotkają się na początku marca, w imieniny założyciela - Kazimierza Barwickiego. W obchody jubileuszu włączony zostanie także III Integracyjny Zjazd Chórów Województwa Wielkopolskiego, który odbędzie się na początku lipca. - *Czeka nas ciężka praca. Pan dyrygent nikomu nie odpuści* - zażartowała na koniec Emilia Zdrojowa.

Później wszyscy zasiedli do wspólnej wieczerzy. Były tradycyjne potrawy postne: karp smażony, kapusta z grzybami, pierogi z kapustą. Na zakończenie dyrygent Kasper Ekert wzniósł toast za pomyślność chóru. Sobotnie spotkanie chóralne było także okazją do wspólnego kolędowania. (ls)

Mikołajki w Roszkowie

Do przedszkola w Roszkowie zawitał św. Mikołaj. Maluchy bardzo się ucieszyły. Wszystkie dzieci otrzymały upominki, a później wspólnie się bawiły. (akf)

OGŁOSZENIE

Radości z dawania,
emocji rozpakowywania,
świątecznego ciepła
i magicznych wnętrz

życzą

Meble
Składy budowlane VOX

SALON FIRMOWY MEBLE VOX
Jarocin, ul. Wojska Polskiego 47, tel. 062 7472055, tel./fax 062 747 24 23, e-mail: barwavox@wp.pl

SKŁADY BUDOWLANE VOX
Jarocin, Al. Niepodległości 20 a, tel. 062 747 61 48

www.vox.pl

Z KOLĘDĄ W ŻERKOWIE

Gwiazdka *na 120 głosów*

Trzy dni trwał kolejny Bożonarodzeniowy Przegląd Artystyczny Dzieci "Gwiazdka 2005" zorganizowany w Żerkowie. Wzięło w nim udział ponad 120 małych artystów.

Zdj. Anna Kopras-Fijołek

W MŁODSZEJ KATEGORII wzięło udział w przeglądzie ponad 80 dzieci

W ciągu dwóch pierwszych dni wystąpiły dzieci w młodszej kategorii - od przedszkolaków do trzecioklasistów. Trzeciego - uczniowie klas od czwartej do szóstej. Każdy uczestnik przeglądu prezentował wiersz lub fragment prozy związanej z Bożym Narodzeniem i wykonywał kolędę, pastorałkę bądź inną świąteczną piosenkę. - *Ja powiedziałem wierszyk "Boże drzewko"* - opowiadał 9-letni Łukasz Krawczyk z Żerkowa. - *Babcia mi go powiedziała. Mówił go mój dziadek, jeszcze jak chodził do szkoły. Od czterech lat już nie żyje.*

Wierszyka od babci nauczyła się również Jolanta Drzewiecka z Lgowa. - *Babcia, Janina Drzewiecka ma już 90 lat* - powiedziała dziewczynka.

ANGELIKA ŚPITALNIAK otrzymała nagrodę przyznaną przez "Gazetę Jarocińską"

Występy oceniało jury w składzie: polonistka Ewa Kubala, dyrektor Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Żerkowie Jan Góralczyk oraz prezes chóru "Lutnia" Jan Bogdański. - *W tym roku mieliśmy rekordową ilość w grupie młodszej. Przesłuchaliśmy 84-ech wykonawców. Jeśli chodzi o recytacje, myślę, że panie nauczycielki i rodzice powinni zwrócić większą uwagę na to, by dzieci rzeczywiście recytowały wiersze, żeby się bardziej przyłożyły do tego* - powiedział Jan Bogdański.

Dzieci bardzo przeżywały swój udział w gwiazdkowym przeglądzie. - *Cieszę się, że dzieci tak chętnie występują. Szczególnie maluchy nie krępują się, spontanicznie reagują. Przyjemnie było posłuchać nawet tych recytacji, które nie były takie, jakie być powinny, ale w tym tkwi ich urok* - podkreśliła Ewa Kubala.

Najczęściej wykonywanymi kolędami były: "Pójdźmy wszyscy do stajenki", "Dzisiaj w Betlejem", "Przybieżeli do Betlejem" i "Lulajże Jezuniu". W repertuarze przygotowanym przez uczestników przeglądu znalazły się też mniej znane, ale równie piękne piosenki, takie jak "Maleńka miłość", "Bosy pastuszek", "Wigilijny stół", "Chojka" czy "Wigilia".

Wszystkie dzieci otrzymały po swoim występie dyplom i maskotkę. Podczas oczekiwania na werdykt jury dzieliły się swymi wrażeniami związanymi ze zbliżającym się Bożym Narodzeniem. - *Czekamy na święta, bo dostaniemy prezenty* - stwierdziła Weronika Szyba. Przyznała, że sama też szykuje upominki dla rodziców, ale... to na razie tajemnica, co dostaną.

(akf)

LAUREACI II BOŻONARODZENIOWEGO PRZEGLĄDU ARTYSTYCZNEGO DZIECI "GWIAZDKA 2005"

W kategorii dzieci młodszych - od przedszkolaków do kl. III
I miejsce - Krzysia Pawlaczyk
II miejsce - Laura Andrzejewska, Angelika Śpitalniak
III miejsce - Alicja Mądra, Kasia Pohl
Wyróżnienia: Paulina Janowska, Jasiu Stróżyk, Katarzyna Szeps, Mikołaj Jóźwiak, Tymek Ekert, Asia Janiszewska, Ola Rybacka, Marta Bajaczyk, Zosia Ekert, Weronika Stefaniak

W kategorii dzieci starszych - od kl. IV do VI
I miejsce - Agata Zaremba
II miejsce - Marta Latosińska
III miejsce - Estera Steinmetz, Kasia Matysiak i Agnieszka Stachowiak

JUBILEUSZOWY KONKURS W ŚMIEŁOWIE

Prawdziwie kulturalna uczta

Po raz piąty zorganizowany został powiatowy konkurs "W Śmiełowie jak w Soplicowie".

W kolejnych mickiewiczowskich potyczkach spotkało się osiem dwuosobowych drużyn z gimnazjów: nr 1, 3 i 5 w Jarocinie, w Jaraczewie, Cielczy, Żerkowie, Golinie i Witaszycach. Konkurs zorganizowały Krystyna Kałmucka, nauczycielka z Gimnazjum nr 5 w Jarocinie oraz Iwona Nowicka z gimnazjum w Woli Książęcej. Wiedzę uczniów oraz prezentacje oceniało jury w składzie: Laura Paluszkiewicz - członek Komitetu Okręgowego Olimpiady Języka Polskiego, Aleksandra Pilarczyk - zastępca redaktora naczelnego "Gazety Jarocińskiej" oraz Maria Bartczak - metodyk z Pleszewa.

Najpierw uczniowie wykazywali się wiedzą na temat "Pana Tadeusza" oraz jego adaptacji filmowej. Trzeba było odpowiedzieć m.in. jakie przydomki miał Gerwazy, jakie grzyby zbierano podczas grzybobrania, wymienić gości i gospodarzy w Soplicowie. Po dwóch seriach pytań - łatwiejszej i trudniejszej, nadszedł moment prezentacji scenek z "Pana Tadeusza", wcześniej przygotowanych przez poszczególne drużyny. Jedno z kolejnych zadań polegało na odgadnięciu, z której księgi pochodzi wysłuchany fragment "Pana Tadeusza". Trzecia część konkursowych zmagań dotyczyła związków Mickiewicza z Wielkopolską. Na zakończenie uczniowie mieli napisać kilka zdań podziękowania dla wieszcza za epopeję narodową.

Fot. Aleksandra Pilarczyk

JEDNO Z ZADAŃ polegało na zaprezentowaniu przygotowanej wcześniej scenki

W przerwach utwory muzyki romantycznej zaprezentowali uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej Pierwszego Stopnia w Jarocinie. Młodzież z gimnazjum w Woli Książęcej, prowadząc poloneza, zaprosiła wszystkich na obiad i słodki poczęstunek.

Konkurs uatrakcyjnił pokaz mody. Piętnaście wspaniałych strojów, w stylu epoki romantycznej, wypożyczono specjalnie na tę okazję w Teatrze im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu.

Słów uznania dla organizatorek nie kryli również rodzice uczniów. - *Myślałam, że spędzę ten czas w samochodzie, czekając na moją pociechę. Nie przypuszczałam, że spotka mnie taka kulturalna uczta. Szkoda tylko, że władze nie skorzystały z zaproszenia i nie przyjechały do Śmiełowa. Nie zaoferowały też do tej pory żadnej pomocy finansowej* - skomentowała mama jednego z uczestników konkursu.

(akf)

MAGAZYN itp NA ŚWIĘTA
nr 10/17, 24 grudnia 2005 r.
ISSN 1733-4896 sprzedaż łącznie z:
„Gazetą Jarocińską", „Życiem Gostynia",
„Życiem Pleszewa", „Życiem Rawicza"

sławni bliźniacy

Paweł i Łukasz **Golec**

Jarosław i Lech **Kaczyńscy**

Jarosław i Jacek **Kret**

Piotr i Paweł **Brożek**

nasza dziennikarka szukała Świętego Mikołaja **w radiowej Trójce,** czyli jak **karp zrobił karierę**

Artur Andrus

Kuba Strzyczkowski

Marek Niedźwiecki

Magda Jethon

wigilia na świecie, czyli co się je w Chinach; Australii, Kanadzie, Niemczech i na Ukrainie
rozmowa z chiromantą - **twoja przyszłość zapisana w dłoniach**
horoskop na cały rok ❄ **krzyżówka** ❄ skąd się wzięły **żłóbki** ❄ rękodzieło zaklęte **w bombkach**

Piekarnia
Stanisław Wosiński

składa wszystkim Klientom
życzenia zdrowych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku

PIEKARNIA

Jarocin, ul. Wrocławska 4 (sklep od ul. Wąskiej), tel. (0-62) 747-74-43
Sklep Spożywczo-Piekarniczy, ul. Dunajecka 8, tel. (0-62) 505-02-00

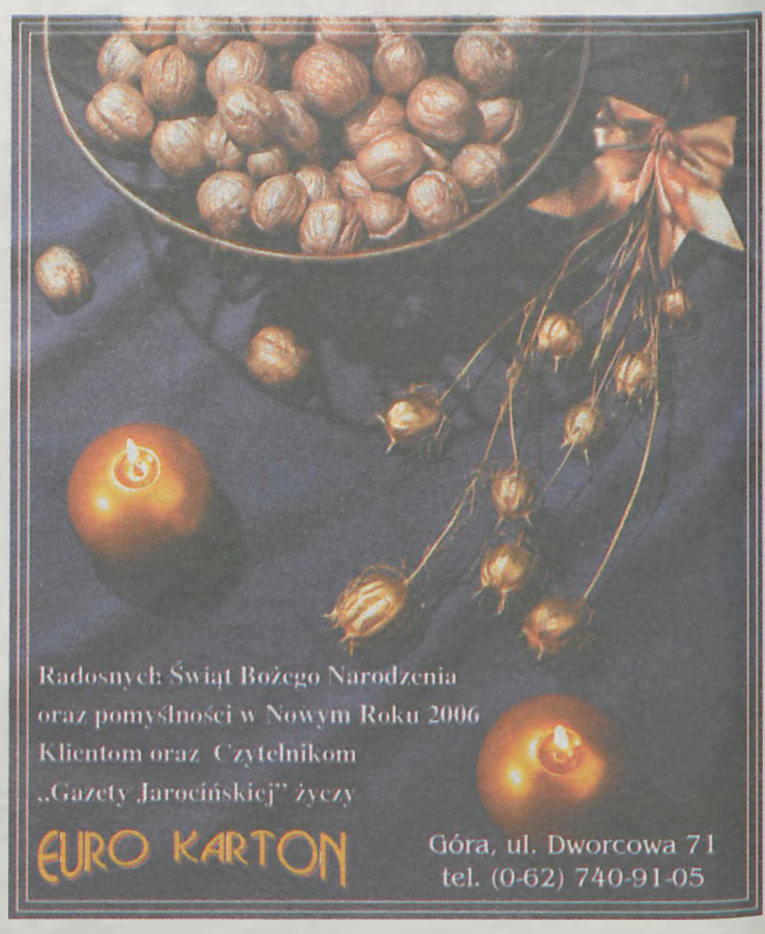

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności w Nowym Roku 2006
Klientom oraz Czytelnikom
„Gazety Jarocińskiej" życzy

EURO KARTON

Góra, ul. Dworcowa 71
tel. (0-62) 740-91-05

Spokojnych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz pomyślności
w Nowym Roku
życzy

Hurtownia Artykułów BHP
Przedsiębiorstwo Wielobranżowe
OLMAX s.c.
63-200 Jarocin, ul. Zaciszna 2
tel. (0-62) 747-38-50, fax (0-62) 747-68-50, www.olmaxbhp.com.pl

BUKAT

Zdrowych
i spokojnych Świąt
Bożego Narodzenia
a w Nowym Roku
wielu przyjemnych
doznań kulinarnych

życzą Swoim Klientom
właściciele i pracownicy
Zakładu Mięsnego „BUKAT"
tel. (0-62) 747-27-98
www.bukat.pl,
Jarocin, ul. Nowe Parcele 44

O dwóch takich...

Karierę zaczęli już jako dzieci. Od nagrania scen do filmu. Teraz grają pierwsze skrzypce na scenie politycznej. Lech i Jarosław Kaczyńscy są dziś najbardziej popularnymi bliźniakami w kraju.

EWA ANDERSZ-WANAT
ADRIANA WOŁOWICZ

Matka braci Kaczyńskich – Jadwiga – wspominając dzieciństwo swoich synów, mówi o nich „nieznośne urwisy". Koledzy nie zaprzeczają, że w liceum Lech i Jarosław palili papierosy, uciekali z lekcji i uczestniczyli w bójkach – jak wszyscy chłopacy. Przed balem maturalnym wzięli udział w małym „przestępstwie". Razem z kolegami postanowili wykraść zamknięte w kantorku jedzenie oraz alkohol. Ponieważ bracia Kaczyńscy byli najmniejsi, tylko im udało się przedostać przez małe okienko do pomieszczenia. Później, razem z przyjaciółmi, urządzili sobie imprezę. Nawet milicja nigdy nie doszła do tego, kto był sprawcą licealnej kradzieży. Lech i Jarosław imponowali jednak przyjaciołom encyklopedyczną wiedzą i inteligencją. Lech był humanistą, Jarosława natura obdarzyła umysłem ścisłym. Ponieważ chodzili do różnych klas, a potem także do różnych szkół, jak wszyscy bliźniacy często zamieniali się „rolami" – jeden zaliczał za drugiego przedmioty, z których był lepszy. Na studiach Lechowi zdarzało się wychodzić przez okno z ćwiczeń lub zajęć, które uznał za mało interesujące. Razem z kolegami udawali się wtedy na kawę do Harendy, na węgierskie wino do Fukiera lub do Szwajcarskiej na piwo. Jarosława zawsze uznawano za człowieka porywczego, awanturniczego i to jego podejrzewano o wszystkie szkolne wybryki. Lech uważany jest po dziś dzień jako człowiek stonowany, przewidywalny, skory do negocjacji. W polityce bracia Kaczyńscy są cały czas postrzegani według tego schematu. Wszystkim przyjaciołom, współpracownikom i rodzinie znane jest legendarne już roztargnienie Lecha. Wiele lat temu wybrał się z bratem Jarkiem oraz przyjacielem do restauracji, a gdy przyszło do płacenia rachunku, okazało się, że żaden z nich nie ma pieniędzy. Dziś potrafi założyć buty nie od pary, na biurku ma zawsze „artystyczny nieład", na co najczęściej narzekała szefowa jego biura w gabinecie prezydenta Warszawy.

Bracia są bardzo ze sobą zżyci. Choć uważają się za ludzi z dużym poczuciem humoru, wiadomym jest, że Lech nie znosi dowcipów na temat swojego brata. Mówi się, że niedocenienie Jarosława jest jedynym kompleksem prezydenta. Lech lubi jednak opowiadać niestworzone historie, zmyślać, wkręcać innych, aby potem patrzeć na ich reakcję. Córka Marta często daje się nabierać na absurdy ojca, żona Maria ma jednak na to sposób: kiedy już nie wie, czy mąż mówi prawdę, każe mu przysięgać. Jarosław nie założył rodziny. Mieszka z matką na warszawskim Żoliborzu.

Ostatnio popularne stały się dowcipy o Kaczyńskich. Polskę nazywa się teraz „Kwaczystanem", w którym można zrobić „kwarierę". W internecie można się porozumiewać za pomocą komunikatora „Kwadu-Kwadu", albo „kwapować" na wrogów, aby policja mogła im założyć „kwajdanki" i „kwaganiec".

Lech z żoną oraz bratem uwielbiają aktywny wypoczynek. Pływają łódkami, wpław, a także organizują sobie wypady rowerowe. Święta Bożego Narodzenia także spędzają wspólnie. Ulubioną potrawą rodziny Lecha są kutia i karp w galarecie. Jak będzie w tym roku? Czy rodzina Kaczyńskich zasiądzie przy wigilijnym stole już w pałacu prezydenckim, jeszcze nie wiadomo. Niespodzianką jest też prezent, jaki Lech dostanie od żony. Prezydentowa chciałaby pod choinkę szal.

W przeszłości.....

Z babcią Stefanią i bratem ciotecznym Jankiem (1963r.)

Spotkanie z papieżem Janem Pawłem II na Zamku Królewskim w Warszawie (1991r.)

Zaczęło się od św. Franciszka

Nikt z nas nie może sobie wyobrazić roku bez świąt Bożego Narodzenia, bez żłóbka w kościele i najpiękniejszych polskich kolęd.

LIDIA SOKOWICZ

Szopki bożonarodzeniowe są różne: małe lub duże, wystawne lub skromne, tradycyjne bądź nowoczesne. Bywają uatrakcyjniane poprzez elementy ruchome, tworzące swoiste widowisko. Wszystkie one jednak mają jeden wspólny cel - przybliżyć wiernym, zapisane na kartach Biblii, wydarzenia sprzed dwóch tysięcy lat. Mają pobudzać do refleksji i rozmyślania nad przyjściem Chrystusa na świat w ludzkiej postaci. Zachęcać do adoracji Jezusa narodzonego w żłobie. Od wielu lat żłóbki stały się również elementem dekoracyjnym w domach. Miniaturowe szopki z figurkami stawiane są wtedy, obok choinki. Mało kto zdaje sobie sprawę, że nie zawsze tak było...

W pierwszych latach chrześcijaństwa nie znano zwyczaju obchodzenia świąt Bożego Narodzenia. Wiara chrześcijan skupiała się wokół prawdy, że ukrzyżowany Jezus żyje i my dzięki Niemu też zmartwychwstaniemy. Na narodziny Jezusa Chrystusa zaczęto bardziej zwracać uwagę dopiero ok. IV wieku. Pierwsze udokumentowane wzmianki o obchodach tych świąt wspominają o 25 grudnia 354 roku.

Tradycja budowy żłóbków jest jeszcze późniejsza. Przekazy podają, że pierwsze szopki i żłóbki znane są, od V wieku, ale tak naprawdę zostały spopularyzowane dopiero w XIII wieku. Pierwszy żłóbek bożonarodzeniowy został zbudowany z polecenia św. Franciszka z Asyżu w roku 1223 w miejscowości Greccio. *„Nastał dzień radości, nadszedł czas wesela. Z wielu miejscowości zwołano braci. Mężczyźni i kobiety z owej krainy, pełni rozradowania, według swej możności przygotowali świece i pochodnie dla oświetlenia nocy, co promienistą gwiazdą oświeciła niegdyś wszystkie dnie i lata. Wreszcie przybył święty Boży i znalazłszy wszystko przygotowane, ujrzał i ucieszył się. Mianowicie nagotowano żłóbek, przyniesiono siano, przyprowadzono wołu i osła. Uczczono prostotę, wysławiono ubóstwo. Podkreślono pokorę i tak Greccio stało się jakby nowym Betlejem. Noc stała się widna jak dzień, rozkoszna dla ludzi i zwierząt. Przybyły rzesze ludzi, ciesząc się w nowy sposób z nowej tajemnicy. Głosy rozchodziły się po lesie, a skały odpowiadały echem na radosne okrzyki”* - wspomina to wydarzenie Tomasz z Celano w „Życiorysie św. Franciszka”. Tym sposobem św. Franciszek z Asyżu ustanowił nowy zwyczaj, który bardzo szybko rozprzestrzenił się po świecie. Spory wkład w jego propagowanie miał zakon franciszkanów, zakładający klasztory w różnych miejscach, przenosił na nowe tereny również tradycję budowy żłóbka na Boże Narodzenie. Miało to służyć ukazaniu prawdy, że Chrystus narodził się w każdym miejscu i w każdym czasie. Stąd często wystrój żłóbków miał i ma do dzisiaj specyficzne elementy charakterystyczne dla kraju, w którym został zbudowany.

Za sprawą franciszkanów tradycja budowy żłóbków dotarła także do Polski. Przez długi okres bardzo silnie związane były z jasełkami. Dlatego najczęściej były to tzw. żywe szopki, w których znajdowały się żywe zwierzęta, a w rolę pasterzy wcielali się ludzie. Z czasem zwierzęta i ludzie zostali zastąpieni przez figurki. Dzisiaj nie ma chyba w Polsce kościoła, w którym na Boże Narodzenie nie budowano by żłóbka. W niektórych kościołach franciszkańskich są one szczególnie okazałe, np. w Katowicach - Panewnikach, Kalwarii Zebrzydowskiej czy w Wejherowie. W Poznaniu najbardziej znany żłóbek powstaje co roku w kościele p.w. św. Franciszka przy placu Bernardyńskim.

Przed świętym Franciszkiem...

Wyobrażenia Bożego Narodzenia z udziałem Maryi, Józefa, Dzieciątka w żłobie znane są jednak już z najstarszych zabytków sztuki chrześcijańskiej. Scenę tę przedstawiały pierwsze rysunki w rzymskich katakumbach. Święty Franciszek z Asyżu wykorzystał jednak najlepiej zakorzenione od wieków wyobrażenia i udało mu się rozprzestrzenić je na cały świat chrześcijański. Zwyczaj inscenizowania wydarzeń związanych z Bożym Narodzeniem, tworzenia tzw. jasełek, był również znany już wcześniej. Wśród źródeł średniowiecznych znajdują się wzmianki o takich przedstawieniach, organizowanych znacznie wcześniej, z czasów przed św. Franciszkiem. W jednym z klasztorów benedyktyńskich nad Loarą (we Francji) już w XII wieku odgrywano scenę przybycia Trzech Króli do żłóbka. Przedstawienie to odbywało się przy bramie opactwa. Zachowała się również wzmianka, że w jednym z kościołów we Włoszech, w Boże Narodzenie ustawiano przy jednym z ołtarzy żłób, a przy nim figurę Matki Bożej.

Zwyczaj obrazowego przedstawiania narodzin Jezusa zrodził się z dwóch źródeł. Jednym z nich była chęć naśladowania uroczystych nabożeństw odprawianych w dniu Bożego Narodzenia przez papieży nad relikwiami Żłobu Pańskiego. Według tradycji żłób ten odnaleziono w Betlejem w początkach IV w. Dla całego świata chrześcijańskiego znaleziony wtedy przedmiot stał się bezcenną relikwią. Żłób pokryto kosztownościami i umieszczono w Bazylice Narodzenia w Betlejem. W VII wieku przeniesiono relikwie do Rzymu, gdyż Ziemi Świętej zagrażały w tym czasie najazdy arabskie. Kilka lat po przeniesieniu Arabowie zdobyli Jerozolimę. W Rzymie relikwie złożono w bazylice Santa Maria Maggiore, z którą już wcześniej łączyło się szczególne nabożeństwo do Maryi czuwającej

Do szczególnie okazałych należą żłóbki budowane w kościołach franciszkańskich. Na zdjęciu szopka w kościele św. Antoniego w Jarocinie - rok 2004

nad żłóbkiem. W tym miejscu relikwie pozostają do dziś. Pięć prostych deszczułek drewnianych tworzących kolebkę Zbawiciela miało kiedyś długość łokcia. Stopniowo jednak skracano je poprzez odłamywanie cząstek, które następnie rozsyłano po innych kościołach całego świata. Kiedyś deseczki tworzyły prawdziwy żłób. Dzisiaj przechowuje się je osobno. Gdy relikwie były jeszcze w całości, papież podczas uroczystego nabożeństwa w dniu Bożego Narodzenia używał tego żłobu jako ołtarza, na którym składał Ciało Pańskie. Ten właśnie zwyczaj naśladować zapewne próbowano w innych świątyniach.

Drugim źródłem była potrzeba szukania dodatkowych środków, które przemawiałyby do wyobraźni prostych ludzi i pomagały wytłumaczyć im prawdy i tajemnice wiary. Umiejętność czytania i pisania w tych czasach znana była niewielu. Kościół starał się więc uczyć wiernych słowem. Obrzędy liturgiczne sprawowane były jednak po łacinie i wierni niewiele z nich rozumieli. Stąd tak ważne stało się nauczanie za pomocą zrozumiałych dla wszystkich obrazów. Właśnie dlatego kościoły pokrywano rzeźbionymi lub malowanymi wyobrażeniami scen z historii Zbawienia lub żywotów świętych patronów. Do prostych ludzi bardziej przemawiał plastyczny wizerunek Pana Zastępów zasiadającego w majestacie lub groźnego diabła pożerającego dusze grzeszników. Chętnie uciekano się też do inscenizacji z udziałem czy to żywych aktorów, czy to ustawianych figur. Motywy Bożego Narodzenia musiały zajmować w nich sporo miejsca.

Z franciszkanami do Polski

Żłóbki bywały więc na pewno i przed św. Franciszkiem. Ale sugestywny opis piorunującego wrażenia, jakie zrobiło franciszkowe nabożeństwo na wszystkich zebranych, świadczy jednak, że nie były to sprawy szerzej znane. Św. Franciszek nie wymyślał więcc niczego nowego. Potrafił jednak z wcześniejszych wzorców zrobić lepszy użytek i jednocześnie je rozpowszechnić. Myśl Biedaczyny z Asyżu podjęli bowiem zaraz jego uczniowie - franciszkanie, którzy odtąd co roku powtarzali bożonarodzeniowe inscenizacje. Nie wiadomo niestety, w jaki sposób i przez kogo był ulepszany i dopracowywany pomysł św. Franciszka. Żłóbek przeniesiono wtedy pod dach kościoła, w pobliże ołtarza. Dodano mu brakujące postacie, a żywe istoty zastąpiono figurami. Zmiany były zapewne różnorodne. Zależały one bowiem od miejscowych stosunków i pomysłowości konkretnych twórców.

Zakonnicy św. Franciszka wcześnie dotarli też do Polski. Nie wiadomo jednak, czy od razu przynieśli ze sobą ideę ustawiania żłóbka. Na pewno kładli szczególny nacisk na oprawę nabożeństw bożonarodzeniowych. To w kręgu franciszkańskim powstawały najstarsze polskie kolędy. Niektóre z nich śpiewane są po dziś dzień, np. "Anioł pasterzom mówił". W polskich zapisach średniowiecznych brak jednak wzmianek o żłóbkach. Dopiero w drugiej połowie XV wieku odnotowano, że we Lwowie księża bernardyni (a więc zakon z rodziny franciszkańskiej) wystawiali w swym kościele bardzo okazały żłóbek. Były w nim piękne figury Dzieciątka i Maryi, jak również żywe zwierzęta: wół i osioł. Żłóbek wzbudzał ogromne zainteresowanie. Do bernardynów schodzili się ludzie z całego miasta. Działo się to jednak ze szkodą dla pozostałych kościołów, które traciły w ten sposób dochody z ofiar na tacę. Złożono więc na bernardynów skargę u miejscowego arcybiskupa. Wzmianka o konflikcie została zapisana w dokumentach i dzięki temu wiadomo jest o żłóbku i całej sprawie. W tych czasach żłóbek był jeszcze wielką i rzadką, wręcz wyjątkową atrakcją. Wynika z tego, że nie był to jeszcze wtedy w Polsce zwyczaj rozpowszechniony.

W kolejnych dziesięcioleciach nastąpiła jednak radykalna zmiana. Bożonarodzeniowe inscenizacje nie tylko zostały rozpowszechnione, ale i wyszły poza mury franciszkańskich czy bernardyńskich klasztorów. Franciszkański pomysł wkrótce naśladowano we wszystkich świątyniach. Jędrzej Kitowicz w połowie XVIII wieku napisał o jasełkach: „kiedy nastały, nie wiem, jak jednak pamięcią sięgam, we wszystkich kościołach były używane". Kitowicz wskazywał również, że „Jasła i żłób są imiona jedną rzecz znaczące". Opis żłóbków podany barwnie przez tego autora niczym prawie się nie różni od tego, co i dzisiaj spotykamy w naszych kościołach. Żłóbki urządzane przez zakony z rodziny franciszkańskiej stały się jednak bardzo wystawne. W ich kościołach ożywiano niekiedy żłóbki wprowadzeniem elementów ruchomych. Podobało się to bardzo, ale zarazem rozpraszało ludzi. Dlatego biskup poznański książę Teodor Czartoryski surowo zakazał używania w szopkach mechanicznych dodatków.

Zwyczajem związanym z franciszkanami i Bożym Narodzeniem, nie kultywowanym w innych kręgach, jest ceremonia kołysania Jezuska. Odbywała się nie w kościele bernardynów, lecz w sali przy furcie klasztornej. Nie była organizowana publicznie, ale tylko dla zakonników i zaproszonych, szczególnie zaufanych osób. Wystawiano typowe figury żłobkowe: Maryję, Józefa i Dziecię w kołysce, którą uczestnicy kolejno kołysali, przy śpiewie pobożnych pieśni. Również ten zwyczaj wywodzi się z czasów znacznie wcześniejszych, świadczy o tym staropolska pieśń „Pana Jezusowe dzieciństwo kołysając". Była ona znana już w połowie XVI wieku, a więc dwa wieki przed Kitowiczem. Przez wieki żłóbek wrósł w obyczajowość bożonarodzeniową. Z czasem nawet przeniósł się z kościołów do domów rodzinnych.

Choinka zamiast żłóbka

Nie u wszystkich jednak żłóbek wywoływał zachwyt. Protestanci, których oburzała wystawność obrzędów katolickich i którzy odrzucali święte obrazy czy wizerunki, w XVI wieku "wyrzucili" żłóbki ze swych świątyń. Ten krok pozostawił jednak pustkę w sercach wiernych. Protestanci bardzo szybko znaleźli sposób na zastąpienie żłóbka. Wprowadzili do swych domów choinkę. Zwyczaj ustawiania w Boże Narodzenie w domu przystrojonej świecidełkami choinki znany był już w średniowieczu, ale nie odgrywał jeszcze wtedy ważniej roli. Dopiero protestanci rozpowszechnili choinkę na szerszą skalę. Drzewko stało się dla nich symbolem świąt. Z czasem zaakceptowali ją też i katolicy. Dokonało się to jednak późno, dopiero w XIX stuleciu. W domach obecnie jednocześnie współistnieją dwa nurty tradycji: protestancka choinka i ustawiany pod nią katolicki żłóbek.

Myśliciele Oświecenia traktowali żłóbek jako „ciemną dziecinadę" dla prostaków. Nawet wielu księży, pragnąc iść z duchem postępowego czasu, wyrzekło się tradycyjnych obrządków i odstawiło jasełkowe figurki do lamusa. Również w bardzo katolickiej Polsce Kitowicz stwierdzał, że współczesne mu żłóbki „zdrobniały" w porównaniu z tym, co pamiętał jeszcze z młodości. Kryzys ten spowodował zniszczenie wielu starych figur - najstarsze zabytki żłobkowe są dziś w całej Europie prawdziwą rzadkością. Ale gdy postępowi księża wyrzucali jasełkowe rekwizyty na śmietnik, snycerze produkowali już nowe figury - wierni bowiem domagali się żłóbka. Stał się on jedynie cichszy i skromniejszy, bez barokowej wystawności czasów poprzednich.

W Polsce piękna żłobkowa tradycja wydaje się dziś na szczęście niezagrożona. Warto więc w okresie świąt wybrać się na spacer wspólnie z rodziną. W tym czasie wolnym od zwyczajnego pośpiechu można wejść do kościołów, aby zobaczyć żłóbki i patrząc na barwne figury choć chwilę spędzić w skupieniu i zadumie nad Tajemnicą Bożego Narodzenia■

Niezależnie od wielkości i wystroju żłóbek ma pobudzać do refleksji nad narodzinami Jezusa (kościół pw. Chrystusa Króla w Jarocinie - 1996 r.)

Podczas świąt Bożego Narodzenia warto z rodziną wybrać się do świątyń, aby zobaczyć przygotowane tam szopki (kościół pw. św. Antoniego w Jarocinie - 1996 r.)

Według hinduskich wierzeń pierwszy z bliźniaków jest darem ludzi dla Boga, drugi - Boga dla ludzi. Jarek urodził się pierwszy, Jacek - dziesięć minut później. Ich życie zdaje się potwierdzać hinduską regułę.

Tak czują tylko BLIŹNIAKI

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Jarek jest znanym dziennikarzem, prezenterem pogody w telewizyjnej "Jedynce", fotoreporterem, podróżnikiem. Jacek - współwłaścicielem i współzarządcą firm zajmujących się m.in. produkcją i zdobieniem szkła opakowaniowego, produkcją opakowań i zamknięć z tworzyw sztucznych, firmy spedycyjno-transportowej oraz hurtowni alkoholi sprowadzanych z Rosji, Kazachstanu, Armenii. - *Biorę udział w różnych inwestycjach na Bliskim i Dalekim Wschodzie, od Moskwy po Ałmatę, ciągle w drodze, ciągle w ruchu przecierając dalej szlaki Wokulskiego...* - mówi Jacek Kret.

Ale ja nie jestem Jarek

Zewnętrznie są do siebie bardzo podobni... - *Już tysiące ludzi się pomyliło, najczęściej biorąc mnie za Jarka i prosząc mnie o autograf* - opowiada Jacek Kret. - *Tak naprawdę jesteśmy tacy sami* - mówi Jarosław Kret. Podkreśla, że bardzo ważną rolę odgrywa to, w jaki sposób bliźniaki są wychowywane. - *Zazwyczaj rodzice traktują bliźniaki jako jedną osobę i tak było z nami. Wychowywaliśmy się w czasach, gdy nie było dostępu do wielu towarów, powiedzmy pierwszego luksusu - pieluch i tak dalej. Nawet ubrać nas nie było łatwo. W związku z tym jednakowo byliśmy ubierani i jednakowo traktowani. Siłą rzeczy* - opowiada znany ze szklanego ekranu bliźniak. Dzieciństwo odcisnęło swe piętno na całe życie. - *Przez to, że bliźniaki są przez bardzo długi czas traktowane jak jedna osoba, w pewnym momencie, gdy już zaczynają być dorosłe, same, gwałtownie starają się uzyskać autonomię. Przynajmniej tak to było w naszym przypadku* - tłumaczy Jarosław Kret. Są z Jackiem bardzo zżyci. Z drugiej jednak strony bardzo się starają się od siebie odróżniać.

JAREK lubi i umie pisać, stąd jego działalność dziennikarska na łamach wszelakich czasopism, dzienników oraz ostatnio wydana książka „Kret na pogodę".
JACEK używa pióra głównie do podpisywania dokumentów, umów itp.

JAREK robi wspaniałe zdjęcia, jest zapalonym fotografem (wkrótce wyda swój autorski album z Ziemi Świętej).
JACEK potrafi obchodzić się tylko z prostym aparatem cyfrowym, nie mając pojęcia, co to jest przesłona.

JAREK ma dużą łatwość korzystania z doświadczeń brata.
JACEK podobnie.

Dzięki temu nie popełniają tych samych błędów. Jest coś więcej jeszcze - jeśli jeden coś zaczął robić w życiu, drugi już tego nie robi. Czuje się tak, jakby już tego doświadczył.

JACEK świetnie pływa
JAREK nie lubi pływać. Mimo że umie. Ale nie lubi wchodzić do wody.

JACEK kocha narty, góry. Czeka z utęsknieniem na zimę, pocąc się latem. W ubiegłym roku, lecąc na Syberię, nie mógł doczekać się, kiedy przespaceruje się w 35-stopniowym mrozie ulicami Pavlodaru.
JAREK ucieka od śniegu. Nienawidzi zimna, uwielbia tropiki.

Tak samo jest w życiu zawodowym.

JACEK jest biznesmenem, odnosi sukcesy w tej dziedzinie.
JAREK kompletnie nie ma do tego głowy. I wcale nie ma ochoty jej do tego mieć.

Razem tworzą całość. - *Jesteśmy jak dwa tryby, które się zazębiają. Żeby maszyna pracowała, muszą się zazębić, ale każdy jest z innego materiału* - podkreśla Jarosław Kret.

Przesiadki w wózku

Z bliźniakami często jest tak, że przez to, iż od początku muszą rywalizować o pierś mamy, kolano taty, później są bardziej ambitne i lepiej sobie radzą w życiu. - *To zależy od wychowania. Moja mama na tyle inteligentnie mnie wychowywała z bratem, że nie sadzała nas w wózku w ten sposób, że Jarek miał prawą stronę, a Jacek - lewą. Jednego dnia było tak, drugiego dnia - inaczej. Nawet dlatego, żebyśmy się tak rozwijali, żeby każdy z nas mógł się odkręcać to w jedną, to w drugą stronę, żeby nie mieć skrzywienia kręgosłupa* - opowiada Jarosław Kret. Uważa, że postępowanie mamy było bardzo mądre. Nie stwarzała bowiem sytuacji, która wywołałaby chęć posiadania tej strony wózka, którą się ma, bo już się do niej przyzwyczaiło...

Kiedyś mama ubierała ich tak samo - głównie ze względów ekonomicznych, ale i estetycznych. - *No bo cóż to byłyby za bliźniaki w różnych koszulkach i gatkach. Do dziś, znajdując w sklepie jakieś cie-*

Wyglądamy tu jak Blues Brothers - śmieje się Jarosław Kret

Fot. Jacek Poremba/Gala

kawe ubrania, kupuję podwójnie. Mamy więc wiele dublujących się rzeczy, a wiem, że Jarek występując w telewizji parę razy w moich ubraniach, akceptuje mój gust - mówi Jacek Kret.

Podwójne utrapienie

Kończąc podstawówkę czuli się na tyle dorośli, że rodzice nie ingerowali w wybór przez nich szkół średnich. - *O tym, że pójdziemy do różnych szkół, zadecydowała nieprzyjazna atmosfera, jaką byliśmy napiętnowani w szkole podstawowej jako identyczni* - wspomina Jacek Kret. - *Grono pedagogiczne, niestety, nie było przygotowane do pracy ze zjawiskiem, jakim są bliźniaki. Teraz z perspektywy lat i mojego doświadczenia (jestem z wykształcenia pedagogiem specjalnym) widzę, że byliśmy schizofrenicznym zagrożeniem autorytetu nauczyciela, który był przygotowany do pracy tylko ze stereotypową klasą szkolną.*

Utrapieniem byli dla niektórych nauczycieli z podstawówki i dla... dozorczyni. - *Ja nie uważam tego zjawiska za utrapienie. Mimo to, że mylony jestem nagminnie z Jarkiem, bawię się dobrze* - mówi Jacek Kret.

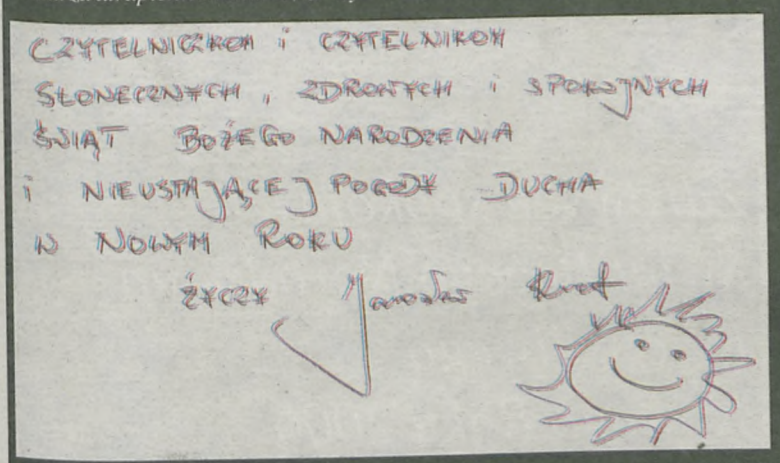

Bratnie dusze

Mówi się, że bliźnięta obdarzone są nadprzyrodzonymi zdolnościami. W wielu plemionach indiańskich powszechna jest wiara, że mają magiczną władzę nad siłami przyrody, a szczególnie nad pogodą. Kwakiutlowie wierzyli, że bliźniaki potrafią ruchem ręki przywołać każdy wiatr, rzucać klątwy. - *Może nie jest aż tak, przynajmniej ja nie próbowałem. Myślę jednak, że rzeczywiście mam specyficzną wrażliwość, którą mają tylko bliźniaki. Z tego względu, że wychowywaliśmy się, mając cały czas kogoś obok siebie. To jest naprawdę coś niezwykłego. Bliźniaki idą razem przez całe życie* - mówi Jarosław Kret. Przyznaje, że specyficzne jest to, że w wielu przypadkach nie potrafią sami, indywidualnie podejmować decyzji. Muszą się siebie lub kogoś innego, zaufanego radzić. - *Mimo że mój brat jest człowiekiem niezwykle twardo stąpającym po ziemi, dającym sobie świetnie radę, musi mieć również w biznesie wspólnika. Odczuwa potrzebę istnienia kogoś, kogo może się poradzić. Ja mam dokładnie to samo, w moim życiu zawodowym również. To nie jest tak, że ja sobie nie daję rady, tylko nie chcę. Zawsze szukam wsparcia, bratniej duszy* - wyznaje znany bliźniak.

Czują swój ból

Odczuwają wzajemnie swój ból. - *Często zdarza się, że Jacka coś boli i ja to również czuję* - mówi Jarosław Kret. Tak było np. z zerwanym przez brata barkiem. - *Jacek trenował judo, przez kilkanaście lat. Któregoś razu na ważnych mistrzostwach zerwano mu bark, jakieś ścięgna. Nie wiedziałem o tym. Trafił do szpitala, na ostry dyżur, a następnie na blok operacyjny. Ja wróciłem ze szkoły do domu i nagle zacząłem chodzić po ścianach. Autentycznie. Nie mogłem sobie znaleźć miejsca. Łeb mi pękał. Ja jestem niezwykle zdrowym człowiekiem. Nie dopadają mnie żadne choroby, poza przeziębieniami. Nie zdarza mi się, żeby mnie bolała głowa. Chyba że jestem potwornie przepracowany. Od czasu do czasu może się zdarzyć* - opowiada jeden z bliźniaków. Pamięta, że wtedy nagle - ni stąd, ni zowąd - dostał potwornego bólu głowy, jakichś odruchów wymiotnych. - *Ból, całego organizmu, był tak niesamowity, tak dziwny, że nie wiedziałem, co z sobą mam zrobić* - wspomina Jarosław Kret. - *Następnego dnia dowiedziałem się, że Jacek jest po operacji. Był pod ciężką narkozą i przeszedł trudną operację...*

Co do tego, że bliźniaki mają nadzwyczajne właściwości, również Jacek Kret nie ma żadnych wątpliwości. - *Proszę zobaczyć, jak polskie bliźniaki potrafią oddziaływać na masy. Piosenki Pawła i Łukasza Golców śpiewa cały kraj. U sterów władzy stoją bracia bliźniaki* - mówi Jacek Kret. - *A niech odpowiedzą czytelnicy - czy nie chcieliby mieć bliźniaka? My, bliźniaki potrafimy się informować na odległość, odczuwać ból, kiedy coś dzieje się z „drugą połową", wykonywać to samo zajęcie w tym samym czasie, będąc o setki kilometrów od siebie.*

Dwa dary

W hinduskich wierzeniach mówi się o tym, że pierwszy z bliźniaków jest darem ludzi dla Boga, drugi - Boga dla ludzi. - *Nawet się z tym nie spotkałem. Możliwe. W sumie tak jest. Jacek jest biznesmenem, zatrudnia kilkaset osób... Coś w tym pewnie jest* - uśmiecha się Jarosław Kret.

Jacek, kiedy tylko może, pakuje swoje auto, zabiera dzieci i rusza w góry. - *W Ałmaty są prześliczne stoki. Ze szczytu nad miastem widać pięciotysięcznik. Stojąc tam, podziwiam ich piękno i moc, i czuje się ich częścią, lecz jednego one nie mają i mogą mi zazdrościć... bliźniaka* - wyznaje z dumą Jacek Kret. ■

Życiową pasją Jarka jest fotografowanie...

...i podróżowanie po świecie. W najbliższym czasie ma się ukazać jego album ze zdjęciami z Ziemi Świętej

CUKIERNIA
"ANIA"
Anna Matecka
wyrób ciasta domowego

WSZYSTKIM SKŁADAMY ŻYCZENIA
ZDROWYCH I POGODNYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
ORAZ WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI
W NOWYM ROKU

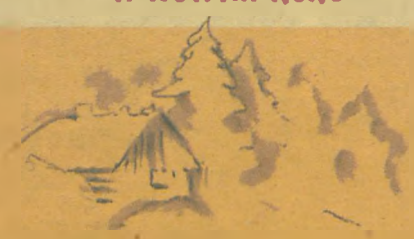

JAROCIN, UL. LUTYŃSKA 2, TEL. (0-62) 747-47-74
UL. ŚRÓDMIEJSKA 25, TEL. (0-62) 505-22-00
UL. WROCŁAWSKA 22, TEL. (0-62) 505-20-62
UL. WROCŁAWSKA 49 A, TEL. (0-62) 749-63-12

FARBY
LAKIERY
IMPREGNATY
czołowych polskich producentów

Mieszalnia farb - 16 tys. kolorów
System dociepleń budynków
Płyty kartonowo-gipsowe
ATLAS

Ceny producenta!
POLIFARB CIESZYN-WROCŁAW

Chcę Święta na biało!

Życzymy wszystkim
naszym Klientom
zdrowych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym
Nowym Roku

MALTAP
Pleszew, ul. Kolejowa 1, tel. (0-62) 742-31-67
Jarocin, ul. Węglowa 2a, tel. 0-603/086-735

Zdrowych, spokojnych
i rodzinnych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz dostatniego
Nowego Roku

życzy
Gminna Spółdzielnia
„Samopomoc Chłopska"
w Jarocinie

Dziękujemy za dotychczasowe zaufanie,
życzymy udanych zakupów świątecznych i noworocznych
oraz zapraszamy w 2006 roku

JAROCIN GS

Zdrowych spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
i szczęśliwego
Nowego Roku 2006

perła PRALNIA Ekologiczna
Jarocin, ul. Kasztanowa 12
(wjazd od targowiska)
tel. (0-62) 749-64-05, 0-695/920-550
pon. - pt. 8.00 - 17.00, sob. 8.00 - 13.00
Punkt przyjęć: ul. Wrocławska 22 (wejście od ul. Wolności)
pon. - pt. 9.00 - 18.00, sob. 9.00 - 14.00

Radosnych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego
Nowego Roku 2006
wszystkim Klientom

życzy
Apteka Convallaria

Apteka Św. Marcin, Jarocin, Rynek 13, tel. (0-62) 747-26-56

Naszym Klientom, Partnerom Sympatykom i Przyjaciołom
zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz dalszej miłej współpracy w Nowym 2006 Roku
w imieniu PEC Sp. z o.o. w Jarocinie

życzy prezes Zarządu
mgr inż. Dariusz Musiał

PEC JAROCIN
Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej Sp. z o.o.
ul. Kasprzaka 1a, 63-200 Jarocin, tel. (0-62) 747-30-46, fax (0-62) 747-70-74

Zdrowych i rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Do Siego
Nowego Roku

życzy
apteka „Aspirynka"

Jarocin, ul. Hallera 14
tel. (0-62) 747-24-34

Radosnych i szczęśliwych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz uśmiechu i życzliwości
na każdy dzień
Nowego 2006 Roku
wszystkim
naszym Klientom
życzą pracownicy
apteki
„POD ZEGAREM"
Jarocin, Rynek 14, tel. (0-62) 747-27-16

Najlepsze życzenia
Świąteczne
i Noworoczne
wszystkim Klientom
i Współpracownikom

składa
Adam Kasprzak
z pracownikami

„MOTO-CZĘŚCI"
Jarocin,
ul. Kilińskiego 3
tel. (0-62) 505-41-16

POMYŚL O NAJBLIŻSZYCH

APTEKA Centrum

Zapraszamy na ŚWIĄTECZNE ZAKUPY

Wszystkim Pacjentom życzymy
Zdrowych, wesołych Świąt
Bożego Narodzenia
Rodzinnego ciepła
oraz pomyślności
w Nowym Roku

Apteka Centrum ul. Wojska Polskiego 44 tel. 0-62 747-05-37

SGB

Spółdzielcza Grupa Bankowa
Powiatowy Bank Spółdzielczy
we Wrześni
oddział w Żerkowie
życzy
swoim Klientom, Udziałowcom
i Mieszkańcom
miasta i gminy Żerków
zdrowych, wesołych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego
Nowego 2006 Roku

Powiatowy Bank Spółdzielczy we Wrześni, Oddział w Żerkowie, ul. Rynek 9
tel. (0-62) 740-31-57, www.pbs-wrzesnia.internetdsl.pl

Moc serdecznych życzeń
z okazji Świąt Bożego Narodzenia,
a także szczęścia
w Nowym 2006 Roku życzy
POLSKA SIEĆ DROGERII VICA

Nie szukaj!
TANIEJ nie znajdziesz!

Fluid Soraya Lifting
15,99 (17,79)

lakiery do paznokci Inglot
9,99 (11,60)

Mascara Eveline
7,99 (9,99)

Fluid Soraya maskujący i kryjący
10,99 (12,69)

Vica
POLSKA SIEĆ DROGERII

Wstąp! Skorzystaj!
Jesteśmy dla Ciebie!
Jarocin, ul. Wrocławska 22

Bliźniaki spod samiuśkich GÓR

Na pierwszy rzut oka trudno ich odróżnić. Gdy jednak znajdują się na scenie wiadomo, że ten grający na trąbce to Łukasz, a ten z puzonem - Paweł. Poza sceną okazuje się, że Łukasz dużo mówi, a Paweł go uzupełnia. Obydwaj sympatyczni i obdarzeni poczuciem humoru. Bracia bliźniacy z Golec uOrkiestra spotkali się z nami w Warszawie podczas promocji swojej najnowszej płyty.

JOANNA BARTKOWIAK
JOANNA DOMAGAŁA

Mówi się, że bracia bliźniacy rozumieją się bez słów, myślą i mówią o tym samym. Podobnie układa się ich życie, mają te same zainteresowania, marzenia, pasje. Teoria ta z pewnością sprawdza się w przypadku najsłynniejszych polskich górali - braci Łukasza i Pawła Golców. 30-letni bliźniacy z Milówki (którzy - jak mówi rodzinna historia - mieli być córką) sami przyznają, że łączy ich niezwykła więź. - *Często w tym samym momencie mamy te same myśli albo nucimy sobie tę samą melodyjkę. Bywa też tak, że jeden kończy zdanie drugiego* - mówią. - *Nawet nie umawiając się wcześniej zdarza nam się jednakowo ubrać.* Bywały też sytuacje, że jeden zastępował drugiego - najczęściej w szkole. - *Musieliśmy wyciągać się z tarapatów i ratować honor brata. To był dobry sposób. Czasami tej podobizny nadużywaliśmy* - zdradza Łukasz Golec. Paweł dodaje: - *Ludzie zawsze byli święcie przekonani, że rozmawiają z tym właściwym. Nawet dziś ci, którzy nas nie znają, nie wiedzą, który jest który.* Problemu nie ma z tym rodzina - ich mama, bracia i żony. - *Gdyby nawet nas pomyliły, wszystko zostaje w rodzinie* - śmieją się Golcowie.

Ożenili się prawie w tym samym czasie. Mają dzieci w podobnym wieku (Bartek - syn Łukasza - niedługo skończy dwa lata, Maja - córka Pawła - ma 2 lata i 7 miesięcy).

Pasją ich życia jest muzyka. Śpiewają i grają na różnych instrumentach od dzieciństwa. Siedem lat temu powstał ich rodzinny zespół Golec uOrkiestra. Od tego momentu bliźniacy znani są nie tylko w swojej okolicy, ale i w całym kraju oraz na świecie. W tym okresie wydali 7 płyt, zdobyli wiele nagród. Przez ostatnie kilka miesięcy było o nich jednak cicho. Czyżby sława Golców osłabła? Ależ skąd. Bracia od lipca pracowali nad nową płytą. Na ten czas zaszyli się w rodzinnych stronach, w prywatnym studiu nagraniowym - Golec Fabryka Studio. - *Na tym polega nasza praca. Gdy nie gramy koncertów, przygotowujemy kolejną płytę. Właściwie koncertujemy przez cały czas, ale nie musimy ciągle pokazywać się w mediach. Mamy zasadę, że pokazujemy się w mediach, gdy mamy nową płytę* - mówi Łukasz Golec.

Premiera płyty, nad którą pracowali przez ostatnie miesiące, odbyła się 8 grudnia. Jest to dwupłytowy album „Nieziemskie granie dla Ciebie Panie". W jego skład wchodzi 18 kolęd i pastorałek. Na płycie po raz pierwszy znalazł się utwór „Leć muzyczko" - napisany specjalnie na okoliczność ostatniej pielgrzymki Jana Pawła II w Polsce. - *Nowa płyta jest „wypasiona". Zawiera też teksty do wszystkich kolęd* - chwali Paweł. - *Wszyscy będą mogli śpiewać z nami.*

Teraz przed Golcami trasa koncertowa promująca płytę w Polsce i za granicą. - *Zaraz potem zabieramy się za letnie piosenki. W górach będzie jeszcze śnieg, a my już będziemy śpiewać o lecie* - mówią bracia. Choć czeka ich kilkadziesiąt koncertów, święta i Nowy Rok spędzą w domu. Gdzie? Oczywiście w rodzinnej Milówce, u mamy.

Popularni kolędnicy

- *Boże Narodzenie? Tylko w górach, u siebie* - mówią jednocześnie Łukasz i Paweł, którzy chętnie opowiadają o świątecznych zwyczajach. - *U nas tradycje bardzo się zachowały. Nikt tego nie robi na siłę. Tradycje naprawdę żyją* - opowiada

Bracia Golcowie nigdy się ze sobą nie nudzą. Podczas wspólnych szaleństw zawsze dopisuje im dobry humor

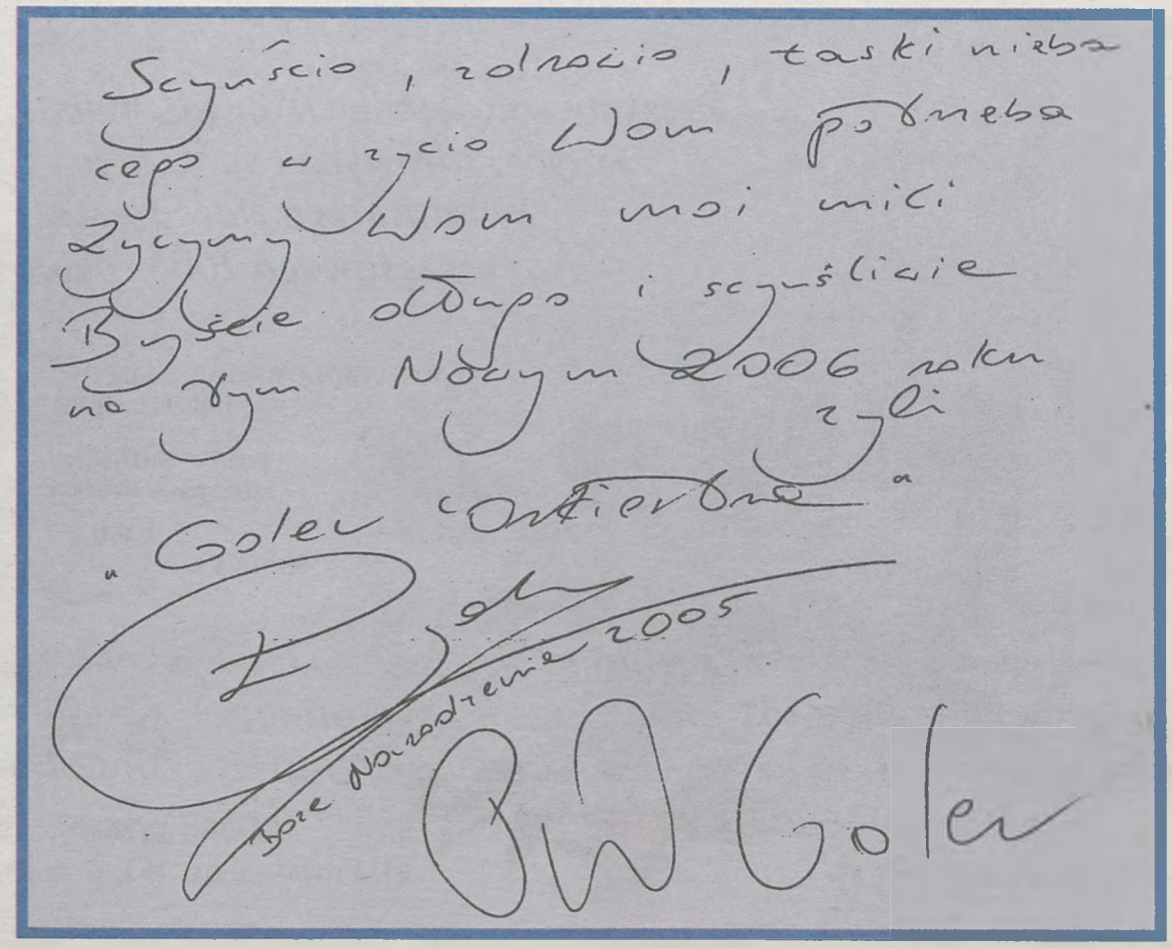

Łukasz. - *Należy do nich m.in. kolędowanie. W samą Wigilię rano młodzi chłopcy chodzą po domach kolędować i winszować. Wędrują od domu do domu z małymi połaźniczkami* (gałązkami - przyp. autora) *jodły lub sosny. Winszują wszystkim domownikom po kolei, od najstarszego do najmłodszego.* Najbardziej oczekiwanymi kolędnikami są oczywiście bracia Golcowie. - *Ludziom się życzy, żeby im się darzyło. Na scenście, na zdrowie, na ten nowy rok, co by wam się dazyło, mno w oborze, w komorze, daj na to Panie Boże, byście mieli tyle wołków, ile w płocie kołków, łowiecek, ile w lesie mrówiecek, (...)* - wylicza Łukasz i śmieje się, że może tak mówić bez końca. Kilkanaście lat temu bliźniacy potrafili podczas kolędy zarobić na upominki dla najbliższych. - *Do 11.00 kolędowaliśmy, a potem za te pieniążki kupowaliśmy prezenty dla mamy, babci i braci* - wspominają. Wyznają też zasadę, że tak, jak wygląda dzień Wigilii będzie wyglądał cały przyszły rok. - *Nie wolno się kłócić, bo cały rok będzie zwada. Trzeba wcześnie wstawać, być uśmiechniętym* - wyliczają równocześnie.

W okresie świątecznym kolędują też po znajomych i rodzinie. - *Wtedy bierzemy do samochodu worek owsa* - opowiada Łukasz Golec (bracia mieli go w bagażniku samochodu w chwili spotkania z nami). - *Wchodzimy do domów i sypiemy wszędzie owsem, żeby był urodzaj. Trzeba dobrze posypać po pierzynach, do szafy. Niekiedy ostatnie ziarna znajdują się dopiero na Wielkanoc. Znaczy to, że w tym domu będzie się darzyło* - tłumaczy Łukasz. - *To jest fajna sprawa. Czasami wpadamy w środku nocy, sypiemy owies, a gdy odjeżdżamy słyszymy już wycie odkurzacza* - śmieje się Paweł. Jak twierdzi mimo to znajomi zawsze na nich czekają - w piżamach, ale z zastawionym suto stołem.

Świętują do późnej nocy

W rodzinnym domu Golców podczas świąt każdy ma swoje obowiązki. Bliźniacy są odpowiedzialni za choinkę. Jak twierdzą, już w lecie w należącym do nich lesie upatrują sobie ładny i kształtny goiczek (choinka - przyp. autora). Wycinają go tylko podczas pełni księżyca. - *Wtedy jest gwarancja, że do Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego) choinka nie uwiędnie* - zaznaczają bracia. - *Nie potrzebne są żadne bajery typu słoiki, donice, woda i ziemia. Ona cały czas jest piękna.* Świąteczne drzewko przyozdabiane jest na różne sposoby. Oprócz bombek znajdują się na nim regionalne ozdoby i stroiki oraz słodycze, suszone owoce, kasztany.

Gdy w Milówce robi się ciemno, dzieci są wysyłane na dwór, by sprawdzić, czy na niebie znajduje się już pierwsza gwiazda. Podczas ich nieobecności pod choinkę trafiają prezenty. - *U nas prezenty przynosi Aniołek. Dzieci jednak zawsze się z nim mijają* - żartują bracia.

O godzinie 19.00 rodzina Golców zasiada do wigilijnego stołu. Zazwyczaj znajdują się na nim tradycyjne potrawy: zupa grzybowa z prawdziwków (zbieranych przez braci) na wywarze z ryby, barszcz z jaśkiem, łazanki, kapusta z fasolą, kasza z grochem, różne ryby i sałatki, ryba po żydowsku (ich ulubiona to karp), pierogi, makówki. - *Opłatek jadamy posmarowany miodem* - mówi Łukasz. - *Cały czas pod świątecznym stołem znajduje się wiaderko dla zwierzątek. Tam wrzucamy opłatek i resztę jedzenia. Kiedyś zjadały to owce i byczki, a teraz nasz mały piesek.*

Wieczorem wszyscy idą na wspólną pasterkę, na której od wielu lat grają bracia Golcowie. - *Święta u nas są bardzo wesołe. Po pasterce wszyscy muzykanci kolędują. Zdarza się, że do jednego domu przychodzi 40 osób* - zauważają bliźniacy. Kolędy śpiewają też w domu, czasami nawet po kilkadziesiąt zwrotek. W tym roku do wspólnego śpiewu przyłączą się ich dzieci. Maja już całkiem dobrze radzi sobie z kolędami. Bartek nuci zaś to, co łatwe. - *Śpiewa tylko końcówki. Przygrywajcie i grajcie MU, MałeMU* - naśladuje syna Łukasz. - *Umie jednak pokazać, który wujek gra na jakim instrumencie. Szykuje nam się chyba Golec uOrkiestra Junior.*

Prezenty muszą być użyteczne

- *Ja chciałbym dostać kalendarz z moim bratem. Na każdy miesiąc inne zdjęcie* - śmieje się Paweł zapytany o to, co chciałby znaleźć pod choinką. - *Ja zamówiłem szlafrok, bo nie mam* - mówi Łukasz. Obydwaj zgodnie twierdzą, że preferują prezenty praktyczne. Zawsze kupują bliskim coś, co im się przyda, a nie stoi bezużyteczne na półce. - *Standardowy zestaw w naszym przypadku to zawsze jakieś skarpetki, chusteczki, kosmetyki* - wspominają. - *I oczywiście słodycze.*

W tym roku bracia zrobili już dyskretne rozeznanie w rodzinie i wiedzą, jakie sprawić niespodzianki. - *Najwspanialszym prezentem jaki my dostaliśmy, jest szopka bożonarodzeniowa. Otrzymaliśmy ją wiele lat temu od wujka Stanisława Golca, brata naszego ojca* - mówi Łukasz, a Paweł kiwa głową na zgodę. - *Całą szopkę z wszystkimi figurkami wyrzeźbił sam. Jest piękna. Podczas świąt zawsze stoi na honorowym miejscu w naszym domu.*

Nowy Rok bliźniacy powitają w kameralnym gronie. Nie zgodzili się grać w tym czasie żadnego koncertu, dlatego ten wieczór spędzą z rodziną i znajomymi. - *Jeszcze nie mamy dokładnych planów* - mówią. - *Nie przepadamy jednak za balangami. Wystarczy kapela góralska, paru kumpli i impreza będzie świetna.*

Są tak do siebie podobni, że trudno ich odróżnić. Dopiero jak występują z całym zespołem na scenie wiadomo, że Paweł gra na puzonie (na zdj. z lewej), a Łukasz na trąbce

Życzymy wszytkim naszym Klientom
miłych, zdrowych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego 2006 roku

FIRMA HANDLOWA HURT I DETAL
Izabela Solińska

P.H.U. "MONIKA"
Mieczysław Soliński

P.P.H.U.
"MONIKA & PIOTRUŚ"
Karol Matuszak

63-200 Jarocin,
ul. Powstańców Wlkp. 6

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz Nowego Roku
życzymy naszym Klientom
wszystkiego najlepszego,
spełnienia marzeń
- tych bliskich
i tych odległych,
szczęścia i uśmiechu
na twarzy,
a przede wszystkim
zdrowia, zdrowia
i jeszcze raz zdrowia

APTEKA
„BRATEK"
JAROCIN, ul. Św. Ducha 30A
oraz os. Konstytucji 3 Maja 30

Z.U.H. HALDEX
Krzysztof Cuprych

63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 46,
tel. 505-40-10

Życzymy wszystkim
naszym Klientom
pełnych wypoczynku, radosnych
Świąt Bożego Narodzenia,
niezapomnianego Sylwestra
oraz wielu sukcesów osobistych
i zawodowych w Nowym Roku

POLECAMY:
- art. spożywcze
- owoce i warzywa
- opakowania jednorazowe dla sklepów i gastronomii

BIURO PODRÓŻY **Groma Tour** życzy Państwu:

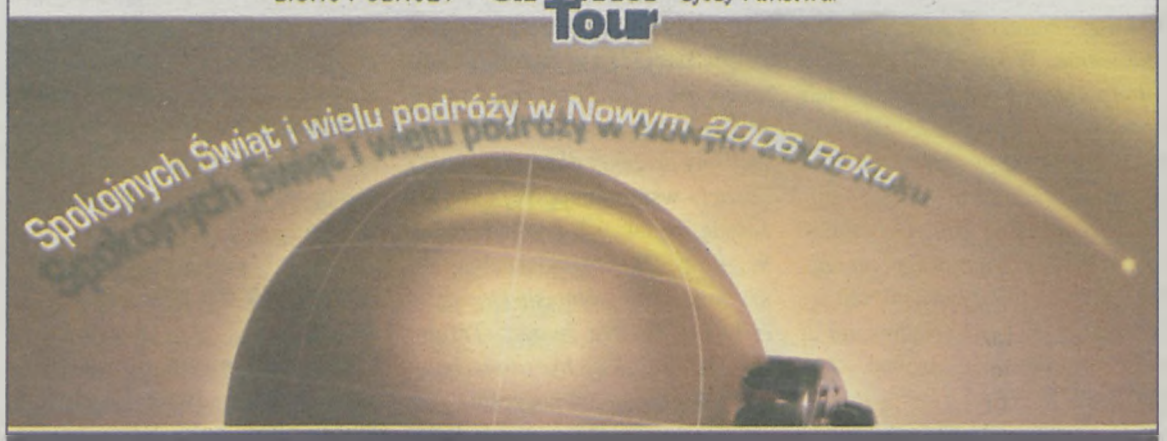

Biuro Podróży GROMA-TOUR Teresa Orczykowska
ul. Paderewskiego 11, 63-200 Jarocin
tel./fax (0-62) 747-22-58
www.gromatour.pl, e-mail: gromatourjarocin@poczta.onet.pl

MOZAIKA PARKIETOWA
WZORY PAŁACOWE
· MOZAIKA TRADYCYJNA
· MOZAIKA SZEŚCIOKĄTY
LAMPARKIET

Osiewicz

Gola 59
63-233 Jaraczewo
tel. (0-62) 740-85-45
(0-62) 740-85-94
(0-62) 740-85-95
e-mail: mozaika@osiewicz.pl
www.osiewicz.pl

Zdrowych, spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
szczęśliwego
Nowego Roku 2006

Foto-Piotr Mikołajczak

Sklep z artykułami fotograficznymi
FLESZ

63-200 Jarocin, ul. Śródmiejska 13, tel. (0-62) 747-22-06

Poleca:
- aparaty klasyczne
- aparaty cyfrowe
- statywy do aparatów cyfrowych
- karty pamięci
- albumy, ramki, antyramy, baterie
- akcesoria fotograficzne
- RATY

Wykonuje:
- zdjęcia komunijne, ślubne studyjne i okolicznościowe
- zdjęcia do wszystkich dokumentów
- odbitki barwne i czarno-białe

Profesjonalna fotografia cyfrowa

Rękodzieło zaklęte w bombkach

Wóz strażacki, powóz konny, ludzką twarz - na bombce namalować można właściwie wszystko.

JUSTYNA NAPIERAJ

Przy szerokich stołach, naprzeciwko siebie pracuje osiem kobiet. Niektóre mają na rękach rękawiczki bez palców. Kilkudziesięciocentymetrowe szklane rurki najpierw nagrzewają przy palniku z ciepłym powietrzem, a potem przykładają do buzi i dmuchają w nie. W ten sposób formują obłe kształty. Tu też decyduje się o wielkości szklanych kul. Na tym etapie produkcji koźmińską wytwórnię można porównać do huty szkła. Rozgrzane, szklane tworzywo łatwiej bowiem uformować, wdmuchując powietrze do przezroczystej rurki. Odpowiednio ukształtowane kule wędrują w wielkich kartonach na piętro. Na razie bombki przypominają jedynie z kształtu: są przezroczyste i okrągłe z długim szpikulcem, w miejscu, gdzie później mocujemy haczyk do zawieszenia na choince. Wszystko po to, by panie, które je ozdabiają, miały za co chwycić kruchy wyrób. Malowanie szklanych kul to zresztą najbardziej czasochłonna część całej produkcji: wymaga precyzji i talentu artystycznego. Wyroby, które od początku do końca są produkowane ręcznie, otrzymały certyfikat (atest) rękodzieła. Dzienna produkcja sięga tu nawet 15.000 sztuk!

Podobnie, jak w odzieży, w bombkach również można mówić o modzie. Już kilka lat z rzędu największym powodzeniem cieszą się ozdoby w kolorach złotym, srebrnym, granatowym i czerwonym. Choinki najczęściej ubierane są zaś dwubarwnie. Tymczasem, jeśli ktoś chciałby podążać za modą, powinien się zaopatrzyć w zupełnie inne ozdoby. - *Teraz na czasie są bombki kolorowe: w paski, zygzaki, kropki, kwiatki, figury geometryczne. Jeśli bombki jednobarwne, to różowe, fioletowe, niebieskie, podobnie jak w modzie ubraniowej* – wylicza Maria Turbańska, właścicielka firmy. Sama wspomina, że najładniejszą choinkę miała w domu wtedy, kiedy ubrała ją bardzo kolorowo. - *Przed wigilią przeszłam się po zakładzie i wzięłam bombki niemal z każdego rodzaju, bardzo kolorowe. Ubrałam choinkę, która dodatkowo była umieszczona na obrotowej podstawie. Co na nią spojrzałam, to za każdym razem widok był inny, a drzewko wyglądało naprawdę pięknie. Znudziły nam się choinki przyozdobione jednostajnie: bombkami w kolorach tylko granatowym i złotym* - opowiada właścicielka. Bardzo dużą popularnością w Skandynawii cieszą się bombki ozdobione matowym flokiem (czymś w rodzaju zamszu). Nowością "LOTOSU" są także przezroczyste ozdoby, które w środku mają trawę czy granulki.

Osobnym działem produkcji są duże bombki o średnicy powyżej 50 mm do 150 mm. Niczym płótno dla malarza, tutaj obłe kształty wykorzystywane są do tworzenia małych obrazków. Najczęściej pojawia się na nich motyw świąteczny: aniołki, bałwanki, zimowe krajobrazy, gwiazdorki, postacie świętych. Coraz częściej firma podejmuje się namalować bombki na indywidualne zamówienie. Zleceniodawcami są zarówno urzędy gmin, które zamawiają ozdoby z herbem, jak również prywatne firmy, a nawet straże pożarne. - *Namalować można wszystko, tylko trzeba pamiętać o kształcie bombki. Nie wszystko więc wychodzi tak, jak sobie tego klient życzy. Był klient, który zażyczył sobie bombki ozdobione... penisem. Malowaliśmy też wozy strażackie, powozy konne, budynki, a nawet ludzkie twarze* - mówi Ireneusz Turbański, mąż właścicielki. Nierzadko, po ukończeniu jakiegoś pracochłonnego motywu, pracownica niewłaściwie chwyci bombkę i... cała praca idzie na marne. Rysy, pęknięcia, rozmazania na szczęście nie zdarzają się często. A efekt prac możemy podziwiać na naszej świątecznej choince...

Malowanie szklanych kul to najbardziej czasochłonna część całej produkcji - wymaga precyzji i talentu artystycznego

W pierwszym etapie produkcji bombek koźmińską wytwórnię można porównać do huty szkła

Bombki produkuje Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „LOTOS", Producent Szklanych Ozdób Choinkowych w nieodległym Koźminie Wlkp. „LOTOS" istnieje od siedmiu lat. Bombki produkowane są tutaj przez okrągły rok. Trafiają zaś głównie do odbiorców w Anglii, Szwecji i Danii. Także w dużych marketach w Polsce można się na nie natknąć.

Gorący okres zamówień rozpoczyna się po wakacjach. Wraz z początkiem roku szkolnego, do zakładu zjeżdżają niezliczone grupy wycieczkowe, i to nie tylko z najbliższej okolicy. Zwiedzają wytwórnię, przyglądają się poszczególnym etapom produkcji bombek i kupują ozdoby.

„LOTOS" jest firmą rodzinną. Należy wprawdzie do Marii Turbańskiej, ale mąż i syn właścicielki są także zaangażowani w działalność przedsiębiorstwa. Pracę znalazło tu około dwudziestu osób, niemal same kobiety.

Chyba nikt z nas nie wyobraża sobie prawdziwych, polskich świąt bez choinki. Na co nam jednak puste, jedynie zielone drzewko? Ubieramy je bombkami – pięknymi, kolorowymi, lśniącymi kulami...

MATERIAŁY BUDOWLANE
„WESOŁEK"
63-041 Chocicza, ul. Składowa 14
tel. (0-61) 287-35-00, fax (0-61) 287-51-93
Życzymy wszystkim zdrowych, pogodnych
i wesołych Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego Roku

PIEKARNIA - CIASTKARNIA
PIEK-POL
Krzysztof Filary
Piekarnia z tradycjami
Wszystkim naszym Klientom składamy
z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Nowego Roku
najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, spokoju i wszelkiej pomyślności
Polecamy szeroki asortyment wyrobów
Nowe Miasto, ul. Rynek 21
filia Żerków, ul. 700-lecia 4a, tel. (0-62) 740-39-86

PYSZNOŚCI Z DROBIU
DROP
OSTRÓW Wlkp. od 1948r.
pasztet
z drobiu
z kaczki
z indyka
2006
Zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia, pomyślności w nadchodzącym 2006 roku
oraz sukcesów w życiu zawodowym i osobistym życzy Zarząd i Pracownicy DROP S.A.
Flugente Brust
Kaczka
Perliczka

Spokojnych Świąt Bożego Narodzenia wszystkim Klientom i Współpracownikom życzą

Eugeniusz Grzelak
Żerków, ul. Dąbrowskiej 4
tel./fax (0-62) 740-33-05,
0-601/75-36-95, 0-601/81-47-21

Roman Grzelak
Żerków, ul. Dąbrowskiej 5
tel. (0-62) 740-33-04
kom. 0-603/866-104

DEMAL
PIEKARZEW

MATERIAŁY WODOCIĄGOWE
I INSTALACYJNE
(była siedziba HURT-CALU)
63-300 PLESZEW, PIEKARZEW 4A
tel. (0-62) 742-22-61, 742-90-20, 742-38-24
kom. 508/290-916

OFERUJEMY:
- rury kanalizacyjne
- kształtki kanalizacyjne
- kształtki PE do wody
- kształtki ocynk
- rury ciśnieniowe
- rury PE do wody
- armaturę ciśnieniową
- blachy trapezowe
- poidła dla zwierząt

Zapraszamy
codziennie 7.00 - 16.00
w soboty 8.00 - 12.00

Wszystkim naszym Klientom
z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz Nowego Roku
życzymy wszelkiej pomyślności

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Jarocinie wszystkim swoim klientom, udziałowcom, pracownikom życzy zdrowych, wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszystkiego najlepszego w Nowym 2006 Roku

naturalnie smaczne...

OSM JAROCIN
OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA W JAROCINIE
63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 53, tel. (0-62) 747-35-77, 747-35-78
www.osm-jarocin.pl, e-mail: handel@osm-jarocin.pl

MECHANIKA POJAZDOWA
Krzysztof Kwaśniewski
63-200 Jarocin, ul. Św. Ducha 120 (dawne POM-y)
tel. (0-62) 749-61-93, 0-605/277-156

MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
do wszystkich typów samochodów

Sekwencyjny wtrysk gazu
· Gaźnik · Monowtrysk · Pełnowtrysk

Życzymy wszystkim naszym Klientom zdrowych, wesołych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz obfitującego w sukcesy Nowego Roku

WIG
na św

NIEMCY

O Niemczech opowiada Irena Stefańska z Jarocina, która spędziła 9 lat u naszych sąsiadów

Niemcy przywiązują dużą wagę do okresu przedświątecznego. W każdym domu na stole stoi wieniec adwentowy, w kolejne niedziele adwentu zapala się następną świecę. Ma to sprzyjać radosnemu oczekiwaniu. Dzieci mają swój kalendarz adwentowy z czekoladkami na każdy dzień. W domach nie brakuje gwiazd betlejemskich, kwiatów, które ostatnio przyjęły się też w naszym kraju. Tradycja ubierania drzewka pochodzi z Niemiec właśnie, dlatego choinka tam jest tak ważna. Nasi sąsiedzi stroją ją ozdobami z papieru, słomy czy drewna, mało jest na niej bombek. W większości domów drzewko ubiera się w dzień Wigilii. Niemcy lubią słodycze. Chętnie pieką pierniki a także **stollen,** podłużny placek drożdżowy z bakaliami, który pochodzi z Drezna, oraz różne ciasteczka, w większości na maśle. Na wieczerzę przygotowują karpia na niebiesko, różnego rodzaju sałaty oraz sałatkę ziemniaczaną. Większość robi się dzień wcześniej. Po mszy świętej czas na rodzinne przyjęcie i obdarowywanie podarkami. Do picia Niemcy przygotowują już od lata **rumtopf** - wszystkie sezonowe owoce wkładają do gąsiora i po każdej partii zalewają rumem. Chętnie piją też **puncz** - rum z pomarańczą i cytryną.

PLACEK Z SEREM - STOLLEN MIT QUARK

Składniki: 500 g mąki, 1 opakowanie proszku do pieczenia, 200 g cukru, 1 paczka cukru waniliowego, 4 krople olejku z gorzkich migdałów, 2 łyżki rumu, trochę otartej skórki cytrynowej, 1 czubek noża przyprawy do piernika, 2 jajka, 200 g masła, 250 g serka homogenizowanego, 125 g rodzynek koryntek, 125 g rodzynek, 125 g migdałów, 40 g kandyzowanej skórki cytrynowej, cukier puder

Sposób przyrządzenia:
Mąkę z proszkiem do pieczenia zmieszać i przesiać na stolnicę. W środku zrobić wgłębienie, w które wsypać cukier, cukier waniliowy, przyprawy, jajka i wszystko wymieszać, tworząc masę ciastowatą. Dołożyć masło podzielone uprzednio na płatki i ser homogenizowany. Całość ugnieść rękoma tak, aby osiągnąć jednolitą masę. Następnie dołożyć rodzynki, aromat i obrane, posiekane migdały, urobić ciasto. Uformować placek w kształcie strucli i położyć na posmarowanej masłem blasze do pieczenia. Piec w temperaturze 180 stopni ok. 60 - 80 minut.

NIEBIESKI KARP

Składniki: 1 kg karpia gotowego do gotowania, 1 cytryna pokrojona w plastry, 1/2 szklanki wody, 1/2 szklanki octu, sól, 30 g płatków migdałowych, 100 g masła, natka pietruszki do przybrania

Sposób przyrządzenia
Świeżego karpia otworzyć pod bieżącą wodą i ostrożnie umyć, najlepiej trzymać za głowę, żeby nie uszkodzić płetw i ogona. Postawić karpia plecami do góry w brytfannie, polać gorącym octem i zostawić na chwilę w przeciągu, żeby karp stał się niebieski. Potem rybę posolić. Gotować powoli w zamkniętej brytfannie z wodą i octem przez pół godziny. Następnie przełożyć karpia na półmisek (nadal ma stać), przystroić plastrami cytryny, natką pietruszki i płatkami migdałowymi. Rozpuścić masło i polać karpia. Podać z ziemniakami z wody i sałatą.

AUSTRALIA

O świętach w Australii mówi Dariusz Kycia z Jarocina, który spędził 13 lat w Sydney

Święta w Australii przypadają na środek lata. Ze względu na tygiel kulturowy łączy się tutaj wiele wpływów z innych państw. Australijczycy serwują na Boże Narodzenie dużo baraniny i steków wołowych. Często podaje się placek z mięsem wzorowany na brytyjskim **meat pie**. Zjada się też duże ilości tuńczyków, które są popularne niczym śledzie u nas. Do dań cieszących się uznaniem zaliczają się także steki z kangura czy mięso rekina. Podczas świąt na stołach pojawia się ryba **baramundi** oraz owoce morza. Na deser serwuje się śliwkowy pudding. W czasach gorączki złota pudding zawierał bryłkę złota. Obecnie w środku znajduje się wróżba czy drobna niespodzianka, która ma zwiastować pomyślność w przyszłym roku. Typowym ciastem świątecznym jest **pavlowa.** Inaczej żywią się farmerzy, którzy żyją w buszu. Ich podstawowym pokarmem są głównie produkty rolne oraz baranina lub wołowina. Obecnie w kuchni australijskiej możemy zauważyć dużo wpływów z menu azjatyckiego, a także Wielkiej Brytanii i USA. Wielu Australijczyków i turystów często zjada świąteczny obiad na jednej z australijskich plaż. Bondi Beach podczas Bożego Narodzenia przeżywa prawdziwe oblężenie. Przy plaży znajdują się grille elektryczne, gdzie za opłatą możemy upiec przyniesiony ze sobą prowiant. Pikniki, wspólne wyjścia na basen czy gra w krykieta to popularne formy spędzania świąt przez Australijczyków. Dni wolne od pracy każdy wykorzystuje na rekreację, surfing, pływanie. Piękna pogoda sprawiła, że powstały specyficzne tradycje, jak na przykład śpiewanie kolęd przy świecach. Zwyczaj ten został zapoczątkowany w 1937 roku i tak co roku dziesiątki tysięcy kolędników ze świecami zbiera się w Melbourne. Jednak Boże Narodzenie w Australii nie ma motywu religijnego. W Sydney są 3 kościoły polskie, gdzie Polacy chodzą na pasterkę. Ale dla Australijczyków święta to przede wszystkim czas wypoczynku i spotkań z rodziną.

PAVLOWA

Składniki: beza - 1 szt., owoce karmelizowane - 150 g, bita śmietana - 30 g
beza: białka - 3 szt., mąka ziemniaczana - 1,5 łyżeczki do herbaty, ocet winny - 1,5 łyżeczki do herbaty, szczypta soli, cukier - 180 g
karmelizowane owoce: mango bez skóry - 50 g, banan - 150 g (odkroić końcówki, wyporcjować na 4 podłużne części), masło - 20 g, cukier - 50 g, winiak - 50 g, sok pomarańczowy - 20 g
Sposób przyrządzenia:
Beza: Ubić pianę z białek dodając szczyptę soli i cukru, na koniec wymieszać z mąką ziemniaczaną i octem winnym. Formować bezy, piec w temp. 180 st. C tak, aby były w środku surowe.
Karmelizowane owoce: Masło sklarować, dodać cukier, skarmelizować, dodać owoce, polać winiakiem, trochę odparować, następnie podlać sokiem z pomarańczy i ponownie odparować.
Całość: Skarmelizowane owoce wyłożyć w głębokim talerzu w formie gwiazdy, na całość ułożyć bezę, udekorować bitą śmietaną.

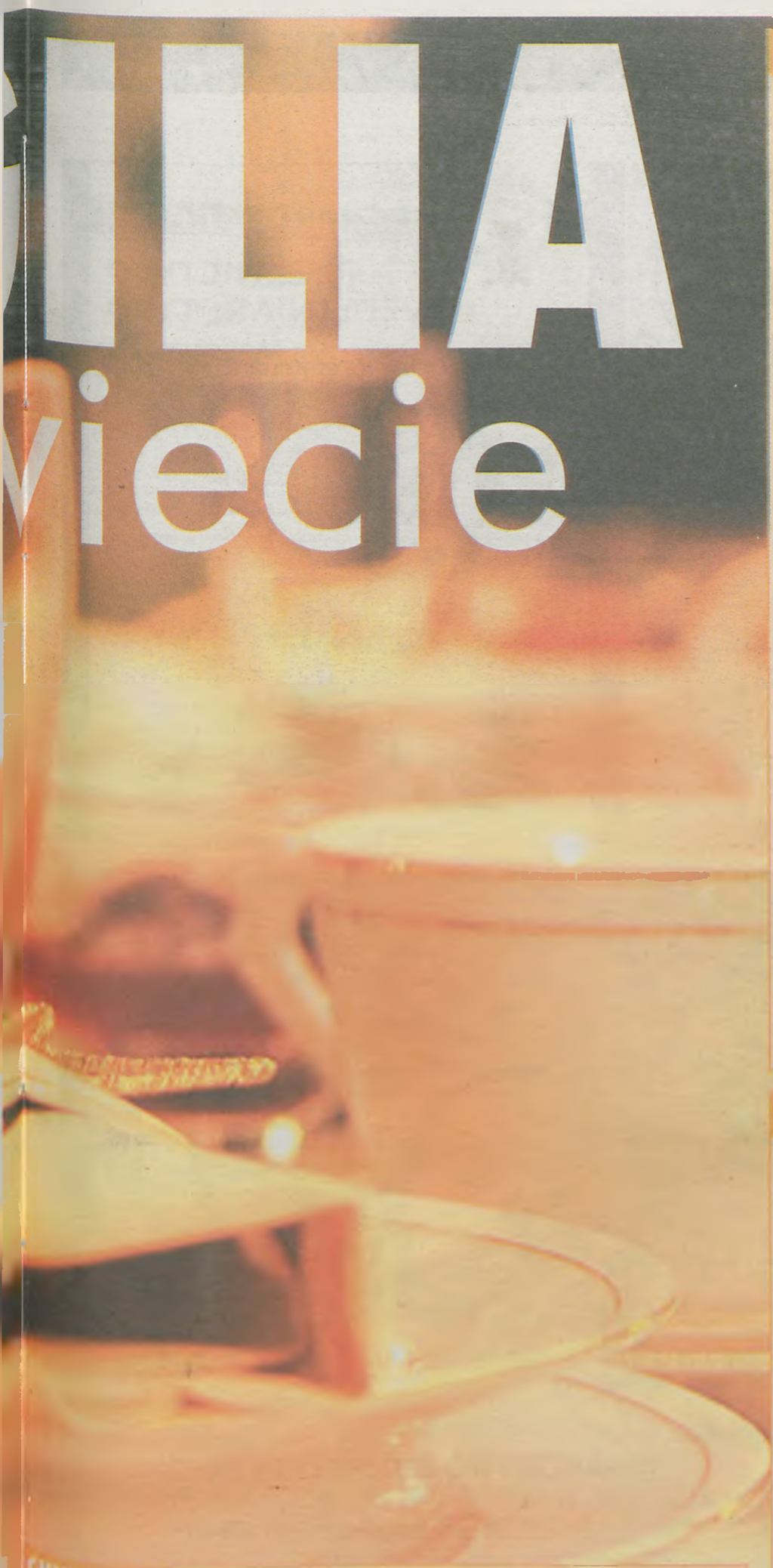

KANADA

Święta w Kanadzie przedstawia Delon Blake - Kanadyjka zaprzyjaźniona z mieszkanką Jarocina

Mieszkam w Toronto. Wielu Kanadyjczyków w czasie świąt wyjeżdża na wspólne wakacje. Boże Narodzenie jest tutaj bardzo zorientowane na czas spędzany z rodziną. To także bardzo komercyjny okres. Zaraz po Halloween w sklepach zmieniają się wystawy i asortyment, przygotowując się w ten sposób na zakupowe szaleństwo. Dzieci, grupy kościelne oraz kolędnicy udają się z występami od domu do domu. Odwiedzają też placówki dla ludzi starszych. Święta w Kanadzie są bardzo specyficzne ze względu na dużą ilość śniegu. Ludzie dekorują domy, choinki, trawniki. Podczas przygotowań odbywa się wiele festynów czy kwest charytatywnych. Dzień wigilijny jest najbardziej rodzinnym dniem w całym roku. Ponieważ w Kanadzie jest wielu emigrantów, każda społeczność świętuje ten czas zgodnie ze swoją tradycją. Są żłóbki, msze, wszelkiego rodzaju spotkania. Boże Narodzenie to także czas obdarowywania się nawzajem. Szaleństwo w sklepach zaczyna się tuż po Halloween. Ludzie kupują, kupują i kupują. Ale obdarowywanie tutaj, to nie tylko prezenty dla najbliższych. To także wszechobecni wolontariusze w domach opieki, szpitalach, którzy roznoszą podarki i jedzenie. Nie byłoby świąt, gdyby nie było Świętego Mikołaja. Jest on widoczny w każdym miejscu, najczęściej jednak w supermarketach, gdzie każde dziecko chce mieć z nim zdjęcie. Świąteczne menu jest bardzo zbliżone do potraw z USA. Na stołach króluje indyk.

PIECZONY INDYK

Składniki:
1 duży indyk, 1 łyżka soli, 1/2 łyżeczki pieprzu, 1/2 kg suszonych śliwek bez pestek, 1 szklanka wody, 3-4 jabłka, 1 szklanka bułki tartej, 2 łyżeczki soku z cytryny lub octu winnego, 1 łyżka cukru 1 łyżeczka cynamonu, 1 łyżka masła
Marynata:
2 litry mleka, 1-2 ząbki czosnku, 1 łyżeczka soli, 1 łyżeczka tymianku, 1 łyżeczka lubczyku

Sposób przyrządzenia:
Przygotuj marynatę z mleka, roztartych ząbków czosnku, soli, tymianku i lubczyku. Włóż do niej indyka i pozostaw na dobę w chłodnym miejscu. Śliwki zalej wrzątkiem, mocz 2 godziny, odcedź. Jabłka obierz, wytnij gniazda nasienne, pokrój w kostkę i wymieszaj ze śliwkami, bułką tartą, sokiem z cytryny (lub octem winnym), cukrem i cynamonem. Indyka wyjmij z marynaty, natrzyj solą i pieprzem, nadziej farszem owocowym. Włóż do środka masło i zaszyj otwór. Indyka ułóż na ruszcie, wsuwając pod spód blachę z wodą (ok. 1/2 litra). Piecz 3 godziny w temp. 180°C, polewając co jakiś czas wytworzonym sosem lub wodą. Uwaga: indyka nie wolno piec zbyt długo, bo będzie suchy. Dlatego sprawdzaj mięso, nakłuwając je w najgrubszym miejscu patyczkiem do szaszłyków. Jeśli nie wypływa różowy płyn, indyk jest upieczony.

UKRAINA

Święta na Ukrainie rozpoczynają się 7 stycznia zgodnie z kalendarzem gregoriańskim. Dzień Wigilii to **Sviaty Vechir** czasem nazywany **Sviata Vecheria**. Z tej okazji na stole pojawia się wiele smakowitych posiłków. Podobnie jak u nas powinno się znaleźć dwanaście różnych potraw, które symbolizują dwunastu apostołów. Nie może zabraknąć **kutii** - tradycyjnego dania na słodko, które jest przygotowywane z ugotowanej pszenicy i sosu zawierającego miód, mak, rodzynki oraz orzechy czy migdały. **Borshch** - to nasz barszcz, **vushka** - pierogi z grzybami i cebulą. Do świątecznego menu należą też różnego rodzaju ryby: smażone, pieczone, gotowane, marynowane, na zimno, kuleczki rybne i wiele innych kombinacji. Potem na stół wjeżdżają **varenyky** - kolejne kluski, tym razem nadziewane kapustą, ziemniakami albo śliwkami, **holubtsi** - odpowiednik naszej kapusty, a do popicia **uzvar**- napój sporządzony z dwunastu różnych rodzajów owoców. Na ten wieczór Ukraińcy ubierają choinkę - **Novorichna Jalynka**. Do dzieci przychodzi Dziadek Mróz zostawiając pod nią upominki. W niektórych regionach Ukrainy na Boże Narodzenie maluje się jajka, jak nasze pisanki na Wielkanoc.

BARSZCZ PO UKRAIŃSKU

Składniki: 1 kg buraków lub kwas buraczany, mięso na wywar, 400 g kapusty, 1 kg ziemniaków, 1 marchewka, 1 pietruszka, nieco przecieru pomidorowego, cebula, po jednej łyżce octu i cukru, czosnek, śmietana, liść laurowy, pieprz, sól

Sposób przyrządzenia: Przygotowujemy wywar mięsny. Warzywa szatkujemy, ziemniaki gotujemy osobno, cebulę podsmażamy z marchwią. Kapustę gotujemy, dodając do niej buraki, pozostałe warzywa, na końcu przecier, czosnek, ocet i cukier. Całość doprawiamy przyprawami. Podajemy z warzywami oraz łyżką śmietany, którą rozprowadzamy już na talerzu.

VARENYKY

Farsze:
pomidorowy: 8 dużych, ugotowanych pomidorów rozduś i wymieszaj z dwiema pokrojonymi i podsmażonymi cebulami. Dopraw pieprzem i solą.
grzybowy: 1 cebula posiekana, 2-3 łyżki masła, 2 szklanki ugotowanych i posiekanych grzybów, 2 żółtka, sól i pieprz do smaku
Cebule zeszklić na maśle, dodać grzyby i dusić około 10 minut. Doprawić, zdjąć z pieca i wbić żółtka. Schłodzić przed nadziewaniem.

ciasto: 2 szklanki mąki, 2 łyżeczki soli, 2 jajka, 1 i 1/3 szklanki letniej wody

Delikatnie zagnieść, przykryć kuchennym ręczniczkiem i odstawić.
Rozwałkować cienko ciasto, nadziewać farszem, zagnieść rogi. Wrzucać do gotującej wody i czekać aż wypłyną.

CHINY

WIGILIJNY PASZTET Z RYBY

Składniki: 100 g filetów rybnych z białych ryb, 1/2 szklanki białego wina, 3 łyżki sosu sojowego jasnego, 3 rozbite jajka, 1/3 szklanki posiekanej cebuli, 1 zielona papryka pokrojona w paski, 1 czerwona papryka pokrojona w paski, 2/3 szklanki bułki tartej, 2 łyżki masła, 2 roztarte ząbki czosnku, 1/2 łyżeczki sosu chilli, cytryna i brokuły do przybrania

Sposób przyrządzenia:
Wlać do garnka wino i sos sojowy - zagotować. Dodać filety i gotować do momentu, aż zaczną się rozpadać. Następnie zdjąć z ognia, odcedzić i ochłodzić. Cebulę, papryki i seler zeszklić na maśle. Dokładnie wymieszać: rybę, warzywa, tartą bułkę, jajka, czosnek, pieprz i sos Luiziana Gold. Formę na pasztet o długości ok. 25 cm wyłożyć farszem rybnym i piec w temperaturze 175 stopni C przez około 45 min. Wystudzić, wyłożyć na półmisek i udekorować cytryną oraz brokułami. Podawać z pieczywem i sałatką warzywną. Przed podaniem można skropić cytryną.

Opr. ANNA ULATOWSKA

Zdrowych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku

LASY PAŃSTWOWE

życzy
Okręgowa
Stacja Kontroli Pojazdów
przy Ośrodku Techniki Leśnej w Jarocinie

1990 Z.KONARCZAK

Z.J.KONARCZAK
RZEŹNICTWO
WĘDLINIARSTWO

Zofia, Józef Konarczak

Firma istnieje od 1990 roku

Wszystkim naszym klientom życzymy radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 2006 Roku

SKLEP FIRMOWY:
JAROCIN, ul. Św. Ducha 18
tel. (061) 747 94 02

SPÓŁDZIELNIA PRACY KOMINIARZY
Jarocin, ul. Wolności 14
tel. (0-62) 747-23-77

Życzymy pełnych rodzinnego ciepła Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności, szczęścia i zdrowia w Nowym Roku

2006

Ciepłych, rodzinnych i bezpiecznych Świąt

UNIQA
TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ SA
AGENCJA W JAROCINIE, UL. MONIUSZKI 14
tel. (0-62) 747-33-97, fax (0-62) 747-99-97

Na zbliżające się świąteczne dni wielu radosnych chwil w gronie rodzinnym, a w Nowym Roku wiary w lepsze jutro życzy Dyrekcja Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Jarocinie

Z Z O Z JAROCIN

EKO-DBAJ Sp. z o.o.

Zdrowych, wesołych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia wielu prezentów pod choinką oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku

Jak „Karp" zrobił karierę

- Nie chcieliśmy ludzi mordować, a widzieliśmy w niektórych oczach śmierć. Tętno podnosiło się do wartości nie notowanych, a twarze były w kolorach począwszy od Andrzeja Leppera, a skończywszy na Eskimosach... - opowiada główny kucharz tegorocznego „Karpia".

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

„Krok po kroku, krok po kroczku, najpiękniejsze w całym roczku idą święta, idą święta..." - słowa tej piosenki od 2 grudnia można usłyszeć w radiowej „Trójce". Śpiewają ją Przyjaciele Karpia. Jego Wielmożność Karp uszedł sześć lat temu z życiem i od tej pory ma się, co tu dużo mówić, po prostu świetnie.

Mówią, że wziąłem się z... żartu.

Autorem pomysłu i pierwszych dwóch tekstów był Kuba Strzyczkowski. Wyznaje, że „Karp" wziął się z... żartu. - *Któregoś dnia rozmawiałem z Markiem Wałkuskim, obecnie korespondentem Polskiego Radia w Waszyngtonie. Powiedziałem: - Słuchajcie, a może nagralibyśmy świąteczną piosenkę? Wszyscy potraktowali to z jednej strony serdecznie, a z drugiej z takim niedowierzaniem...* - wspomina Kuba Strzyczkowski. Bardzo trudno mu szło namawianie kolegów do zaśpiewania pierwszego „Karpia". Większość nie chciała, bała się, pukała się w czoło i mówiła: „Ja mam śpiewać?" - *Chcąc nie chcąc gros tekstu musiałem sam zaśpiewać, dość nieudolnie* - surowo ocenia swój pierwszy „karpiowy" występ Kuba Strzyczkowski.

Nie przypuszczał, wymyślając „Karpia", że powstanie „karpiowa tradycja". Tymczasem okazało się, że wszystkim się to bardzo spodobało. - *Docenili to, że śpiewają amatorzy dziennikarze, bo przecież my nie mamy pojęcia o śpiewaniu, ale - rzecz jasna - bardzo się staramy. Słuchaczom to się spodobało na tyle, że Polskie Radio błyskawicznie wydało singiel z „Karpiem"* - opowiada Kuba Strzyczkowski. Sprzedaż tego singla przeszła wszelkie wyobrażenia. W krótkim czasie stał się jednym z lepiej sprzedających się singli w Polsce. Pomysłodawca cieszy się, że co roku są dziennikarze, którzy wręcz domagają się udziału w śpiewaniu „Karpia".

Niedźwiedź trochę mnie dukał.

Marek Niedźwiecki wyznaje, że kiedy sobie przypomina pierwszego „Karpia", od razu chciałby uciec najdalej, gdzie tylko można. Tak to strasznie nieporadnie wyszło. - *Jak teraz tego słucham, to się wstydzę. Pamiętam, że byłem przerażony, bo przyszło mi śpiewać obok Magdy Umer, która jest jedną z moich ulubionych wykonawczyń. Głosowałem kiedyś na jej piosenki, w liście przebojów Studia Rytm. To było pod koniec lat 60-tych. I tu nagle ja staję obok artystki, która jest moją ulubioną i muszę z nią coś zaśpiewać. To był ogromny stres* - wspomina Marek Niedźwiecki. Ponadto po raz pierwszy stanął przy mikrofonie „takim trochę innym, przy którym się śpiewa, a nie tylko mówi". - *Wyszło na to, że kompletnie nie umiem śpiewać. Pamiętam, że ćwiczyliśmy i powtarzaliśmy naszą kwestię setki razy i ja nie umiałem przejść na wyższe tonacje. Wyszło, jak wyszło. Za to wspomnienia są piękne* - opowiada Marek Niedźwiecki. Wspomina, że został złapany po „Liście Przebojów" i nagrywał po 22-iej. - *Zajęło to ponad godzinę, zanim wydukałem z siebie te trzy czy cztery słowa* - wyznaje.

Lubię Andrusa. Śpiewa genialnie!

W pierwszym „Karpiu" wystąpił również Artur Andrus. - *Z tego, co pamiętam, to prawie nic nie pamiętam, bo to się stało zupełnie przypadkiem* - wspomina. - *Kuba tak chodził po korytarzu, zbierał kogoś do śpiewania. Nikt nie wiedział dokładnie, o co mu chodzi, co z tego ma być. Każdy myślał, że to może jakiś jednorazowy wygłup na takiej zasadzie, że coś sobie nagramy, pobrzdąkamy, pójdzie to dwa razy na antenie i sprawa załatwiona. Tymczasem odbiór tego był tak mocny, że to przeszło nasze oczekiwania.* Marek Niedźwiecki zaczął wtedy nazywać Artura Andrusa - Celin. - *Bo podobno śpiewałem jak Celin Dion.*

Artur Andrus opowiada o spotkaniach organizowanych po zakończeniu nagrań, u Kuby, w koleżeńskim gronie - autorsko-pomysłowo-kompozytorskim. - *Kleiliśmy łańcuchy choinkowe i odsłuchiwaliśmy sobie „Karpia"* - wspomina. - *Odsłuchiwanie było nie powiem czym jeszcze wspomagane, bo zdaje się, że jest taka ustawa o zapobieganiu alkoholizmowi....*

Hi, hi, czasem podkładam im płetwy.

Każdy występ nagrywany jest osobno, w zależności od tego, kiedy, kto ma czas. Przyjaciele Karpia wyznają, że nie wyobrażają sobie, by stanęli za mikrofonami równocześnie. Nie byliby w stanie zaśpiewać. Pokładaliby się ze śmiechu...

Szefową nagrania jest Zofia Sylwin, producent. Na jej barkach spoczywa obecnie trud ściągnięcia wykonawców do stu-

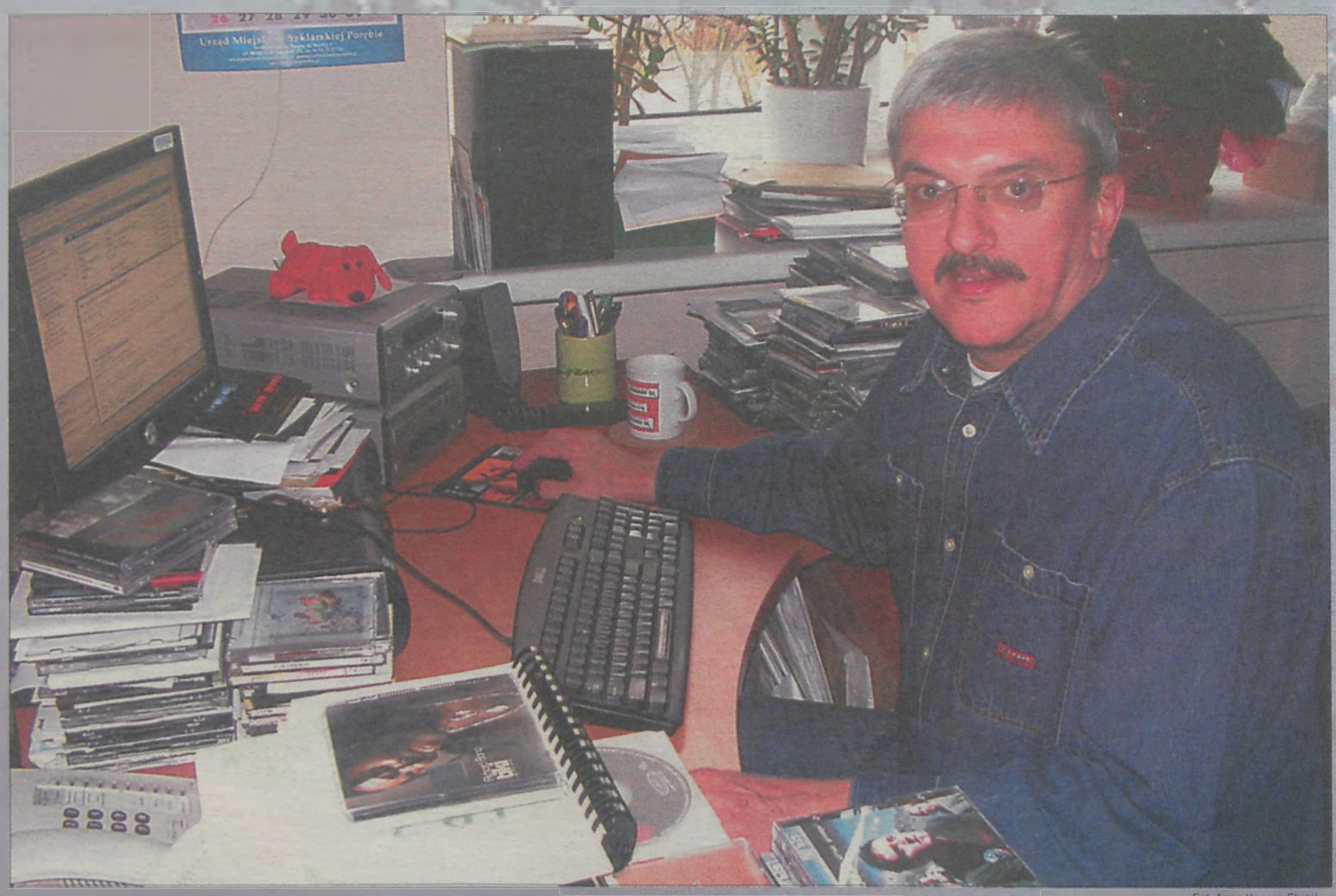

- My name is Karp. Poli Karp!... - tak zaczyna „Karpia" Marek Niedźwiecki

Fot. Anna Kopras-Fijołek

Fot. Anna Kopras-Fijołek

...Pędzą sanie po eterze... - "wyciąga" pięknie Artur Andrus

dia. - *A nie jest łatwo* - mówi Marek Niedźwiecki. - *Pamiętam, że ja też uciekałem korytarzami, żeby tylko się z nią nie spotkać i żeby mnie nie zgarnęła...*

Zofia Sylwin opowiada o paraliżującej wręcz tremie, która gnębi za każdym razem dziennikarzy. - *Czasem mały kawałeczek nagrywają po kilkadziesiąt razy* - przyznaje. Pyszna zabawa jest wtedy, kiedy wykonawcy mogą, w reżyserce, pośmiać się z kolegów. - *Wtedy, kiedy śpiewa np. Niedźwiecki albo Strzyczkowski wyciąga jakoś tak, kancikiem powiedziałbym* - mówi Piotr Baron. - *Później zaczyna się mniej rozrywkowa część tego przedsięwzięcia. Mianowicie w pewnym momencie reżyser woła: - Kruca bomba, Baron do studia! Wtedy jest mniej śmiesznie. To, co w reżyserce wydawało się bardzo proste, czyli zaśpiewanie jednego lub dwóch wyrazów, okazuje się trudne. Tym bardziej, że w reżyserce tylko czekają, żeby się pośmiać...* Piotr Baron do dziś wspomina, jak Kuba Strzyczkowski miał do zaśpiewania: - *Sypie śniegiem prosto z mostu... - Pamiętam, że to sypie śniegiem..: rozbrzmiewało od początku do końca korytarza chyba przez 45 minut, ponieważ Kuba nie potrafił się wstrzelić w dźwięk... Sypało więc z mostu 45 minut* - śmieje się Piotr Baron.

Gdy nadchodzi czas na nagrania, producent musi nieraz używać przyjacielskich podchodów, ale i szantaży - szczególnie wobec „Niedźwiedzia". - *Ulega tym szantażom. No przecież, mnie, Zosi, on nie może odmówić. Idę do jego pokoju, biorę za rękę i przyprowadzam. Ale on naprawdę jest bardzo nieśmiały, zwyczajnie potwornie się wstydzi i ma potworną tremę. U Kubusia i u Andrusa o tremie nie ma mowy, ponieważ są bardzo muzykalni* - opowiada Zofia Sylwin. Wypracowała sobie przez te lata metody pracy ze wszystkimi. Podkreśla, że z każdym dziennikarzem rozmawia się inaczej, a producent powinien być trochę psychologiem.

Przyznaje, że są osoby bardzo muzykalne i są też takie, które bardzo chcą się przyłączyć do tej akcji, ale już takie muzykalne nie są. - I *nawet sobie zdają z tego sprawę. To jest strasznie komiczne. Ponieważ wysiłek reżysera, kompozytora i wszystkich jest gigantyczny. Żeby tak tę osobę poprowadzić i tak ją nagrać, żeby jakoś to się udało. Przeważnie to się kończy na melodeklamacji...* - dodaje Zofia Sylwin.

Tegoroczny „Karp" zaczyna się i kończy słowami wypowiadanymi przez Marka Niedźwieckiego. - *Prawie nic nie śpiewam. Pewnie dlatego jest słabszy* - śmieje się Marek Niedźwiecki. - *Wykonuję tylko jakieś melorecytacje. Trochę nucę w refrenie i trochę mówię.*

Magdalena Jethon wystąpiła w „Karpiu" po raz pierwszy. - *Bardzo się cieszę, że mogłam zaśpiewać. Lubię „Karpia"* - podkreśla. - *Jak byłam małą dziewczynką, powiedziałam kiedyś mojej mamie, że tak bardzo chciałabym zostać piosenkarką. Mama się przeraziła i powiedziała do mnie tak, żeby mnie nie urazić: - Wiesz, córeczko, ty jesteś tak zdolna, że szkoda cię na piosenkarkę...* Wyznaje, że ma swoją melorecytację, ale jest też moment, kiedy naprawdę śpiewa. - *I nawet wcale nie fałszuję!* - zapewnia Magdalena Jethon.

Piotr Baron śpiewa „Karpia" od kilku lat. - *Najbardziej czeka na ten moment mój pięcioletni syn, Franek. Dwa poprzednie zna na pamięć i na pewno nauczy się tegorocznego również* - mówi dziennikarz „Trójki".

To miała być tylko zabawa. Bardzo się jednak spodobała słuchaczom, a płyta z tą piosenką stała się bestsellerem w czasie świąt Bożego Narodzenia. Teraz co roku zarówno sami dziennikarze, jak i słuchacze z niecierpliwością czekają na premierę „Karpia". - *Kiedy jest premiera, zauważamy niezwykłe ożywienie wśród słuchaczy. Odbieramy mnóstwo telefonów* - mówi Magdalena Jethon. - *Czasem ludzie się denerwowali, jak zabrakło płyt. Trzeba było dotłoczyć kolejne* - opowiada producent Zofia Sylwin.

„Karp" gości co roku na Liście Przebojów i to na czołowych miejscach. - *Podejrzewam, że gros słuchaczy głosuje na „Karpia" nie z powodu wstrząsającej wartości literacko-muzycznej, ale z sympatii i sentymentu dla samej piosenki* - mówi Kuba Strzyczkowski. Zdaniem Marka Niedźwieckiego oddawane na „Karpia" tłumnie głosy to również ukłon słuchaczy w stronę wykonawców, ulubionych dziennikarzy. - *Fajne jest to, że ludzie tak reagują, że jesteśmy na liście obok naszych fantastycznych gwiazd czy gwiazd światowej piosenki i np. „Karp" wygrywa z grupą U2. To jest miłe i sympatyczne* - podkreśla Marek Niedźwiecki, trzymając kciuki za powodzenie tegorocznego „Karpia".

Pierwszy Karp powstał w 1999 roku. Muzykę skomponował Wojciech Kaleta. Przez te wszystkie lata trzymano się pewnej reguły - zostawał refren, a zmieniały się, melodyjnie i tekstowo, zwrotki.

Każdy „Karp" jest inny, natomiast zdaniem Artura Andrusa wszystkie były trochę fałszowane. - *Nikt z nas nie jest zawodowym wokalistą. Dlatego do tej pory zawsze prosiliśmy o pomoc zawodowców - kwartet „Rampa" dogrywał nam chórki, żeby to stwarzało przynajmniej pozory śpiewania, ale tak to każdy śpiewał, jak mógł* - opowiada Artur Andrus.

Fot. Anna Kopras-Fijołek

...Jestem za, a nawet... przeciw?- stwierdza Kuba Strzyczkowski

PRZYJACIELE KARPIA VI

Słowa: Maciej Kraszewski

„My name is Karp. Poli Karp!"
(W. Mann)

1.
Pędzą sanie po eterze
Od Krakowa po Wybrzeże.
Idą święta, drogie dzieci!
„Jestem za, a nawet... Przeciw?"

Wstawaj karpiu - czas na ciebie!
Wkrótce trafisz do obróbki
I kucharek sześć odda tobie cześć
Będziesz gwiazdą, chcesz czy nie

Ref.
Krok po kroku, krok po kroczku,
Najpiękniejsze w całym roczku
Idą święta, idą święta...
Krok za krokiem, krok po kroczku
Najweselsze w całym roczku
Idą święta, idą święta!

2.
Nagle karp spod noża pryska,
Bo jurne rybisko
Pcha potrzeba, żeby znaleźć swą połowę
Śmignął hen! Po stawie, easy-tider prawie
Dla prześlicznej karpiówny stracił głowę
i to jak!

Ref.
Krok po kroku, krok za krokiem,
Jeszcze bielsze niż przed rokiem
Idą święta, idą święta...
Krok po kroczku, metr po metrze,
Z każdym krokiem coraz lepsze
Idą święta, idą święta!

Niech nam pomyślnością sypnie róg,
I niech szczęście wkradnie się za próg.
Dobrej gwiazdy mocno trzymaj się,
Niech do łez prowadzi tylko śmiech!
„Karp z karpiówką się pobrali
- ślicznej ikry doczekali"

Ref.
Krok po kroku, krok za krokiem,
Jeszcze lepsze niż przed rokiem
Idą święta, idą święta...
Krok po kroczku, metr po metrze
Z każdym rokiem coraz bielsze
Idą święta, idą święta!

Krok po kroku, krok za krokiem
Jeszcze bielsze niż przed rokiem
Idą święta, idą święta...
Krok po kroczku, metr po metrze
Z każdym rokiem coraz lepsze
Idą święta, idą święta!

„Synkopowo - na jazzowo,
Ślę słuchaczom dobre słowo."

„Niech dopadnie Was pokusa,
By posłuchać czasem bluesa"

„Kulturalne, chilloutowe,
Niechaj święta będą zdrowe."

„Pora w ludziach się zakochać,
Życzę Wam dobrego rocka!".

„Ja Polikarp czuję się wstrząśnięty!
Ale nie zmieszany!"

Fot. Piotr Wiatrowski

Śmignął hen! - wyśpiewuje Magdalena Jethon

Każdy kolejny „Karp" jest oceniany i komentowany przez słuchaczy. Kiedy Artur Andrus napisał w tekście o Gieni, ktoś się oburzył. Dopytywał się, czy autor tekstu ma coś przeciwko Genowefom i dlaczego szarga to imię. - *Ależ broń Boże! Ja sam mam ciocię, która ma na imię Gienia* - mówi Andrus. Przyznaje, że ideologie dotyczące Gieni były różne. - *Pojawiła się wersja, że to jest przytyk do jednego z prezesów Polskiego Radia, który ma na imię Eugeniusz* - mówi Artur Andrus. - *Miał, bo już nie jest prezesem. Nie podejrzewam jednak, żeby aż tak dużą siłę rażenia miała ta piosenka...*

Ja im dam łosia!

„Karpie" Kuby Strzyczkowskiego były liryczne, Andrusa - bardziej żartobliwe. - *W pierwszej piosence karp uszedł z życiem, więc żyje, czuje się świetnie, ma swoje życie rodzinne w wannie. Fajnie, ale co dalej? Trudno jest wymyślić fabułę, to, co ma się w tej kolejnej piosence zdarzyć, co będzie zabawne, co liryczne* - mówi Kuba Strzyczkowski. Artur Andrus napisał trzy „Karpie". - *Mnie ciągnęło w jakieś wygłupy i żarty. Wtedy na przykład, kiedy jednym z najsłynniejszych powiedzeń w codziennym życiu było „lub czasopisma", ja to postanowiłem wykorzystać* - opowiada Artur Andrus.

Dla autora, który co roku pisze tekst do „Karpia", jest to co roku większe, trudniejsze wyzwanie. Ma świadomość, że każdy będzie porównywał - czy ten jest lepszy, czy gorszy, śmieszniejszy czy smutniejszy. - *W tym roku jakoś nie miałem pomysłu. Nie wyobrażałem sobie, że mogę jeszcze wpaść na coś oryginalnego. Proponowałem już nawet, żeby pójść w kierunku innego stworzenia - może łosia, który się pojawił, ale jakoś odczułem, że jest opór, że wszyscy są przywiązani do karpia i nie chcą, żeby to było inne zwierzę. Może któryś z kolejnych tekstów znowu napiszę, ale w tym roku postanowiłem odpuścić* - mówi Artur Andrus. Opowiada, że słuchacze nieraz przysyłali swoje wersje „Karpia", coś dopisywali. Być może kiedyś zostanie ogłoszony konkurs na tekst?

Tak dorobiłem się nowego kucharza.

W tym roku „Karpiem" zajął się Maciej Kraszewski. - *Postanowiłem zrobić coś zupełnie innego. Wspólnie z Tomkiem Kamińskim zachowaliśmy klimat świąteczny, ale nie zrobiliśmy piosenki, która przypominałaby przekleństwo wszystkich sprzedawców, czyli „jingle bells, jingle bells..". Poszliśmy w stronę delikatnego rock and rolla, rocka. Chcieliśmy, żeby była to po prostu dobra piosenka* - mówi Maciej Kraszewski. Mówi o sobie, że on jest głównym kucharzem tej potrawy, jaką jest „Karp". Tomasz Kamiński zadbał natomiast o odpowiednie przyprawy.

Nowy „Karp" jest dowcipny i daleki od polityki. - *Na co dzień zajmuję się polityką, politykami i życiem politycznym. Stwierdziliśmy jednak, że do świąt nie będziemy takich „przypraw" dodawać. Wysłałem polityków na Księżyc. Może tam jest ich miejsce* - mówi Maciej Kraszewski.

Piosenkę śpiewa prawie dwadzieścia osób. W drugiej zwrotce zawarte zostały melodeklamacje. - *Nie chcieliśmy ludzi mordować, a widzieliśmy w niektórych oczach śmierć. Tętno podnosiło się do wartości nienotowanych, a twarze były w kolorach począwszy od Andrzeja Leppera, a skończywszy na Eskimosach* - opowiada Maciej Kraszewski. Przyznaje, że w wykonywanych sekwencjach radiowi koledzy nie mieli problemów z dykcją czy czytelnością przekazu, ale pojawiły się inne problemy. - *Odbywało się błądzenie po innych tonacjach, nutach, nie tych, które były pierwotnie przewidziane przez autorów* - przyznaje autor tegorocznego „Karpia".

Zdaniem Piotra Barona, i nie tylko jego, fałszowanie niektórych dziennikarzy występujących w „Karpiu" ma swój urok. - *Jeśli ktoś ma niesłychany talent do przepięknego fałszowania, jeżeli nie jest w stanie wydobyć z siebie ani jednej poprawnej nuty, to jest właśnie piękne i jeszcze bardziej uskrzydla wszystkich kolędników, którzy zaczną chodzić do naszych domów i też nie zawsze śpiewają w tonacji* - śmieje się dziennikarz.

I kto tu się lepiej bawi?

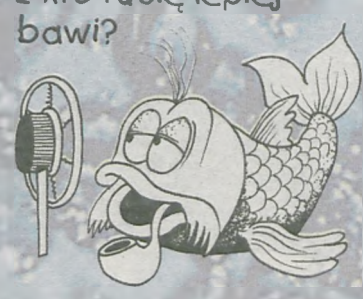

„Karp" zapewne nigdy się nie zestarzeje. Tym bardziej, że dochód ze sprzedaży płyty, na której się znajduje, trafia na dobry cel - na rzecz rodzinnych domów dziecka. - *Poza tym radio jest ulotne i takie intymne. To jest jedna z takich rzeczy, która po nas zostaje. Ludzie się zmieniają, czasy się zmieniają, głosy się zmieniają. W jakimś sensie jest to także zapis historyczny tego, co się w „Trójce" działo przez te wszystkie lata* - mówi Marek Niedźwiecki.

Nadzieję, że „Karp" przetrwa ma także jego pomysłodawca - Kuba Strzyczkowski. - *Pewnie za ileś lat mnie w „Trójce" nie będzie, ale mam nadzieję, że ta tradycja świątecznego „Karpia" się utrzyma, że Przyjaciele Karpia - tak się nazywa grupa, która udaje, w swej łaskawości, że śpiewa, przetrwają. I że przetrwa ten entuzjazm, radość z zabawy, która towarzyszyła pierwszemu „Karpiowi"* - dodaje Kuba Strzyczkowski.

Jam żyw i jeszcze dzieciakom pomagam!

„Karp" ukazuje się co roku na płycie zatytułowanej „Pocztówka do św. Mikołaja". Wymyśliło ją Towarzystwo „Nasz Dom". „Karp" wzmocnił tę akcję i zachęcił do kupowania płyty oraz pocztówki. - *W ten sposób między innymi pomagamy dzieciom z rodzinnych domów dziecka, choć nie tylko w ten sposób. Organizujemy również licytacje, które staram się w miarę przyzwoicie przeprowadzać corocznie na antenie „Trójki"* - mówi Kuba Strzyczkowski. Wszystkie pieniądze trafiają do rodzinnych domów dziecka. - *To jest bardzo wymierna akcja. Towarzystwo „Nasz dom" jest wyłącznym dystrybutorem tych pieniędzy. Wie, komu jest potrzebna lodówka, a komu podręczniki dla dzieci. Ufamy towarzystwu, nie mamy wątpliwości co do akcji i co roku staramy się, by się pięknie rozwijała* - dodaje dziennikarz.

- *To najpiękniejsza akcja. Choćbyśmy nie wiem, ile pieniędzy dali domowi dziecka, żeby ten dom był nie wiem, jak bogaty, to nic - żadne zabawki ani sprzęt nie zastąpią rodziców, tego ciepła* - dodaje Zofia Sylwin, producent.

Rysunki Tadeusz Krolos

W ciągu 13 lat działalności Towarzystwa „Nasz Dom" dochód uzyskany ze sprzedaży „Pocztówki do św. Mikołaja" wyniósł 4 miliony złotych.

Fot. Anna Kopras-Fijołek

***Wkrótce trafisz do obróbki* - bezlitośnie stwierdza autor tekstu, Maciej Kraszewski**

DACIA LOGAN

Za 27 900 zł możesz mieć taki duży samochód, jaki chcesz, pod warunkiem, że będzie to Logan.

DACIA LOGAN. LOGICZNY WYBÓR

3 lata gwarancji lub 100 000 km

Bagażnik 510 l – Silnik Renault – Pierwszy przegląd za 89 zł

Szczegóły w salonach Dacii. www.dacia.pl

DACIA groupe Renault

W zależności od wersji i wariantu zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 6,8 do 7,2 l/100km, emisja CO_2 od 164 do 173 g/km.

Kalisz
ul. Łódzka 69
tel. 062 / 50 22 150, 76 45 080

Ostrów Wlkp.
ul. Poznańska 78
tel. 062 / 735 33 55

AUTO LIDER

CAR OF THE YEAR 2006

NAJLEPSZA JAKOŚĆ USŁUG

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY 2004

• Sprzedaż samochodów nowych i używanych • Sprzedaż części i akcesoriów • Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny •

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Kiedyś okadzano chałupy, żeby czarownice, które siedzą na chmurach, pospadały z nich i nie przywlokły brzydkiej pogody. To jedna z ulubionych opowieści Jarosława Kreta - niezwykle sympatycznego prezentera pogody, dziennikarza i podróżnika.

KRET na niepogodę

W głębi duszy zawsze marzył o tym, żeby jeździć po świecie i kręcić filmy przyrodnicze. - *To było dla mnie wyzwanie. Kochałem te filmy. I - tego też nigdy nie mówiłem w prasie - marzyłem kiedyś o tym, żeby pójść do szkoły leśnej. Bardzo mnie ciągnęła przyroda* - opowiada Jarosław Kret.

Myślał o tym, że mógłby zostać dziennikarzem, który zajmowałby się sprawami związanymi z przyrodą, naturą, poznawaniem świata.

Wrota do Afryki

Skończył egiptologię. Najpierw poszedł na filologię klasyczną, ale po dwóch tygodniach zrezygnował. - *To nie było dla mnie. Czułem tęsknotę za Rzymem, za Grecją klasyczną, czytałem mnóstwo książek, ale mnie tam ciągnęło słońce, prostota i klasyczne piękno. Uciekłem więc na egiptologię. Myślałem sobie - nieważne, co to jest. Ważne, że wyruszę do Egiptu, otworzę sobie wrota do Afryki, a potem zobaczymy, co będzie dalej* - wspomina Jarosław Kret.

Już na pierwszym roku studiów organizował wspólnie z koleżankami z etiopistyki wyprawę naukową do Afryki. - *To był bodajże 1983 czy też 1984 rok i nie było tak łatwo wyjechać, dokądkolwiek. W końcu wyprawa naukowa skończyła się wyjazdem do Grecji. Ja nie pojechałem, zorganizowałem ją w dużej mierze, ale nie wybrałem się. Dotarłem do Niemiec, gdzie miałem okazję zarobić pieniądze. Później sam, na własną rękę pojechałem do Grecji. Byłem wtedy też na Krecie* - opowiada dziennikarz-podróżnik.

Zakochał się w jeżdżeniu po świecie. Na trzecim roku studiów pojechał na stypendium do Egiptu. - *Afryka mnie opanowała* - wyznaje Jarosław Kret. - *Poszedłem studiować afrykanistykę.*

Marzenia się spełniły. Zaczął pracować w telewizji, a następnie realizować własny program podróżniczy. Reaktywował Klub Sześciu Kontynentów. Jeździł po świecie i robił filmy. Wszystko na własną rękę - telewizja zwracała właściwie jedynie koszty. Dodatkowo fotografował, pisał. - *Jakoś człowiek przeżył, ale to jest sposób na życie. Kokosów z tego nie było, jednak zjechałem pół świata* - mówi podróżnik. Wkrótce wybrał się na studia podyplomowe, na stosunki międzykulturowe.

Gadać i się nie bać

- *Dla mnie podróże to jest narzędzie do pracy. Są po to, by zrealizować kolejny cel zawodowy. Nie jadę po to, by zaliczyć kolejny kraj czy kolejne zabytki* - mówi Jarosław Kret. Stara się przybliżać świat, obce kultury, ale też zwraca uwagę na naturę, która jest dookoła nas. To dla niego bardzo ważne. W swych filmach, reportażach, relacjach z podróży zwraca uwagę na to, że ludzie niszczą naturę i - jeśli nie zmienią swego podejścia - zniszczą sami siebie. Świat, w którym żyjemy, robi się ciasny. - *Mnóstwo Polaków jest teraz np. w Anglii czy w Niemczech. Za chwilę u nas będzie mnóstwo Pakistańczyków. Pojawią się mieszkańcy Ghany, Hongkongu, a może jeszcze Papui i Nowej Gwinei* - mówi Jarosław Kret. - *Jeżeli my nie będziemy nic o nich wiedzieć, jeżeli nie będziemy wiedzieć nic o ich kulturze, obyczajach, jeżeli nie będziemy sobie zdawać sprawy z tego, że ich odmienność nie jest dla nas groźna, będzie źle. Staram się więc mówić o tej odmienności, w sposób jak najbardziej przystępny.* Podkreśla, że Polacy są z jednej strony bardzo gościnni, a z drugiej - widoczny jest strach przed nieznanym. To już krok do podejrzliwości, a ta prowadzi do niezaakceptowania. Z niezaakceptowania tylko krok do agresji. - *Nie ma sensu, by powtórzyły się scenariusze bałkańskie czy holocaust. To my, dziennikarze powinniśmy pracować nad tym, żeby tak się nie stało. Mamy możliwości docierania do mnóstwa ludzi i przekazywania zgłębionej wiedzy dalej* - mówi Jarosław Kret. Za swojego mistrza uważa Ryszarda Kapuścińskiego. Wielkim szacunkiem darzy też Olgierda Budrewicza. - *Oni nam przybliżali świat, informowali o tym, co się w tym świecie dzieje. My jesteśmy skazani na to, by zaakceptować inne niż nasza kultury, inne zachowania* - dodaje dziennikarz. Podkreśla znaczenie komunikowania się w codziennym życiu, dyskutowania, rozmawiania o trapiących nas problemach. - *To bardzo ważne* - zapewnia. - *Jeżeli nie przegadujemy problemów, nastawiamy się wobec siebie na nie, zawsze wychodzi z tego wojna, wszystko, co najgorsze.*

- *Jarek jest bardzo prostolinijny i uczciwy.* - mówi Marek Mazur, realizator programów telewizyjnych. *W pracy w telewizji to bardzo rzadko spotykana cecha. Wyścig szczurów jest normą w tym zawodzie. Natomiast Jarek - znamy się wiele lat, współpracowałem z nim, realizowałem jego program „Klub podróżników", sam jestem podróżnikiem, operatorem, realizatorem - zawsze był w porządku. Nie zdarzały się takie sytuacje, że próbował bazować na niedomówieniach, rzeczach fałszywych.*

Wieczorem wchodzi przez okno

Narzędziem do przekazywania swoich refleksji jest dla niego prognoza pogody. Prowadzi ją z gawędziarsko-geograficznym zacięciem. Pewnie dlatego wiele osób mówi - niech sobie będzie pogoda jakakolwiek. Jak o niej Kret mówi, jest tak jakoś... raźniej.

Formułę prezentowania pogody wymyślił sam. - *Stwierdziłem, że nieważne jest, jaki ja krawat będę zakładał czy marynarkę. Nie chcę ludzi straszyć zobowiązującym strojem, bo ja jestem pan Jarek od pogody, który wchodzi każdemu do domu wieczorem, przez okno na świat, czyli przez telewizor, kiedy wszyscy siedzą, popijają herbatę i w ciepłych kapciach czekają na film. Nie mogę wyglądać jak urzędnik, który wszystkich straszy, że mają zapłacić jakiś podatek* - mówi znany i lubiany prezenter.

Potrafi omijać trudne sformułowania dotyczące prognozy. To też przemyślany przez niego zabieg. - *Jesteśmy zasypywani wręcz mnóstwem informacji. Ja o 20-tej muszę sprzedać informację, na którą ludzie na pewno czekają, bo wszyscy chcą wiedzieć, czy mają się jutro ciepło ubrać, czy też rozpiąć koszulę pod szyją. Żyjemy w klimacie, w którym jesteśmy niesamowicie uzależnieni od pogody. Każdy czeka na informacje o pogodzie, ale jest już przeładowany takim mnóstwem innych informacji, że powoli ma dosyć. Jest już po wiadomościach na kilku innych kanałach. Jeżeli ja wyjdę z krótkim, dwuminutowym, ale bardzo skomplikowanym przekazem, nikt tego nie przełknie. Każdy spojrzy tylko na mapę, zobaczy, jaka jest temperatura i tyle* - mówi prezenter. Jemu natomiast zależy na tym, żeby wytłumaczyć, dlaczego taka temperatura jest, dlaczego tak się dzieje, że pada albo wieje wiatr. Przekazuje informacje w niezwykle prosty sposób. Wie bowiem, że tylko prosta informacja zostanie zapamiętana.

Po ludzku o zatokach

Przed prezentacją prognozy siada z dyżurnym meteorologiem - synoptykiem, ogląda mapę i zebrane dane. - *W raportach powypisywane są takie rzeczy, że żaden przeciętny, normalny człowiek nie zrozumiałby tego. To są np. te śmieszne płytkie zatoki niżowe. Człowiek się zastanawia, jak wygląda płytka zatoka, czy jak Zatoka Pucka czy jak Zatoka Gdańska. A jeszcze jest dalej tak - płytka zatoka niżowa poprzedzona zokludowanym frontem...* - wzdycha Jarosław Kret. - *Idę do synoptyka i proszę, żeby mi to wytłumaczył, a potem mówię: „Proszę państwa, jutro będzie wiał tutaj ciepły wiatr z południa... idzie taki front, to jest ta niebieska kreska z dziubkami, a za nim już idą chmury i z tych chmur, w związku z tym, że jest ciepło, będzie padał deszcz..."*

Czarownice spadają

Często odwołuje się do zwierząt, do natury. Opowiada też o panujących dawniej i dziś zwyczajach, porzekadłach, przysłowiach ludowych. Jego ulubionym dawnym zwyczajem jest okadzanie chałup. Czyniono tak, by kadzidło przetrułło wszystkie czarty, czarownice i złe duchy, które siedzą na chmurach i wiosłują powietrzem, żeby chmury przypłynęły nad domy. - *Przetrute czarownice spadają z chmur i one już nie lecą w naszym kierunku. Żeby jeszcze bardziej czarownicom dokuczyć, wykładano przed domy brony, do góry zębami. Miały one zadanie pokaleczyć czarownice albo podrapać i w ten sposób rozerwać chmury* - mówi Jarosław Kret. Opowiada, że kiedyś wystawiano też przed domy stołki, do góry nogami. Jak czarownice spadały, to się łamały. - *Spuentowałem to w ten sposób, że jak widać nie zawsze karkołomne jest spadanie ze stołka. Czasem karkołomne może być również wpadanie na stołek...* - uśmiecha się prezenter.

Czułe listy

To nie jedyna przyczyna, ale właśnie ten przemiły uśmiech Jarosława Kreta sprawia, że niejedna przedstawicielka płci żeńskiej wzdycha przed telewizorem. Listy miłosne przychodzą codziennie. Z wymalowanymi serduszkami, numerami telefonów, miłymi słowami, a nawet ofertami matrymonialnymi. W internecie znaleźć można taki komentarz do artykułu na temat najseksowniejszych mężczyzn na świecie: - *Najseksowniejszy to jest Jarosław Kret zapodający pogodę w TVP. I takie jest moje zdanie.* Pod tymi słowami podpisała się pewna Henia z Lichenia...

■

CHIROMANCI SZUKAJĄ ZŁODZIEI W FIRMACH I NOWYCH PRACOWNIKÓW

Przyszłość zapisana w dłoniach

LIDIA SOKOWICZ

Chiromancja to wróżenie przyszłości i określanie charakteru z linii wnętrza dłoni. - To jest magia, sztuka. Skupia w sobie dużo dziedzin wiedzy: od psychologii, socjologii i medycyny począwszy, a na logice skończywszy. Chiromanta z pomocą intuicji dostrzeże w liniach papilarnych to, czego nie widać szkiełkiem i okiem - mówi Andrzej Morawski, chiromanta z Poznania. Chiromancja jest działem fizjonomiki, i obok frenologii (umiejętności wnioskowania o ludzkim charakterze z kształtu czaszki), jest jednym z najstarszych sposobów przepowiadania przyszłości. Sztuka chiromancji była ceniona już w czasach starożytnych. Znana więc była również starożytnym Grekom, którzy niejednokrotnie wspominali o niej w swoich literackich dziełach. Chiromancja najprawdopodobniej pochodzi ze starożytnych Indii i tam rozprzestrzeniła się zyskując popularność w krajach śródziemnomorskich i Chinach.

Andrzej Morawski twierdzi, że chiromantę trudno wyprowadzić w pole. - *Patrząc w linie, widzi początek i koniec osobowości. Może wnioskować o cechach charakteru człowieka. Chiromanta podlega pewnym prawom. Nie może działać wbrew logice. Szuka się analogii w losie człowieka. Nasz los się powtarza. Przychodzimy na świat i umieramy. Po nas przychodzą następni i spotykają się z tymi samymi emocjami, uczuciami. Jeśli ktoś zazdrościł trzy tysiące lat temu, to tak samo czuje osoba w 2005 roku. Zmieniają się czasy, skala, ale motywy, reakcje są bardzo podobne* - mówi poznański chiromanta. Podkreśla, że podstawą kształcenia w tej dziedzinie jest rozwój osobowości. Chiromanta łączy czucie i logiczne myślenie. - *Każdy może zostać chiromantą. Ale nie każdy chce, bo nauki jest bardzo dużo, a profity niepewne. Dlatego dobry chiromanta nie utrzymuje się z czytania z dłoni, ale z myślenia. Chiromanta wykorzystuje ludzkie namiętności i sytuację społeczną. Z dużym wyprzedzeniem wiemy, jaka będzie sytuacja i możemy się na nią przygotować. Zwykłych ludzi na to nie stać, bo podlegają konformizmom, szybkim zyskom* - mówi Andrzej Morawski. Podkreśla, że nie słyszał jednak, żeby ktoś kształcił chiromantów. - *Każdy z nas uczy się sam. Moja mama była chiromantką. Było nas pięcioro rodzeństwa. Mimo że wszyscy mieli taką możliwość, ale tylko ja wybrałem taką drogę. Studiowałem również psychologię* - wyjaśnia chiromanta. Mówi, że jeśli już zdecydujemy się skorzystać z pomocy wróżki czy osoby czytającej z dłoni, należy wybierać kogoś, kto ma ścisłą specjalizację. - *Nie należy wierzyć komuś, kto oferuje wiele dziedzin, m.in. wróżenie z tarota, horoskopy, wróżenie z fusów. Żeby być prawdziwym specjalistą, trzeba znać się dobrze na jednej dziedzinie. Nie znam jeszcze nikogo, kto byłby świetny we wszystkim* - mówi Andrzej Morawski. Podkreśla, że cyganki wbrew obiegowym opiniom nie potrafią wróżyć z dłoni. Częściej z pomocy chiromanty korzystają kobiety niż mężczyźni. - *Potrafią wyjść problemom naprzeciw. Mężczyzna w niejasnej dla niego sytuacji często załamuje się, a kobieta szuka dróg wyjścia, rozwiązania, chociażby właśnie korzystając z usług chiromanty. Kobiety szybciej decydują się na wizytę u psychologa czy nawet na rozmowę z kimś bliskim, np. z babcią czy przyjaciółką* - wyjaśnia Andrzej Morawski. Dodaje, że dziesięć lat temu z usług korzystali przede wszystkim czterdziestolatkowie, a teraz są to przede wszystkim nastolatki. Ludzie najczęściej zwracają się do chiromanty z problemami natury uczuciowej. Próbują zajrzeć w przyszłość i wyjaśnić wątpliwości biznesowe, materialne oraz zdrowotne. - *Zdarza się, że mam do czynienia z chorobami psychicznymi. Zawsze w takich sytuacjach doradzam wizytę u specjalisty. Miałem kiedyś sytuację, w której ludzie prosili mnie o odnalezienie zaginionego. Takich spraw jednak nie przyjmuję* - podkreśla Andrzej Morawski. Zdarza się, że szuka w firmach złodziei, donosicieli albo przyczyn, z powodu których pojawiają się straty w przedsiębiorstwach. Pomoc chiromanty wykorzystywana jest przez biznesmenów np. przy doborze pracowników.

Od chiromanty wymaga się dużej odpowiedzialności za to, co mówi swoim klientom. Podobnie jak w kilku innych zawodach, obowiązuje ich tajemnica. - *Ja nikogo nie oceniam. Przychodzą do nas ludzie różnych zawodów. Moimi klientami są prokuratorzy, ale i prostytutki* - twierdzi poznaniak. Nie wszystko jednak, co chiromanta wyczyta z dłoni, może przekazać klientowi. - *Ludziom nie wolno powiedzieć na przykład daty śmierci. Jeżeli widzę, że para, która przychodzi do mnie, będzie razem tylko przez pięć lat, ale będzie to najszczęśliwszy okres w ich życiu, to na pewno tego im nie powiem. Trzeba mieć wyobraźnię. Tu nie chodzi o to, żeby popisywać się wiedzą. Często zmuszam ludzi do działania. Nikt nie może przecież wyręczyć dziewczyny w szukaniu miłości jej życia. Jeśli człowiek całe życie przemyka się bokami, to trudno żeby został zauważony* - podkreśla Andrzej Morawski.

Chiromancja do dziś praktykowana jest na wschodzie, a zwłaszcza w Indiach, Chinach i Syrii. Największą jednak popularnością cieszy się w Egipcie. W Asyrii i Babilonii narodziła się idea łączenia chiromancji z astrologią, która następnie przeniknęła do Grecji i Rzymu. W tym okresie na licznych europejskich uniwersytetach powstawały katedry poświęcone chiromancji. W roku 1913 na kongresie psychologii eksperymentalnej w Paryżu, chirologia (z greckiego: cher - ręka, logos - nauka) została uznana za naukę. Zaraz potem, w 1920 roku ukazał się obowiązujący do dzisiejszego dnia podręcznik, uczący wróżenia z dłoni. Jego autorem jest genetyk i filozof Ernest Issberner - Haldane.

Fot. Lidia Sokowicz

Z pomocy chiromantów, takich jak Andrzej Morawski, częściej korzystają kobiety niż mężczyźni

CHIROLOGIA DZIELI SIĘ NA TRZY PODSTAWOWE DZIAŁY:

- chirognomię (z greckiego cheir - ręka, gnome - poznanie), której zadaniem jest szczegółowa analiza osobowości człowieka na podstawie typu dłoni, palców, wzgórz, wklęsłości na śródręczu

- chirografia (cheir - ręka, grapho - piszę) - w tym wypadku przeprowadza się szczegółową analizę linii, a także znaków na dłoni

- chiromancja (cheir - ręka, manteia - wróżenie) jest to połączenie wszystkiego, a więc wyglądu ręki, palców, linii, znaków wraz z predyspozycją medialną osoby odczytującej zapis na dłoni

Horoskop na rok 2006

BARAN (21 III - 19 IV)

Rok wielkich szans i możliwości. Najcięższe będą pierwsze trzy miesiące. Od początku roku utoniesz w obowiązkach i różnych zajęciach. Często nie będzie Ci łatwo i będziesz musiał prawie o wszystko walczyć. Nie wszystko pójdzie tak, jak sobie zaplanowałeś. Powinieneś być mobilny i gotowy na zmiany. Jednakże ogromna energia i siły witalne oraz poczucie humoru pozwolą Ci pokonać każdą barierę i odnieść zwycięstwo w pracy zawodowej, a także w innych sferach działalności. Wiele osób uda Ci się przekonać do swoich nowych pomysłów. Wiosną pojawią się pierwsze sukcesy. Wzrośnie Twój prestiż w otoczeniu. Czekają Cię awanse i większe zarobki. Stać Cię będzie na wymarzony wyjazd podczas urlopu. Pewnie jak zwykle przesadzisz z wydatkami, więc ogranicz je, abyś nie musiał do końca roku spłacać długów. W życiu osobistym również dopisze Ci szczęście, ale niektórym osobom nie będzie łatwo w dotychczasowych związkach. Pamiętaj, że czasem należy pójść na kompromis. Daj partnerowi również chociaż czasem dojść do głosu. Osoby samotne nie na darmo będą wypatrywały swojej drugiej połowy. Pod koniec roku na pewno ktoś stanie na waszej drodze. Największe szanse będzie miał u was Lew.

BYK (20 IV - 20 V)

Rok wielkiego rozwoju i spełniania się marzeń! Pracowitsza i ważniejsza dla Ciebie będzie pierwsza połowa roku. Otworzą się przed Tobą ogromne możliwości intelektualne. Od samego początku roku postaw na zdobywanie wiedzy i nowych umiejętności. Twój umysł będzie w stanie pochłonąć niespożyte ilości wiadomości. W końcu wszystko Ci się kiedyś przyda. Przy Twojej kreatywności i pomysłowości wszystko potrafisz wykorzystać z pożytkiem dla siebie i innych. Osiągniesz sukcesy w wielu dziedzinach. Odmłodniejesz duchem, tyle optymizmu to jeszcze w Tobie chyba nigdy nie było. Chwile rozleniwienia (typowe dla Byków) przydadzą się do odnowienia sił i energii. Nie żałuj sobie wówczas czasu na zajęcia twórcze, na realizację zainteresowań czy hobby. Po ciężkiej pracy w pierwszej połowie roku zafunduj sobie solidny, atrakcyjny wypoczynek. Wyjazd pozwoli Ci zregenerować siły oraz poznać kogoś sympatycznego, kto spełni Twoje oczekiwania odnośnie ideału partnera. To naprawdę może być ktoś na stałe. Byki to wyczują.

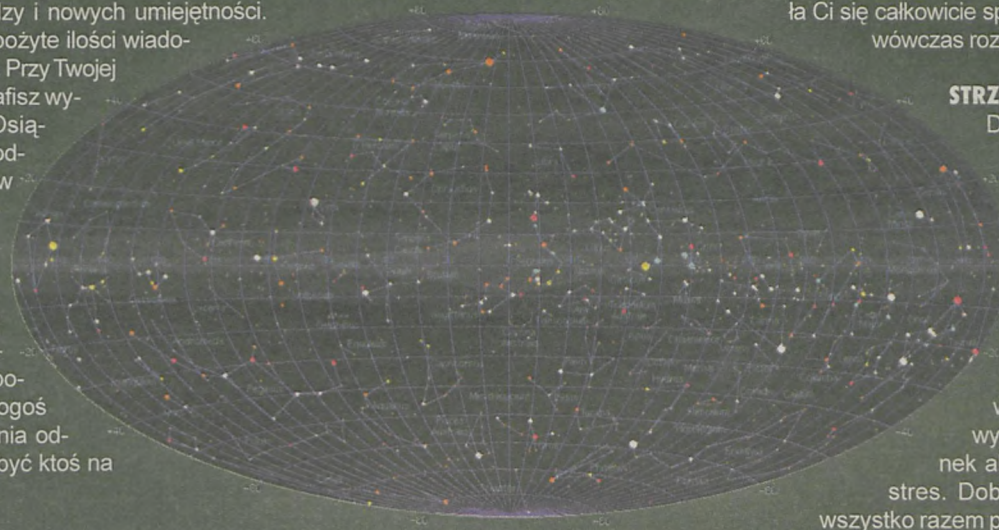

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Dobry rok dla wytrwałych i cierpliwych. Będziesz miał dużo cennych pomysłów i praca jakoś sama się ułoży. Nie wszystko jednak od razu Ci się uda wykonać, nie wszystko potoczy się po Twojej myśli. Niektóre projekty nie będą miały w ogóle szans powodzenia. Światło dzienne mogą ujrzeć te pomysły, które przemyślałeś dużo wcześniej i prawie o nich zapomniałeś. Teraz masz dla nich zielone światło. Los niejednokrotnie wystawi Cię na próby i sam przed sobą będziesz musiał je zdawać. Trzeba będzie włożyć więcej starań, by osiągnąć zamierzony cel. Nadarzą się okazje, abyś zrobił użytek z wrodzonego wdzięku. Wzrośnie Twoja siła przebicia i będziesz miał większy wpływ na ludzi. Szczególnie w drugiej połowie roku pochłoną Cię przedsięwzięcia o znaczeniu społecznym. Niektóre przedłużą się na następny rok. W życiu osobistym należałoby wprowadzić więcej ładu. Wyciszysz emocje i będziesz dążył do stanu równowagi. Właściwie osiągniesz go, bo chwilowe zaburzenia emocjonalne zdarzają się każdemu. Na wielką miłość nie bardzo możesz liczyć.

RAK (21 VI - 22 VII)

Ambitne plany rozpoczęte w 2005 roku będziesz kontynuował i one będą powodem pierwszych sukcesów. Zaczniesz odnosić powodzenie w dziedzinach, które dotąd wydawały Ci się niedostępne. Już w styczniu będziesz zbierał laury z osiągnięć na polu zawodowym. Pomimo znaczących wpływów finansowych, niewiele będziesz mógł zainwestować, ponieważ czekają Cię wielkie wydatki związane z domem lub zmianą miejsca zamieszkania. Starannie rozważaj decyzje finansowe, bo na domiar złego część Twoich zasobów finansowych może jakoś się „rozpłynąć" nie wiadomo na co. W trakcie roku będziesz zmuszony troszczyć się o zdrowie swoje i swoich bliskich, a to zapewne będzie wiązało się z pewnymi kosztami. Ostatnie tygodnie roku przeżyjesz w nostalgicznym nastroju. Możliwe, że wówczas na Twojej drodze stanie ktoś, kto nie tylko będzie Ci podporą, ale zapałasz do niego uczuciem, które zostanie na trwałe. W stałych związkach będzie trochę problemów. Musicie dużo ze sobą rozmawiać i wyjaśniać wszystko na bieżąco.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Praca będzie Ci się palić w rękach, a interesy rozkręcisz pełną parą. Udany rok również w sferze finansów. Z łatwością pozbędziesz się obciążeń finansowych, które spędzały Ci sen z oczu w poprzednim roku. Będziesz miał większą swobodę działania w celu realizacji własnych pomysłów, przede wszystkim tych, które wiążą się z zainwestowaniem na początek. Doprowadzisz do końca te plany, do których od dawna się przymierzałeś. Będzie wiele okazji, aby zabłysnąć w towarzystwie. Nie odrzucaj więc zaproszeń na imprezy również z tego względu, że będziesz miał okazję nawiązać korzystne znajomości. Lew potrafi łączyć przyjemne z pożytecznym i kontakty prywatne wykorzystać do poprawy koniunktury w interesach. Choć to na ogół nie jest najtrafniejsze połączenie, Ty potrafisz rozgrywać swoje sprawy w taki właśnie sposób i zawsze wyjdziesz zwycięsko. Gorzej będziesz radził sobie w relacjach z otoczeniem. Będziesz musiał wykazać się dyplomacją. Twoje serce czasami będzie rozdarte między oczekiwaniami ze strony stałego partnera a potrzebami bliskich krewnych, którzy nadal na Ciebie liczą.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Czas przemian i bogactwa zdarzeń. Doskonały okres na zajęcie się pracą twórczą, rozwojem osobowości i na kształtowanie charakteru. Twój sukces zależy od tego, w jakim stopniu zechcesz pokierować swoim losem. Bądź przewodnikiem na swojej życiowej drodze. Podejmij samodzielną działalność zawodową, rozkręć interes, zaryzykuj. Wsparcie okażą Ci wszyscy Twoi bliscy. Przez cały rok relacje z nimi będą układały się wzorowo. Szczególnie w drugiej połowie roku więcej czasu będziesz spędzała z rodziną w cieniu domowego ogniska. Jednocześnie nie zaniedbuj własnego rozwoju. Nie żałuj pieniędzy na naukę. Rozwijaj swój intelekt, bo ta inwestycja szybko Ci się zwróci. Miłe doświadczenia w sferze uczuć wzmocnią Twoją wiarę we własne możliwości i zaufanie do innych. Będziesz cieszyć się szacunkiem i zaufaniem. W trudnych sytuacjach instynkt zawsze trafnie podpowie Ci, jak należy postąpić. Ustrzeżesz się błędów, a inni często do Ciebie będą zwracać się o radę.

WAGA (23 IX - 22 X)

Jakieś ważne sprawy ze starego roku pozostały do załatwienia. Zakończ, co tego wymaga, wyrównaj zaległości, rozwiej wątpliwości, wyjaśnij nieporozumienia. W lutym powinnaś już wyjść ze wszystkim „na prostą" i naprawdę zacząć nowy rok. Nie braknie Ci motywacji do pracy. Ty sama i Twoi najbliżsi pragną sukcesów i to najlepszy bodziec do działania. Nie stracisz nadziei, nawet gdy nie zawsze osiągniesz oczekiwane rezultaty. Od wiosny rozpoczniesz bardzo aktywne życie zawodowe i towarzyskie. Staniesz się bardziej przebojowa i zdolna do rywalizacji. Nie pozwolisz sobą manipulować, ani niczego sobie narzucić. Marzenie o dużych pieniądzach ma wówczas szansę na spełnienie. Jesienią zapragniesz fascynujących wrażeń. Wyrusz na poszukiwanie przygód, odwiedź jakiś egzotyczny zakątek świata. Natomiast nie widać na horyzoncie wielkiej, romantycznej miłości. Przez cały rok zostaniesz osobą pogodną, otwartą na ludzi, pożądaną w towarzystwie. Jeśli już jesteś w stałym związku, osiągniesz równowagę i pełnię szczęścia.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Bardzo pracowity rok! Bystrość umysłu pozwoli Ci zawsze wyłowić szansę dla siebie. Momentami zostaną zakłócone relacje z ludźmi. Strzeż się zazdrośników, bo często będziesz dostarczał pożywki. Nie zważaj na to zupełnie i rób swoje. Pokonując kolejne przeszkody, przybliżysz się do celu kariery. Z tej perspektywy zawsze lepiej widać i Ty też zapewne dostrzeżesz nowe możliwości. Pod koniec roku będziesz znowu pełen optymizmu i gotów do działania. Twoja energia nie wypali się. Przybędzie pomysłów i życzliwych współpracowników. Pomyślny rok zapowiada się także w sprawach sercowych. Nowe znajomości uczynią życie ciekawszym i pełnym uroku. Jeśli będziesz potrzebował spokoju, znajdziesz go w ramionach stałego partnera. Ten będzie Ci wyjątkowo w tym roku uległy. Brak urozmaicenia i różnorodności uczuć może być powodem poszukiwania nowych wrażeń i silniejszych emocji. Dbaj, aby sfera uczuć nie wymknęła Ci się całkowicie spod kontroli. Szczęśliwe dotąd związki mogłyby wówczas rozpocząć proces rozwodowy.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Doskonały okres dla interesów i realizacji planów zawodowych. Służbowe obowiązki wypełnią Ci większość czasu w ciągu dnia. Niestety, często będziesz nie dosypiał, a przemęczenie odbije się na ogólnej kondycji. Łatwo w takiej sytuacji o pomyłki czy przeoczenie czegoś. Często będziesz w złym nastroju, rozdrażniony, a Twoje reakcje mogą wymykać się spod kontroli. Musisz poprawić swoją organizację dnia, aby zawsze wystarczyło Ci czasu przynajmniej na minimum wypoczynku. Poza snem wskazany jest wypoczynek aktywny, który pozwoli Ci szybko odreagować stres. Dobierz właściwą dietę, bogatą w magnez. To wszystko razem pozwoli Ci nie tylko utrzymać siły witalne i energię na wysokim poziomie, ale przede wszystkim działać! Masz przecież tyle do zrobienia! Może nieco przesadziłeś z planami, ale szkoda byłoby wycofywać się z interesujących pomysłów. Do ważniejszych projektów zorganizuj grupę współpracowników. Druga połowa roku o wiele lepsza pod względem finansowym.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Fortuna Ci sprzyja! Energia i optymizm pozwolą Ci na spełnienie się w pracy zawodowej i innych sferach życia. Już od urodzin Twoje życie zacznie nabierać tempa i staraj się je utrzymać na wysokim poziomie przez cały rok. Twoje starania szybko znajdą odbicie w finansach. Jeśli nie przesadzisz z wydatkami na błahostki, możesz planować poważne przedsięwzięcia finansowe. Nie zwlekaj z decyzjami odnośnie inwestycji. To dobra pora na transakcje finansowe, szczególnie pierwsza połowa roku. Możliwe, że zmienisz pracę albo miejsce zamieszkania, albo jedno i drugie naraz. Musisz być otwarty na nowości. Nowatorskie rozwiązania pozwolą Ci wyprzedzić innych. Zacznij też więcej wymagać od innych. W emocjach natomiast nie powinieneś ulegać pokusom i wystawiać swoich uczuć na próby. To mogłoby być niebezpieczne w skutkach. Z miłością nie wolno igrać. Trudy codziennych obowiązków zrekompensuj sobie choćby solidnym urlopem.

WODNIK (20 I - 18 II)

Czeka Cię ważny rok, bo od niego będzie zależał następny, a nawet przyszłość. Pierwsze dwa miesiące będą dla Ciebie trudne: stres, osłabienie, przygnębienie, podatność na choroby. Następne miesiące upłyną w dużo lepszym nastroju. Rozpocznie się czas przemian, zarówno w sferze materialnej, jak i duchowej. Zmiana miejsca zamieszkania, pracy. Nowe otoczenie sprawi, że odkryjesz w sobie nowe talenty i zainteresowania. Będziesz z siebie dumny, ale obyś nie stał się zadufany w sobie. W czwartym kwartale będziesz miał szczęście w grach losowych. Niektórym niespodziewanie wpadnie grubsza gotówka, np. darowizna. Korzystnie ją zainwestuj, aby przynosiła Ci dochody w przyszłości. Wodniki w stałych związkach nie będą najszczęśliwsze. Spokój i monotonia znużą je do tego stopnia, że zapragną urozmaicenia, nowych wrażeń, czyli mogą kusić je skoki w bok. Zmiana partnera to nie jest wyjście. Lepiej zastanówcie się wspólnie jak uciec od rutyny.

RYBY (19 II - 20 III)

Stajesz przed ważnym dla siebie czasem, który powinnaś należycie wykorzystać. Nie możesz zaniechać ani jednego tygodnia w działaniach, które prowadzą do kariery. Kreśl śmiałe plany na ten rok, pozbądź się niepotrzebnych oporów. Osiągniesz cele, które sobie wyznaczyłaś na ten rok. Wytężona praca będzie dobrze nagrodzona lepszym stanowiskiem czy awansem, co poprawi Twoją kondycję finansową. Poczujesz się ważna i niezależna. Wzmocnisz własne ego. Zrozumiesz, że stać Cię na więcej niż przypuszczałaś. To będzie bardzo przyjemne uczucie. W życiu osobistym gwiazdy będą Ci sprzyjały i prawie wszystko ułoży się według oczekiwań. W tej sferze niewiele da się zaplanować, więc raczej postaw na spontaniczne zachowania. Najbardziej udany w roku okaże się trzeci kwartał. Los będzie wtedy sprzyjał podejmowaniu ważnych decyzji, szczególnie osobistych.

Dzielimy **na dwie**

Grają w piłkę w jednej drużynie, razem mieszkają, mają wspólne marzenia - bliźniaki Paweł i Piotr Brożek, piłkarze Wisły Kraków są bardzo zgodni. Ich celem w życiu jest kariera sportowa i spokojne życie na wsi.

Piotr i Paweł Brożek pochodzą z Górek Szczukowskich - małej wioski pod Kielcami. Urodzili się 21 kwietnia 1983 roku. Obecnie grają w drużynie piłkarskiej w Krakowie. - *Piotr jest starszy o pięć minut, ale to ja przewodzę w naszym małym zespole* - wyjaśnia Paweł. - *Żartuję. Jeżeli chodzi o sprawy życiowe np.: mieszkanie, to załatwiamy to wspólnie. Mamy określony grafik. Raz ja coś robię, a raz brat. Dzielimy wszystko na dwie głowy.* Dodaje, że na boisku zdarzają się im kłótnie, ale po treningu są bardzo zgodni. - *Jeśli ktoś ma brata, a tym bardziej bliźniaka, to zdarzają się sprzeczki. Gdy byliśmy młodsi, zdarzało nam się szturchać, tłuc. To były raczej przepychanki, a nie prawdziwe bójki. Teraz już z tego wyrośliśmy. Mamy po 22 lata i nie będziemy się przecież bić* - mówi młodszy z bliźniaków.

Mają brata i trzy siostry. Zdaniem mamy Piotra i Pawła - Marii Brożek nie było większych różnic w wychowaniu bliźniaków niż reszty rodzeństwa. - *Z mężem zajmowaliśmy się dziećmi na zmianę. Byli bardzo ruchliwi. Jak tylko trochę podrośli, to zaraz w piłkę grali, nawet w domu. Nie myśleliśmy wtedy, że ta piłka stanie się ich całym życiem. W domu nikt nie miał problemów z odróżnieniem bliźniaków. Czasami tylko przez telefon nie mogłam ich poznać, bo głosy mają bardzo podobne* - mówi mama Maria Brożek. Wspomina, że od urodzenia bliźniaków ich starsze rodzeństwo, brat i siostra podzielili się braćmi. - *Jeden opiekował się swoim, a drugi swoim* - śmieje się.

To nie aniołki

Piotr i Paweł twierdzą, że mają bardzo podobne charaktery. - *Jedni mówią, że ja jestem bardziej wybuchowy, a Piotrek spokojny. A ktoś inny twierdzi, że jest wręcz odwrotnie* - mówią bracia. Zapytani o to, czy wykorzystywali swoje podobieństwo w dzieciństwie, zaprzeczają. - *Nie zamienialiśmy się nigdy. Uczyliśmy się dobrze, więc nie było potrzeby, żeby jeden za drugiego coś zdawał. Myślę, że gdybyśmy to jednak zrobili w dzieciństwie, to i tak nikt by się nie kapnął. Można nas jednak łatwo odróżnić, bo ja jestem grubszy i wyższy od Piotrka* - wyjaśnia Paweł. Chociaż nie mieli problemów z nauką, jak sami mówią, nie należeli do aniołków. - *Byliśmy trochę łobuzami. Trzęśliśmy szkołą. Nie byliśmy pokorni. Zdarzały się uwagi, co do naszego zachowania, ale nigdy nie pozwoliliśmy sobie na zbyt wiele. Zawsze kontrolowaliśmy się* - zapewnia Paweł.

To, że pochodzą z małej wioski, nie było dla nich powodem do wstydu. - *Na starość, o ile jej dożyję, chciałbym znów zamieszkać na wsi. W mieście robi się karierę, ale nie chciałbym tutaj mieszkać. W przyszłości chciałbym wybudować dom w okolicach Krakowa. W naszej miejscowości wszyscy się znają. Interesują się naszymi sukcesami* - mówi Paweł. W Górkach Szczukowskich niedawno powstało boisko i klub piłkarski, który gra w najniższej lidze.

Maluchem na treningi

Do 9. roku życia mama ubierała ich jednakowo, ale kiedy byli starsi, zbuntowali się. Nie chcieli wyglądać tak samo. Bracia twierdzą, że nigdy nie spotkali się z tym, żeby jeden z bliźniaków odczuwał jakoś ból czy nieszczęście drugiego. - *Tyle razy już o to nas pytano. My czegoś takiego nie mamy. Niektórzy myślą, że jak mnie boli noga, to Piotrka też musi. Nigdy tak jednak nie było* - mówi Piotr. Wspominają, że najpierw grali w piłkę, bo to lubili. Teraz to jest ich praca, źródło utrzymania. Od początku ich marzeniem było granie w dobrej drużynie. - *Jako dzieci najczęściej spędzali czas w ruchu. Potem zaczęli grać w piłkę. Trzeba było ich trzy razy w tygodniu wozić na treningi, niezależnie, czy to zima, czy lato. To było trzy kilometry od domu. Kupiliśmy malucha i zawoziłam ich na treningi. Później samochód miał także ich trener, a nasz sąsiad i to on zabierał ich ze sobą. Lekcje odrabiali szybko w szkole, a później już tylko trening. Gdy skończyli ósmą klasę, złożyliśmy papiery do Zabrza i do Kielc. Obawialiśmy się, że mogą się nie dostać. W Zabrzu była duża konkurencja, a poza tym oprócz egzaminów teoretycznych były również sprawnościowe. Ale dostali się* - wspomina mama.

PAWEŁ BROŻEK

- ur. 21 kwietnia 1983 roku w Kielcach, piłkarz grający na pozycji napastnika, reprezentant Polski, zawodnik Wisły Kraków. Piłkarz zaczynał karierę w Polonii Białogon Kielce. Dysponuje średnimi warunkami fizycznymi (180 cm wzrostu i 72 kg wagi) W sezonie 1998/1999 występował w zespole SMS Zabrze. W następnym roku przeniósł się do Wisły Kraków. Skąd był wypożyczany do ŁKS-u Łódź i GKS-u Katowice. W polskiej ekstraklasie debiutował 8 kwietnia 2001 roku w spotkaniu Wisły Kraków z Górnikiem Zabrze. Na pierwszoligowych boiskach rozegrał dotychczas 55 spotkań, w których strzelił 11 bramek. W reprezentacji Polski grał w dwóch spotkaniach, strzelił jedną bramkę. Obecnie jest podstawowym piłkarzem Wisły Kraków, w barwach której wystąpił 50 razy (2139 minut). Zdobył w sumie 10 goli i przy ośmiu asystował. Największym sukcesem do tej pory było zdobycie Mistrzostwa Europy U-18 w 2001 w Finlandii. Z Wisłą sięgnął po cztery Mistrzostwa Polski, dwa razy Puchar Polski i raz Puchar Ligi.

PAWEŁ BROŻEK

głowy

Parafialny klub

Swą przygodę z futbolem rozpoczęli od gry w parafialnym klubie w Kielcach - swej rodzimej miejscowości. - *Trener Edward Guzy namówił nas na treningi w parafialnym klubie Polonia Bialogon. Mieszkał blisko naszego domu i postanowiliśmy się zgodzić. Wtedy to była tylko i wyłącznie zabawa i hobby, a cały ten okres wspominamy miło* - mówi Paweł. Wielkich sukcesów wówczas nie odnosili, jedynie w parafialnych turniejach halowych zajmowali miejsca na podium. W klubie parafialnym grali przez siedem lat, skąd trafili do Wisły. Do Krakowa sprowadził ich trener Adam Nawałka, który szybko dogadał się z rodzicami, by bracia mogli kontynuować kariery pod jego okiem. - *Na początku w krakowskim klubie była duża rywalizacja i zdawaliśmy sobie sprawę, że będziemy siedzieć na ławce. Wiadomo, żeby się rozwijać trzeba grać. Dlatego podjęliśmy decyzję wraz z trenerem, że lepiej jeśli pójdziemy na wypożyczenie do innego klubu i będziemy mieć większą możliwość gry* - mówią bracia. Najlepiej z trenerów Wisły, którzy prowadzili krakowski zespół, bracia wspominają Adama Nawałkę, który sprowadził ich do Wisły, zaufał i dał szansę gry. - *Ciepło wspominamy innych trenerów Smudę, Kasperczaka, Liczkę i Engela* - dodaje Paweł. Obecny trener, Tomasz Kulawik poprowadzi drużynę do końca roku, po czym Wisłę przejmie nowy trener, Dan Petrescu. Bracia twierdzą, że pierwsze mecze ligowe pokażą, jaki to jest trener i czy sprawdzi się w Wiśle. - *Piotr i Paweł są dobrymi młodymi zawodnikami, którzy karierę mają przed sobą. Osobiście nie mam do nich zastrzeżeń, nasza współpraca układa się bardzo dobrze zarówno na boisku jak i poza nim* - mówi Tomasz Kulawik. Dobre zdanie bracia mają również u kolegów z zespołu. - *Piotrek i Paweł są w porządku, dobrze się z nimi rozumiemy* - dodają Marcin Baszczyński i Mauro Cantoro.

PIOTR BROŻEK

Mama myśli o studiach

Na razie bliźniaki nie myślą o innej przyszłości. Ważne jest, że grają w piłkę. - *Szczerze mówiąc, to nie mógłbym być trenerem, bo pewnie pozabijałbym zawodników. Chciałbym zostać nadal przy piłce nożnej, ale nie wiem jeszcze, w jakiej miałoby to być formie. Może jeszcze dorosnę do takich decyzji. Z czasem człowiek przecież mądrzeje. Moglibyśmy być trenerem, ale chyba tylko we dwójkę i to w dodatku drużyn dziecięcych* - śmieje się Paweł. Oboje ukończyli Liceum Ogólnokształcące w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Krakowie. Maturę zdali rok później niż ich rówieśnicy, bo przechodząc do Łodzi na wypożyczenie, zawalili rok nauki i musieli go powtarzać w Krakowie. - *Gdybyśmy chcieli podjąć jakieś studia, to na pewno byłby to kierunek na Akademii Wychowania Fizycznego. Nasza mama myśli na pewno o studiach, a my już nie. Ciężko jest pogodzić piłkę nożną z nauką. Są przecież częste wyjazdy. Musiałbym bardzo poświęcić się studiom. Chęci mam, ale brakuje nam czasu. W tej chwili piłka jest najważniejsza. Postawiliśmy na nią. Gdy skończymy karierę, to wtedy pewnie pojawi się opcja, żeby pójść na studia. Tak robiło wielu piłkarzy* - tłumaczy Paweł.

Reprezentacyjne występy

Paweł przygodę z kadrą Polski zaczął w wieku szesnastu lat w reprezentacji juniorskiej trenera Antoniego Szymanowskiego. - *Pamiętam dobrze swój pierwszy mecz. Wygraliśmy z Irlandią Północną 4 : 1* - wspomina Paweł Brożek. Piotr zaczynał reprezentacyjne występy miesiąc później. W kadrze Polski największym ich sukcesem jest Mistrzostwo Europy do lat 18, jakie zdobyli w Finlandii. - *To był wielki sukces, bo od dziesięciu lat w tej kategorii wiekowej Polska nie zdobyła medalu. Jednocześnie była to wielka przygoda. Mieliśmy bardzo dobry zespół, w którym grali między innymi Sebastian Mila, Tomasz Kuszczak, Rafał Grzelak, Przemek Kaźmierczak. Obecnie dwie trzecie tamtej drużyny gra co najmniej w ekstraklasie* - mówi z dumą Paweł. Sukcesy związane z klubem łączą się z Wisłą Kraków, z którą zdobyli Mistrzostwo Polski, choć ich wkład nie był duży, bo występowali sporadycznie. - *Chcielibyśmy zdobyć kolejne Mistrzostwo Polski, to cel nadrzędny. Później, awans do Ligi Mistrzów. Naszym wymarzonym klubem jest Barcelona, która gra obecnie najlepszy futbol* - zgodnie twierdzą bracia.

Piotr i Paweł Brożek sądzą, że sukcesem naszej reprezentacji na Mistrzostwach Świata w Niemczech będzie wyjście z grupy. I to powinno być celem reprezentacji Polski. Czy mają szanse na wyjazd z podopiecznymi Pawła Janasa na Mistrzostwa Świata? - *Jeszcze pół roku do mistrzostw i jest czas na pokazanie się. Jeśli dostanę szansę, to będę chciał się zaprezentować trenerowi z jak najlepszej strony i pojechać do Niemczech* - zapewnia Paweł.

Zwycięstwo pod choinkę

Święta Bożego Narodzenia spędzą w domu rodzinnym. Podzielą się opłatkiem. Potem pójdą na pasterkę. - *My jemy wszystko to, co jest na stole. Najbardziej lubimy rybkę. Szczególnie taką usmażoną przez mamę* - mówi Piotr. Nie włączą się w przygotowania. Obydwaj deklarują jednak, że potrafią pokroić warzywa na sałatkę. Maria Brożek mówi, że bliźniaki jedzą wszystko i nie mają szczególnych wymagań kulinarnych. W Wigilię na stole pojawią się tradycyjne postne potrawy: ryba smażona, kapusta z grochem, pierogi z kapustą i grzybami. - *W przygotowaniach pomagają córki. Synów nie ciągnie raczej do kuchni, ale na samodzielnym mieszkaniu radzą sobie nieźle* - podkreśla mama braci. Zawsze na Gwiazdkę dostawali takie same prezenty. - *Rodzice nie chcieli, żeby któryś z nas nie czuł się pokrzywdzony. Nasz tata pracował w fabryce zabawek i przynosił nam prezenty. My cieszyliśmy się ze wszystkiego* - zapewniają bracia. Ich mama dodaje jednak, że wszystkie zabawki były od razu rozbrajane. Bliźniaków ciekawiło, co jest w środku. Wyjątkowo w tym roku, i Paweł, i Piotr wiedzą, co chcieliby dostać pod choinkę - awans do ligi mistrzów.

LIDIA SOKOWICZ
ŁUKASZ FABICH

PIOTR BROŻEK

- ur. 21 kwietnia 1983 roku w Kielcach piłkarz grający na pozycji pomocnika, młodzieżowy reprezentant Polski, zawodnik Wisły Kraków. Dysponuje średnimi warunkami fizycznymi (178 cm wzrostu i 70 kg wagi). Zawodnik swoją karierę rozpoczynał w sezonie 1999/2000 w Polonii Białogon Kielce. W następnym roku przeniósł się do SMS-u Zabrze, by w 2000 roku zmienić klub na Wisłę Kraków, skąd był wypożyczany do ŁKS-u Łódź i Górnika Zabrze. W polskiej ekstraklasie debiutował 8 września 2001 roku w spotkaniu Wisły Kraków z GKS-em Katowice. Z numerem 22 na plecach rozegrał dotychczas na pierwszoligowych boiskach 50 spotkań, w których strzelił 6 bramek. W barwach Wisły Kraków wystąpił w 38 meczach (1321 minut), zanotował trzy asysty i tyle samo bramek. Największym sukcesem było zdobycie Mistrzostwa Europy U-18 w 2001 w Finlandii. Z Wisłą dwukrotnie sięgał po Mistrzostwo Polski i Puchar Polski i raz Puchar Ligi.

CHWAST
UMARTWIA SIĘ
MARKA NIEM. ZEGARKÓW
ZAPAŚNICZA KONDYGNACJA
DAWNA MONETA FRANCUSKA
NAJDŁUŻSZY DOPŁYW WOŁGI
ZAPORA NA RZECE
DOZORCA OBOZOWY
TYLKO Z FONIĄ
POLA, GRAŁA MARUSIĘ W SERIALU O PANCERNYCH
SZUKAŁ MILIONA
MAŁY JAN
RZEKA W NIEMCZECH, PRZEPŁYWA PRZEZ MONACHIUM
PORCJA DO PIECA HUTNICZEGO
ŚPIEWANA PRZY CHOINCE
SŁOTA, PLUCHA
UCZUCIE WSTRĘTU
„ANTYGONA" LUB „WESELE"
DAWNY HARCOWNIK
JEJ MĄŻ NOSI TURBAN
NA NIEBIE Z WARKOCZEM
ZŁOCISTA ODMIANA KARAKUŁA
DAWNA STOLICA GÓRNEJ BIRMY
FRANCUSKI RZEŹBIARZ I MALARZ
OWOC ŁOPIANU
RZĄDZIŁ W ROSJI
STOPIEŃ W KARATE
MIEJSCE KLĘSKI KRZYŻAKÓW
WOKÓŁ NIEJ SIĘ KRĘCI
PODSTAWKA ŚWIECY
POCISK DO SYGNALIZACJI ŚWIETLNEJ
SENS
GĘSTA, LEPKA MASA
GOSPODARSTWO ROLNE
ZASŁONA
KANDYDAT NA OFICERA
JĘZYK KROWY
NP. SĄDOWA
IMIĘ CHACZATURIANA
POETYCKI UTWÓR
SIEDZIBA PAPIEŻA
PIECZEŃ WOŁOWA
DAWKA LEKU
DUŻA ILOŚĆ, MNÓSTWO
MORSKI PTAK
TĘTNICA UKŁADU KRWIONOŚNEGO
PRESTIŻ, ZNACZENIE
POWÓD ZIEWANIA
PRAWY DOPŁYW DOLNEJ NARWI
DAWNA MASZYNA BURZĄCA
TYTUŁOWY KRÓL Z TRAGEDII
KREWNIAK ŻYRAFY
JEDNOSTKA INDUKCJI MAGNETYCZNEJ
NAJCIEMNIEJSZA GŁĘBIA HADESU
POLIGONOWY MUNDUR
DAWNIEJ UŻYWANY DO NARKOZY
ŚLAD
MIASTO TOŃCIA I SZCZEPCIA
JAJO WSZY
ELZA Z BUSZU
GŁOS WYDAWANY PRZEZ KACZKĘ
PRAWY DOPŁYW DOLNEJ ODRY
KLIENTKA ZUS-U
PRZED THETĄ
... MANKIEWICZÓWNA
WIELKA UROCZYSTOŚĆ
CEL REJSU
ROZSĄDEK
ZESPÓŁ ROCKOWY
CIASTKO LUB SUWAK
UTWÓR MIŁOSNY
MATKA ... Z KALKUTY
WYSOKI LOT PIŁKI
ŻEŃSKI GŁOS
CZOŁÓWKA LISTY PRZEBOJÓW
W PARZE Z ENGELSEM
ZNAK PISARSKI
IMIĘ ADENAUERA
ZBROJOWNIA
TOMCZYK, POLSKI KOSZYKARZ
PANI Z WARSZAWY
SPORTSMENKA NA PODIUM
WYKONUJE ANALIZY LEKARSKIE
NICPOŃ, HUNCWOT
ODBITKA
PIERWIASTEK CHEMICZNY O L.AT. 68
TENISOWA
„SMUTNY" POJAZD
GAT. AGAWY
OSTATNIE, TO SAKRAMENT
CZĘŚĆ REKOJEŚCI BRONI SIECZNEJ
SKOK W GÓRĘ LUB W BOK
LA MANCHE
PRZEDMIOT OTACZANY CZCIĄ
ATROFIA
DLA LAUREATA
PIERWSZY NA SCENIE
RUMIENIEC
STAN ZACHWYTU
UCZTA DAWNYCH CHRZEŚCIJAN
NAJWIĘKSZA ROPUCHA
PRZODEK RUMUNA
WYCIĄG STOCZNIOWY
GRECKI AMOR
AMERYKAŃSKA PAPUGA
NP. KITA
NALOT
TWÓRCA POSTACI SHERLOCKA HOLMESA
RORATY, SUMA
ZNANA OPERA GIUSEPPE VERDIEGO
... SHARIF, EGIPSKI AKTOR
SZCZELNA POKRYWA, NP. KOTŁA
WYŻSZA UCZELNIA
FIGURA NA DOŻYNKACH
JERZY, ZNANY PIOSENKARZ
BOCZNA ŚCIANA WYROBISKA
SKŁADNIK BENZYNY
POTRZEBNA DZIECKU
PNĄCZE Z TROPIKÓW
SZTABA METALU
NA KOSZULCE ZAWODNIKA
METROPOLIA AZERBEJDŻANU
POCZĄTEK DNIA
DAWNIEJ MŁÓCIŁ ZBOŻE
TEREN TRAWIASTY
MIEJSCE KLĘSKI HANNIBALA
DRUŻYNA, ZESPÓŁ
SPRAWDZA BILETY W POCIĄGU
LUDOWA LEGENDA
ODGŁOS PIORUNU, BŁYSKAWICY
JEST NAJLEPSZĄ OBRONĄ
ANGIELSKI SZEF
SŁYNNY DĄB
TALIZMAN
EGZOTYCZNY OWOC Z CZUPRYNĄ
PRZEPŁYWA PRZEZ MYŚLENICE
DROGIE FUTRO
WIDZENIE . SENNE
ARLEKIN
TWÓRCZY ZAPAŁ
SKALA BARW
ZNAK, PROGNOSTYK
CZĘŚĆ DOBY
PRZEŻYŁ BIBLIJNY POTOP
LINA ŻEGLARSKA
ABLACJA
10 W SKALI BEAUFORTA
DAWNY ATRAMENT
OKRASA DO JADŁA
BURDA, ZAJŚCIE
MIASTO SEROWARÓW W HOLANDII
ANDRZEJ GOŁOTA
ARYSTOKRATKA
MŁÓCENIE, MŁOCKA
OBUWIE SPORTOWE
POJAZD DROGOWY BEZ SILNIKA
METROPOLIA TURECKA
KOSZARA
FILAR MOSTU
DAWNY STUDENT
CZĘŚĆ TWARZY
POJEMNIK NA ŻYWE RYBY
TWARDA DROGA
WĄŻ Z „KSIĘGI DŻUNGLI" KIPLINGA
SOJOWY
DBA O ŚRODOWISKO
PORT NAD NILEM (EGIPT)
ZABRONIENIE CZEGOŚ
ANTONIM BIELI
JAMES, AMER. AKTOR FILMOWY
NAKRECIŁ „POPIÓŁ I DIAMENT"
KUMPEL ARAMISA
... BŁOCHIN, SŁYNNY ROSYJSKI PIŁKARZ
OJCZULEK
WIELKI PRZED WIELKANOCĄ
CZĘŚĆ MOWY
GODŁO, EMBLEMAT
MAŁŻONKA KRÓLA SPARTY
GALARETKA Z WODOROSTÓW
MARMURKOWA PODŁOGA
AUTOR „NANY"
CZĘŚĆ ŁUPU
CIEKŁA KOPALINA
SZKIC LITERACKI
WŚRÓD LEKARZY
MŁODSZY OD KAPITANA
CYGANKA Z POWIEŚCI KRASZEWSKIEGO
WYŚCIG AUT
ŻRĄCA ALBO KAUSTYCZNA
DO OKRYCIA KONIA
IMITACJA SKÓRY
ŹRÓDŁOWE JEZIORO NILU
MIASTO I PORT NAD WOŁGĄ
PRZEPŁYWA PRZEZ WERON
OSAD NA TŁOKU

Rozwiązania krzyżówki (hasło, które powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych od 1 do 90) prosimy dostarczyć osobiście lub przesłać (z naklejonym kuponem, który drukujemy obok) na adres redakcji do dnia 6 stycznia 2006 roku.

Wśród osób, które nadeślą prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy nagrody pieniężne (100 zł, 50 zł i 30 zł) i dwa kubki rocznicowe „Gazety Jarocińskiej".

dodatek świąteczny
KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

CZY CZYTALIŚCIE JUŻ NOWĄ GAZETĘ?

NOWY DZIEŃ

WYGRAJ ROK ŻYCIA ZA DARMO
STRONA 17

WYGRAJ PREZENTY OD ŚW. MIKOŁAJA
STRONA 17

NOWY DZIEŃ
Dziennik pełen życia
www.nowydzien.pl
1 zł

Dziennik pełen życia. 16

GAZETA dla całej rodziny

Uśmiech roku 20
Piękna laureatka

NOWY DZIEŃ TV
DODATEK DO DZIENNIKA „NOWY DZIEŃ"

PEŁNY PROGRAM 46 KANAŁÓW

NAJLEPSZE FILMY TYGODNIA

CO SŁYCHAĆ W SERIALACH

KRZYŻÓWKI I QUIZY DLA CAŁEJ RODZINY

NIE PRZEGAPISZ TEGO CO NAJCIEKAWSZE

Fachowe recenzje | Kolorowe strony | Przejrzysty układ | Wygodny format

CO CZWARTEK
NAJLEPSZY W POLSCE DODATEK TV

1,50 zł

ZGODA

Życzenia wszelkiej pomyślności szczęścia, zdrowia i radości z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku 2006 Klientom i Pracownikom

składa Zarząd S.I.P. „ZGODA"

RZEŹNICTWO WĘDLINIARSTWO

G. J. Frątczak

63-200 Jarocin, ul. Wiślana 17
tel./fax (0-62) 747-89-40, tel. (0-62) 747-45-09

Wszystkim naszym Klientom życzymy spokojnych, radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2006

Zapraszamy wszystkich Klientów do nowo otwartego sklepu w Jarocinie przy ul. Moniuszki

Życzenia pogodnych i dostatnich Świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności w Nowym Roku

wszystkim Klientom i Współpracownikom składa Przedsiębiorstwo Robót Drogowych

PRO BUD

Jarocin, ul. Poznańska 71a
tel. (0-62) 747-30-19, fax (0-62) 747-30-18

FMS

Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia niosą ze sobą wiele radości oraz refleksji dotyczących minionego roku. W tych wyjątkowych dniach życzymy Państwu wiele zadowolenia i sukcesów z podjętych wyzwań.

Niech Wigilijna Noc przyniesie radość, rozbudzi miłość, wprowadzi spokój, oraz aby nadzieje pokładane z nadejściem Nowego 2006 Roku ziściły się jak najprędzej.

Zdrowych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku

życzą

Federacja Młodych Socjaldemokratów

Rada Powiatowa SLD w Jarocinie

PIĘKNYCH, NIEZAPOMNIANYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ORAZ DO SIEGO ROKU

ROLMEX

CIELCZA, ul. SIENKIEWICZA 53a
tel. (0-62) 749-37-23, 747-86-61, 749-38-75, fax (0-62) 747-86-60

Zdrowych, spokojnych
i rodzinnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wielu sukcesów
w Nowym Roku

życzy Visatos
W. Kołtuniewski, A. Krajewski

FIAT Auto Dutkiewicz rok zał. 1982

63-200 JAROCIN, UL. WROCŁAWSKA 225

Życzymy Państwu
bezpiecznych,
spędzonych
w rodzinnym gronie
Świąt Bożego Narodzenia
oraz zawsze
szerokiej drogi
w nadchodzącym
Nowym Roku

Zapraszamy!
SALON
tel. (0-62) 747-60-55
SERWIS
tel. (0-62) 747-37-55
STACJA KONTROLI
POJAZDÓW do 3,5 t.
POMOC DROGOWA
tel. 604/155-055

Zakład Przetwórstwa Mięsnego

Biegun

Niech zbliżające się Święta
Bożego Narodzenia przyniosą Państwu
wiele radości, ciepła i optymizmu,
aby w nadchodzącym Nowym 2006 Roku
szczęście i pomyślność nigdy Państwa
nie opuszczały, a wiara codziennie
dodawała sił i energii do tworzenia
i realizacji nowych pomysłów

Wiesława i Piotr Biegun z Pracownikami

ZAKŁAD HANDLU I USŁUG
JAPOSO
LESZEK STAWICKI
63-200 JAROCIN, ul. Długa 44
tel. (0-62) 747-37-68, 747-26-83
tel./fax (0-62) 747-23-31

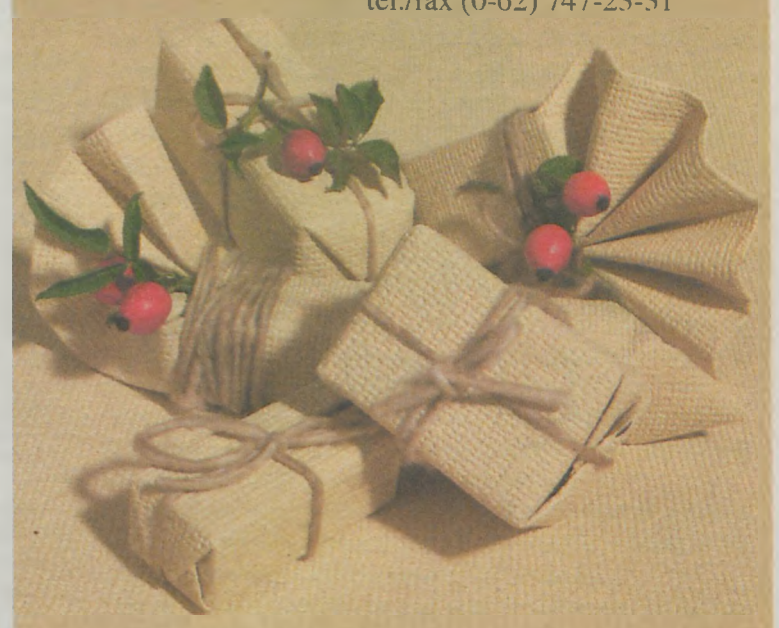

Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
wszystkim naszym Klientom
życzymy zdrowia, szczęścia
i pogody ducha
oraz pomyślności w Nowym Roku

e-mail: jarocin@japoso.com.pl - www.japoso.com.pl

kanbud
Gdy nadejdą Święta
niech nadzieja i radość zastukają
do Waszych drzwi, a Nowy Rok przyniesie
pomyślność i szczęście każdego dnia
Zarząd i pracownicy
PUH Kanbud Sp. z o.o.

MAKSOLA
Kotlin, ul. Ks. Rymarkiewicza 42
Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
oraz zbliżającego się
Nowego Roku
firma MAKSOLA
składa Państwu
najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, pomyślności
i samych pogodnych dni

Zdrowych, pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
szczęśliwego
Nowego Roku 2006
życzy firma
P.H.U. MOTOOIL
Prusy 13, tel. (0-62) 740-11-53, Krystian Kowalski

BOSCH
Service
Sopniewski
AUTORYZOWANY
SERWIS BOSCH
Jarocin, ul. Wybudowana 59
tel. (0-62) 747-82-82
Wesołych Świąt
oraz szczęśliwego
Nowego Roku

Życzymy wszystkim
zdrowych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
wielu sukcesów i zadowolenia
w Nowym Roku
Zakład Optyczny, Jarocin, ul. Poznańska 1, tel. (0-62) 747-31-16

Świąteczne Centrum Kredytowe
kredyt gotówkowy
kredyt konsolidacyjny
kredyt samochodowy
karta kredytowa
DobryKredyt
OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE
PFHU Ikar
63-200 Jarocin, ul. Rynek 15 (wejście przez sklep obuwniczy)
tel. 062 / 505 25 56, 0 508 252 045
ul. Kilińskiego 35, 0 603 363 483
ZAPRASZAMY DO NASZEGO NOWEGO BIURA
63-300 Pleszew, ul. Rynek 16, tel. 062 / 505 25 56, 0 697 421 735
Bądź świadomym kredytobiorcą - odwiedź stronę www.domowefinanse.pl
Infolinia: 0 801 677 577*
*Koszt 1 minuty rozmowy równy jest wartości 1 impulsu w połączeniu lokalnym
GE Money Bank, 80-894 Gdańsk, ul. Elbląska 2, www.gemoneybank.pl
adres korespondencyjny: 62-200 Gniezno, ul. Żwirki i Wigury 7, www.chrobry.org.pl

PUB CHICKEN
szybko, smacznie, tanio
Wesołych Świąt
oraz
Do Siego Roku
DOWÓZ
Jarocin, ul. Dąbrowskiego 16 (0-62) 747-75-34

Jarocin, ul. Wolności
Pub pod Strzechą
zapraszamy na
ZABAWĘ
SYLWESTROWĄ
Polecamy kuchnię
staropolską,
wiele niespodzianek
Bilety do nabycia w Pubie
REZERWACJA
do 23 grudnia
tel. 0-606/453-612

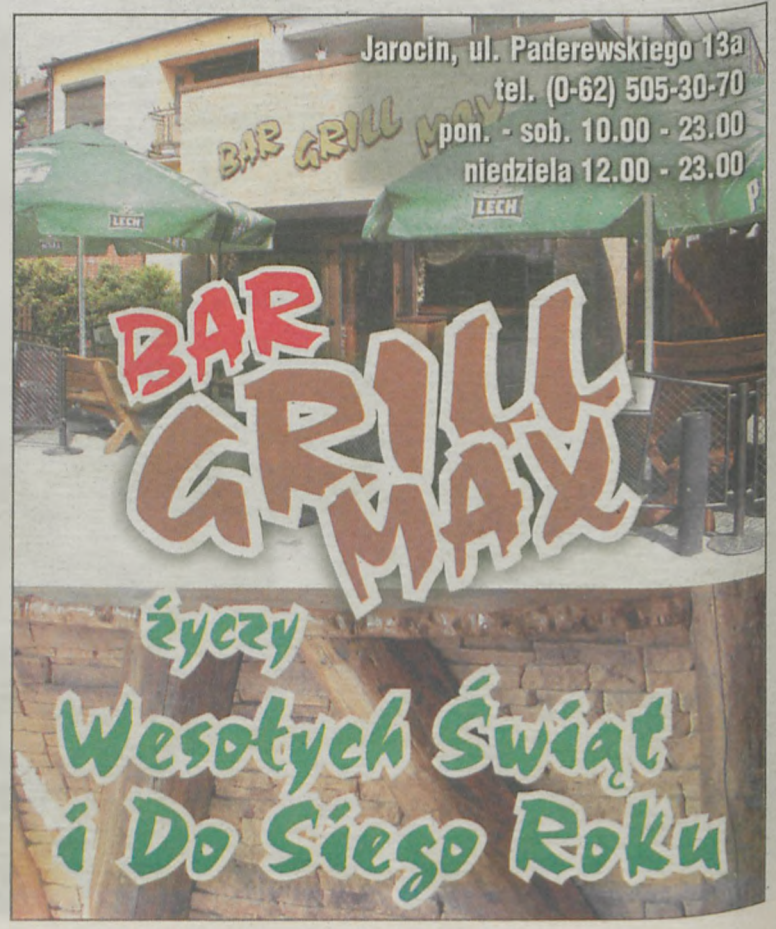
Jarocin, ul. Paderewskiego 13a
tel. (0-62) 505-30-70
pon. - sob. 10.00 - 23.00
niedziela 12.00 - 23.00
BAR GRILL MAX
życzy
Wesołych Świąt
i Do Siego Roku

KONKURS DLA GIMNAZJALISTÓW - „MÓJ JAROCIN"

Reklamowali swoje miasto

UCZESTNICY KONKURSU po zakończonych zmaganiach

Drużyna Gimnazjum nr 3 w Jarocinie w składzie: Martyna Hojak, Marlena Wendeker oraz Zbigniew Szulc zwyciężyła w I Miejsko-Gminnym Interdyscyplinarnym Konkursie Gimnazjalnym „Mój Jarocin", który został zorganizowany 18 listopada w „trójce". Na zaproszenie organizatorów odpowiedziało pięć szkół.

Uczniowie musieli wykazać się wiedzą na temat Jarocina i okolic oraz wykorzystać ją w praktyce. Potyczki międzyszkolne obserwowała kilkudziesięcioosobowa publiczność. Uczestnicy odpowiadali na pytania z geografii i historii regionu. Układali puzzle, na których były przedstawione miejsca pamięci narodowej - zadaniem gimnazjalistów było nazwanie danego obiektu oraz podanie jego lokalizacji. Jednak najbardziej interesującymi konkurencjami były scenka gwarowa na temat spędzania przez młodzież wolnego czasu w Jarocinie oraz reklama miasta.

Po zakończeniu konkurencji uczniowie podstawówki pod kierunkiem Iwony Derezińskiej przedstawili program artystyczny; wystąpił również zespół „Ciświczanie". Potem odczytano wyniki i przyznano nagrody. Zwyciężyła ekipa gospodarzy, drugą lokatę zajęła drużyna z Gimnazjum w Wilkowyi (Joanna Dworzyńska, Martyna Kogut i Przemysław Hałas), trzecią - Gimnazjum w Potarzycy (Marlena Andrzejczak, Filip Andrzejczak i Jakub Mikołajczak); na pozostałych miejscach uplasowały się Gimnazjum w Witaszycach i Gimnazjum nr 5.

- *Gratuluję uczestnikom wiedzy. Przygotowywanie się do tego konkursu świadczy o miłości i przywiązaniu do Jarocina. Bardzo cenne jest także to, że interesujecie się gwarą i kontynuujecie ją. Nie ustrzegliście się błędów, ale są one przebaczalne* - powiedziała do uczestników Jadwiga Podeszwa, przewodnicząca komisji i autorka książki „Gwara Ziemi Jarocińskiej".

- *W związku z inicjatywami związanymi z obchodami 750-lecia Jarocina w naszej szkole narodziła się idea, by się w to włączyć. Udało nam się zorganizować konkurs interdyscyplinarny, teraz chcielibyśmy go cyklicznie powtarzać, co roku z zakresu innych dziedzin* - powiedziała pomysłodawczyni przedsięwzięcia, Lidia Parzonka. Do organizacji konkursu włączyli się także: Alina Gola, Wojciech Talaga i Leszek Chlebowski. - *Uważam, że pomysł tego konkursu jest wspaniały. Mam nadzieję, że w przyszłym roku weźmie w nim udział więcej szkół* - podsumowała dyrektor Maria Sobczak.

SYLWIA GRYGIEL

KILKADZIESIĄT KILOGRAMÓW DARÓW trafiło do schroniska dla zwierząt w Radlinie. Żywność dla psów ofiarowały przede wszystkim dzieci ze szkół oraz prywatni sponsorzy. W piątek 9 grudnia przytulisko dla czworonogów odwiedzili uczniowie ze Szkolnego Koła Przyjaciół Zwierząt w Golinie. Dzieci do schroniska z prezentami przyjechały już po raz czwarty. Tym razem podarowały kilka kilogramów kaszy i makaronu. Przekazały także koce, ręczniki i kołdry. - *Dzieci przynoszą artykuły z domu lub organizują zbiórkę w sklepach. Przygotowujemy ulotki, w sklepach wystawiamy kartony, gdzie kupujący, jeżeli chcą, mogą wrzucać zakupione przez sobie produkty* - mówi Bogumiła Czekaj, opiekunka szkolnego koła w Golinie. Wcześniej dary dla schroniska przekazali uczniowie z Woli Książęcej, Mieszkowa, Wilkowyi i Cielczy. - *Schronisko wspiera także market „Biedronka" i pan Mieczysław Mikołajczak. Wszystkim sponsorom i tym, którzy zawsze pamiętają o naszych podopiecznych chciałabym podziękować* - mówi Maria Kryś, wiceprezes TOZ-u w Jarocinie. Podkreśla, że najbardziej cieszy się, jak dzieci i młodzież angażują się w pomoc dla przytuliska. - *Chodzi przede wszystkim o edukację od najmłodszych lat, uczenie miłości dla zwierząt. Dzieci muszą mieć świadomość, że jest to też istota żyjąca, której należy się pomoc* - uważa Maria Kryś. **(era)**

JAROCIN

W BIBLIOTECE W PARKU odbywają się przedstawienia kukiełkowe dla przedszkolaków. Na razie obejrzały je dzieci z „Jarzębinki", czyli przedszkola nr 6. W kolejce czekają przedszkolaki z „piątki". Tematyka zimowa i świąteczna przypadła małym widzom do gustu. Dzieci często reagowały śmiechem i oklaskami. Na koniec zostały poczęstowane słodyczami, ufundowanymi przez sponsorów. Głosu występującym w przedstawieniu kukiełkom użyczyły: Hanna Janiec, Iwona Antczak, Marta Grzybek i Lidia Leśna z biblioteki

(ann)

JARACZEWO

Prezenty z zagranicy

SAMOCHODY, PŁACZĄCE LALKI I KLOCKI trafiły do dzieci z przedszkola w Jaraczewie

Radość i uśmiech zapanowały na twarzach dzieci z przedszkola w Jaraczewie. Niespodziankę dla maluchów przygotowali niemieccy przyjaciele gminy Jaraczewo. Do dzieci zawitał św. Mikołaj, którym okazała się Edda Schaaf. Przewodnicząca Związku Gmin Kötzschau w Niemczech wraz z Dieterem Preissem, Komendantem Głównym Ochotniczej Straży Pożarnej z gminy Zöschen, obdarowali najmłodszych prezentami.

Maluchy za prezenty podziękowały gromkimi brawami i piosenkami świątecznymi. Na zakończenie swoje umiejętności wokalne zaprezentował św. Mikołaj.

Gmina Jaraczewo ze Związkiem Gmin Kötzschau współpracuje już od trzech lat. Niemieccy partnerzy każdego roku z okazji świąt Bożego Narodzenia przekazują podarunki dla dzieci z terenu gminy Jaraczewo.

(era)

NOWE MIASTO

140 osób bawiło się na mikołajkach dla niepełnosprawnych zorganizowanych po raz piąty przez Stowarzyszenie „Płomień Nadziei" z Nowego Miasta. W zabawie, podobnie jak w latach ubiegłych, uczestniczyły też dzieci z Krzykos. Przygotowano dla nich konkursy z nagrodami i słodki poczęstunek. Wyczekiwanym gwoździem programu był św. Mikołaj, który przyniósł prezenty dla wszystkich dzieci.

Imprezę w Gminnym Ośrodku Kultury w Nowym Mieście poprowadzili wspólnie Maciej i Izabela Kuderczakowie. **(nba)**

- Kredyt do 50 000 PLN!
- Niskie raty - już od 50 PLN!
- Wystarczy tylko dowód osobisty!

Bank pogodny i wygodny

DOMINET BANK

0801 112 112 KREDYT NA TAK

koszt połączenia = 1 impuls wg taryfy operatora

Wpadnij do nas: Jarocin, ul. Kościuszki 21a
(0-62) 747-95-59, 747-96-63

TELEFONY KOMÓRKOWE

SKUP SPRZEDAŻ ZAMIANA
AKCESORIA RATY
SERWIS SIM - LOCK
PŁACIMY NAJWIĘCEJ ZA NOWE TELEFONY

Jarocin, ul. Targowa 2
tel. 0692-44-70-75
(062) 505-20-21

GWARANCJA NA TELEFONY!!!

MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Zagrodowa 14, Jarocin, tel. (0-62) 747-86-87

Zdrowych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 2006

Zapraszamy
od poniedziałku
do piątku
w godz. 8.00 - 18.00,
w soboty 8.00 - 14.00

RBB Stal Bernardyn Spółka Jawna
www.rbb-stal.com.pl

SCHODY
BALUSTRADY
zewnętrzne - wewnętrzne

63-200 Jarocin ul. Wojska Polskiego 83
tel.(0 62) 747 22 98 fax 747 37 18 ; info@rbb-stal.com.pl

KASACJA POJAZDÓW

Za złomowany pojazd płacimy gotówką

Sprzedaż używanych części samochodowych

SKUP ZŁOMU

Najwyższe ceny!

Większe ilości złomu odbieramy własnym transportem

Wyszki 84, tel. (0-62) 740-52-33

OBWIESZCZENIE

O TERMINIE DRUGIEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy Rew. I działający przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie ul. Do Zdroju 8 na podstawie art. 953 kpc w zw. z art. 955 §1 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **25 stycznia 2006 r. o godz. 11.20** w Sądzie Rejonowym w Jarocinie al. Niepodległości 15 (w sali nr 12) odbędzie się druga licytacja nieruchomości lokalowej zlokalizowanej w Jarocinie przy ul. Jachowskiego 6/2, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jarocinie prowadzi księgę **KW 13964 (dz. nr 318/3)**.

Sprzedaż licytacyjna nieruchomości obejmuje 1 udział dłużnika w lokalu mieszkalnym nr 2 położonym w budynku mieszczącym się w Jarocinie przy ul. Jachowskiego 6 o Pu=71,41 m². Licytowany lokal obejmuje przynależności w postaci komórek, Pu=33,2 m² , piwnicy o pow. 6,2 m² oraz udział w nieruchomości KW 9373 wynoszący 19/40 części.

Składniki wchodzące w skład licytowanej nieruchomości oszacowano w trybie art. 948 kpc na łączną kwotę : **35.901,00 zł (słownie: trzydzieści pięć tysięcy dziewięćset jeden złotych)**

Wartość udziału dłużnika stanowi kwotę: **17.950,50 zł (słownie: siedemnaście tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt złotych pięćdziesiąt groszy).**

Cena wywoławcza udziału dłużnika wynosi 2/3 sumy oszacowania co stanowi kwotę: **11.967,00 zł (słownie: jedenaście tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt siedem złotych).**

Rękojmia, jaką winien złożyć licytant wynosi 1/10 części sumy oszacowania. Tak więc przystępujący do przetargu obowiązany jest do złożenia rękojmi w wysokości: **1.795,05 zł (słownie: jeden tysiąc siedemset dziewięćdziesiąt pięć złotych pięć groszy)**. Przy czym rękojmia powinna być wpłacona na konto komornika w **PKO BP S.A. Oddział w Jarocinie nr 51 1020 2212 0000 5102 0079 5823** najpóźniej w dniu licytacji za okazaniem dowodu potwierdzającego wpłatę.

Nieruchomość można oglądać w terminie 14 dni przed licytacją i dni powszednie od godz. 10.00 do 14.00, natomiast akta postępowania egzekucyjnego w przedmiotowej sprawie można przeglądać w Sądzie Rejonowym w Jarocinie w Wydziale I Cywilnym (pok. nr 5) w godz. od 9.00 do 12.00.

UWAGA!

Licytowane składniki majątkowe odzwierciedlają stan faktyczny, stwierdzony w trakcie opisu i oszacowania przedmiotowej nieruchomości przeprowadzonego w dniu 19.05.2005 r. oraz w dokonanym operacie szacunkowym przez biegłego sądowego.

Licytowane składniki majątkowe nie podlegają podatkowi VAT.

WIMAR-BIS Jarocin ul. Targowa 12 tel. (0-62) 747-47-55 kom. 601/572-286

ULEPSZONE PROFILE W STANDARDZIE

OKNA - BRAMY
PCV i drewniane uchylne, segmentowe
ROLETY - DRZWI
zewnętrzne, materiałowe wejściowe PCV, drewno, wewnętrzne
AUTOMATYKA

BEZPŁATNY POMIAR I DORADZTWO

GEALAN PORTA DRZWI ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

TARCICA i NAJTAŃSZA KOSTKA BRUKOWA W OKOLICY

Wszelkie atesty budowlane

Drewno opałowe ciągła sprzedaż

STANOS, Jarocin,
al. Niepodległości 30
tel. (0-62) 505-30-90

Sala „Działkowiec" w Żerkowie

Bal Sylwestrowy

- dobra muzyka
- wykwintna kuchnia
- nagrody
- pokaz ogni sztucznych

Bilety w cenie 190 zł od pary do nabycia:

GASTRONOMIA BOGACZYŃSCY

63-210 Żerków, Raszewy 4
tel. (0-62) 740-31-38,
kom. 0-602/ 791-802

Nowo otwarty sklep zaprasza

SZTUCZNA BIŻUTERIA OBUWIE, ODZIEŻ TOREBKI, PASKI

Pasaż
przy ul. Barwickiego 7
Sklep wielobranżowy
Szymczak Marcin

GROS KAPITAŁ

POŻYCZKI w 48 GODZIN

* od 300 zł do 5000 zł *
Tel. 0 500 150 804

Szukasz pracy?
ZOSTAŃ OPIEKUNEM KLIENTA
Teren: Pleszew, Jarocin i okolice

Wesołych Świąt i Szczęśliwego Nowego Roku życzy

VEGA

ul. Sopałowicza 1
63-300 Pleszew
tel. (062) 742-75-85

ul. Św. Ducha 10
63-200 Jarocin
tel. (062) 747-81-89

NASI MILUSIŃSCY

Na świat przyszli: **ANNA KOZŁOWSKA, FABIAN TOMCZAK, KINGA STASIK, EMILIA PŁATONOWICZ, FILIP SKAŁECKI, MAGDALENA IVANOV, PRZEMYSŁAW MAĆKOWIAK, BARTOSZ KUCHARSKI, AGNIESZKA MUC**

Jakub Merdas
z Łobzowca
ur. 14 grudnia o godz. 2.35,
waży 3.570, mierzy 57 cm

Aleksandra Baranowska
z Koźmina
ur. 14 grudnia o godz. 5.35,
waży 4.300, mierzy 59 cm

Róża Magdalena, córka Bogny i Przemysława Kasprzaków z Dębowca (gm. Koźmin)
ur. 14 grudnia o godz. 18.25,
waży 3.510, mierzy 57 cm

syn Bogumiły i Jarosława Nowaków
z Ruska
ur. 13 grudnia o godz. 13.25,
waży 3.190, mierzy 52 cm

córka Hanny i Michała Korzeniewskich
z Jarocina
ur. 16 grudnia o godz. 9.20,
waży 2.660, mierzy 51 cm

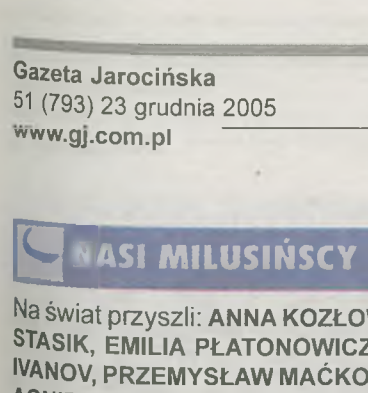

córka Hanny i Michała Korzeniewskich
z Jarocina
ur. 16 grudnia o godz. 9.23,
waży 2.530, mierzy 50 cm

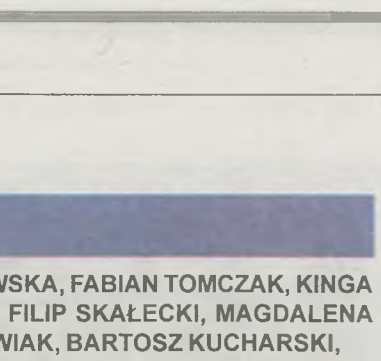

Jakub Pawłowski
z Kotlina
ur. 12 grudnia o godz. 16.45,
waży 3.200, mierzy 55 cm

córka Grażyny i Roberta Wasielewskich
z Wilkowyi
ur. 16 grudnia o godz. 11.20,
waży 4.080, mierzy 57 cm

syn Renaty i Janusza Roszewskich
z Jarocina
ur. 16 grudnia o godz. 8.55,
waży 3.730, mierzy 54 cm

Odbitki wykonuje:
CYFROWE STUDIO Kodak
ul. Wrocławska 13
63-200 Jarocin
tel. (0-62) 747-75-70

Zdjęcia noworodków prosimy odbierać w Cyfrowym Studiu Kodak ul. Wrocławska 13

„Idzie misio, idzie słonik, idzie lalka, no i konik. Wszyscy razem z balonami, z najlepszymi życzeniami, bo to dzień radosny wielce, masz już jeden roczek więcej". Kochanemu **Szymkowi Borkiewiczowi** życzenia składają: babcia, dziadek, ciocia Kamila oraz prababcia

„Nie trać swej wesołej minki, bo są Twoje 3-cie urodzinki". **Julce Borkiewicz** z Jarocina najlepsze życzenia ślą: babcia Wiesia, dziadek Piotr, ciocia Kamilka, wujek Damian, ciocia Hania z Szymonkiem oraz prababcia

W każdej chwili, zawsze, wszędzie niech Ci w życiu dobrze będzie, niech Cię dobry los obdarzy, wszystkim o czym marzysz. Z okazji 18-tych urodzin **Małgorzacie Mosiniak** z Goli życzenia składają rodzice i rodzeństwo

75-te urodziny obchodził **Leon Załachowski** z Kotlina - nasz kochany ojciec i dziadek. Z tej okazji najlepsze życzenia, dużo zdrowia i błogosławieństwa Bożego życzą: córka Barbara z mężem Lechem oraz wnukowie Tobiasz i Adrian z Asią

25-tą rocznicę ślubu świętują **Maria** i **Jan Korasiakowie** z Michałowa. Serdeczne życzenia, pomyślności oraz dużo miłości składają chrześniaki: Krzysztof, Łukasz, Mateusz

na ślubnym kobiercu

23 grudnia
ELŻBIETA CISZAK
(Pępowo)
- RENE SZYMCZAK
(Jarocin)

25 grudnia
ANNA KUJAWA
(Żerków)
- ZBIGNIEW OLEJNIK
(Chrzan)

27 grudnia
MAŁGORZATA OBECNA
(Kotlin)
- MACIEJ CIESIELSKI
(Jarocin)

Z okazji 11-tych urodzin **Eweliny Ratajczak** dużo zdrówka, spełnienia wszystkich marzeń oraz samych słonecznych dni życzą: rodzice, dziadek, babcia i siostra

12 grudnia swoje 13-te urodziny obchodził nasz kochany syn **Adrian Graliński** i z tej okazji dużo zdrówka, szczęścia i radości oraz uśmiechu na twarzy życzą rodzice

Z okazji urodzin i imienin **Mieczysławowi Nowakowi** moc gorących życzeń, zdrowia, pogody ducha, szczęścia na każdym kroku i zadowolenia z życia przesyła wnuczka Daria z rodzicami i rodzeństwem

Maria i Zbigniew Górniakowie z Witaszyc obchodzą jubileusz 25-lecia związku małżeńskiego. Serdeczne życzenia, zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz błogosławieństwa Bożego na dalsze wspólne lata składają: rodzice i rodzeństwo z rodzinami

22 grudnia 50-te urodziny obchodzi **Lech Durmens** z Kotlina. Kochanemu mężowi i ojcu dużo zdrowia, spełnienia najskrytszych marzeń i samych pogodnych dni życzą: żona Barbara oraz synowie Tobiasz i Adrian z Asią

Naszemu kochanemu synkowi **Kacperkowi Wawrzyniakowi** z okazji 1-ych urodzin składamy moc gorących życzeń, zdrowia i błogosławieństwa Bożego, uśmiechu na twarzy oraz dużo buziaków życzą rodzice i dziadkowie

Krysi i **Darkowi** w 15-tą rocznicę ślubu wszystkiego co najlepsze, dużo zdrowia, szczęścia i pociechy z synów życzą: mama oraz synowie Norbert, Kamil, Jakub

Niech Wasze życie słodko płynie jak w bajkowej krainie. Tego **Teresie** i **Mariuszowi Ludwiczakom**, którzy obchodzą 6-tą rocznicę ślubu z całego serca życzą: synowie Hubert i Krzysiu, mama Maria oraz brat Roman z Weroniką

Z okazji 55-lecia pożycia małżeńskiego drogim rodzicom, dziadkom i pradziadkom **Marii** i **Henrykowi Janiakom** z Jarocina samych słonecznych dni, zdrowia oraz błogosławieństwa Bożego życzą: synowie i córka z rodzinami oraz gromadka wnuków i prawnuków

21 lat skończył **Łukasz Woźniak**, któremu gorące życzenia przesyłają: rodzice, siostra Julita i kolega Tomek

Potrzebne jest tylko oświadczenie
Czytelnicy, którzy chcą przekazać życzenia najbliższym lub znajomym, oddając je w sekretariacie lub biurze ogłoszeń, proszeni będą o okazanie dowodu tożsamości i podpisanie formularza następującej treści:

Oświadczam, że posiadam zgodę osoby znajdującej się na zdjęciu na publikację tej fotografii w „Gazecie Jarocińskiej".

Prosimy o nieprzesyłanie życzeń pocztą.

OGŁOSZENIE

SAN-GAZ
63-200 Jarocin
ul. Brzozowa 3
tel. 747-76-03
fax. 747-76-02
SYSTEMY INSTALACYJNE I GRZEWCZE
Łatwiejsze i efektywniejsze sprzątanie...
to jest wygodne!
NOWOŚĆ!
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ!

Husky
Centralne Odkurzacze
PROJEKT INSTALACJI GRATIS!
Zapraszamy
poniedziałek - piątek 7.00 - 16.00
soboty 8.00 - 12.00

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY „IRBIS"
Poznań, ul. Garbary 106/108
tel. (0-61) 662-40-51,
tel./fax (0-61)662-40-52
BIURO Jarocin, ul. Wolności 4
tel. 505-23-35
tel. kom. 0-501/650-059
- OCHRONA OSÓB i MIENIA
- GRUPA INTERWENCYJNA
- MONITORING 24 h - SERWIS
- KONWOJE WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH

- OCHRONA OSOBISTA
- USŁUGI KURIERSKIE
- ZABEZPIECZENIE IMPREZ SPORT.-KULTURALNYCH i INNYCH
Zakładanie:
- systemów alarmowych
- tv przemysłowej
- zabezpieczeń antywłamaniowych i antynapadowych
tel. kom. 0-691/039-119
tel. kom. 0-606/438-968

OKNA
- drzwi
- rolety
- markizy

JAROCIN
tel. 747-38-02
Poznańska 13
VIMAR
MAREK DORSZYK
MIESIĄC NISKICH CEN
okna 6 komorowe
UWAGA!
w cenie 3 komorowych

AUTOMATYKA
BRAMY
garażowe · wjazdowe · szlabany

Wszystkim naszym Klientom składamy życzenia radosnych i spędzonych w ciepłej atmosferze Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku

PROFAL
Sośnica k/Pleszewa 91B tel. (0-62) 741-42-06
Biura obsługi klienta:
Pleszew, ul. Rynek 19, tel. 742-74-10
Jarocin, ul. Wrocławska 49a, tel. 747-89-07
Krotoszyn, ul. Zamkowy Folwark 10, tel. 722-66-09
Ostrów Wlkp., ul. Sobieskiego 7, tel. 736-22-18

ZAKŁAD ŚLUSARSKO-KOTLARSKI „JARPIEC"
Maciej Ekert
PRODUKUJE
KOTŁY c.o.
miałowe, węglowo-miałowe oraz wkłady kominowe z blachy kwasoodpornej na zamówienie klienta
Jarocin, ul. Wrocławska 32
tel. 747-37-39, godz. 8.00-16.00

OBWIESZCZENIE
O TERMINIE DRUGIEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy Rew. I działający przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie ul. Do Zdroju 8 na podstawie art. 953 kpc w zw. z art. 955 §1 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **25 stycznia 2006r o godz. 10.40** w Sądzie Rejonowym w Jarocinie Al. Niepodległości 15 (w sali nr 12) odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości zabudowanej zlokalizowanej w Jarocinie przy ul. Polnej 31, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jarocinie prowadzi księgę **KW 8725 (dz. nr 446)**.

Sprzedaż licytacyjna nieruchomości obejmuje 1/2 udziału dłużnika w:

1) Działce gruntu nr 446 o pow. 1034 m²
2) Budynku mieszkalnym, Pu=96,0 m²
3) Budynku gospodarczym, Pu=20,0 m²
4) Garażu, Pu=15,0 m²

Składniki wchodzące w skład licytowanej nieruchomości oszacowano w trybie art. 948 kpc na łączną kwotę : **102.566,00 zł (słownie: sto dwa tysiące pięćset sześćdziesiąt sześć złotych).**

Udział dłużnika stanowi 1/2 kwoty oszacowania co stanowi kwotę: **51.283,00 zł (słownie: pięćdziesiąt jeden tysięcy dwieście osiemdziesiąt trzy złote)**

Cena wywoławcza udziału dłużnika wynosi 2/3 sumy oszacowania co stanowi kwotę: **34.188,67 zł (słownie: trzydzieści cztery tysiące sto osiemdziesiąt osiem złotych sześćdziesiąt siedem groszy).**

Rękojmia jaką winien złożyć licytant wynosi 1/10 części sumy oszacowania. Tak więc przystępujący do przetargu obowiązany jest do złożenia rękojmi w wysokości : **5.128,30 zł (słownie: pięć tysięcy sto dwadzieścia osiem złotych trzydzieści groszy).** Przy czym rękojmia powinna być wpłacona na konto komornika w **PKO BP S.A. Oddział w Jarocinie nr 51 1020 2212 0000 5102 0079 5823** najpóźniej w dniu licytacji za okazaniem dowodu potwierdzającego wpłatę.

Nieruchomość można oglądać w terminie 14 dni przed licytacją i dni powszednie od godz. 10.00 do 14.00, natomiast akta postępowania egzekucyjnego w przedmiotowej sprawie można przeglądać w Sądzie Rejonowym w Jarocinie w Wydziale I Cywilnym (pok. nr 5) w godz. od 9.00 do 12.00.

UWAGA !

Licytowane składniki majątkowe odzwierciedlają stan faktyczny, stwierdzony w trakcie opisu i oszacowania przedmiotowej nieruchomości przeprowadzonego w dniu 16.05.2005r oraz w dokonanym operacie szacunkowym przez biegłego sądowego.
Licytowane składniki majątkowe nie podlegają podatkowi VAT.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE
JAXIM s.c.
HURT - DETAL ARTYKUŁÓW METALOWYCH NARZĘDZI I ELEKTRONARZĘDZI
POLECAMY
Zdrowych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku życzy
firma JAXIM
ZAPRASZAMY

63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 29
tel./fax (0-62) 505-21-22, (0-62) 505-30-60
tel. kom. 0-604/452-332
Czynne pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. 9.00 - 13.00

UWAGA!
AUTO CZĘŚCI UŻYWANE I NOWE
NOWY SKLEP MOTORYZACYJNY
„WIT-CARS"
63-200 Jarocin, ul. Poznańska 28
(dawny Polmozbyt)
tel. 603/232-721, 601/479-105, (0-62) 505-21-59
Oferujemy:
• elementy karoseryjne • zderzaki
• oświetlenie• chłodnice i wentylatory
• zawieszenia
• alternatory i rozruszniki
oraz wiele innych części
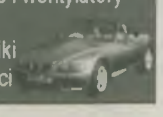

OKNOBUD
OKNA I DRZWI PCV
profil WYMAR, GEALAN i ALUPLAST
3- i 5-komorowy
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- zaluzje pionowe i poziome
- moskitiery parapety
Ceny producenta
Montaż, pomiar, transport GRATIS
WITASZYCZKI 36 a
tel. (0-62) 740-19-22

KOMFORTOWE TARYFY
ŚWIĄTECZNIE DOPASOWANE
40 MINUT ZA 20
NA ZAWSZE

Za 20 zł miesięcznie otrzymasz aż 40 minut na rozmowy do wszystkich sieci! Do tego możesz wybrać jeden z wielu telefonów po wyjątkowych, świątecznych cenach.
NOKIA 1600 NOWOŚĆ
1 zł
Cena telefonu bez umowy 349 zł z VAT
* kolorowy wyświetlacz (65 tys. kolorów)
* funkcja głośnego mówienia
* mówiący zegar i budzik
* kalkulator
* stoper
* kompozytor dzwonków
Autoryzowany przedstawiciel
TELEMOBIL
Hardbit
ul. Wrocławska 18
63-200 Jarocin
Centrum Handlowe
TOBENA
tel. 747 49 00 0802 553 549
Do każdej aktywacji SŁUCHAWKI STEREO
era

Wielkopolska Spółka Gazownictwa Sp. z o.o.
Oddział - Zakład Gazowniczy Poznań

Rodzinnego ciepła, radosnej atmosfery przy wigilijnym stole oraz pomyślności w nadchodzącym nowym roku składa wszystkim swoim Klientom, Partnerom i Przyjaciołom

Wielkopolska Spółka Gazownictwa
Oddział - Zakład Gazowniczy Poznań

OBWIESZCZENIE

O TERMINIE DRUGIEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy Rew. I działający przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie ul. Do Zdroju 8 na podstawie art. 953 kpc w zw. z art. 955 §1 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **25 stycznia 2006 r. o godz. 10.00** w Sądzie Rejonowym w Jarocinie al. Niepodległości 15 (w sali nr 12) odbędzie się druga licytacja nieruchomości lokalowej zlokalizowanej w Tarcach 8, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jarocinie prowadzi księgę **KW 28654 (dz. nr 161/2)**.

Sprzedaż licytacyjna nieruchomości obejmuje:

Lokal mieszkalny nr 4 położony w budynku nr mieszkalnym nr 8 w Tarcach gm. Jarocin, składający się z jednego pokoju i kuchni o pow. 21,47 m² oraz pomieszczenia na poddaszu o pow. 13,26 m².
Właścicielowi niniejszego lokalu przysługuje udział wynoszący 3473/69074 części nieruchomości objętej księgą wieczystą KW 28456.

Licytowaną nieruchomość oszacowano w trybie art. 948 kpc na łączną kwotę: **8.496,00 zł (słownie: osiem tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt sześć złotych).**

Cena wywoławcza wynosi 2/3 sumy oszacowania, co stanowi kwotę: **5.664,00 zł (słownie: pięć tysięcy sześćset sześćdziesiąt cztery złote).**

Rękojmia jaką winien złożyć licytant wynosi 1/10 części sumy oszacowania. Tak więc przystępujący do przetargu obowiązany jest do złożenia rękojmi w wysokości: **849,60 zł (słownie: osiemset czterdzieści dziewięć złotych sześćdziesiąt groszy).** Przy czym rękojmia powinna być wpłacona na konto komornika w **PKO BP S.A. Oddział w Jarocinie nr 51 1020 2212 0000 5102 0079 5823** najpóźniej w dniu licytacji za okazaniem dowodu potwierdzającego wpłatę.

Nieruchomość można oglądać w terminie 14 dni przed licytacją i dni powszednie od godz. 10.00 do 14.00, natomiast akta postępowania egzekucyjnego w przedmiotowej sprawie można przeglądać w Sądzie Rejonowym w Jarocinie w Wydziale I Cywilnym (pok. nr 5) w godz. od 9.00 do 12.00.

UWAGA!

Licytowane składniki majątkowe odzwierciedlają stan faktyczny, stwierdzony w trakcie opisu i oszacowania przedmiotowej nieruchomości przeprowadzonego w dniu 06.07.2005 r. oraz w dokonanym operacie szacunkowym przez biegłego sądowego.
Licytowane składniki majątkowe nie podlegają podatkowi VAT.

Zakład Handlowo-Usługowy Sprzętu Pożarniczego „STEFPOŻ II”
Piotr Tyrakowski
Kwileń 121, 63-313 Chocz,
tel./fax 062-741-56-55,
kom. 0-606 492-009

Naszym Klientom składamy najlepsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY
OPAŁEK
Mieszków
ul. Dworcowa 22
(teren SKR)
tel. 749-30-70

- WĘGIEL - kostka, orzech, groszek
- MIAŁ
- WĘGIEL DRZEWNY
- NAWOZY SZTUCZNE
- OTRĘBY
- MATERIAŁY BUDOWLANE
- SKUP ZŁOMU STALOWEGO

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy Naszym Klientom wszystkiego najlepszego zdrowych, spokojnych świąt. Dziękujemy za współpracę i zaufanie w minionym roku, niech zbliżający się Nowy Rok będzie równie owocny

Wikad Kotlin
tel. 062-740-51-55

Organizujemy wesela, komunie, stypy osiemnastki oraz inne imprezy

Bank Spółdzielczy w Jarocinie
al. Niepodległości 5, tel. (0-62) 747-27-57, (0-62) 747-22-07
1868

ODDZIAŁY:
Kożmin Wlkp. ul. Borecka 22, tel. (0-62) 721-68-55, (0-62) 721-65-11
Kotlin ul. Powstańców Wlkp., tel. (0-62) 740-54-17,
Jaraczewo ul. Rynek 3, tel. (0-62) 740-80-17
FILIE:
Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 12a, tel. (0-62) 747-18-28, (0-62) 747-18-38
Witaszyce, ul. Wolności 37, tel. (0-62) 749-51-52

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz zbliżającego się Nowego Roku 2006 pragniemy złożyć Naszym Klientom i Przyjaciołom serdeczne życzenia, dużo radości, sukcesów w pracy i życiu osobistym

Rada Nadzorcza, Zarząd
i Pracownicy
Banku Spółdzielczego w Jarocinie

CDN Classic CDN OPTIMA CDN XL

ALKOR

www.alkor.net.pl

Informatyka w zarządzaniu

Handel-Księgowość-Kadry-CRM

Zdrowych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego 2006 Roku

ul. Wolności 4
63-200 Jarocin
tel/fax: (0-62) 747-91-12
mobile: 502/633-309

enova COMARCH SYSTEMY INFORMATYCZNE PARTNER

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

KWITOWSKI

63-308 Gizałki, Plac 3 Maja 1, tel. (0-62) 741-15-81, tel. (0-62) 741-13-02

- autoryzowany dealer ekotern oleju opałowego
- hurtowa i detaliczna sprzedaż paliw
- warsztat samochodowy (usługi w zakresie blacharstwa i lakiernictwa samochodów osobowych i ciężarowych)

FLORENTYNA

W związku z dynamicznym rozwojem i poszerzeniem bazy transportowej firma Florentyna zatrudni:

KIEROWNIKA TRANSPORTU

Wymagania:
- doświadczenie w prowadzeniu rozliczeń kierowców
- wykształcenie adekwatne do wymagań stanowiska
- pełna dyspozycyjność
- wiek do 35 lat

Do obowiązków kierownika będzie należało m.in rozliczenie czasu pracy kierowców oraz piecza nad serwisem kolumny.

OPERATORA WÓZKA WIDŁOWEGO

Wymagane:
- uprawnienia
- wiek do 35 lat

Oferty prosimy składać osobiście lub pocztą w sekretariacie firmy (ul. Kazimierza Wielkiego 6, 63-300 Pleszew, lub przesłać pocztą elektroniczną e-mail: mtokarska@florentyna.com.pl) Nie zaakceptowanych podań nie zwracamy.

OBWIESZCZENIE

O TERMINIE DRUGIEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy Rew. I działający przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie ul. Do Zdroju 8 na podstawie art. 953 kpc w zw. z art. 955 §1 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **25 stycznia 2006 r. o godz. 12.40** w Sądzie Rejonowym w Jarocinie al. Niepodległości 15 (w sali nr 12) odbędzie się druga licytacja nieruchomości gruntowej częściowo zabudowanej zlokalizowanej we wsi Łobzowiec 1, 63-233 Jaraczewo, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jarocinie prowadzi księgę **KW 1232**.

Sprzedaż licytacyjna nieruchomości obejmuje:

1) Część siedliskową nieruchomości - działka nr 118/4.....182.244,00 zł
- Budynek mieszkalny Pu=102,50 m²
- Stodoła z chlewem Pu=252,00 m²
- Budynek gospodarczy Pu=90,68m²
- Garaż Pu=77,93m²
- Szopa drewniana Pu=120,96m²
- Grunt pod siedliskiem 3000m²
- Grunt rolny o pow. 4.74 ha

2) Działki gruntu nr 158, 159, 160 o pow. 2,96 ha.....20.841,00 zł

Składniki wchodzące w skład licytowanej nieruchomości oszacowano w trybie art. 948 kpc na łączną kwotę: **203.085,00 zł (słownie: dwieście trzy tysiące osiemdziesiąt pięć złotych)**

Cena wywoławcza wynosi 2/3 sumy oszacowania co stanowi kwotę: **135.390,00 zł (słownie sto trzydzieści pięć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt złotych).**

Rękojmia, jaką winien złożyć licytant wynosi 1/10 części sumy oszacowania. Tak więc przystępujący do przetargu obowiązany jest do złożenia rękojmi w wysokości: **20.308,50 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy trzysta osiem złotych pięćdziesiąt groszy)**. Przy czym rękojmia powinna być wpłacona na konto komornika w **PKO BP S.A. Oddział w Jarocinie nr 51 1020 2212 0000 5102 0079 5823** najpóźniej w dniu licytacji za okazaniem dowodu potwierdzającego wpłatę.

Nieruchomość można oglądać w terminie 14 dni przed licytacją i dni powszednie od godz. 10.00 do 14.00, natomiast akta postępowania egzekucyjnego w przedmiotowej sprawie można przeglądać w Sądzie Rejonowym w Jarocinie w Wydziale I Cywilnym (pok. nr 5) w godz. od 9.00 do 12.00

UWAGA!

Licytowane składniki majątkowe odzwierciedlają stan faktyczny, stwierdzony w trakcie opisu i oszacowania przedmiotowej nieruchomości przeprowadzonego w dniu 06.10.2004 r. oraz w dokonanym operacie szacunkowym przez biegłego sądowego.

Licytowane składniki majątkowe nie podlegają podatkowi VAT.

P.H.U. **BEHAP** Andrzej Siejak

życzy Klientom wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności w Nowym Roku

Oferuje:
- **SPRZEDAŻ I SERWIS URZĄDZEŃ BIUROWYCH**
- **ARTYKUŁY BIUROWE I SZKOLNE**
- **kserokopie**

PUNKT OBSŁUGI KLIENTA
Jarocin, ul. T. Kościuszki 15 A

Tel. (0-62) 747-26-11, wew. 258
tel./fax 747-45-07

FLORENTYNA

W związku z dynamicznym rozwojem firma Florentyna zatrudni:

MAGAZYNIERA - PAKOWACZA

ORAZ

PORTIERA

Wymagania:
grupa inwalidzka

Oferty prosimy składać osobiście lub pocztą w sekretariacie firmy (ul. Kazimierza Wielkiego 6, 63-300 Pleszew, lub przesłać pocztą elektroniczną e-mail: mtokarska@florentyna.com.pl) Nie zaakceptowanych podań nie zwracamy.

LUKAS RATY

KLIENCI Z LISTEM

telefon i po sprawie

0-506/050-854

kredyt gotówkowy w domu klienta

Agencja Reklamowa PROPAGANDA

- TABLICE REKLAMOWE I SZYLDY
- STRONY WWW
- REKLAMA W WITRYNACH SKLEPOWYCH
- REKLAMA NA POJAZDACH
- WIZYTÓWKI
- KALENDARZE KIESZONKOWE
- PAPIER FIRMOWY
- STOISKA REKLAMOWE

Wilkowyja, ul. Dębowa28
63-200 Jarocin
tel.: (0) 506 375 026

HURTOWNIA ODZIEŻY UŻYWANEJ

MIX-zimowy

odzież dziecięca, bluzy, swetry, kurtki, koce

Ostrów, ul. Krańcowa 23
dojazd ul. Odolanowską i Długą
738 20 87, 0603 607 913

Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych Sp. z o.o.

przyjmie

kierowców z kat. C+E

KONTAKT: tel. (0-65) 529-9170
lub 0-601/095-202
w godz. od 7.00 - 15.00

P.P.W. „ROL-MET”

KRUCZYN 11, tel. (0-61) 287-54-88
0-604/600-375

SKUP ZŁOMU

- STALOWEGO
- ŻELIWNEGO
- METALI KOLOROWYCH

NAJWYŻSZE CENY

Powyżej 0,5 tony
GWARANTUJEMY TRANSPORT

SYLWESTER w CAMEI

cena 260 zł/para

Są jeszcze wolne miejsca

Jarocin
ul. Wrocławska 114
tel. (0-62) 747-59-60
0-604/277-429

Przedsiębiorco

- jesteś mikro, małym lub średnim przedsiebiorca prowadzącym działalność gospodarczą na terenie gminy,
- jesteś wiarygodny dla banku,
- masz ciekawy biznes plan swojego przedsięwzięcia

Jarocinski Fundusz Poręczen Kredytowch Sp. z o.o. poręcza kredyty Banku Spółdzielczego w Jarocinie już do wysokosci: **61.000 zł**

Informacji udziela:
Robert Cieslak
ul. al. Niepodległosci 10
pokoj 60
63 200 Jarocin

tel. (0 62) 747 26 11 wew.202
e-mail: jfpk@jarocin.com.pl
www.jfpk.jarocin.com.pl

JFPK sp. z o.o.

Sklep odzieżowy

poleca
kurtki i rękawiczki ze skór naturalnych oraz kożuszki Eko damskie i męskie.
Polecamy również inną odzież w szerokim wyborze
za gotówkę oraz na raty.

Wrocławska 43,
tel. (0-62) 747-56-95

DUŻY WYBÓR
Niskie ceny

FAJERWERKÓW

JAROCIN
ul. Wojska Polskiego 37

ZATRUDNIĘ KELNERKĘ

- wiek 20-27 lat
- dyspozycyjność

tel. (0-62) 747-76-20

PRZED NAMI

WE WTOREK 27 GRUDNIA W MUZEUM REGIONALNYM W JAROCINIE ODBĘDZIE SIĘ UROCZYSTOŚĆ Z OKAZJI **87. ROCZNICY POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO (1918 - 1919).** Na obchody zapraszają: Klub Regionalistów Ziemi Jarocińskiej, Polskie Towarzystwo Historyczne oraz Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918 - 1919 w Jarocinie. Spotkanie rozpocznie się o godz. 16.15.

KOŁO TERENOWE **ZWIĄZKU SYBIRAKÓW** W JAROCINIE ZAPRASZA SWOICH CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW NA **SPOTKANIE OPŁATKOWE.** Impreza odbędzie się w czwartek 5 stycznia w Domu Dziennym Pomocy Społecznej (Jarocin, ul. T. Kościuszki). Spotkanie poprzedzi o godz. 9.30 msza św. w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej, w kościele Chrystusa Króla w Jarocinie.

RADA RODZICÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ **W WITASZYCACH** ORGANIZUJE W **SOBOTĘ 14 STYCZNIA ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ.** Impreza w Domu Socjalnym w Witaszycach rozpocznie się o godz. 19.00 i potrwa do białego rana. Do tańca przygrywać będzie zespół muzyczny "Damiano". Bilety w cenie 130 zł od pary można kupić lub zarezerwować w sekretariacie szkoły (Witaszyce, ul. Szkolna 1a) lub pod numerem telefonu (0-62) 740-13-39 (w godz. 9.00 - 14.00).

DO 11 STYCZNIA MOGĄ ZAPISYWAĆ SIĘ CHĘTNI **NA ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ DO SŁAWOSZEWA.** Imprezę w sobotę 14 stycznia organizuje komitet rodzicielski przy Szkole Podstawowej w Sławoszewie z siedzibą w Parzewie. Zapisy przyjmują: sołtys Dariusz Józefiak (tel. 0-62 740-61-11) i Ewa Łyskawka z Parzewa (tel. (0-62) 740-61-78). Koszt wynosi 65 zł od pary.

PUBLICZNE **PRZEDSZKOLE NR 1** W JAROCINIE ZAPRASZA NA **ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ.** Impreza odbędzie się w sobotę 21 stycznia w restauracji "Kasyno". Bilety w cenie 130 zł od pary można nabyć w sekretariacie przedszkola (Jarocin, ul. Hallera).

SZKOŁA PAMIĘCI W JAROCINIE ORGANIZUJE **W ZAKOPANEM OBÓZ NARCIARSKI** POŁĄCZONY Z ZIMOWISKIEM. Wypoczynek planowany jest od 12 do 19 lutego. Uczestnikami zimowiska mogą być dzieci i młodzież (w wieku od 10 do 18 lat). Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 0-601/647-870.

horoskop

BARAN (21 III - 19 IV)
Sprawdzisz się w zupełnie nowej dla siebie sytuacji. Pojawią się szanse na awans, choć należy liczyć się z drobnymi trudnościami. Zbierz siły i zakończ rozpoczęty projekt. To obecnie dla Ciebie priorytetowe zajęcie. Odzyskasz właściwy sobie wigor i urok osobisty. Dbaj o zaspokojenie swoich potrzeb duchowych i zachowaj harmonię w uczuciach oraz w kontaktach z ludźmi.

BYK (20 IV - 20 V)
Niezbyt silna intuicja i witalność sprawią, że być może nie będziesz w pełni zadowolony z osiągnięć tego tygodnia. Nawet Bykom zdarzają się takie dni. To przecież naturalne, więc trzeba się z tym pogodzić. Zbieraj pomysły, opracuj strategię. W ten sposób wykorzystasz czas i posuniesz swoje sprawy naprzód. Będąc gotowy do działania później pójdziesz niczym wicher.

BLI•NIĘTA (21 V - 20 VI)
Twoja kondycja pozostawia wiele do życzenia. Musisz zwiększyć odporność, podnieść poziom energii, ogólnie poprawić stan zdrowia. Inaczej nie obudzisz się do końca roku. Najwięcej uwagi poświęć układowi nerwowemu i oddechowemu. Stosuj najskuteczniejsze dla siebie sposoby regeneracji. Skorzystaj z szansy, którą zaoferuje Ci los. Poznasz osobę, która pobudzi Cię do działania.

RAK (21 VI - 22 VII)
Energia będzie Cię rozpierać, ale przyjdą też chwile refleksji. Nie warto ulegać nastrojom. Zabierz się za konkretne działanie. Nadszedł czas, abyś pokazał, co potrafisz. Teraz będziesz miał po temu super okazję. Ożywione kontakty zawodowe uświadomią Ci, jak dużym potencjałem dysponujesz. W finansach zapanuj nad rozrzutnością.

LEW (23 VII - 22 VIII)
Najciekawsze pomysły i propozycje wciąż jeszcze przed Tobą. Przeanalizuj świat swoich wartości. Może znajdziesz coś, co należałoby zweryfikować? Nikt z nas nie jest idealny. Trzeba do doskonałości dążyć. Uważaj na otoczenie i relacje z ludźmi. Mogą dać znać o sobie skutki niedawnych napięć emocjonalnych. Nie pozwól wciągnąć się w intrygi.

PANNA (23 VIII - 22 IX)
Zmiany, zmiany... Właściwie każdej dziedziny mogą dotyczyć. Najważniejsze, że wszystkie będą pozytywne i przyniosą korzyści. Jak duże będą to sukcesy, zależy od możliwości, na które, niestety, nie będziesz miała większego wpływu. Trzeba się więc cieszyć z tego, co się uda, choćby w myślach pozostawały nadzieje na więcej. Ten niedosyt będzie przyczyną pewnego dyskomfortu.

WAGA (23 IX - 22 X)
Przełożony obciąży Cię odpowiedzialnymi obowiązkami służbowymi, więc w pracy zapowiada się nerwowo. Wolny czas spędzaj w domowych pieleszach. Najlepiej zajmij się jakimiś absorbującymi obowiązkami domowymi, np. porządkami przed zimą. W sprawach spornych z rodziną staraj się zachować elastyczność (nie myl z uległością, gdy jesteś przekonana o swoich racjach).

SKORPION (23 X - 21 XI)
Wziąłeś na siebie zbyt dużo obowiązków. Wszystko wskazuje na to, że nie możesz osiągnąć zadowolenia ze swojej pracy, a osiągnięcia nie są satysfakcjonujące ani dla Ciebie, ani dla przełożonych. We czwartek szef Cię doceni. Nie przenoś problemów służbowych na łono rodziny. Partner pomoże Ci odreagować stres, ale nie nadużywaj jego cierpliwości i dobroci.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)
Radykalna poprawa! Od początku tygodnia odczujesz przypływ energii. Pewna sfera działania będzie wymagała od Ciebie uzupełnienia kwalifikacji czy wiedzy. Nie żałuj czasu ani środków. Inwestowanie w wiedzę zawsze się opłaca. Przy okazji zaspokoisz swoje towarzyskie i rozrywkowe potrzeby. Spotkasz ciekawych ludzi, nawiążesz interesujące znajomości.

KOZIOROŻEC (22 XII -19 I)
Zwróć uwagę na otwierające się przed Tobą nowe możliwości. Oczywiście musisz mieć oczy szeroko otwarte, aby niczego nie przeoczyć. Nie pozwól, aby jakiś interes umknął Ci sprzed nosa czy ktoś za Ciebie zgarnął całą śmietankę. W uczuciach nadal wielkie poruszenie. Z ukochaną osobą przeżyjesz fantastyczne chwile. Samotni będą mieli szansę na odnowienie pewnej znajomości.

WODNIK (20 I - 18 II)
W pracy bez znaczących zmian. Ze spokojem wykonuj codzienne obowiązki, ale też na wyższe wzloty nie licz. Kroi się na horyzoncie konflikt z otoczeniem. Twoja ocena rzeczywistości nie zawsze spotka się ze zrozumieniem i aprobatą. Nie wysilaj się zbytnio - i tak nie poznają się na Tobie. Zachowuj się tak, abyś sam z siebie był zadowolony, to inni też nie powinni mieć nic do zarzucenia.

RYBY (19 II - 20 III)
Jowisz natchnie Cię optymizmem. Parę spraw uda Ci się realizować i to lepiej niż się spodziewałaś. Efekty Twojej pracy zostaną poddane pod ocenę kompetentnego fachowca. Na pewno wypadniesz dobrze. Zielone światło dla spraw sercowych. Ktoś będzie potrzebował Twojego zainteresowania i uwagi. Jeśli staniesz się dla niego pokrewną duszą, to ze wzajemnością.

„Kotlin" diabetykom

Zarząd powiatowy Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków przypomina o konieczności opłacenia składek członkowskich za 2006 rok. Wpłaty, które nadal wynoszą 1 zł miesięcznie, przyjmowane będą w siedzibie koła (Jarociński Ośrodek Kultury, p. 31). Zarząd dyżuruje w każdą środę, w godz. 11.00 - 13.00. W tym dniu do organizacji mogą również zapisywać się nowi członkowie. - *Osoby, które opłacą składki, otrzymają nowe identyfikatory uprawniające do zakupu leków pełnopłatnych w aptece "Bratek" (os. Konstytucji 3 Maja i ul. Św. Ducha) z 10-procentową zniżką. Otrzymaliśmy również w prezencie świątecznym ze spółki "Kotlin" ich produkty. Będą one rozdawane od środy 28 grudnia, przy opłacaniu składek* - wyjaśnia Mieczysław Maciejewski, prezes zarządu rejonowego PSD w Jarocinie. **(ls)**

GRUPA TEATRALNA „SMYKI" PRZEDSZKOLAKOM

Teatr w „czwórce"

Współpraca pomiędzy Szkołą Podstawową nr 4 a Przedszkolem Publicznym nr 2 w Jarocinie rozpoczęła się w lutym 2003 roku. W jej ramach dzieci zapraszane są m.in. na przedstawienia teatralne przygotowane przez ich starszych kolegów. W grudniu starsza grupa, wchodząca w skład szkolnego teatrzyku "Smyki", wystawiła "Kopciuszka". Jako pierwsze obejrzały je dzieci z klas I - III, a tydzień później w środę 14 grudnia - przedszkolaki. Przedstawienie, w którym wykorzystane zostały piosenki, bardzo podobało się maluchom.

Młodsza grupa "Smyków" czyli dzieci z klasy Ia przygotowały pod okiem opiekunki Krystyny Bartniczak przedstawienie jasełkowe "Nasza szopka", które zaprezentowały na spotkaniach z rodzicami. Obecnie młodzi aktorzy uczą się ról do bajki "Trzy świnki". Przedstawienie to w nowym roku zostanie również pokazane przedszkolakom.

(ls)

Fot. Lidia Sokowicz

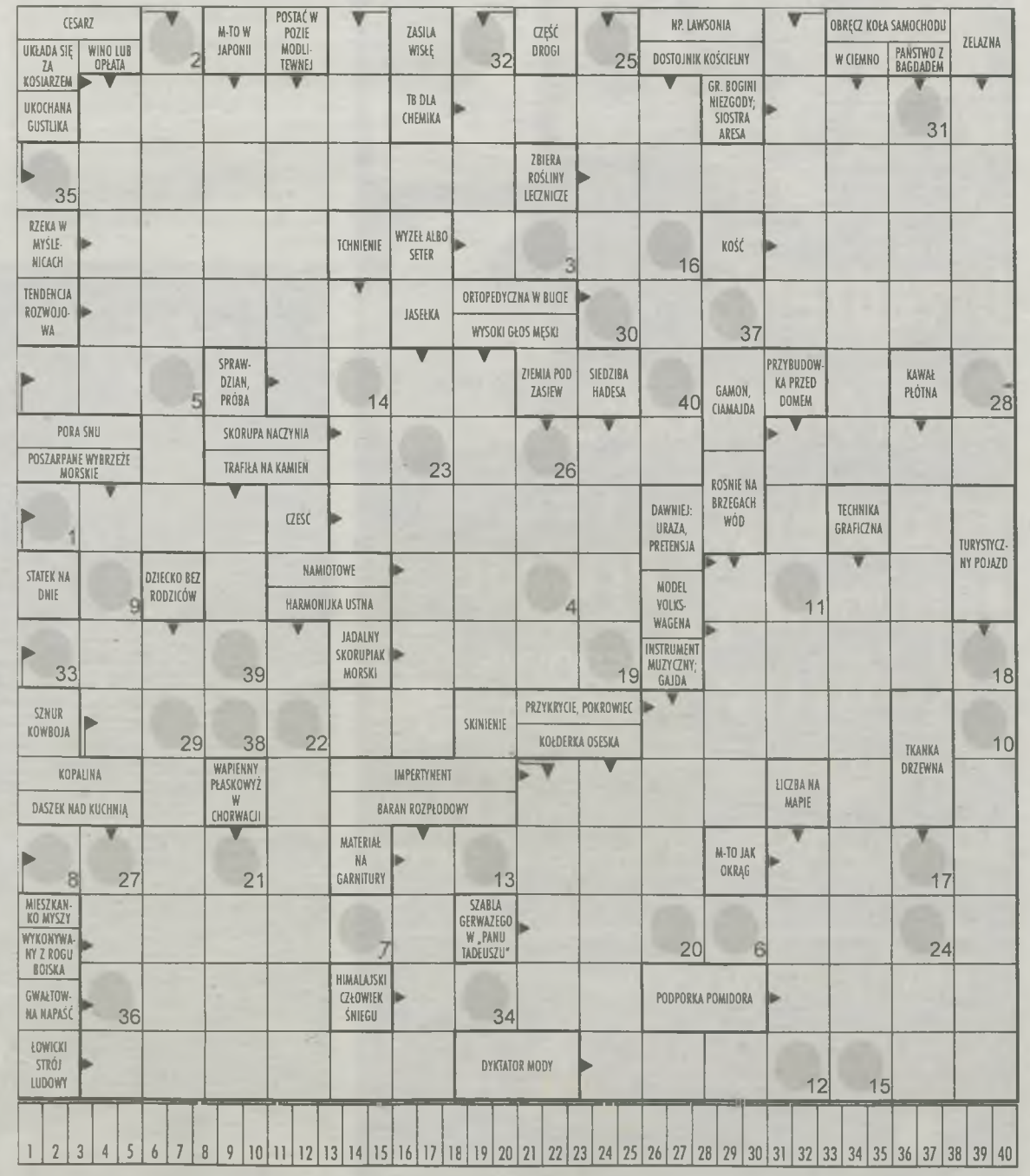

rozwiązanie krzyżówki nr 737

Hasło: *„Bierny opór jest nieraz gorszy od czynnego."*

Nagrody wylosowali: **DOMINIK PRZYMUSIŃSKI** - Jarocin, ul. Wrocławska 77/22 (kubek), **MARIUSZ URBANIAK** - Zakrzew 8 (kubek), **MAGDALENA BŁASZCZAK** - Brzóstków 19 (kubek).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, ul. Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza) w ciągu dwóch tygodni.

krzyżówka nr 738

Oprac. ANDRZEJ SZEWCZYK

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 40, utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przesłać lub przynieść wraz z kuponem do **BIURA OGŁOSZEŃ (Jarocin, ul. Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza, naprzeciwko PKO)** do 30 grudnia. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną: **3 kubki rocznicowe „Gazety Jarocińskiej".**

„GJ" 51 (793)
GAZETA jarocińska

Światowit

Rtv

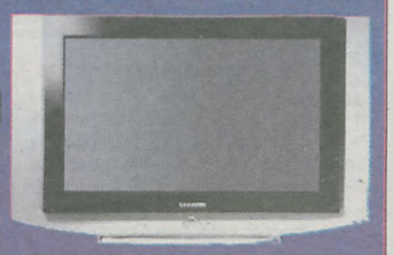

Meble Wypoczynkowe

Komputery

Agd

Urządzenia Gastronomiczne

- Rowery
- Sanitariaty
- Kabiny
- Grzejniki
- Piece C.O.

Promocja !

CYFROWY POLSAT

Świat Najlepszych Telewizji

Zestaw 199 zł

1 miesiąc Gratis

Zapraszamy również na:

www.swiatowit.org

Jarocin
ul.Śródmiejska 11
tel.(062)5052045

ul.Gen.Hallera 7
tel.(062)7476302

Żerków
ul.Jarocińska 6
tel.(062)7403922

Świąteczna Loteria
GE Money Bank

PRAWO JAZDY wszystkich kategorii (A, B, C, D, E, T)

Stanisław Paterek
63-720 Koźmin Wlkp. ul. Krotoszyńska 30
0627216229, 602703272

UWAGA:
- kursy na wózki jezdniowe
- kursy operatorów kombajnów zbożowych

USŁUGI TAPICERSKIE

meble, powozy konne

PLANDEKI
STELAŻE POD PLANDEKI

KUCZYNA 1, 63-840 Krobia
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334

Burmistrz Jarocina informuje JAROCIN

że w dniu 14 grudnia 2005 r. wywieszony został na okres 21 dni

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI NIE ZABUDOWANEJ

położonej w Jarocinie przy ul. Kwiatowej przeznaczonej do oddania w użytkowanie wieczyste w trybie bezprzetargowym.
Wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń w podcieniach Ratusza oraz budynku Urzędu Miejskiego.

k&m okna, drzwi, bramy

Jarocin ul. Jordana 25
tel. (0-62) 747-25-18
km@ms.pl

ms

więcej niż OKNA

okna PVC
okna drewniane
rolety i roletki materiałowe
parapety z kamienia
drzwi wewnętrzne
drzwi zewnętrzne

HÖRMANN BRAMY GARAŻOWE

PPHU JAŃCZAK
Wieńczysław Jańczak

- PRODUKCJA KOTŁÓW C.O.
- INSTALACJA URZĄDZEŃ GRZEWCZYCH
- SZEROKI ZAKRES USŁUG ŚLUSARSKICH
- TRANSPORT DO 1,5 TONY

ZAKŁAD PRODUKCYJNO-USŁUGOWY
63-200 Jarocin, ul. Św. Ducha 120, tel./fax (0-62) 747-51-11, kom. 0-504-240-485

Z okazji Bożego Narodzenia składamy serdeczne życzenia:
Niech te Święta miłe będą,
z dźwiękiem śpiewu i kolędą,
z Wigilią tuż po zmroku
i radości w Nowym Roku.
Bank pogodny i wygodny

Wpadnij do nas:
Jarocin ul. Kościuszki 21a, tel. (62) 747 95 59

Bank pogodny i wygodny

DOMINET BANK

CENTROSTAL BYDGOSZCZ SA
Odlicz ulgę remontową do końca roku

Zakupiony towar magazynujemy gratis przez okres 3 miesięcy
PRZEDSTAWICIEL LOKALNY „ZIELIŃSKI" SYSTEM DACH
Jarocin, ul. Jesienna 18 tel. (0-62) 747 39 17
ul. Wrocławska 114b tel. (0-62) 747 90 15
www.zielinski-dach.pl

PIZZERIA DeFacto
organizuje
BAL Sylwestrowy
tel. (0-62) 747-99-15
Jarocin, Wrocławska 106

SKUP MACIOR I KNURÓW
Płatne gotówką
tel. 0-691 744-453
SUPER CENY !!!

FIRMA HANDLOWA RAWAL
63-233 GÓRA, ul. Dworcowa 8, tel./fax (0-62) 740-90-14
KASACJA I ZŁOMOWANIA POJAZDÓW MECHANICZNYCH
• sprzedaż części używanych • skup złomu
Zdrowych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku

materiały budowlane • opał • nawozy
koncentraty • pasze • hurt i detal - sprzęt AGD
ZAPRASZAMY
pon. - pt. 8.00 - 16.00, sobota 8.00 - 13.00

P.W. Autos Sp. z o.o.
Kalisz, przy ulicy Św. Michała 32
tel. (062) 767 84 10, 0607 051 801
REGENA
Macew 37 k/Gołuchowa
tel. (0-62) 761-56-94, kom. 0-607 051-801

TARTAK ŻERKÓW
Producent oferuje:
• więźba dachowa
• tarcica
• przetarcie drewna
ul. Kolejowa 15
tel. (0-62) 740-31-17

ALFA I OMEGA
Jarocin, ul. Śródmiejska 17
Choinki żywe
(od 12 grudnia)
Choinki doniczkowe
Ozdoby choinkowe
Zestawy oświetleniowe
FAJERWERKI
ul. Śródmiejska 17
ul. Wrocławska
Stoisko przy Hotelu KRYSTOFER
BIELIZNA atlantic
Zapraszamy do Myjni Ręcznej
KRYSTOFER
ul. Wrocławska 20 (przy parkingu)

KREDYTY GOTÓWKOWE
PRZY MINIMALNYM DOCHODZIE 500 ZŁ NETTO
POŻYCZKI HIPOTECZNE
KREDYTY MIESZKANIOWE
Jarocin Kilińskiego 3
(wejście od ul. Niepodległości)
tel. 747 95 19
Pleszew Kilińskiego 10
tel. 508 33 70
NISKIE OPROCENTOWANIE
Decyzja kredytowa w 48 h
Wszystkim naszym Klientom składamy życzenia wesołych Świąt

ZIMOWY HIT CENOWY !!!
Okno Avantgarde
5 - komór
1465 x 1435
365 zł netto

FIRMA MABI DRZWI - OKNA - BRAMY
BIURO HANDLOWE
63 - 200 Jarocin, ul. Ponańska 1
(obok targowiska)
tel./fax.: 062 505 29 29

OBWIESZCZENIE
O TERMINIE DRUGIEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy Rew. I działający przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie ul. Do Zdroju 8 na podstawie art. 953 kpc w zw. z art. 955 §1 kpc podaje do publicznej wiadomości, że w dniu **25 stycznia 2006 r. o godz. 11.40** w Sądzie Rejonowym w Jarocinie al. Niepodległości 15 (w sali nr 12) odbędzie się druga licytacja nieruchomości zabudowanej zlokalizowanej w Jarocinie przy ul. Pszennej, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jarocinie prowadzi księgę **KW 3118 (dz. nr 68)**.

Przedaż licytacyjna nieruchomości obejmuje:

1) Hala produkcyjna Pu= 1102,6 m²..... 235.340,00 zł
2) Budynek warsztatowo-socjalny w budowie Pu=127,4 m²..... 8.825,00 zł
3) Kotłownia w budowie Pu=95,9 m²..... 7.060,00 zł
4) Budynek gospodarczy w budowie Pu=352,8 m²..... 22.946,00 zł
5) Kurniki z łącznikiem w budowie Pu=1053,5 m²..... 100.607,00 zł
6) Działka nr 68 o pow. 10195 m²..... 140.385,00 zł

Składniki wchodzące w skład licytowanej nieruchomości oszacowano w tryble art. 948 kpc na łączną kwotę: **515.163,00 zł (słownie: pięćset piętnaście tysięcy sto sześćdziesiąt trzy złote)**.

Cena wywoławcza wynosi 2/3 sumy oszacowania co stanowi kwotę: **343.442,00 zł (słownie: trzysta czterdzieści trzy tysiące czterysta czterdzieści dwa złote)**.

Rękojmia jaką winien złożyć licytant wynosi 1/10 części sumy oszacowania. Tak więc przystępujący do przetargu obowiązany jest do złożenia rękojmi w wysokości: **51.516,30 zł (słownie: pięćdziesiąt jeden tysięcy pięćset szesnaście złotych trzydzieści groszy)**. Przy czym rękojmia powinna być wpłacona na konto komornika w **PKO BP S.A. Oddział w Jarocinie nr 51 1020 2212 0000 5102 0079 5823** najpóźniej w dniu licytacji za okazaniem dowodu potwierdzającego wpłatę.

Nieruchomość można oglądać w terminie 14 dni przed licytacją i dni powszednie od godz. 10.00 do 14.00, natomiast akta postępowania egzekucyjnego w przedmiotowej sprawie można przeglądać w Sądzie Rejonowym w Jarocinie w Wydziale I Cywilnym (pok. nr 5) w godz. od 9.00 do 12.00.

UWAGA!

Licytowane składniki majątkowe odzwierciedlają stan faktyczny, stwierdzony w trakcie opisu i oszacowania przedmiotowej nieruchomości przeprowadzonego w dniu 24.02.2005 r. oraz w dokonanym operacie szacunkowym przez biegłego sądowego.

Licytowane składniki majątkowe nie podlegają podatkowi VAT.

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy Rewiru I przy Sądzie Rejonowym w Jarocinie ogłasza, że: **dnia 25-01-2006 r. o godz. 12.20** w budynku Sądu Rejonowego w Jarocinie mającego siedzibę przy al. Niepodległości 15 w sali nr 12, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości

należącej do:
- ASPEN Sp. z o.o.

stanowiącej: **nieruchomość gruntową o pow. 4.91.84 ha,**
położonej: **Witaszyce, gm. Jarocin**
dla której Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych
prowadzi księgę wieczystą **nr KW 24355 dz. nr 599, 600/1, 600/2, 570/2.**

Suma oszacowania wynosi **744.646,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa **3/4** sumy oszacowania i wynosi **558,484,50 zł.**

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **74.464,60 zł** w gotówce lub książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu, stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi.

Zgodnie z przepisem art. 976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

sprzedaż

Garaże ocynkowane. Producent, raty. Tel. 0-601/580-744.

GARAŻE BLASZANE od 1.400 zł, bramy garażowe - raty. Tel. (0-62) 733-88-30, kom. 0-607/680-103.

Markowe nowe i używane **KALORYFERY, PIECE C.O.**, podgrzewacze wody. Tel. (0-61) 810-22-72, kom. 0-500/200-478.

Sprzedam **wózek paletowy**. Tel. (0-65) 571-91-61.

Sprzedam **betoniarkę** 220V. Tel. 0-601/739-295.

Drewno kominkowe, opałowe, rozpałkowe. Tel. 505-04-46, 0-500/086-735.

Sprzedam **makulaturę - gazety**. Tel. 749-86-40.

Odsprzedam grzejniki panelowe, ożebrowane, 3 płytowe wym. 0,60x1,40 oraz łazienkowe wysokie 1,40x0,35. Tel. 0-888/023-938.

(3121/05)

Posezonowa wyprzedaż okien i drzwi z 34 % rabatem. Jarocin, tel. 0-510/156-922.

(G55/11)

SPRZEDAŻ: **CHOINKI** 1-5 m z własnej plantacji, cięte lub z korzeniami. Chwałkowo Kościelne 123. Tel. (0-61) 284-40-41.

(6132/05)

Sprzedam **suknię ślubną** rozmiar 36/38 (biała, gorsetowa), z salonu Dmitrowicza w Kaliszu. Tel. 0-502/224-170 lub po 19.00 725-23-51.

KARP i AMUR sprzedaż - Henryk Wdowczyk, Nosków, ul. Koźmińska. Tel. 740-04-41 i wieczorem 740-03-31.

(6255/05)

FAJERWERKI tanio. Jarocin, ul. Wiślana 30 (Ługi).

(6257/05)

Sprzedam **telewizory, magnetowidy, piloty, radia samochodowe** - również rozkodowywanie. Gwarancja. Niskie ceny. Wilkowyja, ul. leśna 4. Tel. (0-62) 749-41-62.

(6268/05)

Sprzedaż **CHOINEK**. Tel. (0-62) 740-00-78, kom. 0-661/230-285.

(6312/05)

SPRZEDAM TANIO! **Używane i nowe maszyny i urządzenia do warsztatów ślusarskich, mechanicznych, stolarskich**, również realizacja zamówień. Tel. (0-62) 741-47-19, kom. 0-609/201-036, 0-600/181-834.

Sprzedaż CHOINEK (świerki zielone), cięte lub z korzeniami. Witaszyce, ul. Żużlowa 14.

(6332/05)

KARPIE z własnych stawów. Patroszenie gratis. Zawodny, Nosków, ul. Potarzycka 4. Tel. 740-03-56.

(6359/05)

Sprzedaż **CHOINEK** - ładne, gęste. Cielcza, ul. Piaskowa 17. Tel. (0-62) 749-38-38

(6408/05)

DREWNO OPAŁOWE I KOMINKOWE. Tel. (062) 734-13-04, 0-507/334-865.

(3360/05)

CHOINKI - zwykłe, srebrne, w doniczkach, cięte. Ul. Traugutta 36, Pleszew.

(3339/05)

Sprzedam **OWCZARKI niemieckie** 9-tygodniowe, rodowodowe. Tel. (0-62) 749-40-43.

(6388/05)

Sprzedaż WĘGLA, MIAŁU, ŻWIRU. Dowóz własnym transportem, nieodpłatnie. Konkurencyjne ceny. Gwarantowana jakość. **SKUP ZŁOMU** - odbiór własnym transportem od klienta. **Witaszyce, ul. Kolejowa 2** (były G S.) Tel. (0-62) 740-13-34, kom. 0-660/338-076, 0-600/740-561.

(SOJ/1186/05)

PILNIE SPRZEDAM: **opony zimowe** 14 cali - **felgi aluminiowe** i **blaszane** 13, 14, 15 cali; **piłę tarczową** 4 KW - 380 V; **okna** z żaluzjami 2 i 3 skrzydłowe; **drzwi** wewnętrzne i zewnętrzne - drewniane; **odkurzacz** z wirującą szczotką „Karcher"; **telewizor** „SONY" 29; **wieże** CD SONY z RDS i kolumnami; **Video** „Panasonic" 6-głowicowe; **satalitę, lornetkę Canon** 20x60; **aparat fotogr.** YASHICA. Tel. (0-62) 747-43-53, kom. 0-609/499-954.

(6423/05)

Sprzedam **ANTYKI** (sypialnie, szafonierki, szafy, stoły). Tel. 0-503/986-521.

(6421/05)

Sprzedam: **młoto-wiertarka** BOSCH GBH - 7/45DE, 880 W, 700 zł; **maszyna do cięcia** cegły klinkierowej itp., głębokość cięcia ok. 10 cm, 1.800 zł; **piła szablasta** BOSCH, 150 zł. Tel. (0-62) 749-21-39.

(6427/05)

Sprzedam **nowy stół rozkładany**, orzech, antyk, dł. 155-278, szer. 99, wys. 74. Tanio!! Tel. 0-600/318-118.

(6432/05)

LABRADORY - doskonałe szczenięta z rodowodem, idealna psychika i wygląd. Tel. 0-508/155-654.

(6434/05)

Sprzedam **pilarkę spalinową** STIHL MS 230, nowa. Tel. 0-511/633-148.

(6441/05)

Sprzedaż CHOINEK - Jarocin, ul. Wodna (przy pubie „Alibaba"), od 1,5 m do 2,5 m, 15 zł sztuka.

Sprzedam tanio nowe **skrzypce z futerałem**. Tel. (0-62) 740-49-21.

(6460/05)

Okazyjnie sprzedam **wypoczynek ze skóry**, z dębem 3 + 2 + 1, brąz, cena 2.000 zł. Tel. 0-501/129-325.

(6454/05)

Sprzedam **suczkę STAFORD** 4-miesięczną. Tel. (0-61) 282-19-21.

(6458/05)

Sprzedaż **ŚWIERKU srebrnego**, w donicach i ciętego. Niskie ceny. Tel. 0-880/476-736.

Sprzedam **okna drewniane**, używane 2 i 3-skrzydłowe. Tanio! Tel. (0-62) 747-62-25, kom. 0-693/639-527.

(6470/05)

Sprzedam **magnetowid PANASONIC** - 6 głowic, 2 x euro, stereo itd., stan bdb. Tanio. Tel. 0-603/561-123.

YORKSHIRE TERRIER - sprzedam szczeniaka - suczka, 8-tygodniowa, z rodowodem. Tel. (0-62) 747-26-09, kom. 0-510/238-308.

OKAZJA! Sprzedam **nowe wypoczynki** od 1.000 zł - materiał - skóra ekologiczna, skóra. Tel. (0-62) 740-81-03, kom. 0-508/325-372.

Sprzedam **mini-wieżę PANASONIC** AK-20. Stan idealny. Tel. 693-031-678.

Sprzedam **laptopa i monitory CRT 17" i 19"** telefon 503/955-933.

Sprzedam **koparkę** T-174-2. Tel. (0-62) 741-55-88.

(3406/05)

Sprzedam **przyczepę czeską** wywrotkę 7 tonową. Tel. 9062) 761-68-22 po 16.00.

(3411/05)

Hodowla ARSADA poleca **szczenięta rasy Siberian Husky**. Tel. 0-601/575-379.

(3416/05)

Sprzedam **meble pokojowe**, dł. 3,70m, kolor czarny korpus+ fronty olcha, cena do uzgodnienia. Tel. 0-503/163-420.

(3926/05)

Sprzedam wypoczynek 3,2,1 w dobrym stanie. Tel. 0-604/130-239.

(3930/05)

Sprzedam **szczenięta dalmatyńczyka**. Tel. 0-887/575-353, (0-62) 742-47-03.

(3937/05)

Sprzedam tanio! Używane maszyny i urządzenia do warsztatów ślusarskich, mechanicznych, stolarskich. Również realizacja zamówień. Tel. (062) 741-47-19, 0-609/201-036, 0-600/181-834.

Sprzedam **tłuczkę do ziemniaków, koła sztabowe, wał gładki zawieszany, stary zegar, stary wieszak, starą pompę** do wody i noktowizor. Tel. (0-62) 741-33-85.

(3938/05)

kupno

ANTYKI, STAROCIE - skup, sprzedaż, renowacja. Piotr Pryczek. Zapraszamy do sklepu 10.00 - 18.00. Jarocin, ul. Wodna 6, tel. 505-20-10 sklep, kom. 0-500/086-800.

Stare pocztówki, zegary i inne starocie kupię. Tel. 0-889/088-789.

(6326/05)

motoryzacyjne

AUTO - GAZ Krzysztof Kwaśniewski - montaż, naprawa. **RATY**. Jarocin, ul. Św. Ducha 120, tel. 749-61-93, kom. 0-605/277-156, po godz. 17.00 tel. (0-62) 747-54-85, Olimpijska 8. Oferuje 12-letnie doświadczenie i wysoką jakość, **sekwencyjny wtrysk gazu ZAVOLI**.

AUTO-GAZ i HAKI holownicze Ogólnopolska Sieć Warsztatów - montaż, serwis, raty, Jarocin, ul. Wojska Polskiego 117, tel. (0-62) 749-61-92, 0-695/41-42-43.

AUTO GAZ - Samochodowe systemy gazowe. Montaż, serwis, raty, sekwencyjny wtrysk gazu ZAVOLI. Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. (0-62) 747-90-88, 0-880/355-910.

(SOJ/1005/05)

Odbieramy **opony złomowane**. Tel. 0-603/790-112.

„AUTO NA GAZ" - MONTAŻ, SERWIS, RATY. Jarocin, ul. Jagiełły 14. Tel. (0-62) 747-59-20, 747-88-66 po 16.00, kom. 0-602/881-094.

OPONY ZIMOWE Z NORWEGII, HURT-DETAL, super stan od 40 zł. Pleszew ul. Kaliska 35. Tel. (062) 742-45-64.

(sop/927)

Kupię auto do złomowania. Tel. 0-605/074-623.

(SOA/1259/05)

Kupię każdego Fiata CC, Polonеza, Opla Vectrę, Kadetta, VW, Renault, Forda i inne. Mogą być do remontu. Tel. 0-693/648-937.

(3179/05)

Sprzedam **FIAT UNO** - 1999 r., poj. 1,0, 5-drzwiowy. Tel. 740-76-40.

Sprzedam **VOLKSWAGEN PASSAT** - 1989 r., poj. 1,6, stan b. dobry. Tel. 740-76-40

Sprzedam **OPEL VECTRA** 2,0 - 1995 r., czarny metalik, wspomaganie, c. zamek, ABS, klima, samochód sprowadzony, po opłatach, cena 7.900 zł. Tel. 0-609/102-042.

(6340/05)

Sprzedam **VOLKSWAGEN PASSAT** 1,9 TDI - 1995 r., czerwony, Kombi, sprowadzony, opłacony, cena 12.500 zł. Tel. 0-609/102-042.

(6340/05)

Sprzedam **GOLF II** 1,8 benzyna - 1989 r., czerwony, opłacony, **RENAULT 19** 1,7 benzyna - 1991 r., opłacony. Tel. (0-62) 747-56-49.

SEAT TOLEDO 92 r., 2.0, el. szyby, alarm, ABS, wspomaganie, szyberdach, + gaz, el. lusterka, cena 5.500. Tel. 0-501/035-240.

(3193/05)

Sprzedam **RENAULT 19** 1,7 kat - 93 rok, 145 tys. km, 3 drzwi, bogate wyposażenie. Tel. 0-508/683-910.

(6392/05)

Sprzedam **NISSAN MICRA**, wszystkie części, 91 r., 1.000 cm^3, skrzynia 5 biegów; monitor 19". Tel 0-501/024-835

(6374/05)

Sprzedam samochód **OPEL ASTRA** - rok 1999. Tel. (0-62) 740-00-15.

(6387/05)

Sprzedam **PRIMERA** 1,6 16V + gaz - 92 r., wspomaganie, elektryka + pilot Tel. 0-601/167-314.

(6396/05)

Sprzedam **OPEL CORSA** - rok 94/95, 5-drzwiowy, szary metalik, silnik 1,2. Tel. 0-663/735-980.

(6404/05)

Sprzedam **FIAT UNO** 1,0 i.e. - rocznik 2000, przebieg 83 tys. km, salonowy, srebrny metalik, 2 komplety opon, serwisowany w ASO DUTKIEWICZ, stan b. dobry. Tel. 0-512/331-238.

(6413/05)

Sprzedam **VOLKSWAGEN JETTA** - rok produkcji 83, Diesel, cena 850 zł. Tel. 0-691/539-172.

(6406/05)

Sprzedam **FORD MONDEO** - rok prod. 1995, 2,0 z gazem, klimatyzacja, ABS, pod. powietrzna, czarny metalik, cena 6.300 zł. Tel. (0-62) 740-14-30.

(6414/05)

Sprzedam **FIAT 126 p.** - 1991 r., grudzień, blacha oryginał. Tel. 0-888/561-371.

(6400/05)

Sprzedam **PEUGEOT 206** - 1999/00 r., klima, **RENAULT MEGANE** - 1996 r., klima. Stan tech. aut jak nowy. Tel. 0-604/528-621.

(6403/05)

Sprzedam **RENAULT 19** 1,7 - rok 1990, c. z., wspomaganie lier., el. szyby, instalacja gaz., garażowany. Tel. (0-62) 747-69-75, kom. 0-601/647-871.

(6419/05)

Sprzedam **FIAT 126 p.** - 1985 r., **NYSA T 522** - 1987 r. Tel. 0-509/445-931

(SOJ/1198/05)

Sprzedam **VOLKSWAGEN GOLF** - 88/89 r., poj. 1,6, na części. Tanio! Tel. 0-693/536-193.

(6425/05)

Sprzedam gotowe do rejestracji: **RENAULT SCENIC** 2,0 benzyna - 1996 r., **RENAULT 19** - 91 r., **FORD FIESTA** - 93 r., 95 r., **ESCORT** - 94 r., **OPEL ASTRA** - 92 r., 1,4, **KADETT** - 91 r., Sedan, **HYUNDAI PONY** 1,5 - 94 r., **AUDI 80** na części. Tel. (0-62) 740-55-73, kom. 0-604/190-631.

(6426/05)

Zamienię **MERCEDES 608** na przyczepkę do koni, bryczkę lub sprzedam. Tel. 0-697/628-090 po 19.00.

(6429/05)

Sprzedam **PASSAT Combi** 1,6 wtrysk - 1989 r., szyberdach, centr. zamek, radio, stan idealny + opłaty, możliwość zamiany. Tel. 0-697/808-550.

(6433/05)

Sprzedam **FORD MONDEO** 1,6 16V - 93 r., klima, 3.800 zł; **VOLKSWAGEN PASSAT** 1,8 - 91 r., 3.200 zł; **OPEL ASTRA** Kombi 1,4 - 92 r., 3.200 zł; **OPEL CORSA** 1,2 - 94 r., 5.400 zł + opłaty. Tel. (0-62) 749-21-39.

(6427/05)

AUTA NA CZĘŚCI: Opel Vectra - 93 r. (przejściówka), 2,0; Citroen BX Diesel - 89 r. Tel. (0-62) 749-21-39.

(6427/05)

Sprzedam różne **części z demontażu** - Opel Vectra B, sedan, 96 r. Tel. 0-607/940-861.

(6430/05)

Sprzedam **RENAULT 19 CHAMADE** 1,9 D - 1992 r., stan bdb. Tel. (0-62) 747-51-51 po 15.00.

(6431/05)

Sprzedam - zamienię **OPEL ASTRA** - 1992/93 r., c. z., w.k., stan bdb. Tel. 0-605/392-409, (0-62) 747-47-28 po 14.30.

(6431/05)

Sprzedam **FIAT 126 p.** - rok 1991, cena 750 zł, **instalację gazową, części** do Sierry 2,3 D. Tel. 0-887/088-457.

(6435/05)

Sprzedam **PEUGEOT 106** - rok 1994, cena do uzgodnienia. Tel. 0-692/082-959.

(6435/05)

Sprzedam **FORD FIESTA** - 1992 r., k. niebieski, karta pojazdu; **VOLKSWAGEN GOLF** - 1992 r., k. ciemna perła, 5 drzwi. Tel. 0-604/101-869.

(6438/05)

Sprzedam **FIAT PUNTO** - 1997 r., salonowy, II właściciel, 5 drzwi, el. szyby, c. zamek + pilot, autoalarm. Tel. 0-661/921-982.

(6438/05)

Sprzedam **FORD TRANSIT** - 90 r., 2,5 D, 210 tys. km, podwyższany, długi do połowy oszklony, wspomaganie, 9-osobowy, 1.000 kg ład. Tel. 0-889/075-780.

(6436/05)

Sprzedam **POLONEZ ATU PLUS** - rok 97, z gazem, stan bdb. Tel. (0-62) 740-54-56.

(6437/05)

Sprzedam **FIESTA** 1,1, kol. czerwony, 94 r., przeb. 78 tys. km, cena 3.600 zł, **tawerna** oryginalna niemiecka DMC 2t, cena 3.800 zł. Tel. 0-695/415-491.

(6440/05)

Sprzedam **FIAT CINQUECENTO** - rok 1996, **GOLF II** D - rok 1990. Tel. (0-62) 740-52-48.

(6443/05)

Sprzedam **AUDI 100** - 1993 r., model C4, kupiony w salonie w Polsce, bogate wyposażenie, 9.900 zł lub zamiana. Tel. 0-505/573-742.

(6444/05)

Sprzedam tanio **OPEL ASTRA Combi** 1,4i - 1992 r., granatowy met., bezwypadkowy, 8 m-cy w kraju, zarejestrowany, 4.950 zł - możliwość zamiany. Tel. 0-505/573-742.

(6444/05)

Sprzedam **RENAULT CLIO** 1,2 - 91 r., 2.500 zł, **RENAULT TWINGO** 1,2 16V - 2001 r., 11.900 zł. Ceny do negocjacji. Tel. (0-62) 740-80-68, kom. 0-601/932-422.

Sprzedam **OPEL ASTRA Kombi** 1,7 D (ISUZU), wspomaganie, pełna elektryka, nowy akumulator. Tel. 0-880/242-728.

(6446/05)

Sprzedam **PUNTO** 1,2 16V - rok 2003, bogate wyposażenie; **OPEL OMEGA** - rok 1996, 2,0 16V, bogate wyposażenie - zamiana. Tel. 0-693/503-550.

(6447/05)

Sprzedam **RENAULT CLIO** - 93 r., poj. 1.2, czarny, szyberdach, 5 drzwi, aluminiowe felgi, stan dobry, zarejestrowany. Tel. (0-62) 747-10-67, kom. 0-606/876-645.

(6447/05)

Sprzedam **ŻUKA** z instalacją gazową. Tel. (0-62) 749-42-78, kom. 0-661/233-935.

(6450/05)

Sprzedam **GOLF II** - rok 89/90, 2 lata w Polsce, 1,6 benzyna, alufelgi, cena 2.600 zł. Tel. 0-885/183-949.

(6451/05)

Sprzedam **HONDA CIVIC** - 90 r., 1.400 cm³, 170 tys. km, stan bdb., niebieski metalik, felgi aluminiowe, rejestrowana w kraju, 4.200 zł. Rusko, ul. Koźmińska 24/16.

(6453/05)

Sprzedam **FIAT CINQUECENTO** - rok 1997, przegląd do 09.2006, OC do 04.2006, cena 2.950 zł. Tel. 0-698/627-221.

(6452/05)

Sprzedam **FIAT UNO** 1,4 - 94 r., 4 drzwi. Tel. 0-511/756-251.

(6456/05)

Sprzedam **OPEL ASTRA** 1,4 - 1993 r., stan b. d. Tel. 0-691/643-229.

(6457/05)

Sprzedam **OPEL VECTRA** 1,7 TD - 1994 r., kameleon metalik, wspomaganie, centralny, uruchamianie silnika za pomocą pilota, ABS, immobiliser, szyberdach, cena 8.500 zł. Tel. 0-508/806-091.

(6461/05)

Sprzedam **POLONEZ CARO** z gazem - 1993 r., **VOLKSWAGEN PASSAT** Combi 1,9 Turbo, z hakiem, gotowy do rejestracji. Tel. 0-603/577-540.

Sprzedam: **AUDI 80 B4** 2,0 - 93 r., cena 10.300 zł; **VW POLO** 1,4 - 97 r., 12.900 zł; **FORD FIESTA** 1,8 Diesel - 91 r., 3.400 zł; **OPEL KADETT Kombi** - 89 r., 1,6 gaz, 2.500 zł. Tel. 0-605/560-289.

(6464/05)

Sprzedam zarejestrowane: **RENAULT CLIO** 1,2 + gaz (w kolo) - 1995 r., 5 drzwi, 4.800 zł; **RENAULT MEGANE** 1,4 - 1996 r., salonowe, 9.700 zł; **RENAULT 19** diesel - 1990 r. Tel. (0-62) 747-69-10, kom. 0-696/245-900.

(6467/05)

Sprzedam: **OPEL CORSA** 1,4 - 1994/95 r., **FIAT BRAVA** 1,6 - 1996 r., **OPEL ASTRA** 1,6 - 1993 r., **OPEL CAMBO** 1,7 D - 2000 r., 5-osobowy. Tel. 0-603/391-901.

(6468/05)

Sprzedam **FIAT BRAVA** 1,4 SX, zamiana na tańszy. Tel. (0-62) 505-33-41, kom. 0-604/943-898.

(6472/05)

Sprzedam **OPEL ASTRA** 1,7 TD - rok prod. 1992/93, **RENAULT CLIO** - rok 1991, zarejestrowane. Tel. (0-62) 505-02-48, kom. 0-608/461-328.

(6472/05)

Sprzedam **PEUGEOTA 106** - rok produkcji 1995. Informacja tel. 0-691/256-777.

(6473/05)

Sprzedam **FORD FIESTA** - 96 r., nowy model, 1,3i + gaz, zarejestrowany. Tel. (0-61) 287-43-40 po 15.00.

Sprzedam **VOLKSWAGEN POLO** - rok 98, **FORD MONDEO** Combi - 96/97 Diesel, **GOLF III** - 94/95. tel. 0-603/179-413.

Sprzedam **MERCEDES 124** 2,0 D - 1987 r., **MERCEDES 124** 2,0 D - 1985 r., **SKUTER PEUGEOT** - 2001 r. - zarejestrowane. Tel. 0-506/080-342.

Sprzedam **GOLF III** - 94 rok, zarejestrowany, 5 drzwi, 1,8 + gaz, turkus metalik. Tel. 0-663/577-571.

RENAULT MEGANE 1.9 D, granatowy, 97 r., zarejestrowany w kraju od 1999 r., centralny zamek + pilot, wspomaganie kierownicy, radio RM, cena 12.000 zł. Tel. 0-502/074-449.

VW GOLF II, 1.6 TD, 91 r., zarejestrowany, ABS, wspomaganie, szyberdach, el. światła, granatowy, cena do uzgodnienia. Tel. 0-606/191-190.

(3407/05)

POLONEZ 90 r., w db. Stanie, po remoncie blacharki. Tel. 9062) 741-42-84.

(3404/05)

FIAT PUNTO 1.1, 1997 r., 3 drzwi, szary metalik po wypadku + gaz. Tel. (0-62) 741-38-46 po 18.00.

(3408/05)

Kupię Fiata CC do 3.500 zł. Tel. 0-603/079-514.

(3409/05)

Sprzedam **przyczepę samochodową**, wymiary 230x120, stan bdb. Tel. 0-600/363-249.

(3918/05)

Sprzedam **Opel Kadet**, silnik 1,3, alufelgi, szyberdach, cen. zam., el. lusterka, sportowy wydech, hak, bezwypadkowy, 85 r., cena do uzgodnienia. Tel. 0-504/202-685 po 16, 0-504/668-175.

(3924/05)

Sprzedam tanio **Opel Vectra** 1.8i, grudzień 92 r., **VW golf III** 92 r. 1.8i, bogato wyposażone, świeżo sprowadzone. Tel. 0-606/343-723, (0652) 742-78-04.

(3927/05)

Sprzedam na części AUDI 80 1.9 TDI B4 rok 92. Tel. 0-502/465-066.

(3929/05)

Opel Kadett 1,6 +gaz, rejestracja 1990 r., niebieski met, zarejestrowany w kraju, 5 drzwi, 5 biegów, szyberdach, stan bdb. Cena 3.300 do uzgodnienia. Tel. (062) 741-82-23.

(3949/05)

ŻUK BLASZAK instalacja gazowa, nowe opony i zawieszenie stan dobry. Ważne OC i przegląd, cena 1500 zł Tel. (0-62) 751-14-94.

Sprzedam sprowadzone: **GOLF III** 1.9 TD, 92 r., 5 drzwi, zielony metalic, klima, elektryka, c. z; **VW POLO** 1.4, 95 r.; **OPEL ASTRA** 1.6, 91 r., srebrna; **FORD ESCORT** 92 r., 5 drzwi, 1.4, czerwony, szyberdach, c. z., immobilaizer. Tel. 0-888/551-651.

Opel Corsa 1200 r.p. 91/92, cena 2050, **Opel Kadet** 1,6 D r. p. 87, cena 1050, **Opel Kadet** 1,3 + nowy gaz, r.p. 82, cena 850, części Polonez Caro. Tel. 0-503/193-487.

(3941/05)

Fiat CC 700 95 r., cena 3.100, **Ford Ka** 1.3 96 r., cena 7.400, **Polonez Caro** 1.6 +gaz 94 r., cena 1.000, zarejestrowane, tel. 0-507/274-005.

(3939/05)

Mercedes 190 E 89 r. Cena 4.900, **Ford Eskort** 1,6 91 r. Cena 2.500, auta zarejestrowane. Tel. 0-608/273-085.

(3939/05)

Sprzedam **Renault Clio** 92 r. + gaz, cena 3600, **Ford Fiesta** 94 r. Cena 3900, **Fiat Uno** 86 r. + gaz. Cena 1300, **Volkswagen Jetta** 84 r. Cena 1250. tel. 0-886/257-950.

(3939/05)

VW Golf 1.9 TDI, 95 r. klima, 2 x airbag, el. lusterka, c. z., wspom., el. szyberdach. Tel. 0-663/681-239.

(3942/05)

Renault Megane 96 r., 1,4 benz., 5 drzwi, wspom., c. z., alarm, zarejestrowany, stan bdb, cena 8.900. Tel. 0-606/652-908.

(3943/05)

Ford Fiesta 98 r., 1,3 benz, srebrny met., 5 drzwi, zarejestrowany, cena 9.300. Tel. 0-607/652-908.

(3943/05)

Renault Clio, 92 r., niebieski met, pół roku zarejestrowany w kraju, karta pojazdu, 3 drzwi, 5 biegów, bogate wyposażenie, zadbany. Cena 3.900 do uzgodnienia. Tel. (062) 741-82-23.

(3949/05)

Fiat Uno 95 r., 4 drzwi, niebieski met., 1,4i, O.C., przegląd, cena 3.200 lub zamienię. Tel. 0-605/660-200.

(3944/05)

BMW 520 91 r., 16 miesięcy w kraju, karta poj., ABS, c. z., wspomaganie. Tel. (0-62) 740-58-34.

(3946/05)

Opel Corsa 1,2 94 r., 4 drzwi, 2 x airbag, czerwony, cena 6.900 + opłaty. Tel. 0-607/073-028.

(3947/05)

Fiat Punto 95 r., 1,2 niebieski, airbag, cena 4.900, **Fiat 126 EL**, 96 r., czerwony, cena 720. Tel. 0-508/519-473.

(3948/05)

Fiat CC 704, 93/94 r., zielony met, tylne szyby uchylane, bez korozji, zadbany. Cena 3.200 do uzgodnienia. Tel. (0-62) 741-82-23.

(3948/05)

Mercedes A 170 CDI, 99 r., **Mercedes E** 29TD 97 r. Okular, **Seat Cordoba** 1,4 99 r. salon, **Uno** 1000 + gaz 2000 r. Tel. 0-600/412-746.

(3951/05)

Kupię FIAT 126p, 125p, Polonez lub inny. Chętnie do remontu. Tanio. Tel. 0-692/786-753.

(3952/05)

Fiat 126 EL, 96 r. Tel. 0-663/031-967.

(3952/05)

FORD FOCUS 1.8 TDDI 2003/04 r., **OPEL ASTRA II** 1.7 TDI, 99 r., **GOLF IV** 1.4 16V, 98 r., 5-drzwi, **OPEL ASTRA II COMBI** 2001/02 r., 1.6 16V. Tel. 0-504/975-638.

MERCEDES E 210, 98 r., 2.2 CDI, okular, **MERCEDES C** klasa, 1.8, 93 r., **OPEL ASTRA II**, 2002r., 1.4 16V, **MERCEDES C 2.5 TD automat.** Tel. 0-504/975-638.

Fiat Uno poj.1,0. Rok 1993, kolor wiśniowy met., 5 drzwiowy, 5 biegowy, bezwypadkowy, garażowany, zadbany, stan techniczny bdb. Cena 3.600. Tel. 0-601/495-676.

(3953/05)

Sprzeda **VW Golf II** 90 r., 1,6 + inst. Gazowa 2 letnia, kol. Grafitowymet., karta pojazdu, centralny zamek na pilota, alufelgi, szyberdach, 3 drzwi, 5 biegów. Zarejestrowany. Cena 4.800 do uzgodnienia. Tel. 0-698/421-088.

(3953/05)

CHOINKI
1. ŚWIERK ZWYKŁY - *od 5 zł szt.*
2. ŚWIERK SERBSKI - *do 60 zł szt.*
3. ŚWIERK SREBRNY - *do 60 zł szt.*
4. DAGLEZJA - *do 60 zł szt.*
Możliwość DOWOZU!
Cielcza, ul. Leśna 5 a
tel. 0-504/203-223
Cząszczew 150 m Poznań Jarocin

"Alfa Dom"
Usługi Ogólnobudowlane - wykończeniowe
Montaż płytek ściennych i podłogowych
Tapetowanie, Malowanie, Gipsowanie
Montaż płyt gipsowo/kartonowch oraz ocieplanie
Biuro czynne w godz. 9.00 - 14.00
tel. 747-94-58, 0-605/832-154

LUKAS RATY
KLIENCI Z LISTEM
telefon i po sprawie
0-506/050-854
kredyt gotówkowy w domu klienta

NIEMCY
- zakładanie firm
- zwrot podatku 2004/2005
- zlecenia dla polskich firm
- pomoc urzędowo-prawna
GERMAN-CONTACT
Biuro Kontaktów z Niemcami
62-510 Konin, al. 1 Maja 13
Hotel KONIN (10 Piętro)
tel./fax (0-63) 249-15-78, 242-31-34
tel. kom. 0-604/545-598
61-701 Poznań, ul. Fredry 7/52
tel. (0-61) 853-70-07
tel. kom. 0-604/645-598

Mercedes 190 E, 1990 r., czarny met., zarejestrowant w kraju + gaz. Tel.(062) 742-54-89, 0-695/968-278.

(3955/05)

Mitsubishi Proton 416 GLX 1,6 KAT, 96 r., **Ford Fiesta** 1,1 93 r., **Fiat CC** 700 96 r., zarejestrowane. Tel. (0-62) 742-20-00, 0-502/411-825.

(3957/05)

Ford Escort 1,4 91 r., c. z., niebieski met., 5 drzwi, el. szyby, el. lusterka, szyberdach, krótko w kraju, karta pojazdu, bez korozji, zadbany, cena 4.500. Tel. (0-62) 741-83-28, 0-506/530-767.

(3958/05)

Renault 19 chamade 1,4, rok 90, czerwony, 5 drzwi, bezwypadkowy, krótko w kraju, karta pojazdu, zadbany, cena 3.000. Tel. (062) 741-83-28, 0-506/530-767.

(3958/05)

Fiat CC 900, 96 r., czerwony, bogata wersja, el. światła, I właściciel, stan bdb. Tel. (0-62) 741-83-28, 0-506/530-767.

(3959/05)

VW PASSAT COMBI 1.8 + gaz, 91 r., 4 lata w kraju, wspomaganie kierownicy, RO, roleta bagaznika, hak, cena do uzgodnienia. Tel. 0-605/226-508.

(3395/05)

Renault 19, 1993 r., 1,9 D, granatowy, auto alarm, immobilizer, stan bdb. Tel. 0-694/765-804, (0-62) 741-55-25.

(3961/05)

OPEL VECTRA 92r., 2.0, wspomaganie, ABS, 5 drzwi, c. z., cena 4.400 lub zamienię na Fiata CC, Tel. 0-608/392-157.

(3965/05)

RENAULT SCENIC 1.9 DCI, 1999 r., niebieski met., 4xpoduszka, wspomaganie, c. z + pilot, klimatyzacja, ABS, cena do uzgodnienia. Tel. 0-608/392-157.

(3393/05)

Sprzedam **OPEL ASTRA COMBI**, TDI, Isuzu, 1,7, rocznik 95, czerwony, pełne wyposażenie, bezwypadkowy. Cena 7500 zł + opłaty. Tel. 0-880/271-637.

(R454/05)

Sprzedam **RENAULT 19**, rocznik 1995, przyczepkę lekką - wymiary 120 x 150. Tel. (0-65) 547-14-85 lub 0-695/442-944.

(R468/05)

nieruchomości

Bank BPH. KREDYTY MIESZKANIOWE, HIPOTECZNE oraz **Inwestycyjne i obrotowe dla FIRM. Jarocin, Wrocławska 22.** Tel. (0-62) 505-20-07 (30-08) i 0-660/420-632.

Sieć sklepów poszukuje lokali handlowych 60-120 m² w Jarocinie (Rynek, ul. Wrocławska) i w Ostrowie Wlkp. Tel. 0-603/878-356, (0-62) 722-68-20 po godz. 20.00.

Sprzedam **działkę budowlaną**, 5.400 m², Bachorzew, z budynkiem gospodarczym 60 m²-częściowo ogrodzoną. Tel. (0-62) 747-33-91 po godz 20.00 lub 0-604/738-066.

(6140/05)

Sprzedam **nieruchomość** w centrum Jarocina, ul. Wrocławska. Tel. po 16.00 0-608/455-563.

Sprzedam **działkę budowlaną**, uzbrojoną, 1.500 m², na Osiedlu Ługi w Jarocinie. Tel. 0-606/385-013.

(6334/05)

Sprzedam **działkę budowlaną** 1.600 m² przy ul. Zagrodowej w Jarocinie. Tel. 0-602/182-815.

Do wynajęcia dom z garażem w Jarocinie, możliwy dłuższy termin. Tel. (0-62) 508-12-99.

(3371/05)

Koźmin Wlkp. ładny dom 140 m²/400 m², spokojne osiedle, tel. (0-61) 874-08-88, 0-660/013-507.

Sprzedam **mieszkanie** 62 m², II piętro, Osiedle Konstytucji w Jarocinie. Tel. 0-607/601-215.

(6398/05)

Wydzierżawię piętro domu o pow. użytkowej 110 m², 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Tel. 0-665/735-419.

(6402/05)

Wydzierżawię lokal - powierzchnia 60 m². Pełne wyposażenie gabinetu fryzjerskiego, kosmetycznego i solarium, także inne cele. Tel. 0-503/045-294.

(6409/05)

Wynajmę garaż przy ul. Targowej, w Jarocinie. Tel. 0-604/950-122.

(6411/05)

Poszukuję pokoju do wynajęcia w Jarocinie. Tel. 0-691/758-201.

(6412/05)

Sprzedam w centrum Kotlina **działkę budowlaną**, ogrodzona siatką, prąd, woda. Tel. (0-62) 740-56-19.

(6401/05)

Odstąpię lokal usługowy - wyposażony w centrum hondlowym „Intermarche" Tel. 0-502/317-141.

(6416/05)

Mieszkanie do wynajęcia 57 m², Osiedle Konstytucji 3 Maja w Jarocinie. Tel. (0-62) 749-33-25, kom. 0-691/348-324.

(6418/05)

Sprzedam **dom** 126 m² Cielcza - Jarocin, działka 0,40 ha + pom. gospod. Tel. (0-62) 747-42-21.

(6445/05)

Pokój z kuchnią do wynajęcia w Jarocinie. Tel. 0-501/129-325.

(6454/05)

Sprzedam **dom** w budowie do zamieszkania - Golina k. Jarocina. Tel. 0-600/241-679.

(6449/05)

Kupię mieszkanie 2-3 pokojowe, parter lub I piętro, na os. Konstytucji 3 Maja. Tel. 0-606/446-235.

(SOA/1620/05)

Pilnie **sprzedam mieszkanie** 54 m², 2-pokojowe, w miejscowości Gutów, gm. Ostrów Wlkp. Tel. (0-61) 287-51-86, kom. 0-508/325-371.

OKAZJA! Sprzedam dom w Jarocinie 180 m²/1.250, po kapitalnym remoncie. Gotowy do zamieszkania. Tel. 0-608/675-638.

Firma poszukuje sklepu od 50 - 100 m² w centrum Jarocina. Tel. 0-606/813-376.

(3925/05)

Sprzedam **dom w stanie surowym**, okolice Pleszewa, działka 2.000 m². Tel. 0-602/598-856.

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
Ireneusz Leśniewski
informuje o zmianie numeru aktualny
0-697/404-636
w godz. 15.00 - 22.00
- Zapisy, podręczniki, ćwiczenia komputerowe i konsultacje w każdy piątek w godz. 15.00 - 17.00, ul. Kościuszki 71 m. 2 (blisko Węglowej)
- Egzaminy - Poznań lub Kalisz
- Dowóz na I egzamin w ramach kursu

Polecamy fachowe układanie płytek tel. 0-506/280-490

Wynajmę lokal w Rawiczu 55 m², centrum na biuro, gabinet, sklep lub usługi. Tel. 0-600/942-267 lub (0-65) 545-21-97. (R450/05)

rolnicze

GS JARocin - magazyn Golina tel. (0-62) 740-40-27 poleca: **ZBOŻA, ŚRUTY ZBOŻOWE, śrutę kukurydzianą, otręby, nawozy, opał.**

SKUP BYDŁA - PŁATNE GOTÓWKĄ Tel. 0-601/988-464 lub 0-603/321-365.

SKUP BYDŁA I TUCZNIKÓW - Elżbieta Barszcz, Orchowo, ul. Szkolna 3, tel. (0-63) 213-56-59 lub 0-608/818-991. (4825/05)

Sprzedam **bryczkę**, stan b. dobry. Tel. 740-76-40.

Kupię cielęta małe oraz byczki do 250 kg. Tel. 0-600/417-958. (5767/05)

Kupię każdą ilość **siana**, najlepiej w balotach lub duże snopki. Tel. (0-62) 740-52-29 do 15.00 lub 0-501/299-620. (6135/05)

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN pasze, koncentraty firmy DOSSCHE **z dowozem** i inne. Góra, tel. (0-62) 747-27-62. (SOJ/1145/05)

P.H. AGROMA S.A. w Jarocinie, ul. Węglowa 28, tel. 747-94-13 **poleca**: ciągniki, maszyny rolnicze, części zamienne, oleje luzem, opony rolnicze. (SOJ/1122/05)

Kupię kwotę mleczną hurtową lub bezpośrednią lub wydzierżawię. Tel. (0-62) 740-76-41. (6264/05)

Kupię kwotę mleczną. Tel. 0-603/524-655. (6283/05)

Sprzedam **jałówkę wysoko cielną** Tel. 0-693/671-622. (6372/05)

Sprzedam **cielaka jałówkę**. Tel. 0-660/873-546. (6294/05)

Sprzedam **konika polskiego**, wiek 8 miesięcy. Tel. 740-33-22 po 19.00

URSUS 1012 87 r. - nowe opony. **URSUS 3512** 98r., I właściciel, **Kombajn zbożowy** Forsznit E-512 84 r., **siewnik** zbożowy Rol-masz 3 m, 96 r, I właściciel. **Siewnik do warzyw** 4 sekcyjny (jedna sekcja wysiewa 2 rzędy), 2003 r. - jak nowy. **Rozsiewacz nawozu** Amazone ZAF 603, **ładowacz** czeski UNHZ-500, **pług** 5-skibowy „Grudziądz", **śrutownik** ssąco-tłoczący, **przyczepa** 4,5 t wywrot 88 r. Tel. 0-695/577-684. (3209/05)

Kupię łąkę od 1 do 3 ha, w Cielczy lub okolicy. Tel. 0-504/203-223.

Kupię prosięta Tel. (0-62) 740-04-44 (6393/05)

Sprzedam **siewnik POZNANIAK 2**, cena 1.600 zł, **przyczepkę bagażową** NIEWIADÓW. Tel. (0-62) 721-83-09 dzwonić po 19.00. (6375/05)

Kupię kwotę mleczną bezpośrednią lub hurtową. Tel. (0-62) 721-92-64. (6390/05)

Sprzedam **beczkowóz** 4,5 tys. litrów, **agregat uprawowo-siewny** 3 m, czynny, po remoncie. Tel. 0-661/158-170. (6391/05)

Sprzedam **kiszonkę z kukurydzy** ok. 200 ton, cena do uzgodnienia. Golina, tel. 0-695/795-804. (6397/05)

Sprzedam **ciągnik BIAŁORUŚ** w całości lub na części. Tel. 0-660/338-076. (SOJ/1186/05)

Sprzedam **kwotę mleczną** 8.969 kg Tel. (0-62) 740-65-09 (6399/05)

Sprzedam **marchew paszową** i **zboże paszowe**. Tel. (0-62) 740-19-18. (6405/05)

Sprzedam **ciągnik C-330** oraz **DZIKA 2**, stan bardzo dobry. Tel. (0-62) 749-23-30. (6410/05)

Sprzedam **kwotę mleka**, bezpośrednią. Tel. 0-504/367-753. (6420/05)

Sprzedam **ciągnik rolniczy** URSUS C-385, rok 1976, stan dobry. Tel. 0-604/312-931. (6417/05)

Pieczarkarnia w Jarocinie poszukuje stałego odbiorcy podłoża torfowego. Torf z załadunkiem gratis. Tel. 0-605/442-846. (SOJ/1200/05)

Sprzedam **śrutownik bijakowy** i **silnik** 10 KW. Tel. (0-62) 740-48-61. (6439/05)

Sprzedam **ładowacz** CYKLOP, **rozrzutnik obornika** Tandem, 6-tonowy, **sieczkarnie** samojezdną. Tel. (0-63) 213-56-17. (6442/05)

Kupię cielaki byczki. Tel. 0-665/484-105.

Sprzedam **siewnik** do buraków, 6-rzędowy, **sieczkarnię** Z 305, **pług** 7-skibowy do podorywki. Tel. 0-600/820-284.

SKUP BYDŁA - płatne gotówką lub przelewem, najchętniej z gminy Jaraczewo. Tel. 0-695/428-958.

Sprzedam **baloty - sianokiszonkę**, 45 zł/szt. Tel. 0-885/226-330.

Sprzedam **sanie do koni i wały Kambela** Tel. 0-660/064-059. (6465/05)

Sprzedam **pługi 4-skibowe**, obrotowe, zabezpieczenia NON-STOP, **ciągnik rolniczy** MF 2725, 150 KM. Tel. (0-62) 721-72-22. (6466/05)

Sprzedam lub wydzierżawię **kwotę mleczną**. Tel. 0-695/969-297. (6471/05)

Sprzedam **kuca szetlandzkiego** (ogier 3-letni) + bryczna, ogłowie, szory. Tanio! Tel. (0-62) 740-95-60. (6469/05)

Sprzedam **jałówkę wysoko cielną** oraz szczenięta **BOKSERY** Tel. (0-61) 287-56-96.

Kupię kwotę mleczną Tel. (0-62) 741-42-57. (3410/05)

Sprzedam **rozrzutnik obornika**, **siewnik** „poznaniak", **pług** 3-skibowy „grudziądzki", **kos do nawozu**. Tel. 0-698/255-475. (3405/05)

Sprzedam **ciągnik 902 ZETOR 8111 lub zamienię** na ciągnik C-360, C-4011. Tel. 0-512/568-070, 0-505/301-571. (3412/05)

Sprzedam **jałówkę wysoko cielną**. Tel. (0-62) 741-47-92. (3414/05)

Agregaty uprawowe różne, rozrzutniki, przyczepy wywrotki, pługi obrotowe i zwykłe, ładowacz Tur, zrywacz ścierniska, talerzówka, glebogryzarka, kultywatory. Tel. (0-65) 547-47-42 (R460/05)

Ringo Jutrosin oferuje: pszenmix o parametrach białko od 14 % do 19 %, skrobia 28 %, tłuszcz 5 %. Cena detaliczna 300 zł/t, otręby pszenne 240 zł/t, wysłodki brykietowane 450 zł/t. Wszystkie towary mogą być luz, worki, big bagi. Cena do negocjacji w zależności od ilości. Poszukujemy odbiorców indywidualnych i hurtowych. Tel. 0-503/192-571 lub (0-65) 547-14-79. (R467/05)

usługi

LOMBARD - natychmiastowe **POŻYCZKI POD ZASTAW.** Jarocin, ul. Kilińskiego 2, tel. 505-26-16.

VIDEOFILMOWANIE - profesjonalne studio cyfrowej produkcji video (kamera cyfrowa); korzystne ceny. Oferta multimedialna. Tel. 740-18-65, tel. kom. 0-604/295-249.

NAPRAWA sprzętu gospodarstwa domowego. **ZAKŁAD AGD**, Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. (0-62) 505-42-01 od 11.00 do 16.00, tel. dom. (0-62) 740-62-03.

REKLAMY, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest) - komputerowe wycinanie liter. **SIMAR**, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47.

Usługi tapicerskie i ślusarskie. Mariola Białek, 63-840 Krobia, Kuczyna 1.

BUS 9-osobowy + laweta oraz **biały FORD** osobowy (ŚLUBY). Kontakt (0-62) 740-80-68, kom. 0-603/397-248.

PRZEWÓZ osób lub towarów. Tel. 0-695/415-491. (6440/05)

TRANSPORT 6-12 ton, ładunki powrotne. Tel. 0-600/454-736, 0-602/125-903.

KARCHER - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerek meblowych i samochodowych. Tel. (0-62) 747-12-77, 0-694/707-048.

USŁUGI REMONTOWE - malowanie, tapetowanie, zabudowy, docieplanie, elewacje. Tel. 740-31-39, kom. 0-504/416-036.

USŁUGI WULKANIZACYJNE - sprzedaż i przekładanie opon zimowych, pełen serwis opon do samochodów osobowych i ciężarowych. Stacja Paliw GALON, Jarocin, ul. Św. Ducha 120. Tel. 747-64-64.

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE oraz WYKOŃCZENIOWE. Pleszew. Tel. 742-64-37, 0-692/308-229. (sop/1053)

VIDEOFILMOWANIE (DV - kamera cyfrowa), montaż cyfrowy (możliwość zapisu na DVD), prezentacje multimedialne na CD. **FOTOGRAFOWANIE**. Tel. (0-62) 747-42-86, kom. 0-601/667-119. (SOJ/1070/05)

PRZEGRYWANIE NA DVD filmów z prywatnych kolekcji. **PRZEGRYWANIE ZDJĘĆ** z kart pamięci na CD-R lub DVD. Tel. (0-62) 747-42-86, kom. 0-601/667-119. (SOJ/1125/05)

KOMINKI - USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE pełen zakres prac w marmurze i granicie, prace remontowe, wykończeniowe, montaż płytek ściennych i podłogowych, płyta karton-gips, płoty z klinkieru. **SKLEP - JAROCIN, ul. Poznańska 1**. Tel. 0-509/083-051. (SOJ/1102/05)

„ALFA DOM" - USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE - wykończeniowe. Montaż płytek ściennych i podłogowych. Tapetowanie, malowanie, gipsowanie. Montaż płyt gipsowo-kartonowych oraz ocieplanie. **Biuro czynne w godz. 9.00 - 14.00. Tel. (0-62) 747-94-58, kom. 0-605/832-154** (SOJ/1139/05)

BUSY - przewóz osób lub towarów. Tel. (0-62) 747-54-76, kom. 0-609/217-524.

Kompleksowa obsługa firm w zakresie BHP: szkolenia wstępne i okresowe, ocena ryzyka zawodowego, dokumentacja powypadkowa. Tel. (0-62) 747-86-05, kom. 0-601/093-848. (6376/05)

INSTALATORSTWO ELEKTRYCZNE - pomiary elektryczne Wawrzyniak Marek. Tel. (0-62) 740-25-78, kom. 0-696/473-637. (SOJ/1180/05)

Przedłużanie i zagęszczanie włosów, tipsy - metoda żelowa. Tanio! Tel. 0-504/466-089. (6418/05)

FOTOGRAFOWANIE - VIDEO. Sesja ślubne studyjne i w plenerze, fotoreportaże, zdjęcia grupowe. „KODAK", os. Kościuszki 4, tel. 0-604/997-279.

SERWIS KOMPUTEROWY - wszystkie rodzaje napraw, doradztwo. Wilkowyja, ul. Dębowa 28, tel. 0-605/269-870. (SOJ/1201/05)

Prowadzenie - księgi handlowe, PKPiR, ewidencja ryczałtowa, VAT, ZUS. Tel. 0-697/935-097. (6448/05)

USŁUGI TRANSPORTOWE - BUS, przewóz osób, towarów, laweta, przyczepa. Tel. 0-504/925-283, 0-508/548-444, (0-62) 747-21-00. (6463/05)

Usługi transportowe: Bus IVECO, kraj- zagranica „ PETRANS" Posiadam OC przewoźników. Tel. (0-62) 747-73-96, 0-605/577-533. (SOJ/1202/05)

USŁUGI TRANSPORTOWE MERCEDES sprinter kraj i zagranica, z lawetą, 75gr/km Tel. 0-696/114-702. (3417/05)

Firma **DAV-TRANS** oferuje usługi transportowe - BUS. Tel.0-601/853-304. (3945/05)

różne

Agencja Towarzyska „GEJSZA" - nowe dziewczyny, striptiz, taniec GOGO; czekamy całą dobę. Pleszew, ul. Traugutta 26, tel. 742-74-74.

Garaże blaszane ocynk i kolor od 1.400 zł. Bramy uchylne i dwuskrzydłowe. Raty. Tel. 733-88-30, 0-693/030-206.

NIEMCY - POMOC URZĘDOWO-PRAWNA GERMAN - CONTACT. Tel. (0-61) 853-70-07, 0-604/645-598.

DITESCO s.c. Pożyczki gotówkowe, bez poręczycieli, zaświadczeń o zarobkach, szybka wypłata (1 dzień). Pleszew, ul. Poznańska (obok Muzaka). Czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 12.00 do 17.00, tel./fax 742-00-52, 0-608/181-677. (SOP/232)

Telefony GSM skup - sprzedaż; zamiana; serwis; akcesoria. Jarocin ul. Śródmiejska 22c, Niepodległości 6, Wrocławska 22. (SOA927/05)

PRYWATNE LEKCJE MUZYKI - fortepian, keyboard, akordeon, gitara, saksofon, klarnet: mgr sztuki Bogdan Biadaszkiewicz, Jarocin, ul. Targowa 18, tel. 747-29-45, kom. 0-604/309-924. (SOJ/943/05)

Zespół muzyczny - wesela, bale, plenery. Tel. 0-609/515-045. (2716/05)

WIEDZA O SPOŁECZEŃSTWIE - korepetycje, nowa matura, przygotowanie do studiów. Jarocin, tel. (0-62) 747-33-47. (5771/05)

KREDYTY dla osób w BIK, o dochodach od 390 zł (netto), wiek do 80 lat. KREDYTY **DLA MAŁYCH FIRM** - bez zaś. z ZUS - US. **AGENCJE KREDYTOWE Jarocin**, ul. Dąbrowskiego 1, tel. (0-62) 505-22-66, kom. 0-500/061-220; **Koźmin Wlkp.**, ul. Poznańska 1, tel. (0-62) 721-68-22, kom. 0-500/061-369. (SOJ/1054/05)

Poszukuję osób piszących **prace magisterskie**. Kontakt: KWIATEK55@poczta.fm

ZESPÓŁ MUZYCZNY CASABLANCA - bale, wesela, wieczorki. Tel. 0-506/302-684. (3374/05)

JĘZYK NIEMIECKI: nauka języka, nowa matura, przygotowanie do germanistyki. Jarocin, tel. (0-62) 747-33-47. (5356/05)

KAPELA - akordeon, gitara, organy, saksofon, wokalistka. Wesela, bale, zabawy, jubileusze.! Tel. (0-62) 747-50-59, kom. 0-888/940-230. (6389/05)

WYKSZTAŁCENIE ŚREDNIE W JEDEN ROK. NABÓR NA STYCZEŃ 2006. Tel. (0-62) 502-60-95, 0-601/970-212. (sop/1172)

Pożyczki chwilówki 500 zł natychmiast, bez zaświadczeń, z dojazdem. Tel. 0-694/305-960. (6455/05)

JĘZYK ANGIELSKI dla wyjeżdżających za granicę, tłumaczenia, korepetycje. Tel. (0-62) 747-12-20. (6462/05)

Uwaga nowo zatrudnieni, stażyści, absolwenci, prace interwencyjne. Czy wybrałeś już **II FILAR** emerytalny? Zapisy i przepisywanie do **OFE ING NATIONALE NEDERLANDE**. Tel. (0-62) 747-59-95, kom. 0-507/029-650. (3319/05)

KREDYTY BANKOWE. PROMOCJE! Gotówkowe, hipoteczne, dla rolników (pod zastaw ziemi, bez dochodu). Dla małych firm (bez sprawdzania BIK, zaświadczeń ZUS i US). Jarocin, ul. Wąska 7. Tel. 0-608/675-638. (SOJ/1143/05)

SUPER OFERTA!!! Kredyty dla ROLNIKÓW - bez dochodu, pod zastaw ziemi. Jarocin, ul. Wąska 7. Tel. 0-608/675-638. (SOJ/1143/05)

BANK HIPOTECZNY Dla FIRM i Klientów Indywidualnych. Przedstawiciel Regionalny i Doradca KlientaTel. **0-600/356-644**, Biuro **(0-62) 742-20-69**. Kredyty do 27 lat: **na refinansowanie posiadanych nieruchomości zakup, remont, budowę.**

praca

Zostań konsultantką AVONU a otrzymasz komplet biżuterii. Informacja: biuro ul. Wąska 2 (koło postoju Taxi). Tel. 505-43-44, 0-503/006-537. **Wpisowe 0 zł.** (SOJ/1185/05)

ZATRUDNIĘ

MONTERÓW INSTALACJI SANITARNYCH

mile widziana praktyka

Oferty pracy składać w siedzibie firmy
FUR-BUD PARTNER, 63-210 Żerków, ul. Górki 5B

KCI Group

Jesteśmy prężnie rozwijającą się agencją pośrednictwa pracy za granicą posiadającą certyfikat MGPiPS nr 761/1b

Poszukujemy do pracy w Anglii doświadczonych:

SPAWACZY Z UPRAWNIENIAMI, STOLARZY OPERATORÓW MASZYN CNC, LAKIERNIKÓW oraz innych rzemieślników

W dniu 05.01.2006 r. (czwartek) o godz. 10:00 w "Klubie Pracy" przy Powiatowym Urzędzie Pracy w Jarocinie przy ul. Hallera 8 oraz o godz. 12:30 w Powiatowym Urzędzie Pracy w Pleszewie przy ul. Wyspiańskiego 6 odbędą się bezpłatne spotkania informacyjne, na których omówimy wszystkie aspekty wyjazdu do pracy za granicę.

Serdecznie zapraszamy !!! Odpowiemy na wszystkie pytania. Jeśli nie możesz przyjść osobiście, niech przyjdzie ktoś w Twoim imieniu lub przyślij do nas swoje dokumenty.

Nie pobieramy opłat od kandydatów.

KCI GROUP Sp. z o.o., ul. Pszenna 5b, 61-663 Poznań
tel. (0-61) 6645910, info@kcigroup.pl, www.kcigroup.pl

Firma RBB-Stal

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 83, tel. (0-62) 747-22-98

PRZYJMIE DO PRACY OSOBY NA STANOWISKO:

- spawacz z uprawnieniami Mig-Mag z udokumentowanym doświadczeniem w zawodzie
- ślusarz-spawacz w branży schody - balustrady z praktyką spawania i obróbki ślusarskiej stali czarnej lub nierdzewnej
- tokarz CNC i konwencjonalny
- frezer
- wiertacz
- technolog wykształcenie min. średnie techniczne mechaniczne lub budowlane znajomość programu AutoCad

Firma z branży drobiarskiej, spółka z ograniczoną odpowiedzialanością, do swojego biura zlokalizowanego w okolicach Nowego Miasta nad Wartą

poszukuje

Samodzielnej księgowej/ samodzielnego księgowego

WYMAGAMY:
- wykształcenia wyższego kierunkowego bądź pokrewnego
- kilkuletniego doświadczenia na stanowisku samodzielnej księgowej/ samodzielnego księgowego
- dobrej znajomości zasad rachunkowości i przepisów podatkowych, a także przepisów dotyczących działalności gospodarczej i funkcjonowania przedsiębiorstw
- znajomości oprogramowania księgowego; znajomość systemu CDN Optima będzie dodatkowym atutem
- dobrej znajomości języka angielskiego w mowie i piśmie
- prawa jazdy kat. B; posiadanie własnego samochodu będzie bardzo mile widziane

OFERUJEMY:
- pracę w małej firmie o rodzinnej atmosferze
- dobre warunki zatrudnienia
- umowę o pracę

Zainteresowane osoby prosimy o kierowanie CV wraz z listem motywacyjnym oraz fotografią na ades e-mail: **drobiarstwo@vp.pl**

Prosimy o dołączenie klauzuli:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.97 roku o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133 poz.883)"

Przyjmę do pracy **tynkarza** - tynki gipsowe. Tel. 0-606/128-033.

(SOJ/1116/05)

Firma handlowa branży instalacyjno-grzewczej poszukuje **sprzedawców**. Wymagania: wykształcenie minimum średnie. Oferty prosimy składać w firmie ul. św. Ducha 49.

(SOJ/1118/05)

Zatrudnię **kadrową** ze znajomością j. niemieckiego. Tel. 0-601/768-990.

Zatrudnię **kierowcę kat. C + E**, aktualne świadectwo kwalifikacji, udokumentowane min. 3 lata praktyki zawodowej. Kontakt codziennie tel. (0-62) 740-16-66, od 8.00 do 16.00.

(SOJ/1175/05)

Zatrudnię spawaczy pieców C.O od zaraz. Tel. (062) 741-11-29.

(3307/05)

SZUKASZ PRACY? www.praca.drukarnia-projekt.pl

(SOJ/1181/05)

Zaopiekuję się osobą starszą w zamian za pokoik. Tel. 749-34-71.

(6394/05)

Firma Cukiernicza zatrudni **PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO**. Tel. 0-508/268-474

(SOJ/1194/05)

Zatrudnię fryzjerkę. Tel. 0-501/577-928.

Przyjmę szwaczki do szycia tapicerki meblowej. Tel. 0-502/240-184.

(SOA/1622/05)

Gopol Sp. z o. o.
czołowy producent narzędzi do mechanicznej obróbki drewna i materiałów drewnopodobnych

zatrudni do pracy w Jarocinie
PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO

Wymagania:
- doświadczenie w sprzedaży
- wykształcenie minimum średnie
- prawo jazdy kat. B
- dyspozycyjność związana z wyjazdami
- znajomość obsługi komputera
- znajomość branży będzie dodatkowym atutem

Oferty zawierające list motywacyjny oraz CV prosimy przesyłać na adres:

Gopol Sp. z o.o.
ul. Niepodległości 26,
63-200 Jarocin
z dopiskiem Dział Kadr

Zastrzegamy sobie prawo do odpowiedzi tylko na wybrane oferty

Poszukuję dyspozycyjnej osoby do tłumaczeń biznesowych w j. ang. Tel. 607/896-514.

Przyjmę kierowcę na autobus. Mile widziany rencista lub emeryt. Tel. 0-603/079-514.

(3409/05)

lekarskie

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Iwona Udzik, ginekolog-położnik, specjalista medycyny rodzinnej. USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Zapłocie 22. Przyjęcia codziennie: poniedziałek i wtorek od godz. 17.00, pozostałe dni oraz w sobotę tylko po rejestracji. Rejestracja tel. kom. 0-605/077-222 lub 747-24-81. Parking dla pacjentów.

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG - GINEKOLOG Andrzej A. Pajdowski (w razie potrzeby pełny zakres badań diagnostycznych; cytologia + kolposkopia, USG, mammografia, osteoporoza, hormony, inne). Przyjęcia: **w Jarocinie**, ul. Wrocławska 46 - poniedziałki i czwartki, **w Poznaniu** - soboty, **w Kaliszu** - środy. Rejestracja tel. 0-502/517-325.

KONSULTACJE PROFESORÓW endokrynologia - prof. Jerzy Kosowicz, ginekologia - prof. Tadeusz Pisarski. **Jarocin**, ul. Wrocławska 46. Przyjęcia w soboty. Rejestracja tel. (0-62) 747-83-83.

Narodowy Fundusz Zdrowia **Endokrynologiczna Poradnia Niepłodności** oraz **Endokrynologiczna Poradnia Chorób Tarczycy - specjalista endokrynolog Andrzej A. Pajdowski**, Jarocin, ul. Wrocławska 46. Rejestracja tel. 0-502/517-325.

SPECJALISTA DERMATOLOG - WENEROLOG Anna Pajdowka Przyjęcia - Jarocin, ul. Wrocławska 46. Rejestracja tel. (0-62) 747-28-35.

MEDICUS - Maria Suwalska ECHO SERCA, dorośli. Rejestracja środy, tel. 747-83-83.

MEDICUS - CHOROBY WEWNĘTRZNE. Lek. med. Specjalista chorób wewnętrznych Krzysztof Ochman. Wtorki, piątki. Tel. 747-83-83

(SOJ/967/05)

ONKOLOGIA - GRZEGORZ URBAŃSKI specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej. Jarocin, od 16.00: 2 i 4 poniedziałek, ul. Wrocławska 92 B, tel 0-505/144-999; 1 i 3 poniedziałek, ul. Wrocławska 42 (Medicus), tel. (0-62) 747-83-83.

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. Hanna Marczuk Zielińska. KOMPUTEROWE badanie wzroku, dobieranie soczewek kontaktowych. Przyjęcia: poniedziałki, czwartki 16.00 - 17.00, piątki 15.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05, 0-660/764-253.

CHIRURG, lek. med. Anatol Zieliński. Przyjęcia: wtorki 16.00 - 17.00, czwartki 18.00 - 19.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05, 0-660/733-126.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-Małecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia **dorośli i dzieci**: poniedziałek i piątek po rejestracji telefonicznej 747-12-04, po godz. 20.00, środa bez rejestracji 16.00 - 18.00. Gabinety przeniesiono na ul. Hallera 9, Jarocin, pokój nr 31.

PRACOWNIA EEG - badania encefalograficzne mózgu. Przyjęcia po uprzedniej rejestracji telefonicznej 747-99-22, godz. od 8.00 - 16.00. Przyjęcia, ul. Hallera, pokój 32.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, PRACOWNIA USG, KTG leczenie nadżerek LEEP - LOOP - **lek. med. K. Małecki - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK**. Przyjęcia: wtorek, środa, piątek 16.00 - 18.00, po rejestracji telefonicznej 747-12-04, po 20.00. Gabinety przeniesiono na ul. Hallera, Jarocin, pokój nr 18,19 - poradnia K.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie, tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; LASER - leczenie nadżerek, KTG, USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Hallera 7, tel. 747-83-18. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00.

GABINET UROLOGICZNY - Kazimierz Wysocki, specjalista urolog. Przyjęcia w każdy piątek od godz. 19.00. Jarocin, ul. Wrocławska 38, przychodnia „MEDAN". Rejestracja tel. 747-22-61, od godz. 8.00 do 18.00.

GABINET PSYCHOLOGICZNY mgr Edyta Błoch; diagnoza i porady psychologiczne, psychoterapia. Jarocin, rejestracja telefoniczna 747-82-83, 0-512-353-123.

GABINET GINEKOLOGICZNY - USG. lek. med. Mirosława Sosińska - Walczak, specjalista ginekolog - położnik. Przyjęcia prywatne: poniedziałek, czwartek od 16.00; Jarocin, ul. Gołębia 3. Rejestracja tel. 747-38-42.

(SOJ/920/05)

Dr med. Dorota Fundowicz specjalista onkolog przejęcia poniedziałki, Jarocin ul. Wrocławska 38 (przychodnia MEDAN) od 15.00, rejestracja tel. 747-22-61, od 8.00 do 18.00. Tel. 0-661/121-658.

GABINET STOMATOLOGICZNY lek. stom. S. Waloszczyk-Bocheńska przyjmuje: Jarocin, ul. o. **Serafina Niedbały 18** Tel. (0-62) 747-30-40, kom. 0-602/609-440.

(SOJ/2/05)

GABINET PSYCHIATRYCZNY lek. med. Paweł Jerzycki. Jarocin, rejestracja tel. (0-62) 747-32-42.

Zamykanie naczyń krwionośnych. Laserowe usuwanie owłosienia. Fotoodmładzanie Ceny promocyjne!!! www.yasumi.pl. Tel. (0-62) 501-54-35. Yasumi Studio, Prosna Hotel Orbis, 62-800 Kalisz, ul. Górnośląska 53-55.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, USG, KTG lek. med. Katarzyna Zioło - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia prywatne: poniedziałki, środy od 17.00. Rejestracja tel. 747-59-36. Jarocin, ul. o. Serafina Niedbały 18.

(SOJ/1109/05)

ORTODONCJA aparaty ruchome i stałe - lek. stom. **specjalista ORTODONTA Beata Styburska**. 63-720 Koźmin Wlkp., ul. Pleszewska 1. Przyjęcia: wtorek, piątek 16.00 - 18.00. Telefon 721-68-95.

(SOJ/906/05)

PEDIATRIA - LECZENIE HOMEOPATYCZNE I KONWENCJONALNE lek. med. KONRAD LINK pediatra, anestezjolog. Praktyka prywatna Jarocin, ul. St. Mikołajczyka 3. Przyjęcia po uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 0-509/479-419.

(SOJ/1083/05)

MEDYCYNA PRACY, BADANIA KIEROWCÓW, lek. Elżbieta Skrzypczyńska - codziennie od 16.30, Jarocin, ul. Bema 29/15, tel. (0-62) 505-23-25, tel. **0-696/270-000**.

(SOJ/1159/05)

GABINET MEDYCYNY PRACY I BADAŃ KIEROWCÓW lek. Med. Roman Owczarzak, Jarocin, ul. Hallera 9 pok. 9 (przychodnia „JAR-MEDIC") **WTORKI I PIĄTKI** 15.00 - 18.00. Tel.

PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO
Jarocin, ul. Żerkowska 5
lek. Aurelia Dorosz
specjalista psychiatrii dzieci i młodzieży
psycholodzy:
mgr A. Lewandowska
mgr R. Molenda
Rejestracja telefoniczna (0-62) 765-34-60
kontrakt z NFZ 2006 r.

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)
Prywatnie przyjmują lekarze z klinik poznańskich w zakresie:
- chorób wewnętrznych i kardiologii poniedziałek 15.30 - 17.30 **prof. dr hab. med. Andrzej Tykarski lek. med. Arkadiusz Niklas**

SOJ/1007/05
- ginekologii i położnictwa, onkologii wtorek i sobota: rejestracja telefoniczna 747-28-17 **dr hab. med. Ewa Nowak-Markwitz**

SOJ/1008/05
- ortopedii dziecięcej i dorosłych, choroby kolana, urazy sportowe 2 razy w miesiącu środa 16.00 rejestracja telefoniczna (0-61) 867-66-36 **dr med. Krzysztof Ruszkowski**

SOJ/1009/05
- chirurgii ogólnej, żył, tętnic i żylaków odbytu badanie przepływu metodą dopplera 1 i 3 środa miesiąca 15.30 - 17.30 rejestracja telefoniczna 0-603/126-484 **dr med. Zbigniew Krasiński**

SOJ/1010/05
- psychiatrii, psychoterapii 2 i 4 środa miesiąca 14.00 - 19.00 informacja tel. 0-606/136-107 **lek. med. Janina Główczewska**

SOJ/1011/05
- chorób oczu, czwartek 15.30 - 17.30 **dr med. Andrzej Styszyński**

SOJ/1012/05

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGII i ANDROLOGII
prof. dr hab. n. med.
Bolesław Otulakowski
Przyjęcia:
„Medicus", ul. Wrocławska 46
czwartki od 17.00
rejestracja tel. 747-28-35
„ALFA-MED", ul. Hallera 9
(w ramach umowy z WRKCh)
wtorki 13.00 - 17.00
czwartki 12.00 - 17.00
rejestracja tel. 747-36-36 w. 220
0-602/653-494

SPECJALISTA
DERMATOLOG
Lek. med. Alfred Hess
Jarocin ul. Sienkiewicza 14
(obok dw. PKS i PKP) piątki godz. 19.00 - 20.30
Jarocin ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony os. Konstytucji 3 Maja)
wtorki godz. 17.00 - 18.00
Pleszew, ul. Wyspiańskiego 8
(Centrum Usług Med.) wtorki godz. 19.00 - 20.00
(rejestracja tel. 742-48-89)
Leczenie: trądzika, łuszczycy, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci... Dorośli i dzieci
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcin, włókniaków, naczyniaków, odcisków itp.
Tel. dom. Poznań (0-prefiks-61) 823-01-63
lub 0-601-819-926

domowy (0-62) 747-21-19, kom. 0-605/316-868.

(SOJ/1158/05)

NEUROLOGIA z EEG - „NOWaMED" - neurolog ROBERT NOWAK. Poniedziałki od 18.00, czwartki od 16.00. Jarocin, ul. Moniuszki 9. Tel. (0-62) 747-44-67.

(SOJ/1193/05)

LARYNGOLOGIA - „NOWaMED" - specjalista otolaryngolog AGNIESZKA NOWAK. Jarocin, ul. Moniuszki 9, tel. 747-44-67.

(SOJ/1193/05)

PRACOWNIA BADAŃ PSYCHOLOGICZNYCH
MAŁGORZATA KOSZYCZAREK
PSYCHOLOG KLINICZNY I TRANSPORTU
- **badania psychologiczne: kierowców, na wysokość, wózki widłowe**
- **opinie psychologiczne, diagnoza i pomoc psychologiczna**
- **uzależnienia, rekrutacja, szkolenia**

Środa Wlkp., ul. Dąbrowskiego 46
Tel. 608/690-137, (0-61) 285-85-36

PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY
Jarocin, ul. Hallera 9, I piętro p. nr 3 działający przy poradni M-DENT
Zakres usług:
- **Radiowizjografia**
- **Stomatologia zachowawcza, w tym: profilaktyka, lakowanie, lakierowanie, wybielanie zębów**
- **Implantologia + chirurgia stomatologiczna**
- **Ortodoncja aparaty stałe, ruchome, ortopedia szczękowa**
- **Protetyka - protezy całkowite w 48 godzin**

Gabinet czynny od poniedziałku do piątku od 14.00 do 20.00
Również w godzinach porannych i w soboty po wcześniejszym uzgodnieniu
Możliwość rejestracji tel. (0-62) 747-99-63

GABINET s.o.s. STOMATOLOGICZNY
- **stomatologia zachowawcza**
- **protetyka · chirurgia**
- **choroby przyzębia**
- **wybielanie zębów**

Czynne:
od poniedziałku do czwartku
16.00 - 21.00
piątek
9.00 - 13.00
Jarocin, ul. Kościuszki 12A
tel. 505-28-08
Możliwa rejestracja telefoniczna

GABINET DERMATOLOGICZNY
ARKADIUSZA WALCZYŃSKIEGO
został przeniesiony do przychodni ul. Hallera 9 (wejście od strony parku)
Przyjęcia:
wtorki i czwartki od 14.00 do 16.00
Tel. 604/537-845

Dobrzyca, ul. Kozmińska 19 tel. 062-741-44-75
HATEX
Pleszew, ul. Ogrodowa 13, tel. 062-742-58-75, 062-508-20-05
Jarocin, ul. Wolności 4, tel. 062-505-31-33
W szczególnym okresie Świąt Bożego Narodzenia chcemy życzyć Państwu miłej rodzinnej atmosfery, nadziei i spokoju, a także wszystkiego najlepszego, wielu sukcesów i cudownych dni w Nowym 2006 Roku

Sklep Futra SKÓRY Odzież
Środa Wlkp., ul. Paderewskiego 11 (przy dworcu PKS), tel. (0-61) 285-63-69
Czynne od 9.00 do 18.00
sobota od 9.00 do 15.00
POLECAMY:
• duży wybór, futer naturalnych
• kożuszki krótkie i długie - naturalne
• rękawiczki skórzane damskie i męskie
• SKÓRY damskie i męskie (duży wybór) marynarki, żakiety, plecaki, kurtki
• kolekcja „EWY MINGE" i inne
• PLECAKI
USŁUGI KUŚNIERSKIE
RATY

• serwisowanie samochodów wszystkich marek
• szybkie naprawy mechaniczne
• przeglądy eksploatacyjne
Jarocin, ul. Przemysłowa 1 (obok JAROMY) tel./fax 747 78 99
zapraszamy 7.00 - 19.00
w soboty od 8.00 - 14.00
GUMIRAT
opony, oleje, felgi akumulatory
SPRZEDAŻ MONTAŻ WYMIANA
ogumienia, oleju, pasków rozrządu klocków hamulcowych
sięgnij PO LEPSZĄ JAKOŚĆ

KREDYTY
dom
INVEST BANK
hipoteki po prostu
Bank BPH
RAWICZ 0-65 617 10 36, 0-507 223 213, 0-507 920 692
GOSTYŃ 0-65 752 50 35
KROTOSZYN 0-62 722 93 70
ŚRODA WLKP 0-61 285 87 37

OKNA
FIRMA DEKA
drzwi bramy rolety parapety
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - RATY
BIURO HANDLOWE
63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 36
tel. : 062 / 505 25 60 ; fax : 062 / 505 31 32

NOWO OTWARTY SALON JAN-MAR
Zapraszamy do największego w regionie nowego salonu skuterów, części i akcesorii
gwarancja • serwis • raty
atrakcyjne ceny promocje rabaty
www.jan-mar.pl
Piaski, ul. Warszawska 61, tel./fax (0-65) 571-91-61

AUTO-SZYBY PLESZEW
Naszym zmotoryzowanym Klientom życzymy spokojnych Świąt, nowego samochodu pod choinką oraz bezpiecznej jazdy w Nowym 2006 Roku
AUTO-SZYBY
Pleszew, ul. Podgórna 21, tel. 0-607-714-238, 0-607-560-062

BIURO RACHUNKOWE
KANCELARIA BIEGŁEGO REWIDENTA
(biegła rewident Dorota Karcz-Gołębniak)
PEŁNA ODPOWIEDZIALNOŚĆ
tel. kom. 0-505/370-340
ul. Wrocławska 112 (przy Instalexie)
63-200 Jarocin

Ciepłych, rodzinnych i spokojnych świąt Bożego Narodzenia,
szczęśliwego Nowego Roku,
spełnienia marzeń tych bliskich i tych odległych
oraz pomyślności w życiu zawodowym i osobistym
życzy Państwu
Koncern Energetyczny ENERGA SA
Oddział Energetyka Kaliska w Kaliszu
ENERGA

WIELKOPOLSKIE ROZGRYWKI MŁODZICZEK W SIATKÓWCE

Rozgrzewka

DRUŻYNA MŁODZICZEK UKS ZODIAK JARACZEWO z trenerem Markiem Błaszką (w środku z lewej strony) i Nicolą Vettorim ze sztabu szkoleniowego trenera Raula Lozano

Drużyna siatkarek UKS Zodiak Jaraczewo wzięła udział w dwóch kolejnych turniejach młodziczek rozegranych w ramach ligi Wielkopolskiego Związku Piłki Siatkowej.

Pierwszy z turniejów grupy słabszej odbył się w Jaraczewie. Zawodniczki UKS Zodiak z roczników 1991-92 pokonały w nim swe rówieśniczki z Ostrzeszowa i Wrześni. Nie dały jednak rady przewyższającemu wszystkie ekipy wzrostem zespołowi Energetyka Poznań, prowadzonemu przez Nicolę Vettori - jednego z asystentów trenera męskiej reprezentacji Polski Raula Lozano.

Na zawody do Ostrzeszowa podopieczne Marka Błaszki zajechały w ostatniej chwili i grając niemalże prosto z autobusu, bez rozgrzewki, uległy drużynie z Turku. Potem jednak ponownie ograły drużyny z Ostrzeszowa i Wrześni. Ostatni tegoroczny turniej odbędzie się w Poznaniu i będzie dla zawodniczek Zodiaku okazją do rewanżu na drużynach z Poznania i Turku. - *Skład drużyny z Jaraczewa krystalizuje się, dziewczęta są coraz bardziej zgrane, co zaczyna przekładać się na korzystne wyniki* - twierdzi opiekun jaraczewskiego zespołu Marek Blaszka.

(pw)

WYNIKI TURNIEJÓW W JARACZEWIE I OSTRZESZOWIE:

Jaraczewo		
UKS Zodiak	- UKS Koliber Ostrzeszów	2: 0 (25:10, 25:19)
UKS Zodiak	- UKS Olimp Września	2:0 (25:22, 26:24)
UKS Zodiak	- KS Energetyk Poznań	0:2 (14:25, 12:25)
Ostrzeszów		
UKS Zodiak	- UKS Koliber Ostrzeszów	2:1 (25:16, 22:25, 15:8)
UKS Zodiak	- UKS Olimp Września	2:0 (25:20, 25:13)
UKS Zodiak	- MKS MOS Turek	1:2 (25:23, 16:25, 3:15)

Skład UKS Zodiak:
Malwina Dolna, Aneta Demska, Wiesia Maciejowska, Martyna Nerling, Marta Stachowiak, Małgosia Wiła, Aneta Walczak, Magda Nawrocka, Małgorzata Grzegorczyk, Magda Gęsty, Kinga Glapiak

Strzelecki finał

Drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie zwyciężyła w I Mikołajkowym Turnieju w halowej piłce nożnej o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół w Wilkowyi. W finale zespół z Jarocina pokonał drużynę gospodarzy 4:3.

Po raz pierwszy w nowej sali gimnastycznej w Wilkowyi zorganizowany został turniej w halowej piłce nożnej. Nauczyciel wychowania fizycznego Jacek Kolecki, organizujący zawody w imieniu Zespołu Szkół w Wilkowyi, zaprosił do udziału reprezentacje szkół podstawowych z terenu miasta i gminy Jarocin. Z zaproszenia skorzystało aż trzynaście szkół!

W wyniku losowania zespoły podzielone zostały na cztery grupy, w których rywalizowały systemem „każdy z każdym". Po dwa najlepsze awansowały do dalszej fazy, rozgrywanej już systemem pucharowym. Przegrywające drużyny odpadały z rywalizacji, a zwycięskie walczyły o czołowe miejsca.

Już pierwsze mecze fazy pucharowej były bardzo zacięte. W trzech z czterech spotkań o zwycięstwie jednej z drużyn decydowało tylko jedno trafienie przewagi, a w czwartym pojedynku (pomiędzy SP 2 Jarocin i SP Wilkowyja) padł remis i o awansie do dalszych gier decydowały rzuty karne. Z kolei w półfinale drużyna gospodarzy ponownie tylko w rzutach karnych okazała się lepsza od zespołu z Roszkowa. Drugim finalistą został zespół SP 4 Jarocin, który 2:0 zwyciężył SP Chrzan.

W spotkaniu o trzecie miejsce żadna z drużyn nie zdobyła gola i o zwycięstwie drużyny z Chrzana zadecydowały znów rzuty karne. Za to finał był najlepszym meczem tego turnieju i padło w nim najwięcej goli. Po dramatycznym spotkaniu drużyna z Jarocina pokonała 4:3 zespół z Wilkowyi i główne trofeum turnieju znajdzie się w gablocie Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie.

Puchary i dyplomy najlepszym drużynom wręczał dyrektor Zespołu Szkół w Wilkowyi Andrzej Dworzyński. Wyróżniono także najlepszego bramkarza turnieju - został nim Dariusz Grzelak z Wilkowyi, który rewelacyjnie bronił rzuty karne, oraz najlepszego zawodnika - za takiego uznano Marcina Namysłowskiego, który wspaniale „prowadził grę" w drużynie SP 4. Mecze sędziował Grzegorz Ludwiczak. Organizatorzy zapowiadają kontynuację tego rodzaju imprez w następnych latach, gdyż zainteresowanie ze strony tak wielu szkół świadczy o tym, że zdrowa, sportowa rywalizacja międzyszkolna jest potrzebna.

(pw)

Drużyny biorące udział w turnieju:
SP Siedlemin, SP Witaszyce, SP Mieszków, SP 4 Jarocin, SP Chrzan, SP Cielcza, SP 2 Jarocin, SP Roszków, SP 5 Jarocin, SP Prusy, SP 3 Jarocin, SP Wilkowyja, SP Łuszczanów

TENIS STOŁOWY

Brąz licealistów

Drużyna chłopców z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie zajęła trzecie miejsce w finale wielkopolskim „Licealiady" w tenisie stołowym. W tej samej imprezie dziewczęta z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie zajęły czwarte miejsce.

Finał Wojewódzki Drużynowych Mistrzostw SZS dla szkół ponadgimnazjalnych rozegrany został w Jarocinie. Organizacji zawodów podjął się Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1. Kierownikiem zawodów była Iwona Tobolska, a sędzią głównym Marek Tobolski. W finale wzięły udział zespoły, które wywalczyły mistrzostwo swoich rejonów oraz po jednej - najwyżej sklasyfikowanej w rankingu PZTS - drużynie spośród tych ekip, które zajęły drugie miejsca w zawodach rejonowych. Dzięki temu w finale, obok drużyny chłopców z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie, która wywalczyła mistrzostwo rejonu, znalazła się również ekipa dziewcząt z ZSP 1, która w rejonie zajęła drugie miejsce. W sumie w mistrzostwach wzięło udział po osiem najlepszych drużyn w Wielkopolsce.

W kategorii dziewcząt zwyciężyła drużyna Liceum Ogólnokształcącego w Szamotułach, a Urszula Wiśniewska, Alicja Zięciak, Emilia Dorszyk i Zuzanna Kuik z ZSP 1 w Jarocinie znalazły się tuż za podium. Jarocinianki dobrze rozpoczęły turniej, pokonując w pierwszym meczu I LO w Wągrowcu 4:1. W półfinale uległy jednak, podobnie jak w rozgrywkach rejonowych, ale tym razem wyżej, ekipie z I LO w Gnieźnie 1:4. Po tej porażce pingpongistki z Jarocina trafiły „na drugą stronę drabinki", bowiem mistrzostwa rozgrywano systemem „do dwóch przegranych". Po zwycięstwie 4:1 nad ekipą Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Żychlinie, zawodniczki ZSP 1 stanęły przed szansą wywalczenia brązowych medali. W spotkaniu, którego stawką był najniższy stopień podium, pingpongistki z Jarocina gładko 0:4 uległy jednak drużynie III LO w Kaliszu.

Lepiej spisali się chłopcy. Jarocińscy licealiści najpierw pokonali IV Liceum Ogólnokształcące z Poznania 4:1, ale w półfinale przegrali 1:4 z późniejszymi zwycięzcami - ekipą Liceum Ogólnokształcącego w Śmiglu. Potem jednak Maciej Pawlak, Maciej Mikołajczak i Mateusz Witczak bez trudu wywalczyli trzecie miejsce. Najpierw zawodnicy z Jarocina pokonali 4:0 III Liceum Ogólnokształcące w Ostrowie, a następnie równie gładko w meczu o trzecie miejsce pokonali jednego z faworytów mistrzostw - Zespół Szkół Gospodarki Żywnościowej Brzostowo Nieżychowo. Ze zdobytego medalu bardzo cieszył się opiekun drużyny liceum Jacek Tomczak. - *Jest to już trzeci medal wywalczony w zawodach szkolnych w tenisie stołowym w mojej ponad dwudziestoletniej pracy nauczycielskiej. Z chłopaków jestem bardzo zadowolony, bo mogliśmy odpaść już w mistrzostwach rejonu, a chyba głównie dzięki dobrej atmosferze w zespole potrafiliśmy znaleźć się na podium finału wojewódzkiego* - mówił uradowany opiekun.

Po cztery najlepsze ekipy w mistrzostwach otrzymały pamiątkowe dyplomy, a ponadto wszystkie zespoły wyjechały z Jarocina z gadżetami ufundowanymi przez Starostwo Powiatowe.

Warto dodać, że mistrzostwa organizowane przez ZSP 1 to jedyne, oprócz przełajów w Żerkowie, zawody szkolne z kalendarza imprez SZS tej rangi w powiecie jarocińskim.

(pw)

WYNIKI FINAŁU WOJEWÓDZKIEGO DRUŻYNOWYCH MISTRZOSTW SZS W TENISIE STOŁOWYM:

Dziewczęta:		
I LO Gniezno	- IV LO Leszno	4:1
ZSP 1 Jarocin	- I LO Wągrowiec	4:1
LO Szamotuły	- XIV Poznań	4:0
III LO Kalisz	- ZSE-U Żychlin	4:3
półfinały		
Gniezno	- Jarocin	4:1
Szamotuły	- Kalisz	4:1
finał		
Szamotuły	- Gniezno	4:3
o kolejne miejsca		
Wągrowiec	- Leszno	4:3
Żychlin	- Poznań	4:1
Kalisz	- Wągrowiec	4:0
Jarocin	- Żychlin	4:1
o 3 miejsce		
Kalisz	- Jarocin	4:0
Chłopcy:		
LO Śmigiel	- ZSGŻ Bożykowo Nieżychowo	4:0
ZSO Jarocin	- IV LO Poznań	4:1
ZSP Kłodawa	- III LO Ostrów Wlkp.	4:0
ZSP 2 Gniezno	- ZS Objezierze	4:1
półfinały		
Śmigiel	- Jarocin	4:1
Kłodawa	- Gniezno	4:2
finał		
Śmigiel	- Kłodawa	4:1
o kolejne miejsca		
Nieżychowo	- Poznań	4:1
Ostrów Wlkp.	- Objezierze	4:3
Nieżychowo	- Gniezno	4:1
Jarocin	- Ostrów Wlkp.	4:0
o 3 miejsce		
Jarocin	- Nieżychowo	4:0

MŁODZIEŻOWA LIGA SIATKÓWKI JUNIOR 2005/2006

Dziewczęta bez porażki

Dwa zespoły dziewcząt: „Drużyna RR" oraz „Snickers" nadal pozostają niepokonane w Młodzieżowej Lidze Siatkówki JUNIOR 2005/2006. Wśród chłopców każda z drużyn zaznała już goryczy porażki. IV turniej ligi został rozegrany w sobotę 10 grudnia w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1.

Pierwotnie podczas IV turnieju miała zostać rozegrana rekordowa liczba spotkań. Jednak ze względu na wyjazd kilku drużyn żeńskich na turniej do Połczyna Zdroju oraz na chorobę ekipy „Pionków", impreza odbyła się w ograniczonym rozmiarze. Nieobecne zespoły rozegrają zaległe spotkania podczas kolejnych turniejów.

Wśród dziewcząt zabrakło aż czterech drużyn, tak więc odbyło się tylko pięć spotkań. Na prowadzeniu znajduje się „Drużyna RR" która jak na razie wygrała wszystkie siedem spotkań. Na drugim i trzecim miejscu w tabeli aktualnie znajdują się gimnazjalistki z Ruska i dziewczęta z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, ale mają one rozegrane trzy spotkania więcej niż czwarta w tabeli ekipa „Snickers", która nie wzięła udziału w tym turnieju, a jeszcze nie ma na swym koncie porażki.

Wśród chłopców nie ma już drużyny, która wygrałaby wszystkie spotkania. W grupie I niepokonany do tej pory Green Team przegrał nieoczekiwanie z Reprezentacją Mozambiku. Na drugie miejsce w tabeli awansowała reprezentacja ZSP nr 2 A, która m.in. pokonała dotychczasowego wicelidera - ekipę No Name. Walka o dwa miejsca premiowane udziałem w turnieju finałowym zapowiada się więc do końca bardzo pasjonująco.

W grupie II, ze względu na nieobecność ekipy „Pionków" (chłopców zmogła grypa), rozegrano tylko trzy mecze. Pierwszej porażki w lidze doznała drużyna „All Stars", która przegrała z zespołem „ZSP nr 2 B". Dzięki temu zwycięstwu siatkarze z „Dwójki" awansowali na drugie miejsce w tabeli. W walce o Final Four liczyć się także będzie zespół „Salos Ostrów", który także ma na swym koncie tylko jedną porażkę.

Organizatorem ligi jest Towarzystwo Krzewienia Sportu Siatkarz oraz Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1.

Kolejny turniej odbędzie się 21 stycznia.

(faf)

DRUŻYNA ACTIMELA: Dawid Bandyk (k), Tomasz Karolczak, Łukasz Karolczak, Michał Czajka, Filip Błaszczyk, Przemysław Półrolniczak, Piotr Buchwald

Zdjęcia Stanisław Dziekański

NO NAME: Bartosz Paluszkiewicz (k), Mateusz Adamiak, Mateusz Dziekański, Marcin Stachowiak, Jacek Andrzejewski, Mateusz Andrzejewski

GREEN TEAM: Dominik Herka (k), Jacek Śliwa, Dawid Guźniczak, Jakub Witek, Maciej Mikołajczak, Jakub Rajfur

CRAZY SKŁAD: Daria Staszak (k), Klaudia Rybka, Małgorzata Bilska, Violetta Biegańska, Marta Andrzejewska, Martyna Bednarek, Anna Wojtczak, Katarzyna Smoczyk, Aldona Karaś, Anna Bednarek, Żaneta Rzepczyk (manager)

WYNIKI MECZÓW IV TURNIEJU MŁODZIEŻOWEJ LIGI SIATKÓWKI JUNIOR 2005/2006

Dziewczęta

Gimn. Rusko	- Drużyna RR	0:2	(13:15, 13:15)
Crazy Skład	- ZSP nr 2	0:2	(13:15, 13:15)
Crazy Skład	- Gimn. Rusko	1:2	(11:15, 15:13, 13:15)
Drużyna RR	- ZSP nr 1	2:0	(15:13, 15:12)
ZSP nr 1	- Gimn. Rusko	0:2	(12:15, 12:15)

Tabela:

1. Drużyna RR	7	14	14:3	249:187
2. Gimnazjum Rusko	7	10	9:9	242:239
3. ZSP nr 2	7	10	8:10	211:254
4. Snickers	4	8	8:2	146:79
5. Spiderki	5	8	8:4	169:158
6. ZSP nr 1	6	8	6:8	195:198
7. Crazy Skład	7	8	4:12	177:223
8. Salos	5	6	4:7	135:185
9. Gimnazjalistki	4	5	4:7	148:152

Chłopcy:
Grupa I

ZSP nr 2 A	- No Name	2:0	(15:9, 15:11)
Repr. Mozambiku	- Drużyna Actimela	2:0	(15:1, 15:8)
Green Team	- Drużyna Actimela	2:0	(15:13, 15:4)
ZSP nr 2 A	- TH Squad	2:0	(15:7, 15:3)
No Name	- TH Squad	2:0	(15:10, 15:10)
Pamperpownia	- Drużyna Actimela	0:2	(15:17, 14:16)
Repr. Mozambiku	- Green Team	2:1	(14:16, 15:1, 15:2)

Tabela:

1. Green Team	6	11	11:4	199:194
2. ZSP nr 2 A	6	11	11:2	197:129
3. No Name	6	10	9:4	183:146
4. Reprezentacja Mozambiku	6	10	8:5	175:131
5. Drużyna Actimela	6	7	2:10	107:179
6. Pamperpownia	6	7	2:11	144:189
7. TH Squad	6	7	3:9	141:179

Grupa II

SALOS Ostrów	- Green Stars	2:0	(15:6, 15:4)
ZSP nr 2 B	- Spoceni w lodówce	2:0	(15:9, 15:7)
ZSP nr 2 B	- All Stars	2:1	(15:10, 15:17, 15:13)

Tabela:

1. All Stars	5	9	9:3	176:142
2. ZSP nr 2 B	5	9	8:4	172:151
3. Salos Ostrów	4	7	6:2	108:76
4. Pionki	4	6	4:6	111:138
5. Green Stars	5	6	5:8	174:188
6. Spoceni w lodówce	5	5	2:10	125:174
7. Gumisie	DYSKWALIFIKACJA			

PRZEMYSŁAW SZESZUŁA

Dwudziestka Franiaka

Z dwudziestu piłkarzy skorzystał w szesnastu jesiennych meczach trener Jaroty Zbigniew Franiak. Do siatki trafiało ośmiu z nich. Najwięcej bramek, jedenaście, zdobył Łukasz Cichos, który prowadzi w klasyfikacji króla strzelców południowej grupy IV ligi. Najskuteczniejszy napastnik Jaroty był także jesienią, wraz z Michałem Marciniakiem, najczęściej podającym piłkę partnerom. Zawodnicy ci zaliczyli po cztery asysty.

Bramkarze:

Zdecydowanie najsłabiej obsadzona pozycja w Jarocie. Ze względu na zamieszanie z zatrudnieniem w bramce Szymona Smocyka, który ostatecznie nie znalazł uznania w oczach trenera, zabrakło już czasu na znalezienie dobrego bramkarza. Łukasz Radliński odszedł do trzecioligowej Warty Poznań, gdzie wywalczył sobie miejsce w pierwszym składzie (według fachowców był jedynym piłkarzem Warty, który spełnił pokładane w nim nadzieje. W Jarocinie Zbigniew Franiak musiał więc zdecydować się zdecydować z Łukasza Woźniaka i Mateusza Pawlaka. Zdecydowanie częściej między słupkami stawał Woźniak (14 spotkań), ale nie był on niestety pewnym punktem swojej drużyny. O ile bramkarz ten dobrze spisuje się w sytuacjach sam na sam (kilkakrotnie obronił swój zespół przed utratą bramki), to przy strzałach z dystansu brak mu wyczucia piłki. Woźniak mógłby rozegrać wiele poprawnych spotkań, jednak kibice zawsze pamiętać mu będą kuriozalną bramkę, jaką wpuścił w meczu z Koroną w Piaskach.

Drugim bramkarzem Jaroty był Mateusz Pawlak. Jego największym atutem był wiek. Postawienie go w bramce dawało trenerowi Franiakowi większe pole do wyboru zawodników w polu. Pawlak niestety mało trenował, a także miał skłonności do kontuzji. Pozyskanie nowego, solidnego bramkarza jest więc jedną z najważniejszych potrzeb kadrowych Jaroty. Pojawiły się pogłoski o powrocie do Jarocina Huberta Bachorza, który stracił miejsce w pierwszym składzie Mieszka Gniezno i grywał w A-klasie z drugą drużyną, ale w obecnej sytuacji finansowej Jaroty raczej należy to traktować w kategorii pobożnych życzeń.

Obrona:

W defensywie Zbigniew Franiak długo nie mógł się zdecydować, który z piłkarzy ma kierować grą obrony. Początkowo postawił na Piotra Garbarka, jednak po kilku spotkaniach „Garbus", który nie przekonał do siebie trenera, „wylądował" na pozycji kryjącego obrońcy, żeby ostatecznie, po kontuzji Marcina Woźniaka, grać jako forstoper. Ostatnim obrońcą w końcu został Grzegorz Idzikowski, który dobrze kierował grą swoich kolegów. W szesnastu meczach Jarota straciła 14 bramek (drugi wynik w lidze, mniej stracił tylko Biały Orzeł Koźmin). Zbigniew Franiak dla Idzikowskiego długo szukał [illegible] miejsca. Najpierw ustawiał go jako forstopera, kilka razy kapitan Jaroty zagrał w środku, ale ostatecznie trafił na pozycję stopera.

W obronie pewne miejsce miał Hubert Oczkowski, który nie zagrał co prawda w pierwszej kolejce (nie mógł się dogadać w sprawie kontraktu), ale później był już podstawowym zawodnikiem Jaroty. Opuścił tylko jeden mecz ze względu na żółte kartki. Jako młodzieżowiec nie tylko nie osłabiał drużyny, ale wnosił do niej dużo dobrego.

Początkowo drugim kryjącym obrońcą był Tomasz Tylman, jednak po kontuzji zastępował go najpierw Garbarek, a w końcówce rundy trener Franiak stawiał na Wojciecha Figana, który w kilku meczach pokazał się z bardzo do[illegible]

Mało w tej rundzie, m.in. ze względu na kontuzje grał Dawid Pilarczyk.

Marcin Woźniak, jeden z nowo pozyskanych zawodników z reguły pojawiał się na pozycji forstopera (raz zagrał w środku pola) i pozostawił po sobie najlepsze wrażenie z „armii zaciężnej".

Pomocnicy:

Zbigniew Franiak w środku pola postawił na sprowadzonych przez siebie Adama Maćkowiaka i Michała Marciniaka. Obaj to solidni zawodnicy, ale nie wywarli takiego wpływu na grę Jaroty, jakiego oczekiwano. Maćkowiak rozegrał dwanaście pełnych spotkań (z czterech ostatnich wykluczyła go kontuzja), jednak brakowało mu „błysku", który dałby mu wielką sympatię kibiców. Marciniak, szybki i dobrze dryblujący zawodnik, niestety za często grał zbyt egoistycznie i w niepotrzebny sposób tracił dużo piłek.

W środku pola grali także Jacek Pacyński, Grzegorz Idzikowski i Krzysztof Matuszak

Podstawową parę skrzydłowych tworzyli Jacek Pacyński i Piotr Skokowski. Jacek Pacyński jest cieniem zawodnika, który kilkanaście miesięcy temu był nie do zatrzymania na boiskach IV ligi, jednak mimo wszystko był bardzo ważnym trybem w Jarocie. Za to Piotr Skokowski, niespełniony talent, wciąż nie może się odnaleźć po zeszłorocznej kontuzji. Z tej rundy kibice zapamiętają mu przede wszystkim niepotrzebną czerwoną kartkę w meczu z Białym Orłem.

Napastnicy:

Podstawową parę napastników Jaroty tworzyli Łukasz Cichos i Dawid Cieślak. Obaj spisali się nieźle w sumie zdobywając dwadzieścia bramek. Jednak zwłaszcza od Łukasza Cichosa można było wymagać więcej. Piłkarz ten powinien mieć na swym koncie przynajmniej dwa razy tyle trafień. Jego nieskuteczność w tej rundzie będzie długo pamiętana i być może skłoni nowe władze klubu do zrezygnowania z jego usług (nieoficjalnie mówi się, że kontrakt ma zostać rozwiązany wcześniej, za porozumieniem stron, a Cichos nie będzie domagał się zaległych pieniędzy).

Trzecim nominalnym napastnikiem Jaroty był Przemysław Korzepski, ale niczym szczególnym się nie wyróżnił i wydaje się, że teraz, po zmianach w zarządzie klubu, czas tego piłkarza a w Jarocinie dobiegnie końca.

W ataku pojawiał się także przy[illegible] musu Jacek Pacyński, który był trzecim strzelcem Jaroty. Zdobył sześć bramek.

Młodzież:

Jesienią w zespole Zbigniewa Franiaka zadebiutowało kolejnych trzech juniorów. Najwięcej występów zanotował Mateusz Zaworski, który czyni systematyczne postępy. Zagrał w pięciu meczach (raz pojawił się nawet w wyjściowej jedenastce). Zaworski zanotował także swoją pierwszą asystę w meczu seniorów.

Poza tym w Jarocie jesienią zadebiutowali Paweł Kryś i Mateusz Preś. ■

STRZELCY BRAMEK:

Łukasz Cichos	⚽⚽⚽⚽⚽⚽⚽⚽⚽⚽⚽
Dawid Cieślak	⚽⚽⚽⚽⚽⚽⚽⚽⚽
Jacek Pacyński	⚽⚽⚽⚽⚽⚽
Michał Marciniak	⚽⚽
Piotr Skokowski	⚽⚽
Marcin Woźniak	⚽⚽
Przemysław Korzepski	⚽
Tomasz Tylman	⚽

ASYSTY

Łukasz Cichos	4
Michał Marciniak	4
Adam Maćkowiak	3
Dawid Cieślak	2
Wojciech Figan	2
Krzysztof Matuszak	2
Grzegorz Idzikowski	1
Przemysław Korzepski	1
Jacek Pacyński	1
Dawid Pilarczyk	1
Piotr Skokowski	1
Marcin Woźniak	1
Mateusz Zaworski	1
bez asysty	10

Gazeta Jarocińska
TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ
Nakład: 10.400 egzemplarzy

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel /fax (0-62) 747-37-60; 747-15-31, e-mail - redakcja@gj.com.pl, http://www.gj.com.pl **REDAGUJE ZESPÓŁ:** Beata Frąckowiak, Anna Gauza, Anna Gogołkiewicz (II z-ca redaktora naczelnego), Jacek Kaliszan (sekretarz redakcji), Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijołek, Bartosz Nawrocki, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelny), Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszuła, **WSPÓŁPRACUJĄ:** Grażyna Cychnerska (Kotlin), Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki, **WYDAWCA:** Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o. o., Jarocin, ul. Wolności 1a, **DRUK:** Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Piła, ul. Krzywa 35. **DZIAŁ REKLAMY:** Artur Antczak (0-508/318-922), Aldona Jankowska (tel. 0-502/224-170), 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel. (0-62) 747-47-47. **BIURO OGŁOSZEŃ:** 63-200 Jarocin, Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza, naprzeciwko PKO, czynne codziennie: 9^{00} - 16^{00}, sobota: 10^{00} - 12^{00}, tel. 505-30-00. **ADMINISTRACJA:** Justyna Kurzawa, tel. 749-86-40. **KOLPORTAŻ:** Jarosław Jerzyński, tel. 749-86-40. **PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ:** Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 740-80-68, czynne cały dzień; Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78, od poniedziałku do soboty. **OBSŁUGA KOMPUTEROWA:** Dariusz Fijołek, Michał Banaszak, tel. (0-62) 749-86-46
Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki "Listy". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Kasa dla sportowców

Prawie 16 tys. zł otrzymało 84 zawodników i 21 trenerów z 14 klubów gminy Jarocin. Nagrody wręczono podczas świątecznego spotkania burmistrza Jarocina z mieszkańcami, które odbyło się w Jarocińskim Ośrodku Kultury w niedzielę 18 grudnia.

W związku z tym, że w budżecie gminy pozostała nadwyżka na sport, ze względu na większe niż wcześniej planowano wydatki na tę dziedzinę z funduszu alkoholowego, spora grupa sportowców została uhonorowana nagrodami pieniężnymi, które mają wspomóc działalność poszczególnych klubów. W sumie wyróżnienia otrzymało 84 zawodników i 21 trenerów z 14 klubów. Wszyscy nagrodzeni otrzymali po 150 zł, które ma być wykorzystane na zakup sprzętu sportowego przez poszczególne kluby (od działaczy zależy, na co konkretnie przeznaczone

Zawodników i trenerów proponowali działacze klubowi oraz sami trenerzy. Wstępnie ustalono, że każdy klub wskaże tych, którzy w minionym roku osiągali najlepsze wyniki. Okazało się, że różnie zrozumiano to kryterium. Np. Pirania zaproponowała tylko troje sportowców, którzy osiągali sukcesy w mistrzostwach Polski. Podobnie IPPON, który zaproponował ośmioro judoków z najlepszymi, ogólnopolskimi wynikami. Największą, bo aż 16 osobową reprezentację (13 zawodników i 3 trenerów) przedstawił za to UKS Czwórka Jarocin, który nie miał w minionym roku sukcesów ogólnopolskich (w sumie Czwórka otrzymała 2.400 zł) Międzyszkolny Klub Sportowy nominował 11 zawodników i 4 trenerów (2.250 zł).

Nagrody otrzymali przedstawiciele: Olimpii Roszków (6 zawodników + 1 trener) UKS Dwójka (5+3), Jarota (1+1), Jarociński Klub Szachowo-Warcabowy (1+1), Pirania (3+1), UKS Czwórka (13+3), UKS Jedynka (8+1), IPPON (8+1), MKS Jarocin (11+4), UKS Trójka (8+1), UKS Znicz Witaszyce (9+2), ZS nr 5 Jarocin (5+2), UKS Skra Mieszków (4+1), ZS Wilkowyja (2). (faf)

MIĘDZYNARODOWE OTWARTE MISTRZOSTWA WIELKOPOLSKI JUNIORÓW MŁODSZYC W JUDO

Udany koniec roku

Fot. Przemysław Szeszuła

JUDOCY IPPON-U udanie zakończyli tegoroczne starty

Bardzo dobry występ zanotowali judocy IPPON-u podczas Międzynarodowych Otwartych Mistrzostw Wielkopolski Juniorów Młodszych w Judo OLIMPIA CUP 2005. Artur Gramała zdobył złoty, Daniel Orczykowski srebrny, a Piotr Kiliński brązowy medal. W imprezie wzięło udział ponad 150 zawodników z 15 klubów z Polski i Niemiec.

Międzynarodowe Otwarte Mistrzostwa Wielkopolski Juniorów Młodszych w Judo rozegrane zostały 10 grudnia w hali Olimpii w Poznaniu. W tradycyjnej imprezie, wcześniej znanej jako OLIMPIA CUP, wzięło udział ponad 150 zawodniczek i zawodników z 15 klubów. Starowali judocy m.in. z Wrocławia, Włocławka, Piły, Leszna, Gorzowa, Konina, Poznania oraz reprezentanci trzech klubów z Niemiec.

W silnej stawce bardzo dobrze spisali się podopieczni Jacka Tomczaka z IPPON-u Jarocin. Najlepiej wypadł w najcięższej kategorii wagowej (+90 kg) Artur Gramała, który zajął pierwsze miejsce. W trakcie turnieju wszystkie walki wygrał przed czasem. Szczególnie cenne były zwycięstwa nad Jakubem Podeszwą i Krzysztofem Babieczem z Juvenii Wrocław, z którymi wcześniej walczył ze zmiennym szczęściem.

Srebrny medal mistrzostw Wielkopolski wywalczył Daniel Orczykowski (kat. 55 kg). Zawodnik ten, który jest jeszcze młodzikiem, dwie pierwsze walki wygrał dość spokojnie. W pojedynku o finał pokonał przed czasem aktualnego wicemistrza Polski - Dariusza Chełminiaka z Olimpijczyka Włocławek. W finale zmierzył się z Adamem Pawłowskim z Olimpii Poznań i tym razem nieznacznie musiał uznać wyższość rywala.

Na trzecim miejscu mistrzostwa ukończył Piotr Kiliński (kat. 73 kg). Co prawda w pierwszej walce nie wytrzymał kondycyjnie i przegrał z późniejszym zwycięzcą Pawłem Koszelą z AZS UAM Poznań. Potem jednak bił się bardzo dobrze i wygrywając trzy walki przed czasem wywalczył brązowy medal.

W zawodach wziął także udział Patryk Adamiak (kat. 46 kg), który przegrał pierwszą walkę i nie odegrał większej roli w zawodach.

***

Dziewięć pierwszych miejsc wywalczyli najmłodsi judocy IPPON-u podczas Mikołajkowego Turnieju Judo Dzieci i Dzieci Młodszych, który 11 grudnia odbył się w Kaliszu. W zawodach brali udział zawodnicy z Rawicza, Kalisza, Brudzewa, Konina, Pobiedzisk, Poznania i Jarocina. IPPON wystawił trzynastoosobową reprezentację, która wywalczyła dwanaście medali (dziewięć złotych). Pierwsze miejsca zajęli: Aleksandra Szyszka (kat. 28 kg), Edyta Czekalska (kat. 32 kg), Emilia Tobolska (kat. [illegible]), Bartosz Muc (kat. 25 kg), Wiktor Stachowiak (kat. 38 kg) i Mateusz Woźniak (kat. 46 kg) - wszyscy wśród dzieci młodszych oraz Michał Gulcz (kat. 30 kg), Jacek Stępiński (kat. 33 kg) i Dariusz Henzel (kat. +55 kg) - dzieci starsze. Pozostałe srebrne medale wywalczyli: Julia Michalska (kat. 36 kg - dzieci młodsze) i Arkadiusz Polerowicz (kat. [illegible] kg - dzieci starsze). Brązowy krążek zdobył Jakub Dembiński (kat. 30 kg - dzieci młodsze). W tej kategorii siódme miejsce zajął Adrian Tobolski.

Fot. Przemysław Szeszuła

SYMPATYCY JAROTY wraz z zarządem klubu zorganizowali tradycyjne spotkanie wigilijne. „Opłatek", w którym wzięli udział piłkarze, działacze, sponsorzy oraz przyjaciele klubu odbył się w poniedziałek 19 grudnia w restauracji „Basenowa". Przed spotkaniem piłkarzom wypłacono część zaległych wynagrodzeń. Prezes Jaroty - Henryk Kowalski z nadzieją mówił o przyszłości klubu, zaznaczał jednak, że Jarota nadal ma wiele kłopotów. Wyraził nadzieję, że wszystko uda się w końcu poukładać i zespół nadal walczył będzie o najwyższe cele. W spotkaniu opłatkowym wziął udział Mirosław Czajka, ale nie chciał konkretnie rozmawiać o tym, czy na wiosnę znowu zagra w Jarocie. (faf)

OGŁOSZENIA

OKNA PCV DREWNO ALUMINIUM
NOWOŚĆ !!!
KILKANAŚCIE PROFILI OKIENNYCH PCV DO WYBORU
MOSKITIERY NA KAŻDY TYP OKNA w SUPER CENIE !!!
(NA KAŻDĄ KIESZEŃ)
ZADZWOŃ I SPRAWDŹ
PHU ARGUS-SERVICE Jarocin, ul. Sarnia 4 tel. fax (0-62) 747-28-62

NOWA WYPOŻYCZALNIA
BRONX®
WYPOŻYCZALNIA DVD & VHS
JAROCIN ULWĘGLOWA 2 A
VHS DVD VIDEO
- najnowsze filmy
- hity w kilku kopiach
- wszystkie kategorie filmowe
- otwarte 7 dni w tygodniu
ZAPRASZAMY
PN. - ND
13-00-21.00